POLSKA AKADEMIA NAUK
INSTYTUT GEOGRAFII I PRZESTRZENNEGO ZAGOSPODAROWANIA

PODSTAWY ROZWOJU ZACHODNICH I WSCHODNICH OBSZARÓW PRZYGRANICZNYCH POLSKI

Biuletyn Nr 11

POLSKA I JEJ WSPÓŁDZIAŁANIE TRANSGRANICZNE Z SĄSIADAMI

Część II

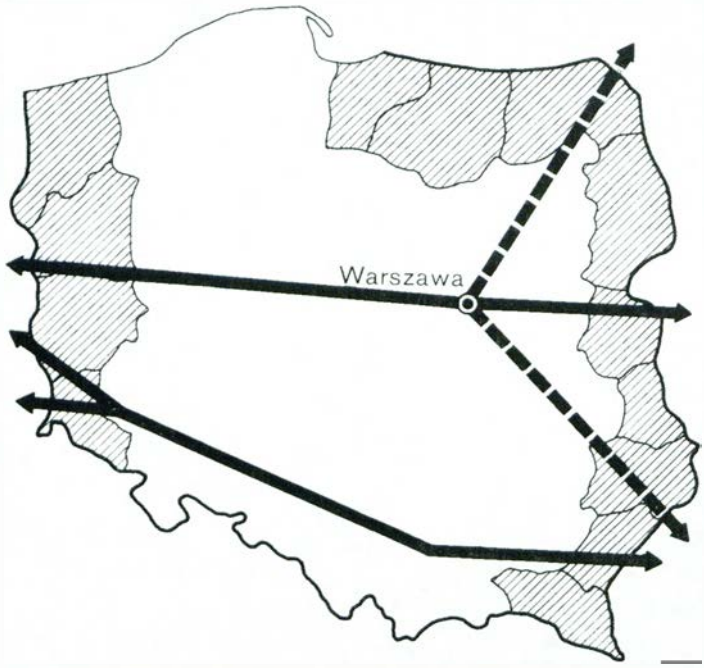

Warszawa, wrzesień 1995

WYKAZ PUBLIKACJI

projektu badawczego nr 6 6130 92 03 pt. "Podstawy rozwoju zachodnich i wschodnich obszarów przygranicznych Polski":

Biuletyn nr 1, Materiały z konferencji "Problematyka Zachodniego Obszaru Pogranicza", Zielona Góra 16–17.10.1992, Warszawa, maj 1993,

Biuletyn nr 2, Problematyka Wschodniego Obszaru Pogranicza, Warszawa, lipiec 1993,

Biuletyn nr 3, Problemy polsko–ukraińskiej współpracy przygranicznej, Warszawa–Kijów, grudzień 1993,

Biuletyn nr 4, Rolnictwo zachodnich i wschodnich obszarów przygranicznych Polski, Warszawa, grudzień 1993.

Biuletyn nr 5, Węzłowe problemy współpracy przygranicznej, Warszawa, sierpień 1994.

Biuletyn nr 6, Problemy współpracy przygranicznej pomiędzy Polską i Obwodem Kaliningradzkim Federacji Rosyjskiej, Warszawa, grudzień 1994.

Biuletyn nr 7, Euroregion "Nysa". Trzy lata doświadczeń, Warszawa, grudzień 1994.

Biuletyn nr 8, Problemy polsko–białoruskiej współpracy przygranicznej, Warszawa – Mińsk, maj 1995.

Biuletyn nr 9, Problemy polsko–ukraińskiej współpracy przygranicznej, Warszawa – Kijów, lipiec 1995.

Biuletyn nr 10, Polska i jej współdziałanie transgraniczne z sąsiadami, Część I, Warszawa, wrzesień 1995.

Biuletyn nr 11, Polska i jej współdziałanie transgraniczne z sąsiadami, Część II, Warszawa, wrzesień 1995.

http://rcin.org.pl

PL-ISSN 1230-6215

POLSKA AKADEMIA NAUK
Instytut Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania

Projekt badawczy nr 6 6130 92 03
Podstawy rozwoju zachodnich i wschodnich
obszarów przygranicznych Polski

Biuletyn Nr 11

Kierownik Projektu:
Prof. dr hab. Andrzej Stasiak

POLSKA I JEJ WSPÓŁDZIAŁANIE TRANSGRANICZNE Z SĄSIADAMI

materiały z konferencji Warszawa-Szklarska Poręba-Bocholt - 4-11.05.94

część II

Pod redakcją:
prof. dr hab. Andrzeja Stasiaka
i mgra Krzysztofa Mirosa

Warszawa, wrzesień 1995

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

POLNISCHE AKADEMIE DER WISSENSCHAFTEN
Institut für Geographie und Raumordnung

Forschungsprojekt Nr. 6 6130 92 03
Entwicklungsgrundlagen der westlichen und östlichen
Grenzgebiete Polens

Bulletin Nr. 11

Projektleiter:
Prof. Dr. hab. Andrzej Stasiak

POLEN UND SEINE GRENZÜBERSCHREITENDE ZUSAMMENARBEIT MIT DEN NACHBARLÄNDERN

Materialien von der Konferenz Warszawa - Szklarska Poręba -Bocholt - 4.-11.05.94 2. Teil

Redaktion:
Prof. Dr. hab. Andrzej Stasiak
Mag. Krzysztof Miros

Warszawa, September 1995

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

SPIS TREŚCI

Lesław Koćwin - Czynniki integrujące i dezintegrujące polsko-niemiecką współpracę przygraniczną 9

Stanisław Lisiecki - Opinie i oceny mieszkańców pogranicza zachodniego na temat współprcy transgranicznej 13

Krzysztof Miros - Charakterystyka i przyczyny powstawania euroregionów na pograniczu polsko-niemieckim 17

Edyta Jakubowicz - Potencjał demograficzny i społeczny ludności przygranicza zachodniego 23

Ryszard Kowcz - Zasobność gmin zachodniego pogranicza Polski 47

Stanisław Ciok - Wpływ zmian funkcji granicy na przeobrażenia w polsko-niemieckiej strefie przygranicznej 67

Andrzej Kutrowski - Inicjatywa transportowo-komunikacyjna Zgorzelec - Węgliniec 81

Mirosław Ulmann - Uwagi do problematyki rozwiązań przestrzennych w trójkącie Zittau-Bogatynia-Hradek 89

Zbigniew Przybyła - Zagadnienia marketingu euroregionalnego 105

Franciszek Adamczuk - Koncepcja rozwoju Euroregionu Nysa . . . 109

Tadeusz Borys - Ochrona środowiska jako przedmiot współpracy transgranicznej 115

Julian Golak - Współpraca przygraniczna i transgraniczna miast i gmin województwa wałbrzyskiego . 125

Zdzisław Grzymajło - Współpraca transgraniczna w regionie wałbrzysko-noworudzkim 135

http://rcin.org.pl

Zbigniew Kuczyński - Współdziałanie transgraniczne (na przykładzie Świdnicy i Biberach) 147

Adam Iwanek - Współpraca przygraniczna gmin polskich i słowackich 153

Barbara Sieńko - Wkraczanie kapitału zagranicznego na polski obszar Euroregionu Karpaty 159

Mariusz Natoński - Funkcje integrujące prasy sublokalnej 165

Roman Kulikowski - Aktywizacja nadgranicznych obszarów wiejskich 171

Bogdan Kawałko - Działalność Komisji Mieszanej d/s współpracy przygranicznych województw-obwodów Polski i Ukrainy 177

Mieczysław Kowerski - Transgraniczna współpraca gospodarcza województwa zamojskiego 183

Andrzej Miszczuk - Koncepcja funkcjonowania i zagospodarowania środkowo-wschodniego obszaru przygranicznego Polski 189

Jerzy Zalewski - Współpraca transgraniczna województwa bialskopodlaskiego 207

Marek Proniewski - Problemy rozwoju i zagospodarowania terenów przygranicznych w Polsce Północno-Wschodniej 213

Andrzej Werwicki - Funkcjonowanie sfery działalności usługowych w zachodnim i wschodnim regionie przygranicznym Polski 217

http://rcin.org.pl

INHALTSVERZEICHNIS

Lesław Koćwin - Integrierende und desintegrierende Faktoren der deutsch-polnischen Zusammenarbeit in den Grenzgebieten 9

Stanisław Lisiecki - Meinungen und Urteile der Einwohner der westpolnischen Grenzgebiete über die grenzüberschreitende Zusammenarbeit 13

Krzysztof Miros - Charakteristik und Ursachen der Gründung von Euroregionen in Grenzgebieten in Polen und Deutschland 17

Edyta Jakubowicz - Demographisches und gesellschaftilches Potential der Bevölkerung in den westpolnischen Grenzgebieten 23

Ryszard Kowcz - Finanzielle Voraussetzungen der Gemeinden aus den westlichen Grenzgebieten Polens . . 47

Stanisław Ciok - Einfluß der veränderten Funktion der Grenze auf die Umwandlungen in den Grenzgebieten in Polen und Deutschland 67

Andrzej Kutrowski - Transport- und Verkehrsinitiative Zgorzelec - Węgliniec 81

Mirosław Ulmann - Anmerkungen zur Problematik der Lösung von Raumaufgaben im Dreiländereck Zittau-Bogatynia-Hradek 89

Zbigniew Przybyła - Fragen nach dem Marketing der Euroregionen 105

Franciszek Adamczuk - Entwicklungskonzept der Euroregion Neiße 109

Tadeusz Borys - Umweltschutz als Gegenstand der grenzüberschreitenden Zusammenarbeit 115

http://rcin.org.pl

Julian Golak - Grenznahe und grenzüberschreitende Zusammenarbeit der Städte und Gemeinden in der Wojewodschaft Wałbrzych 125

Zdzisław Grzymajło - Grenzüberschreitende Zusammenarbeit in der Region Walbrzych - Nowa Ruda 135

Zbigniew Kuczyński - Grenzüberschreitende Zusammenarbeit (am Beispiel von Świdnica und Biberach) . 147

Adam Iwanek - Grenzüberschreitende Zusammenarbeit zwischen polnischen und slowakischen Gemeinden 153

Barbara Sieńko - Ausländisches Kapital im polnischen Teil der Karpaten-Euroregion 159

Mariusz Natoński - Integrierende Funktionen der lokalen Presse 165

Roman Kulikowski - Aktivierung ländlicher Grenzgebiete 171

Bogdan Kawałko - Tätigkeit der Gemischten Kommission für Zusammenarbeit zwischen polnischen und ukrainischen Wojewodschaften und Bezirken 177

Mieczysław Kowerski - Grenzüberschreitende wirtschaftliche Zusammenarbeit der Wojewodschaft Zamość 183

Andrzej Miszczuk - Funktions- und Wirtschaftsentwicklungskonzept des mittelöstlichen Grenzgebietes Polens 189

Jerzy Zalewski - Grenzüberschreitende Zusammenarbeit der Wojewodschaft Biała Podlaska 207

Marek Proniewski - Probleme der Entwicklung und der Bewirtschaftung der Grenzgebiete von Nord- und Ostpolen 213

Andrzej Werwicki - Die Akivität der Dienstleistungsphäre im westlichen und östlichen Grenzgebiet Polens 217

http://rcin.org.pl

Dr hab. Lesław KOĆWIN
Uniwersytet Wrocławski
Wydział Nauk Społecznych

CZYNNIKI INTEGRUJĄCE I DEZINTEGRUJĄCE POLSKO-NIEMIECKĄ WSPÓŁPRACĘ PRZYGRANICZNĄ

1. Omawiane kwestie stosunków ludności w ramach tzw. współpracy transgranicznej, lub inaczej przygranicznej, wymagają sprecyzowania kilku kategorii pojęciowych w celu zdyscyplinowania dyskusji wokół jednocześnie tych samych problemów.

Współpracę transgraniczną należy rozumieć jako stosunki socjalno-gospodarcze społeczności lokalnych zamieszkujących w pasie obszarów nadgranicznych, o szerokości 20-30 km, po obu stronach granicy, których rozwój ma służyć zbliżeniu dwóch sąsiadujących ze sobą narodów.

W tym rozumieniu w zakres współpracy przygranicznej nie wchodzi tzw. mały ruch graniczny ludności z tych obszarów, posiadający odrębne uregulowania prawne, które tworzą ułatwienia komunikacyjne dla podzielonych przez granicę rodzin, przynależnych do tej samej grupy narodowościowej. Nie można zaliczyć do niej tzw. partnerstwa miast, za wyjątkiem miast podzielonych przez granicę lub znajdujących się w bezpośredniej bliskości granicy, które takie stosunki nawiązały dla rozwiązania wspólnych problemów infrastrukturalnych.

2. Ze względu na różnice cywilizacyjne między zachodnią a wschodnią Polską nie można utożsamiać doświadczeń ze współpracy transgranicznej, gdyż warunki społeczno-ekonomiczne występujące na wschodniej granicy mogą być co najwyżej "krzywym zwierciadłem" stosunków polsko-niemieckich i z tego powodu są nieporównywalne.

http://rcin.org.pl

Zachodnia granica Polski jest obecnie, w pełnym tego słowa znaczeniu, "granicą europejską", gdyż, pomimo wielu sprzeczności politycznych występujących w latach 1949-1990, posiadała ona "otwarty charakter komunikacyjny" i nie występowały na niej przeszkody w organizowaniu bezpośrednich kontaktów obu społeczności lokalnych, realizowa nych w różnych formach, które służyły ich wzajemnym poznaniu. Obecna zaś zmiana warunków geopolitycznych spowodowała wyłącznie odideologizowanie tych kontaktów i nadanie im europejskiego charakteru. Ponadto infrastruktura tej granicy nie jest porównywalna do granicy wschodniej.

3. Problemem występującym na tej granicy jest wyłącznie różnica w poziomach rozwoju gospodarczego między "wschodnimi" Niemcami a "zachodnimi" Polakami (rozumianymi w sensie geograficznym), która wymaga szybkiej likwidacji. Powstała "granica dobrobytu" uzasadnia konieczność europejskiego wsparcia współpracy transgranicznej między regionami nadgranicznymi Polski i Niemiec. Występująca na niej głęboka różnica poziomów gospodarczych Wschód-Zachód może bowiem rodzić ostre napięcia społeczne i ekonomiczne, przejawiające się w dużych ruchach migracyjnych, które mogą prowadzić do odnowienia się zjawiska "Ostfluchtu", obejmującego swym zasięgiem nawet obszary Białorusi i Ukrainy.

Rozwiązaniem problemu "granicy dobrobytu" może być wyłącznie regionalizacja stosunków między Polską a Niemcami, która obejmowałaby trzy graniczne wschodnie Landy RFN, a po stronie polskiej trzy makroregiony społeczno-ekonomiczne, tj. *Północny*, *Środkowy* i *Południowy*, utworzone z zachodnich województw Polski, które posiadałyby silny samorząd terytorialny, ograniczający centralistyczne zarządzenie z Warszawy. Powstałe w ramach administracyjnego podziału zachodnie makroregiony, o rozbudowanych funkcjach samorządowych, pobudziłyby nie tylko lokalne inicjatywy gospodarcze, ale wzmocniłyby przede wszystkim identyfikację żyjącej na nich ludności z miejscem zamieszkania oraz ze Wspólnotami Europejskimi, co pozwoliłoby na ukształtowanie otwartego społeczeństwa, podatnego na zachodnie procesy internacjonalizacyjne. Zrodzą one regionalną tożsamość polskiej ludności z Ziem Zachodnich.

4. Przy obustronnej świadomości wzajemnej współpracy i jej dobrowolności, strona niemiecka winna zdać sobie sprawę, że polityczno-finansowe wsparcie polskich starań o utworzenie euroregionów (sięgają-

http://rcin.org.pl

cych do 150 km w głąb kraju) na zachodniej granicy Polski oraz zabieganie o to wsparcie w Radzie Europy i Unii Europejskiej jest w interesie RFN, gdyż wzmacnia zaplecze gospodarcze jej wschodnich terenów. Należy tu podkreślić zbyt pochopne odrzucenie przez centralne władze Polski planu Stolpego, który nie został poddany dyskusji i opinii terenowych działaczy gospodarczych i samorządowych z zachodniego terenu.

5. Przyjmując za podstawowy cel współpracy transgranicznej zniesienie ujemnych skutków życia, które, dla obu społeczności lokalnych, wynikają z zamieszkiwania na obszarach przygranicznych, z drugiej zaś, przemiany "życia obok siebie" w prawdziwe sąsiedztwo, należy podkreślić, że realizacja tych zadań wymaga:

- po pierwsze - zwiększenia siły ekonomicznej regionów przygranicznych;

- po drugie wsparcia integracji polskich i niemieckich społeczności lokalnych żyjących po obu stronach granicy. Należy tu mieć na uwadze szczególną rolę BdV, jak i mniejszości niemieckiej żyjącej w Polsce, które mogą odegrać bardzo pozytywną rolę w tym procesie, niwelując jednocześnie historyczne krzywdy, jakie wyrządzono Niemcom w okresie PRL. "Wypędzeni" muszą odegrać rolę pomostu łączącego Polaków i Niemców w regionach nadgranicznych, który jednocześnie zapewni stabilizację polityczną tych terenów.

6. Wprowadznie w życie tych zmian jest zależne od przezwyciężenia dzielącego charakteru granicy państwowej i przekształcenia jej w linię administracyjnego podziału oraz podjęcia próby (w drodze samodzielnego współdecydowania i współdziałania ludności miejscowej) uczynienia kroku w kierunku zintegrowanej Europy, która nie kończy się na granicach Unii Europejskich. Mówiąc wprost, wejścia zachodniej części Polski do Unii Europejskiej poprzez struktury regionalne, tj. euroregiony.

Należy zdawać sobie sprawę, że dla Polaków (jak i dla "wschodnich" Niemców) jest to zadanie niełatwe, gdyż nie chodzi w nim wyłącznie o zastosowanie prostych, wypróbowanych w Europie Zachodniej, form i środków współpracy transgranicznej, ale również przezwyciężenie historycznych obaw i lęków, albowiem budowa wspólnej infrastruktury społeczno-ekonomicznej polsko-niemieckich terenów ościennych wymaga administracyjnego i gospodarczego wyodrębnienia podległych jej re-

http://rcin.org.pl

gionów oraz przyznanie im autonomii w zakresie rozwoju gospodarczego, finansów i stosunków międzynarodowych.

7. W przeciwieństwie do większości wewnętrznych granic Unii Europejskiej, na polsko-niemieckiej granicy państwowej istnieje dotychczas, mimo różnych starań o regionalną tożsamość, brak szerszych kontaktów społecznych i gospodarczych obu społeczności lokalnych. Przyczyny tego stanu rzeczy należy upatrywać nie tylko w przesłankach, ale również w braku konkretnej koncepcji współpracy przygranicznej w okresie byłej PRL i NRD.

Należy również podkreślić, że jej założeń nie wypracowały kolejne rządy warszawskie po 1989 r., pomimo licznych inicjatyw w tej sprawie podejmowanych przez lokalne środowiska i samorządy z zachodniego obszaru Polski.

"Pokojowe życie obok siebie", zastępujące dawną "granicę przyjaźni" nie może być namiastką (ersatzem) warunków socjokulturowych, politycznych i psychologicznych, niezbędnych dla funkcjonowania powiązań transgranicznych, które można zrealizować "krok po kroku" na przestrzeni wielu lat.

8. Polsko-niemiecka współpraca transgraniczna wymaga w pierwszej kolejności działań przygotowawczych. Poprzedzać ją musi otwarty dialog obu społeczności loklanych, prowadzący do wypracowania, adekwatnej do istniejących warunków, koncepcji stosunków transgranicznych i regionalnych, odpowiadających jej wzorów działania oraz stworzenia odpowiedniego środowiska, którego uczestnicy będą akceptować narodowe odmienności i europejską jedność. Identyfikacja ludzi po obu stronach Odry i Nysy z powstającymi euroregionami, rozumianymi jako autonomiczne struktury ponadpaństwowe, staje się warunkiem rozwoju współpracy transgranicznej (np. miast podzielonych linią Odry i Nysy). Najprostrzym i najłatwiejszym sposobem przezwyciężenia obustronnych uprzedzeń, obaw i lęków jest wzmożenie osobistych kontaktow Polaków i Niemcow, co pozwoliłoby każdej ze stron zrozumieć punkt widzenia drugiej.

http://rcin.org.pl

Doc. dr hab. Stanisław LISIECKI
Instytut Zachodni
Poznań

OPINIE I OCENY MIESZKAŃCÓW POGRANICZA ZACHODNIEGO NA TEMAT WSPÓŁPRACY TRANSGANICZNEJ (na podstawie badań przeprowadzonych w Słubicach, Frankfurcie, Gubinie i Guben)

W ostatnich trzech latach w dyskusjach ekonomistów, geografów, ale też etnografów i socjologów coraz częściej mówi się o pograniczu polsko-niemieckim.

Jest to godne podkreślenia co najmniej z trzech względów:

Po pierwsze - dotychczas funkcjonowało przekonanie, iż przesunięcie polskiej granicy zachodniej zlikwidowało tradycyjne pogranicze polsko-niemieckie.

Po drugie - wraca się do tradycji badania pogranicza społecznego, które J. Chałasiński, w książce *Antagonizm polsko-niemiecki w osadzie fabrycznej Kopalnia*, zdefiniował jako "pas ludności zamieszkującej obydwie strony granicy, związanych ze sobą poprzez różne ekonomiczne, rodzinne i kulturowe więzy, a rozdzielonych poprzez granice polityczne".

Po trzecie wreszcie - odkrywa się, niejako przy okazji, badania prowadzone na pograniczu Polski i NRD w latach siedemdziesiątych. Pamiętają o nich nie tylko starsi wiekiem socjologowie, ale i mieszkańcy Słubic, Gubina czy Kostrzynia, którzy podczas naszych rozmów na pograniczu przypominają wywiady prowadzone na zlecenie PAN przez zespół pod kierownictwem prof. Kwileckiego; w urzędach miejskich

http://rcin.org.pl

przechowuje się prace magisterskie i doktorskie pisane pod kierownictwem profesorów: Dulczewskiego, Burszty, Kwileckiego.

Podobnie, jak w przypadku otwarcia granicy w latach siedemdziesiątych, tak i obecnie, głównym przedmiotem zainteresowania socjologów staje się świadomość mieszkańców pogranicza, której istotnym elementem jest stała masowa obecność obywateli sąsiedniego kraju oraz możliwość częstego przebywania "po drugiej stronie".

"Czy wzmożona liczba osób przekraczających granicę (w 1993 r. przekroczyło ją 110 mln) prowadzi do zmiany tradycyjnych, podzielanych na pograniczu opini i ocen?". "Czy opinie i oceny dotyczące sąsiada różnią się od opinii "w głębi kraju". "Czy wzmożona częstotliwość odwiedzin prowadzi do rozwoju kontaktów osobistych?". Są to trzy podstawowe pytania, które zadali sobie socjologowie uczestniczący w pracach interdyscyplinarnego zespołu d/s pogranicza polsko-niemieckiego, w którym, pod kierownictwem doc. S. Lisieckiego, brali udział ekonomiści, demografowie, geografowie, etnolodzy, historycy i socjologowie z Instytutu Zachodniego, Akademii Ekonomicznej w Poznaniu i Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Zespół ten przez dwa lata prowadził badania w Słubicach, Frankfurcie, Gubinie i Guben - nawiązując, na podstawie badań prowadzonych w wybranych miejscowościach, do tradycji dwustronnego badania pogranicza.

Wnioski, które wynikają z tych badań można, w największym uogólnieniu, przedstawić następująco:

- po obu stronach granicy wzrasta liczba osób pozytywnie oceniających "otwarcie";

- zmieniają się opinie i oceny dotyczące zamieszkania na pograniczu. Wzrasta atrakcyjność Słubic i Gubina, kórych już nikt nie kojarzy z "miastami zesłańców" oraz Frankfurtu i Guben, które z "zapyziałych NRD-owskich miasteczek" zmieniają się w ośrodki akademickie, przemysłowe, w których coraz większa liczba młodych Niemców deklaruje chęć pozostania;

- zmieniają się opinie i oceny dotyczące "sąsiada". Z jednej strony wszechobecne są stare stereotypy i uprzedzenia, wg których Polacy to są ci: "co kradną", "szmuglują", "są gorsi od Żyda", Niemcy zaś "wynoszą się" i "są butni". Z dugiej strony badania wykazują, że coraz więcej osób,

http://rcin.org.pl

tak wśród Niemców jak i Polaków, dostrzega u sąsiada takie wartości jak: "otwartość", "gotowość do niesienia pomocy".

Czy opinie te różnią się od opinii i ocen występujących "w głębi kraju?". W tym względzie spotyka się dwie opinie. Jedna, wg której migranci z Polski centralnej i ziem przynależnych obecnie do Ukrainy czy Litwy są mniej uprzedzeni do Niemców, niż np. mieszkańcy Wielkopolski, gdzie z pokolenia na pokolenie są wobec nich przekazywane urazy i niechęć. Wg drugiej opinii migracje, przesiedlenia i panująca przez długi czas na pograniczu "psychologia walizki" spowodowały, że po stronie polskiej negatywnie ocenia się wszystko co niemieckie, a po stronie niemieckiej wszystko co polskie.

Nasze badania wykazują, że opinie mieszkańców pogranicza dotyczące "sąsiada" niezbyt różnią się od opinii i ocen "przeciętnego" mieszkańca. Wskazuje na to porównanie wyników naszych badań z wynikami badań demoskopijnych. To co różni postawy, to opinie i oceny dotyczące przyszłości stosunków polsko-niemieckich (częściej występuje opinia, że Polska uzależni się od Niemiec), czy bardziej pesymistyczna ocena możliwości pojednania pomiędzy Polakami i Niemcami.

W naszych badaniach pytaliśmy też o opinie i oceny dotyczące stanu stosunków polsko-niemieckich. W polskiej opinii publicznej dominują w tym względzie dwa, prezentowane niemal równomiernie, poglądy. Pierwszy, wg którego sytuacja Polski graniczącej ze zjednoczonymi Niemcami jest "gorsza", a drugi, że "lepsza". Z naszych badań wynika, że coraz większa liczba osób uważa, że sytuacja jest obecnie znacznie lepsza niż przed zjednoczeniem, przy czym przeważają osoby, które uważają, że ten stan jest "zdecydowanie dobry" i "dobry".

Osobnym przedmiotem zainteresowania uczyniliśmy sprawę rozwoju kontaktów osobistych. Na pograniczu, jak wykazują nasze badania, mimo stale zwiększającej się liczby osób przekraczających granicę i mimo tego iż kontakty z sąsiadami są określane jako "częstsze" niż przed zjednoczeniem, dominują "kontakty rzeczowe". W tej sytuacji zainteresowaliśmy się problemem "częstotliwości" przekraczania granicy. Wyniki naprowadziły nas na pytanie o częstotliwość przekraczania granicy. Jak wynikało z analizy Niemcy przekraczają granicę 4-5 razy w tygodniu, Polacy raz lub rzadziej. Przeprowadzona przez nas analiza korelacji pomiędzy częstotliwością przekraczania granicy a wybranymi z ankiety 36

http://rcin.org.pl

opiniami i ocenami wykazała, że sama częstotliwość przekraczania granicy nie ma większego wpływu na wzajemne opinie i oceny.

W tym kontekście sporego znaczenia nabiera fakt, że jednym z ważniejszych uwarunkowań świadomości mieszkańców pogranicza staje się wiek i poziom wykształcenia. Mówimy o tym często na pograniczu, bo trzeba zmienić sytuację, gdy, w dwa lata po otwarciu granicy, na graniczących ze sobą obszarach Brandenburgii i województwa zielonogórskiego pojawiło się zaledwie kilka (głównie z winy strony niemieckiej) inicjatyw dotyczących współpracy młodzieżowej. Śladowy jest też wpływ organizacji "Niemiecko-Polska Wymiana Młodzieży", nawiązującej do tradycji niemiecko-francuskiego Biura d/s Wymiany Młodzieży.

Kończąc pragnę stwierdzić, że to jeszcze jedno wyzwanie dla socjologów. Podjęli je już socjologowie z Wrocławia, Frankfurtu, Berlina. Podejmujemy je również i my w Instytucie Zachodnim zapraszając równocześnie do współpracy.

http://rcin.org.pl

Mgr Krzysztof MIROS
Instytut Geografii i Przestrzennego
Zagospodarowania PAN
Warszawa

CHARAKTERYSTYKA I PRZYCZYNY POWSTAWANIA EUROREGIONÓW NA POGRANICZU POLSKO-NIEMIECKIM

Racjonalne zagospodarowanie obszarów przygranicznych wymaga koordynacji przedsięwzięć po obu stronach granicy, a niejednokrotnie ich wspólnej realizacji. Oprócz, sprzyjających tym celom, porozumień na szczeblu rządowym coraz większe znaczenie osiąga rozwój transgranicznej współpracy regionalnej, który nabiera ostatnio cech instytucjonalnych, kształtujących się w postaci powstałych w ciągu ostatnich kilku lat, bądź też znajdujących się w fazie projektu, tzw. euroregionów. Na obszarze pogranicza polsko-niemieckiego dopracowano się, jak do tej pory (maj 1995 r.), trzech porozumień sankcjonujących powstanie euroregionów (Nysa, Sprewa-Nysa-Bóbr, Pro Europa Viadrina), a czwarte jest w przygotowaniu (Pomerania) - (ryc. 1).

Najstarszym euroregionem w tym regionie, a zarazem w Polsce, jest Euroregion Nysa, będący trójstronną, ponadgraniczną wspólnotą komunalną obejmującą obszar stykowy trzech krajów: Polski, Niemiec i Czech. Jego powołanie zainicjowano w trakcie konferencji obradującej w Zittau w dniach 23-25 maja 1991 r. Zasadniczym celem, przyświecającym idei powołania tego euroregionu, było stymulowanie rozwoju tego obszaru poprzez współpracę ponadgraniczną realizowaną na zasadach pełnej równoprawności, uwzględniającej treści dokumentu Rady Europy z 1980 r. pt. "Europejskie porozumienie ramowe o współpracy ponadgranicznej między organizacjami terytorialnymi".

http://rcin.org.pl

Ryc. 1. Euroregiony na pograniczu polsko-niemieckim

http://rcin.org.pl

W skład Euroregionu Nysa wchodzi 9 powiatów (Kreis) Saksonii (Niemcy): Bautzen, Bischofswerda, Görlitz, Hoyerswerda, Kamenz, Löbau, Niesky, Weisswasser, Zittau oraz miasto Görlitz, 4 powiaty (okresy) Kraju Północnoczeskiego (Czechy): Ceska Lipa, Jablonec, Semily i rejon Sluknov z powiatu Decin oraz województwo jeleniogórskie (Polska). Należy jednakże nadmienić, że tak zarysowany zasięg euroregionu stanowi jedynie ramy, które mogą wypełnić jedynie gminy, które samodzielnie decydują, czy chcą do niego należeć, czy też nie. Ze strony polskiej np. akces do euroregionu zgłosiły niemal wszystkie gminy województwa jeleniogórskiego, lecz również i gmina Przewóz z województwa zielonogórskiego, formalnie nie uczestniczącego w porozumieniu. Oś węzłową tak ukształtowanego euroregionu stanowi Nysa Łużycka, przepływająca z południa na północ przez sam jego środek.

Porozumienie ramowe Euroregionu Nysa określa 4 zasadnicze cele jego funkcjonowania:

1) wspieranie rozwoju obszaru granicznego poprzez koordynację przedsięwzięć w zakresie gospodarki przestrzennej, rozbudowy infrastruktury, ochrony przed klęskami żywiołowymi itp.;

2) wspieranie, w ramach posiadanych możliwości, przedsięwzięć gminnych, jak też indywidualnych, odpowiadających celom rozwoju regionu;

3) wspieranie wszystkich działań i tendencji na płaszczyźnie komunal nej, które mogą sprzyjać włączaniu się Polski i Czech do Wspólnot Europejskich;

4) działanie na rzecz tworzenia umów międzypaństwowych dla ciążących uregulowań dotyczących ponadgranicznej współpracy komunalnej.

Do głównych problemów, które należałoby rozwiązać w ramach współpracy euroregionalnej należy:

- poprawa stanu środowiska, a zwłaszcza zmniejszenie zanieczyszczenia powietrza (konieczna likwidacja, bądź modernizacja przestarzałych elektrowni opalanych węglem brunatnym) i ograniczenie zanieczyszczenia wód powierzchniowych, w tym zwłaszcza granicznej Nysy Łużyckiej (wspólna realizacja systemu oczyszczania ścieków),

- modernizacja istniejącego systemu komunikacji i transportu na szczeblu regionalnym,

- intensywny rozwój systemu przejść granicznych,

http://rcin.org.pl

- nawiązanie i pogłębienie ponadgranicznych kontaktów międzyludzkich,

Na północ od Euroregionu Nysa znajduje się drugi z kolei euroregion pogranicza polsko-niemieckiego o nazwie Sprewa-Nysa-Bóbr, powstały w oparciu o umowę ramową podpisaną 21 września 1993 r. w Gubinie. Zgodnie z tą umową Euroregion Sprewa-Nysa-Bóbr jest platformą dobrowolnej współpracy polskich gmin z powiatami i miastami Republiki Federalnej Niemiec, zaś współpraca prowadzona w jego ramach ma być realizowana na podstawie równości prawa obu stron.

W skład Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr wchodzi z polskiej strony województwo zielonogórskie, a z niemieckiej 5 powiatów (Kreis) Brandenburgii: Cottbus, Eisenhüttenstadt, Forst, Guben i Spremberg oraz miasto Cottbus. Oś węzłową tego euroregionu wyznacza, podobnie jak w przypadku Euroregionu Nysa, Nysa Łużycka, stanowiąca granicę między obydwoma kraju, a obrzeża Sprewa i Bóbr.

Głównym celem Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr jest zniwelowanie istniejących różnic sytuacji ekonomicznej mieszkańców terenów przygranicznych poprzez zwiększenie jego potencjału ekonomicznego i integrację zamieszkującej go ludności. Działalność Euroregionu ma prowadzić do pokonania:

- codziennych problemów granicznych i zwiększenia przepustowości granicy dla małego ruchu przygranicznego,

- problemów kulturalnych, zwłaszcza bariery językowej,

- problemów środowiska i ochrony krajobrazowej oraz przestrzennego zagospodarowania regionu,

- problemów transgranicznej współpracy w dziedzinie drobnej wytwórczości.

Następny euroregion (Pro Europa Viadrina) obejmuje obszary po obu stronach granicy polsko-niemieckiej, wyznaczonej w tym przypadku przez rzekę Odrę, położone bezpośrednio na północ od terytorium wchodzącego w skład Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr. Do głównych celów statutowych Euroregionu, powstałego również w 1993 r., należy m.in.:

- rozwój kontaktów między ludźmi po obu stronach granicy,

http://rcin.org.pl

- rozwój i modernizacja infrastruktury znajdującej się na obszarze nadgranicznym.

Euroregion Pro Europa Viadrina obejmuje po stronie niemieckiej 6 powiatów (Kreis) Brandenburgii: Beeskow, Bad Freienwalde, Eisenhüttenstadt, Fürstenwalde, Seelow i Strausberg oraz miasta: Eisenhüttenstadt i Frankfurt nad Odrą, zaś po stronie polskiej województwo gorzowskie; do Euroregionu zgłosiła akces ponadto gmina Cybinka wchodząca w skład województwa zielonogórskiego.

Prawie wszystkie obecne problemy Euroregionu Pro Europa Viadrina wynikają ze specyficznego położenia geopolitycznego nie tylko przed, ale także w wyniku procesu przemian w Europie Środkowej i Wschodniej. Najważniejsze z nich to:

- zaniedbanie infrastruktury w obszarze przygranicznym (np. drogi, telekomunikacja, zaopatrzenie, usługi),

- silna bariera językowa i niewielka ponadgraniczna wymiana kulturalna,

- narastanie problemów socjalnych jak bezrobocie, m.in. z powodu powstałych monokultur przemysłowych,

- poważne zaburzenie współpracy gospodarczej spowodowane zjednoczeniem się Niemiec.

Ostatni z euroregionów pogranicza polsko-niemieckiego (Pomerania) nie został, jak dotąd, utworzony, choć rozmowy na ten temat toczą się od 3 lat. Według projektu w skład Euroregionu Pomerania miałoby wejść:

- województwo szczecińskie (Polska),

- 3 powiaty (Kreis) Brandenburgii (Niemcy): Angermünde, Eberswalde i Prenzlau oraz miasto Schwedt,

- 7 powiatów Meklemburgii-Przedniego Pomorza (Niemcy): Alten treptow, Anklam, Greifswald, Grimmen, Pasewalk, Ueckermünde i Wolgast oraz miasta: Greifswald i Stralsund.

Ponadto zakłada się możliwość przystąpienia południowej części Skanii (Szwecja) i Bornholmu (Dania).

W przypadku utworzenia euroregionu w kształcie przedstawionym powyżej wspólnym polem zainteresowania wszystkich uczestników przy-

http://rcin.org.pl

szłego porozumienia stanie się z pewnością szeroko rozumiana gospodarka morska. Dla strony polskiej i niemieckiej duże znaczenie będzie miała ponadto współpraca w tych samych dziedzinach, co w przypadku innych euroregionów polsko-niemieckich, koncentrując się w szczególności na problematyce rozwoju infrastruktury i ochronie środowiska.

Współpraca realizowana w ramach euroregionów nie przynosi jak dotąd spektakularnych osiągnięć. Przejawiają się one bowiem głównie w sferze kontaktów osobistych, oświaty, nauki i kultury. Duże problemy pojawiają się przy rozwiązywaniu problemów z dziedziny ochrony środowiska, przejść granicznych i infrastruktury drogowej. Silne różnice interesów gospodarczych Polski i Niemiec, a nawet regionów stanowiących części składowe euroregionów sprawiają, że współpraca na polu gospodarczym jest bardzo utrudniona i nie może być rozwiązywana jedynie w ich ramach. Duże obawy należy wiązać z ogromną dysproporcją potencjału gospodarczego Polski i Niemiec. Będzie to prowadziło w konsekwencji do coraz większego zróżnicowania poszczególnych części euroregionów, nie zaś integracji, której nie sprzyjają również, znane powszechnie, uwarunkowania historyczne. Dlatego też na rozwój współpracy euroregionalnej pogranicza polsko-niemieckiego należy patrzeć uważnie, lecz z dystansem, starając się dostrzegać zarówno osiągnięcia, jak i pojawiające się problemy, które jednakże należy starać się bezwzględnie rozwiązywać.

http://rcin.org.pl

Dr Edyta JAKUBOWICZ
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geograficzny
Biuro Planowania Regionalnego
Wrocław

POTENCJAŁ DEMOGRAFICZNY I SPOŁECZNY LUDNOŚCI PRZYGRANICZA ZACHODNIEGO

1. Uwagi wstępne

W niniejszym opracowaniu przedstawiono informację o wynikach prac nad - prowadzoną w Biurze Planowania Regionalnego we Wrocławiu - typologią przestrzenną obszaru Przygranicza Zachodniego, obejmującego polską część granicznego regionu polsko-niemieckiego. Problematyka ta wchodzi w zakres diagnozy stanu jego zagospodarowania. Aktualnie wykonywane są próby analiz porównawczych z zakresu zagadnień, które spełniają wymóg porównywalności.

Niemieckie gminy, jako podstawowe jednostki przestrzenne, nie są porównywalne z gminami polskimi. Ich obszar obejmuje w zasadzie poszczególne jednostki osadnicze. Informacje statystyczne o nich są dość skąpe i publikowane co cztery lata. Powiaty czy okręgi dla których, są publikowane roczne informacje statystyczne, są natomiast znacznie większe niż gminy polskie.

Typologia regionu granicznego zostanie wykonana przy wykorzystaniu porównywalnych cech, analizowanych wg powiatów dla strony niemieckiej oraz gmin i miast dla strony polskiej. Jej celem jest regionalizacja obszaru dla dokonania wyboru strategii rozwoju poszczególnych części regionu granicznego.

http://rcin.org.pl

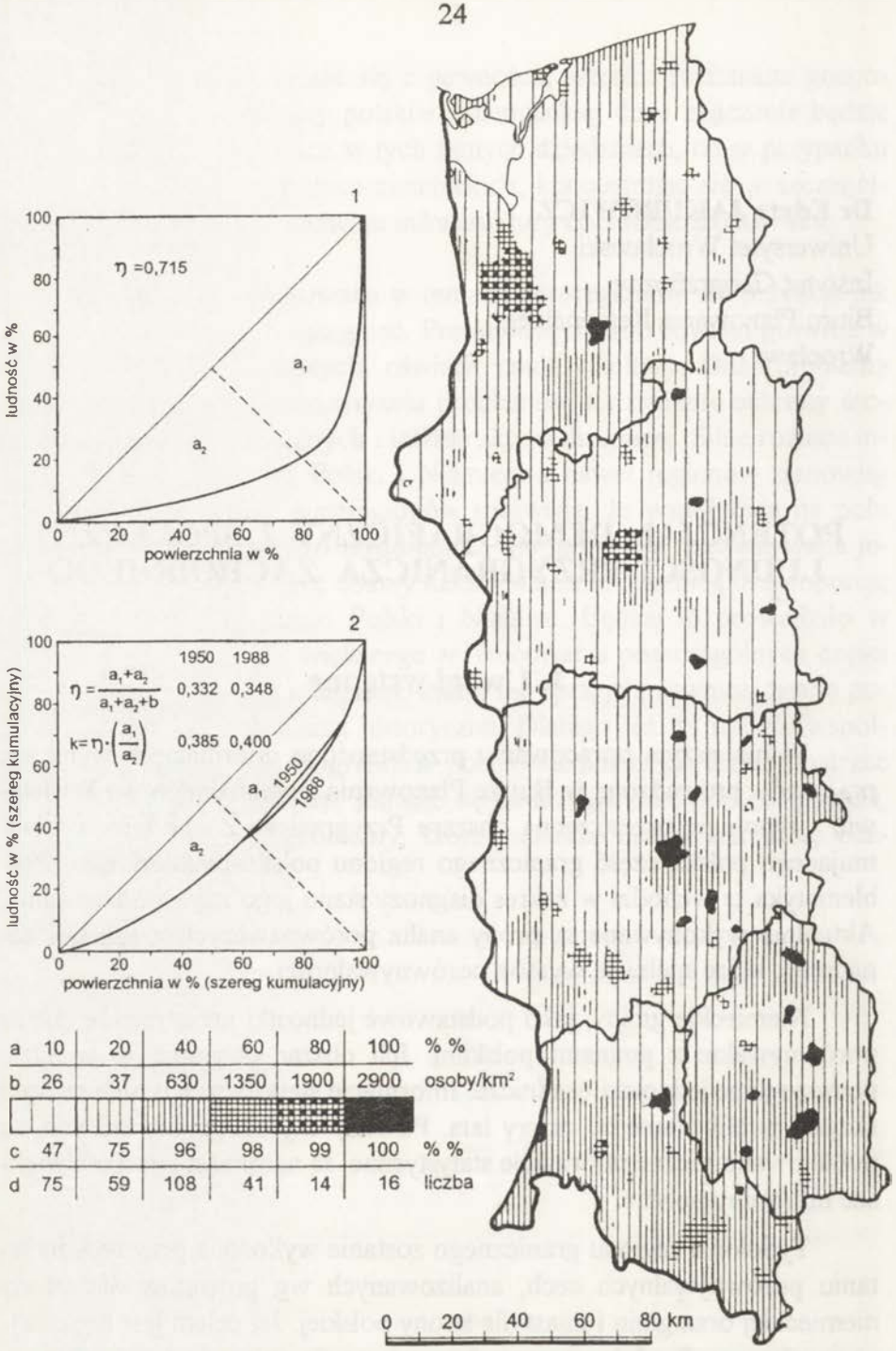

a	10	20	40	60	80	100	% %
b	26	37	630	1350	1900	2900	osoby/km²
c	47	75	96	98	99	100	% %
d	75	59	108	41	14	16	liczba

Ryc. 1. Koncentracja ludności na obszarze Przygranicza Zachodniego

a) skumulowane udziały ludności, b) gęstość zaludnienia, c) skumulowane udziały powierzchni, d) liczba jednostek (miast i gmin wiejskich)

http://rcin.org.pl

2. Wybrane elementy potencjału demograficznego Przygranicza Zachodniego

2.1. Koncentracja ludności na obszarze Przygranicza

Analizę zróżnicowań przestrzennych w rozmieszczeniu ludności przeprowadzono na podstawie rozkładu gęstości zaludnienia w miastach i gminach wiejskich. Krzywe koncentracji Lorentza, przedstawione na rycinie 1.1 oraz 1.2, są specjalnymi typami wykresów kumulacyjnych częstotliwości. Przedstawiają one, uporządkowane według wzrastającej gęstości zaludnienia, dwa szeregi kumulacyjne. W przypadku Przygranicza są to:

- kumulowane odsetki powierzchni miast i gmin wiejskich - oś x,
- kumulowane odsetki ich liczby ludności - oś y.

Krzywa pozwala obliczyć wskaźnik koncentracji . Jeśli ludność na danym obszarze jest rozmieszczona równomiernie, to krzywa pokrywa się z przekątną wieloboku koncentracji, a = 0. W przypadku maksymalnej koncentracji bywa bliskie 1. Większe odchylenie krzywej od przekątnej w górnej części wykresu jest spowodowane przewagą miejskich skupisk ludności na danym obszarze. Natomiast większe odchylenie w dolnej jego części świadczy o słabym zaludnieniu obszaru, interpretowanym jako wiejski charakter rozmieszczenia ludności.

Krzywe Lorentza dla obszaru Przygranicza oraz dla Polski, przedstawione na rycinie 1 (Korcelli i in. 1992, s. 25), są zdecydowanie odmienne. Dla analizowanego obszaru wskaźnik koncentracji = 0,71 i jest dwukrotnie wyższy niż dla Polski. Przebieg krzywej wykazuje cechy po dobne, jak dla województw gęsto umiastowionych, czy zurbanizowanych (np. poznańskie, katowickie). Tutaj, wynika on ze średnio wyższych statystycznie wskaźników urbanizacji obszaru, struktury sieci osadniczej oraz charakteru środowiska naturalnego, w tym dużego zalesienia. Wybrane mierniki z tego zakresu wynoszą:

	Polska	Przygranicze
1. Udział ludności miejskiej w (%)	62	67
2. Liczba miast na 1000 km² 2,5	3,2	
3. Średnia wielkość gminy (w km²)	147	175
4. Stopień lesistości (w %) 28	41	

http://rcin.org.pl

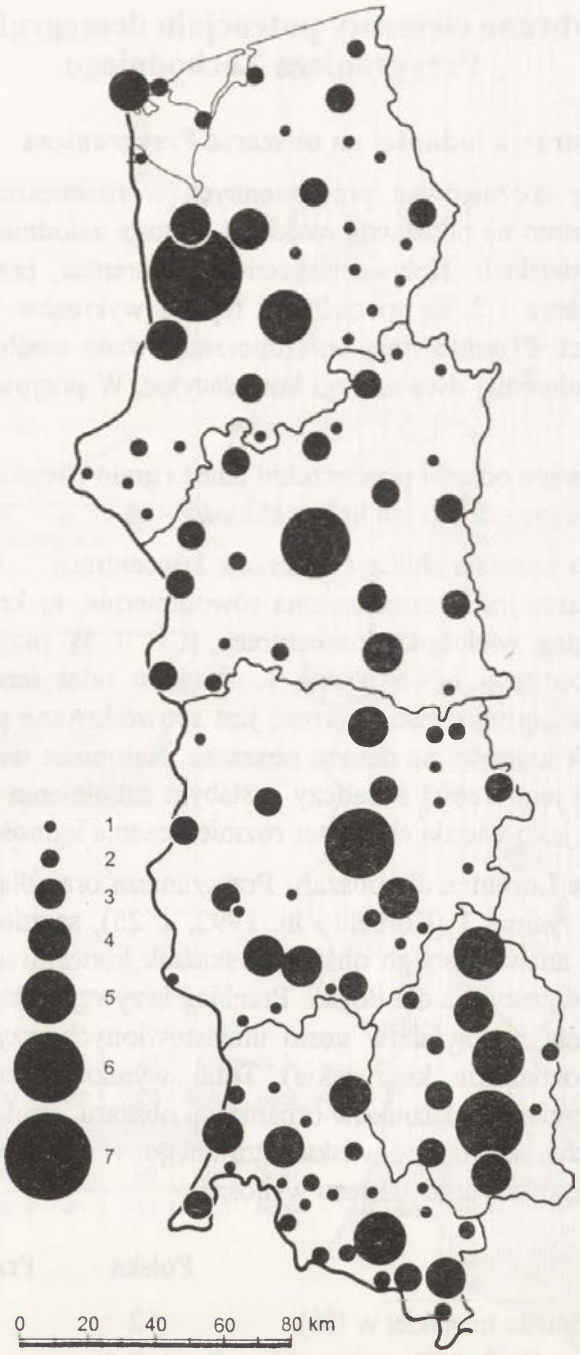

Ryc. 2. Miasta Przygranicza Zachodniego według liczby ludności (w tys. osób)

1) do 5, **2)** 6-10, **3)** 11-20, **4)** 21-50, **5)** 51-100, **6)** 101-125, **7)** 416

http://rcin.org.pl

Przytoczone liczby obrazują tzw. uśredniony stan struktury sieci osadniczej i zaludnienia, ale zróżnicowania wewnętrzne są znaczne. Na obszarze obejmującym 75% powierzchni mieszka zaledwie 20% ludności, a gęstość zaludnienia nie przekracza tam 37 osób/km^2 (por. legendę do ryc. 1.3). Zaledwie ok. 2% obszaru Przygranicza charakteryzują typowo miejskie gęstości zaludnienia.

Przygranicze dzieli się na dwa odmiennie zaludnione obszary: południowy i północny (E. Jakubowicz 1992). W części położonej na południe od linii Zgorzelec-Bolesławiec-Lubin zagęszczenie miast jest dwukrotnie wyższe od zagęszczenia na pozostałym obszarze (podobne do górnośląskiego). Obszary wiejskie cechują się tam wysokim zurbanizowaniem. Prawie wszystkie miasta są siedzibami gmin i dlatego gminy są obszarowo mniejsze.

Do najsłabiej zaludnionych rejonów Przygranicza należą:

- strefa nadgraniczna ciągnąca się od północnej części woj. jeleniogórskiego do południowo-zachodniego krańca woj. szczecińskiego,

- znaczne obszary woj. gorzowskiego i szczecińskiego, leżące poza regionami miejskimi: Gorzowa Wlkp., Stargardu Szczecińskiego, Szczecina oraz strefą nadmorską.

Oś osadniczą Przygranicza tworzy pas miast liczących powyżej 20 tys. mieszkańców (ryc. 2). Przebiega on od zespołu miast LGOM, przez nową Sól, Zieloną Górę, Świebodzin, Międzyrzecz, Gorzów Wlkp., Stargard Szczeciński, po aglomerację Szczecina. Miasta te, ze swoim zespołem urządzeń infrastrukturalnych, stanowią ośrodki aktywizacji obszaru. Ich brak w środkowej części strefy nadgranicznej stanowi po ważny czynnik ograniczający jej rozwój strukturalny, niezależnie od funkcji gospodarczej, jaką strefa ta pełni obecnie, czy będzie spełniała w przyszłości. Niskie wskaźniki zagęszczenia ludności wynikają z tego, że miasta tej strefy są małe; liczą one do 10 tys. mieszkańców.

Obszary niskich gęstości zaludnienia są przestrzennie skorelowane z obszarami o wysokiej lesistości (ryc. 3). Na uwagę zasługują ciągłe strefy lasów w środkowej części strefy nadgranicznej i wzdłuż wschodniej granicy woj. gorzowskiego. Lasy te, w szczególności w strefie nadgranicznej, stanowią niewątpliwie duży potencjał do wykorzystania. Jednak, wobec braku silnie rozwiniętych centrów usługowych, pozostaną one w dalszym ciągu jedynie leśną głuszą. Biorąc to pod uwagę, pilnego

http://rcin.org.pl

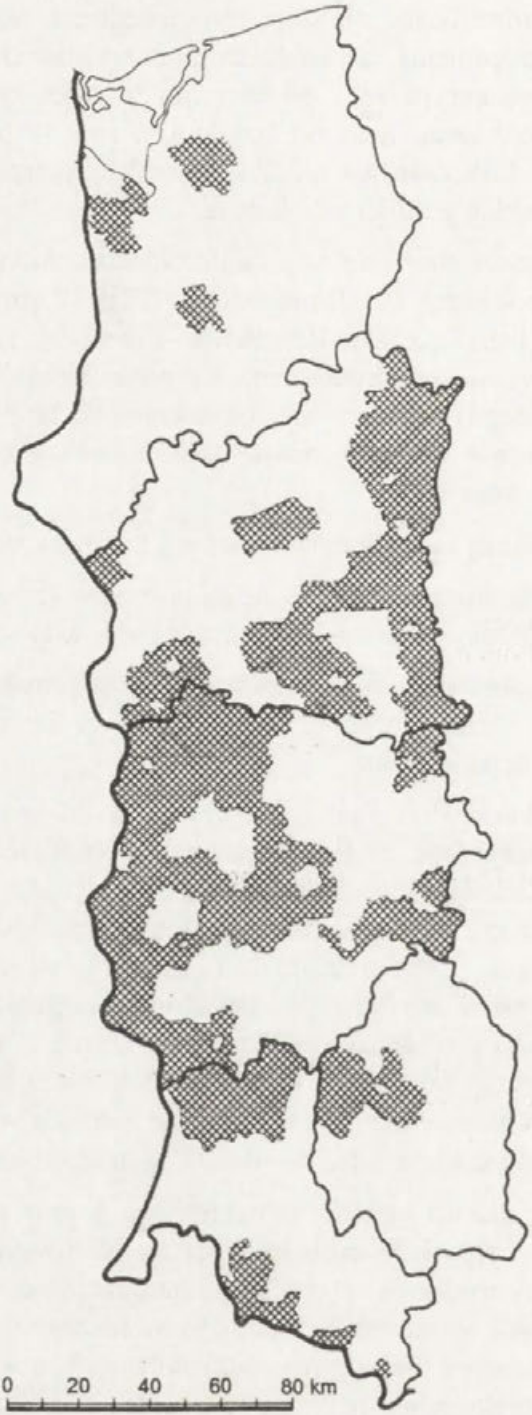

Ryc. 3. Obszary Przygranicza Zachodniego o wysokim udziale lasów (powyżej 50%) w ogólnej powierzchni jednostek przestrzennych

http://rcin.org.pl

wyposażenia w nowoczesną sieć usług wymagają w pierwszej kolejności miasta: Lubsko, Gubin, a w następnej Słubice, Kostrzyn oraz Cedynia.

2.2. Struktura wieku ludności

Aktualna struktura ludności wg wieku w poważnym stopniu determinuje kształtowanie się przyszłych tendencji w zakresie rozwoju ludności. Daje ona także podstawę do określenia wielu konsekwencji społeczno-ekonomicznych. Stąd, traktuje się ją jako istotny element potencjału demograficznego ludności danego obszaru. W skali kraju jedynie społeczność woj. szczecińskiego jest określana jako "jeszcze młoda". W południowej części Przygranicza natomiast wysoce niepokojące jest szybsze, aniżeli średnio w kraju, tempo starzenia się ludności (Korcelli i in. 1992).

Na rycinie 4 przedstawiono statystyczne rozkłady udziałów ludności w miastach i wsiach wg trzech funkcjonalnych grup wieku. W sensie statystycznym populacje miast i wsi są różne pod względem udziałów ludności w wieku produkcyjnym i poprodukcyjnym. Natomiast w miastach i we wsiach podobnie kształtują się udziały ludności w wieku przed produkcyjnym. Jest to wynik powojennej ewolucji rozwoju ludności kraju, w tym także analizowanego obszaru. Głównymi cechami tego procesu były:

- w latach 1960-1975 wystąpił wyraźny spadek udziału dzieci i młodzieży, przy czym tempo spadku było najwyższe w miastach,

- od 1976 r. zaznacza się powolny wzrost udziału dzieci w miastach, podczas gdy we wsiach w dalszym ciągu występuje spadek.

Wymienione tendencje spowodowały, że postępuje upodabnianie się populacji miejskich i wiejskich ze względu na udział dzieci i młodzieży w ogólnej liczbie ludności. W rozkładach przestrzennych wg poszczególnych grup wiekowych natomiast wyraźnie zaznacza się koncentracja ludności w wieku produkcyjnym w miastach i w szczecińskiej strefie nadgranicznej (ryc. 5.).

2.3. Obciążenie i starość demograficzna

Statystycznie proces starzenia się ludności wyraża się we wskaźniku starości demograficznej, tj. w liczbie osób w wieku poprodukcyjnym na 100 osób w wieku produkcyjnym. Występuje duża rozpiętość w kształto-

http://rcin.org.pl

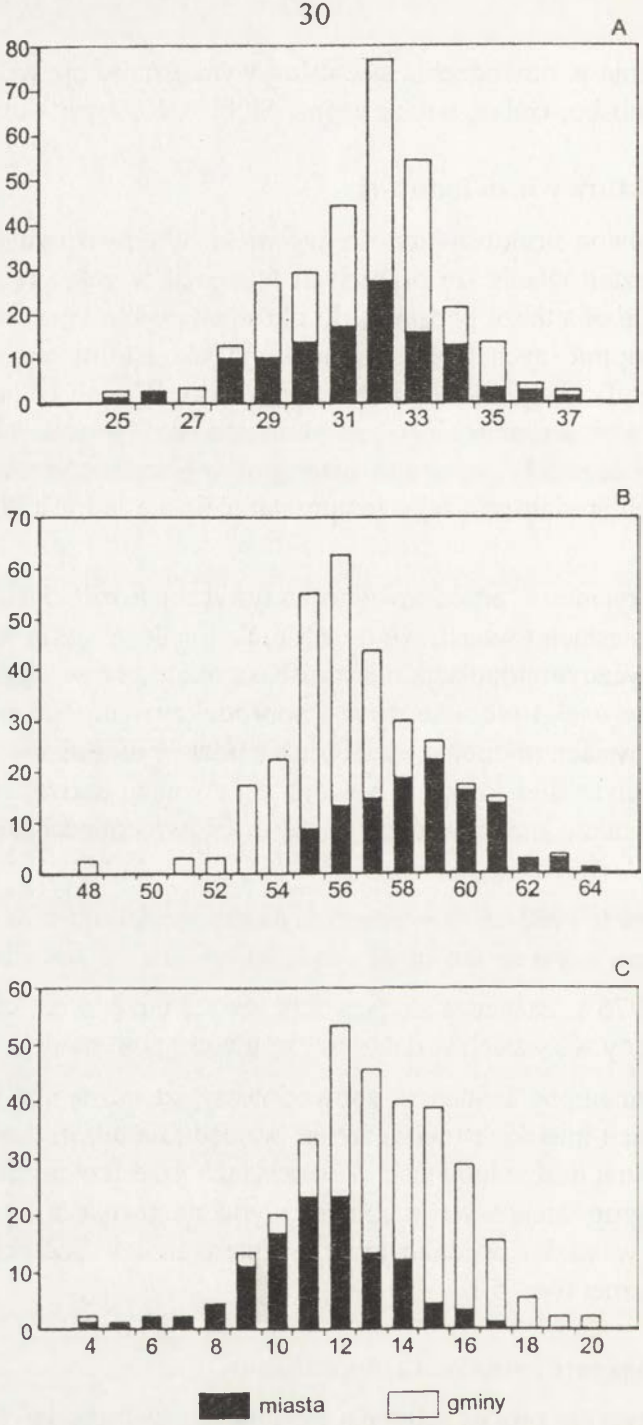

Ryc. 4. Struktura wieku ludności Przygranicza Zachodniego - rozkłady statystyczne

Ludność w wieku: a) przedprodukcyjnym, b) produkcyjnym, c) poprodukcyjnym

http://rcin.org.pl

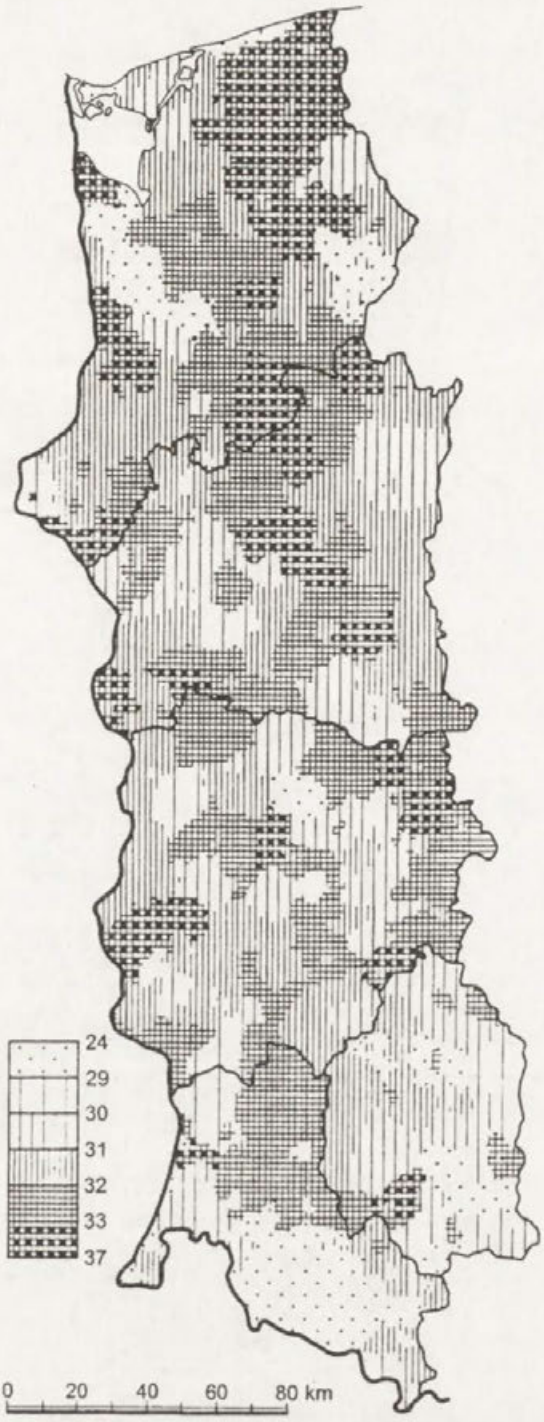

Ryc. 5a. Udział ludności w wieku przedprodukcyjnym (w %) na obszarze Przygranicza Zachodniego

http://rcin.org.pl

Ryc. 5b. Udział ludności w wieku produkcyjnym (w %) na obszarze Przygranicza Zachodniego

http://rcin.org.pl

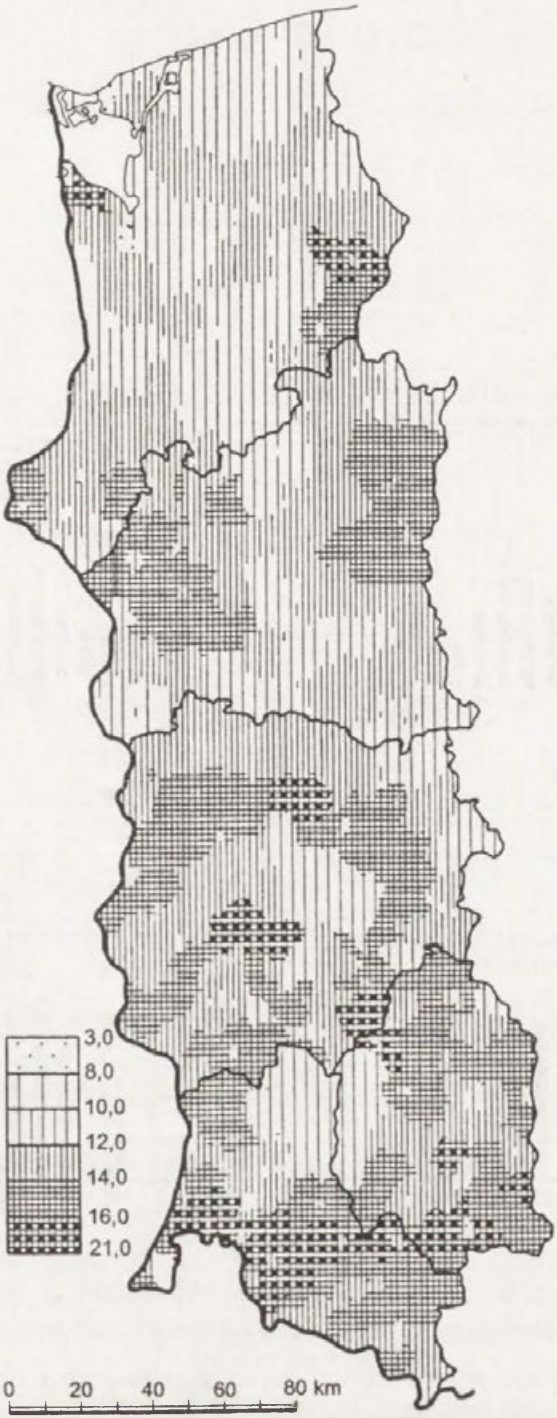

Ryc. 5c. Udział ludności w wieku poprodukcyjnym (w %) na obszarze Przygranicza Zachodniego

http://rcin.org.pl

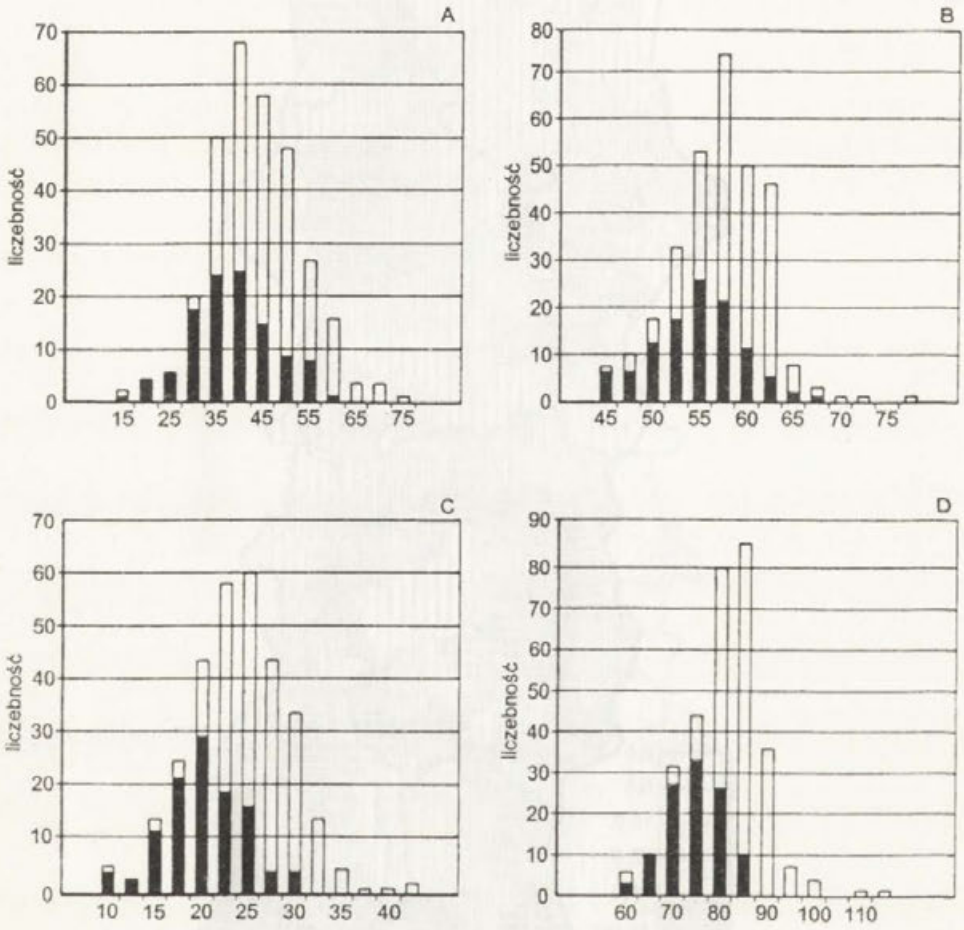

Ryc. 6. Rozkłady statystyczne wskaźników starości demograficznej i obciążenia ludności Przygranicza Zachodniego

a) starość demograficzna - ludność powyżej 60 lat na 100 osób w wieku do 18 lat,
b) obciążenie dziećmi i młodzieżą (do 18 lat) na 100 osób w wieku produkcyjnym,
c) obciążenie ludźmi starszymi (> 60 lat) na 100 osób w wieku produkcyjnym,
d) obciążenie ludnością nieprodukcyjną (do 18 lat i > 60 lat) na 100 osób w wieku produkcyjnym

http://rcin.org.pl

waniu się wartości tego wskaźnika (od 15 do 75 osób). Szczególnie zróżnicowane pod tym względem są populacje wiejskie (ryc. 6).

Zróżnicowania przestrzenne procesu starzenia się społeczeństwa obszaru Przygranicza pozwalają na regionalizację zjawiska (ryc. 7b). Z tego względu można wydzielić młode obszary województw: gorzowskiego i szczecińskiego i pozostałe obszary o cechach społeczeństw starszych. Im bardziej na południe tym społeczeństwo jest starsze. Stosunkowo młode, poza woj. jeleniogórskim, są również społeczności strefy nadgranicznej.

Starość demograficzna ludności ma istotny wpływ na kierunki polityki społecznej, zarówno w skali lokalnej jak i regionalnej. Na obszarze Przygranicza wpływa ona decydująco na poziom kształtowania się wskaźników obciążenia ludności produkcyjnej ludnością nieprodukcyjną (ryc. 7a). W rejonach, gdzie wskaźniki starości demograficznej są wysokie, z reguły występują wysokie wskaźniki obciążenia ludnością nieprodukcyjną.

W populacjach miejskich i wiejskich obciążenia dziećmi i młodzieżą są w zasadzie wyrównane (ryc. 8a). Aktywniejszej polityki na rzecz tej grupy ludnościowej wymagają jedynie obszary środkowej strefy woj. zielonogórskiego, graniczne gminy województw: gorzowskiego i szczecińskiego oraz rejon Gryfice-Nowogard.

Natomiast na obszarach: podsudeckim, w strefie gmin okalających region miejski Zielonej Góry oraz w gminach Dębno, Witnica i Ośno Lubuskie, aktywnej polityki społecznej wymaga ludność starsza (ryc. 8b).

Z punktu widzenia bieżącej polityki społecznej istotnym jest to, że na obszarach gdzie ludność produkcyjna jest stosunkowo wysoko obciążona dziećmi i młodzieżą, występuje zarazem wysoki poziom bezrobocia. Dotyczy to w szczególności obszarów wyznaczonych na rycinie 9.

2.4. Małżeństwa i przyrost naturalny

Rozkład przestrzenny wskaźników liczby małżeństw na 1000 mieszkańców wykazuje cechy przypadkowości. Jedynie w strefie nadgranicznej Środkowego Przygranicza oraz na obszarach pogranicza legnicko-zielonogórskiego da się wydzielić obszary o wyższych wskaźnikach (ryc. 10a).

http://rcin.org.pl

Ryc. 7. Obciążenie ludnością nieprodukcyjną
i wskaźnik starości demograficznej Przygranicza Zachodniego

a) liczba ludności nieprodukcyjnej (do 18 i > 60 lat) na 100 osób w wieku produkcyjnym,
b) liczba ludności > 60 lat na 100 osób w wieku do 18 lat

http://rcin.org.pl

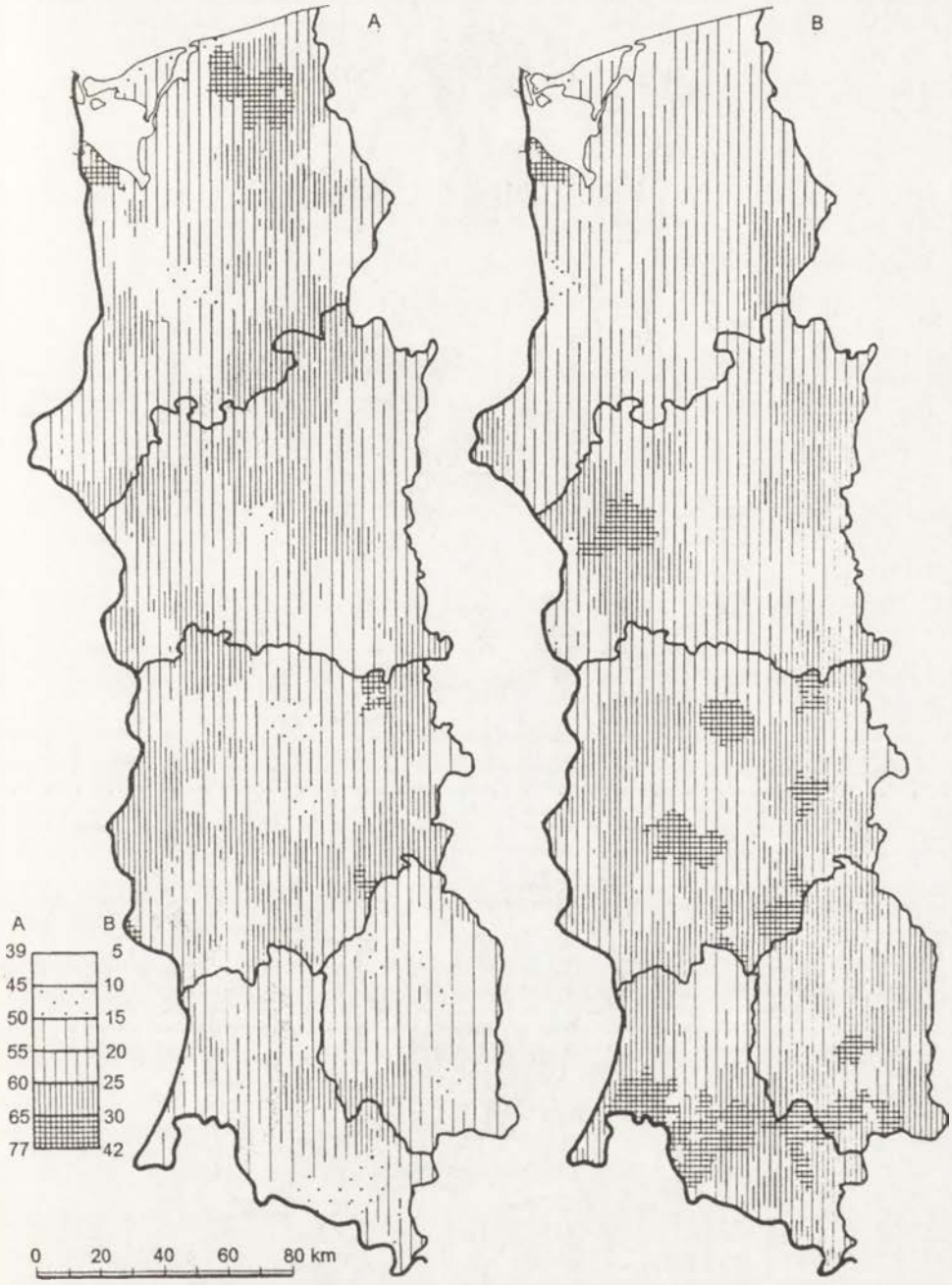

Ryc.8. Obciążenie dziećmi i młodzieżą oraz ludnością starszą na obszarze Przygranicza Zachodniego

liczba osób w wieku przedprodukcyjnym (a) oraz poprodukcyjnym (b) na 100 osób w wieku produkcyjnym

http://rcin.org.pl

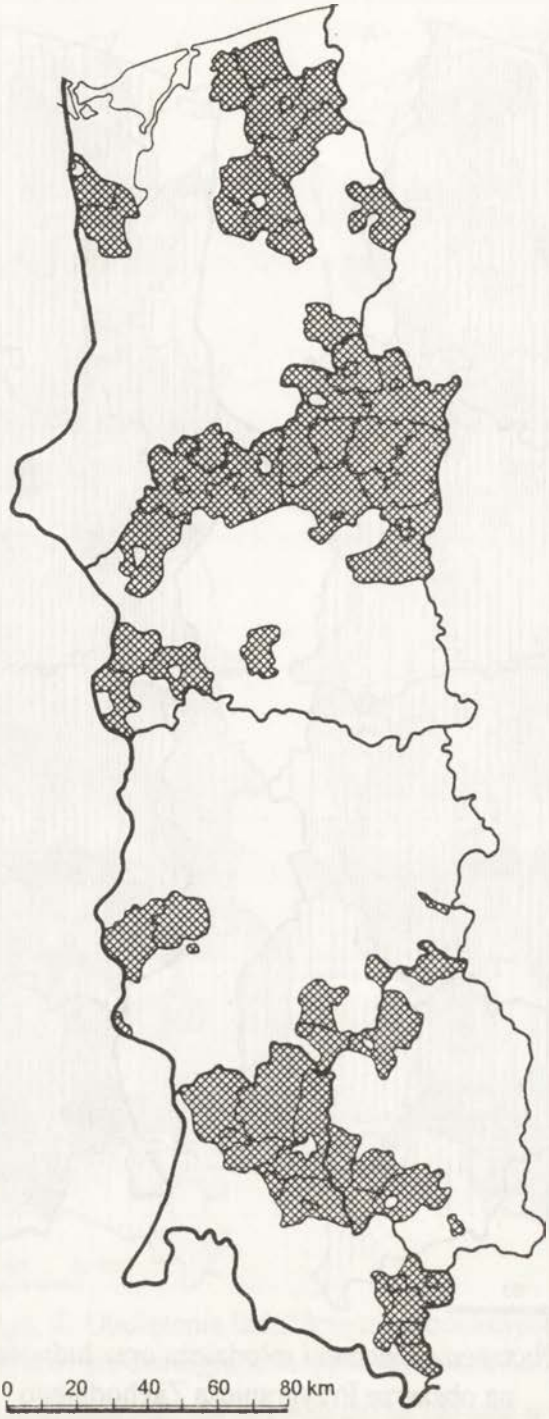

Ryc. 9. Obszary Przygranicza Zachodniego o wysokim udziale bezrobotnych (powyżej 18%) wśród ludności w wieku produkcyjnym

http://rcin.org.pl

Ryc. 10. Małżeństwa i przyrost naturalny
na obszarze Przygranicza Zachodniego

a) liczba zawartych małżeństw na 1000 mieszkańców,
b) przyrost naturalny na 1000 mieszkańców

http://rcin.org.pl

Ryc. 11. Obszary Przygranicza Zachodniego
według stopnia odnawialności potencjału demograficznego

1) najwyższy, 2) wysoki, 3) średni lepszy, 4) średni gorszy, 5) słaby, 6) najsłabszy

http://rcin.org.pl

Stosunkowo młode północno-wschodnie obszary Przygranicza cechują się dość wysokim wskaźnikiem przyrostu naturalnego (ryc. 10b). Jest to pas gmin od Sulęcina, przez Barlinek, do Trzebiatowa na północy. Wskaźniki przyrostu naturalnego kształtują się tu na poziomie od 7 do 16%. Podobne cechy wykazuje południowo-zachodni kraniec woj. szczecińskiego. Natomiast w południowej części Przygranicza wskaźniki są niskie, a na niektórych obszarach wręcz ujemne.

2.5. Stopień odnawialności potencjału ludnościowego Przygranicza

Uwzględniając ok. 30 cech demograficznych opisujących jednostki przestrzenne wykonano analizę czynnikową i na jej podstawie przeprowadzono ich typologię jakościową. Jedną ze składowych, ze względu na zawartość cech i korelację ze składową główną, nazwano "stopniem odnawialności potencjału demograficznego". Wartość tej składowej jest m.in. w sposób istotny wysoko skorelowana z takimi cechami wyjściowymi jak:

- współczynnik zgonów (ujemnie),
- przyrost naturalny (dodatnio),
- udział ludności w wieku przed i produkcyjnym (dodatnio).

Występują drobne, raczej nieistotne, różnice w rozkładach statystycznych wskaźnika dla miast i gmin (ryc. 11). Obszary o wysokim stopniu odnawialności potencjału demograficznego ludności koncentrują się w części północnej. Małe miasta cechuje słaby stopień odnawialności, podobnie jak i obszary podsudeckie.

3. Poziom wykształcenia ludności, jako wyraz jej potencjału społecznego

Poziom wykształcenia ludności stanowi najistotniejszy element struktury społecznej ludności. Pod pojęciem poziomu wykształcenia rozumie się wskaźnik nasycenia populacji powyżej 15 lat ludnością z ukończonym wykształceniem ponadpodstawowym. Jego wartości są diametralnie różne dla ludności miejskiej i wiejskiej. Szczególnie różnicują te dwie populacje wskaźniki wyższych poziomów wykształcenia (E. Jakubowicz 1992). Wśród mieszkańców miast prawie 2/3 ludności posiada wykształcenie ponadpodstawowe, podczas gdy na wsi jedynie ok. 40%.

http://rcin.org.pl

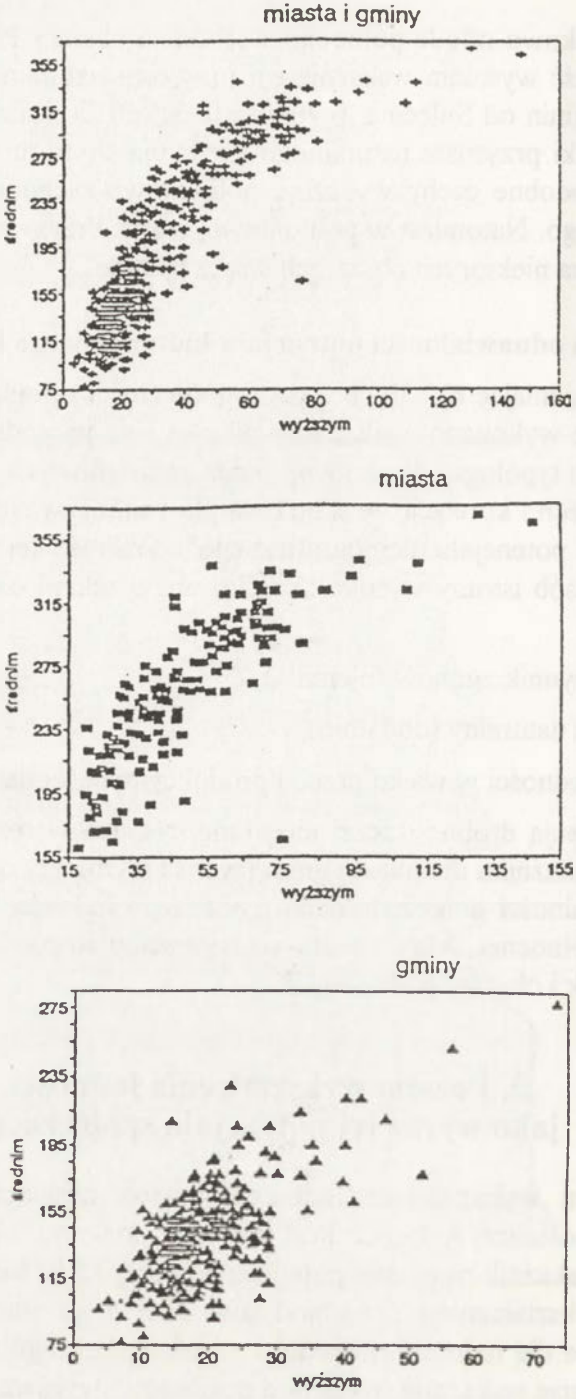

Ryc. 12. Współzależność między liczbą osób z wykształceniem wyższym i średnim na 1000 mieszkańców na obszarze Przygranicza Zachodniego w 1988 r.

http://rcin.org.pl

Ludność Przygranicza jest średnio lepiej wykształcona aniżeli ludność Polski ogółem. Wynika to z tego, że ludność wsi cechuje się wyższym poziomem wykształcenia w porównaniu z ogólnopolską populacją wiejską. Z kolei ludność miejska Przygranicza jest słabiej wykształcona aniżeli średnia społeczność polska.

Za symptomatyczny i najbardziej prognostyczny, przy ocenie potencjału społecznego ludności, przyjmuje się wskaźnik mówiący o "liczbie osób z wykształceniem wyższym na 1000 mieszkańców". Na rycinie 12 pokazano współzależności pomiędzy wskaźnikami nasycenia ludnością z wykształceniem wyższym i średnim pełnym. Współzależności te są dodatnie i wysokie. Dla wsi (wg gmin) mają charakter prostoliniowy, natomiast dla miast, a także z ich powodu dla ogółu ludności, posiadają cechy współzależności krzywoliniowej. Obliczone odpowiednie równania regresji wskazują, że w przypadku wsi przyrost 1 osoby z wykształceniem wyższym może spowodować przyrost 2,4 osób z wykształceniem średnim. W miastach, ze względu na stosunkowo większy poziom nasycenia ludnością z wykształceniem wyższym, należałoby się liczyć z mniejszymi przyrostami ludności z wykształceniem średnim (1,7 na 1 osobę przyrostu z wykształceniem wyższym).

Obszarami o wysokiej koncentracji ludności z wykształceniem wyższym są (ryc. 13):

- miasta wojewódzkie oraz ich bezpośrednie zaplecza wiejskie; szczególnie silna koncentracja występuje na obszarze aglomeracji szczecińskiej oraz w obrębie regionów miejskich: Gorzowa i Zielonej Góry,

- obszary turystyczno-wypoczynkowe, w tym pogranicze województw: gorzowskiego i zielonogórskiego (Pojezierze Lubuskie), strefa gmin nadmorskich i miasta karkonoskie.

Niskim poziomem nasycenia ludnością z wykształceniem wyższym cechują się obszary:

- południowej części Przygranicza, w tym głównie stref peryferyjnych województw: zielonogórskiego, jeleniogórskiego i legnickiego,

- gminy nadgraniczne województw: zielonogórskiego i gorzowskiego,

- gminy peryferyjne na pograniczu szczecińsko-gorzowskim.

http://rcin.org.pl

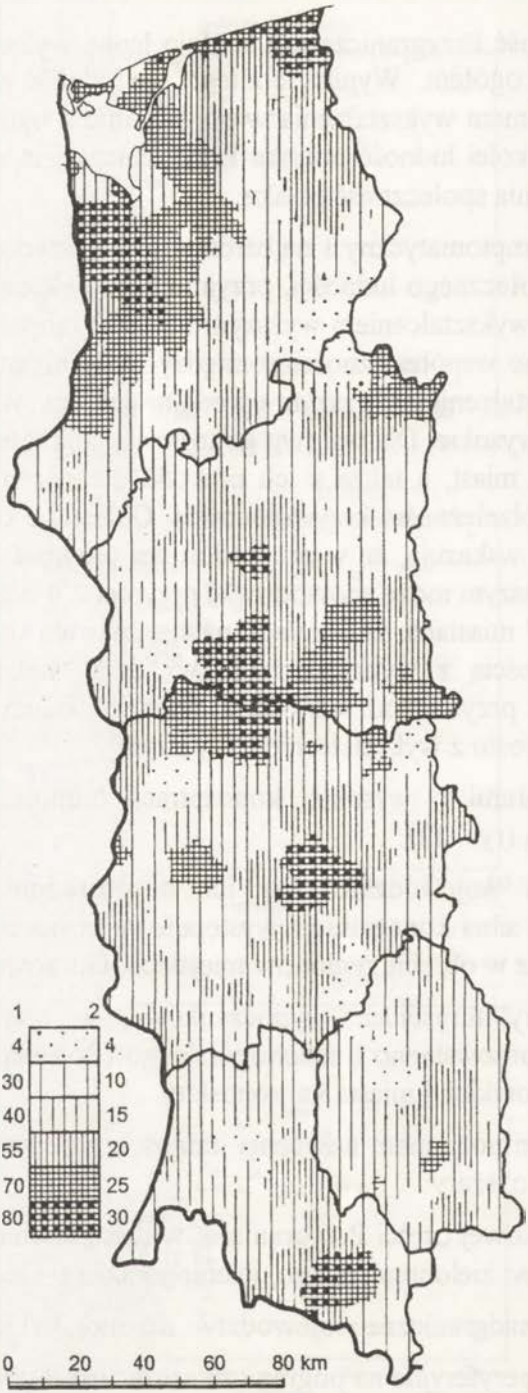

Ryc. 13. Liczba osób na 1000 mieszkańców z wykształceniem wyższym na obszarze Przygranicza Zachodniego w 1988 r.

1) miasta, 2) gminy

http://rcin.org.pl

Obszary o najwyższym i słabym poziomie odnawialności potencjału demograficznego zamieszkuje ludność o niskim poziomie wykształcenia. W przypadku tych pierwszych, może to wyraźnie ograniczać procesy transformacji społeczno-gospodarczej, które ich dotyczą.

Literatura

1. Jakubowicz E., 1992, *Poziom wykształcenia ludności Przygranicza*, CUP, Biuro planowania Regionalnego we Wrocławiu, Biul. nr 10,

2. Korcelli P., Gawryszewski A., Potrykowska A., 1992, *Przestrzenna struktura ludności Polski. Tendencje i perspektywy*, Studia KPZK, t. XCVIII, PWN, Warszawa.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Mgr Ryszard KOWCZ
Biuro Planowania Regionalnego
Wrocław

ZASOBNOŚĆ GMIN ZACHODNIEGO POGRANICZA POLSKI (dochody i wydatki)

Centralny Urząd Planowania w roku ubiegłym rozpoczął finalizację prac dotyczących określenia strategii rozwoju obszarów przygranicznych. Podpisano już międzynarodowe porozumienie na temat koordynacji rozwoju pogranicza polsko-czeskiego. W znacznym stopniu zaawansowane są prace nad studium koordynacyjnym rozwoju pogranicza polsko-słowackiego. Biuro Planowania Regionalnego z siedzibą we Wrocławiu przygotowuje raport na temat zagospodarowania pogranicza polsko-niemieckiego. W niniejszym opracowaniu pragnę przedstawić fragment tych badań, ograniczony z powodu braku porównywalności z danymi niemieckimi, tylko do części polskiego pogranicza.

Przed nawiązaniem jakiejkolwiek współpracy obie strony prowadzą rozległe badania dotyczące m.in. zasobności przyszłych partnerów. Wiedza ta jest istotna w każdym etapie wspólnej działalności - od jej nawiązania, przez rozwój, do zakończenia. Jej waga jest niezależna także od rozwoju partnerów i jest równie istotna dla partnerów lokalnych, krajowych, jak i międzynarodowych.

Pojęcie "zasobności" może być interpretowane w bardzo wąskim lub w bardzo szerokim zakresie. W pierwszym przypadku mówi się o zasobach surowcowych, ludnościowych, mieszkaniowych..., a w drugim - do zasobów (bogactw) pewnego obszaru zalicza się cały szereg, zarówno materialnych jak i niematerialnych, cech przestrzeni wyróżniających dany obszar od sąsiednich. Wykorzystywanie tych cech umożliwia ekonomiczny rozwój danego obszaru.

http://rcin.org.pl

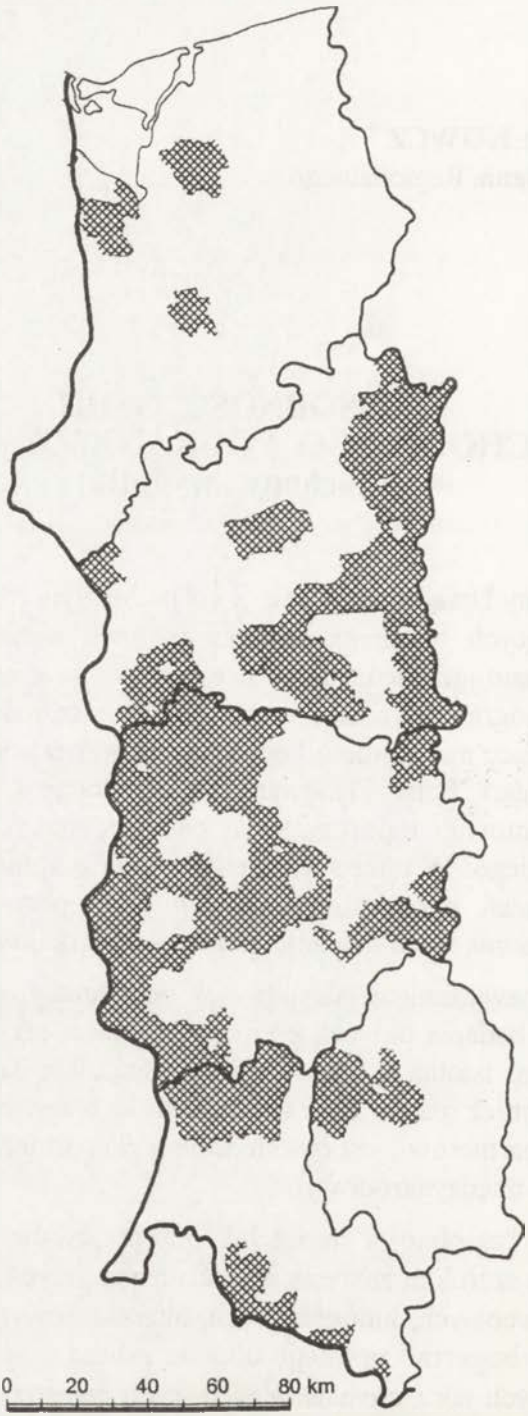

Ryc. 1. Obszary zachodniego pogranicza Polski o wysokiej lesistości (> 50% powierzchni ogółem)

http://rcin.org.pl

Tak pojmowana zasobność zawiera zasoby materialne (kapitałowe, surowce naturalne, zasoby demograficzne, posiadany majątek trwały) oraz niematerialne, trudniejsze do sprecyzowania (bezpieczeństwo obszaru w odczuciu mieszkańców, preferencje osiedleńcze ludności itp.). Zasoby mogą być wykorzystywane lub niewykorzystywane. Może to zależeć od stopnia uświadomienia społeczeństwa, czy dana cecha przestrzeni jest zasobem czy nie. Potwierdzają to doświadczenia historyczne z zasobami węgla, ropy naftowej, pierwiastków ziem rzadkich.

Jeszcze inną kwestią jest subiektywne zapatrywanie na obiektywnie istniejący zasób; np. duża lesistość na danym obszarze z punktu widzenia zagospodarowania turystycznego to zasób o charakterze waloru obszaru, a z punktu widzenia zagospodarowania przemysłowego (z wyjątkiem przemysłu drzewnego) to element niepożądany, mogący odstraszyć inwestorów ewentualnymi odszkodowaniami za jego zniszczenie w trakcie uruchamiania czy prowadzenia działalności (ryc. 1.).

W celu uniknięcia większości, z wcześniej wymienionych, trudności z określeniem zasobności przestrzeni do tego samego problemu można podejść z punktu widzenia efektywności wykorzystywania obecnie istniejących zasobów, bez specyfikowania elementów przestrzeni je tworzących. Przyjęto w tej mierze dwa założenia:

1) zasobność danego obszaru wpływa na zasobność finansową społeczności zamieszkującej ten obszar, tj. w wypadku Polski na finanse gmin (podstawowych jednostek administracyjnych Polski);

2) zasobność społeczności, a przez to i zasobność przestrzeni, jest pochodną sumy zasobności poszczególnych mieszkańców tej przestrzeni.

Z powyższych założeń wynika konieczność przeprowadzenia badań dla dwóch grup zasobów finansowych - finansów zbiorowych (gminnych) i finansów jednostkowych (indywidualnych).

1. Finanse gminne

Wyniki finansowe gmin przygranicza objęto badaniem jedynie w ujęciu statycznym (dla roku 1992). Uczyniono tak z dwóch powodów. Podstawowy powód to fakt nieporównywalności danych dla tego roku i lat poprzednich. Zakończyły się wówczas procesy komunalizacji mienia i pojawiły się pierwsze objawy wygasania tempa procesów trans-

http://rcin.org.pl

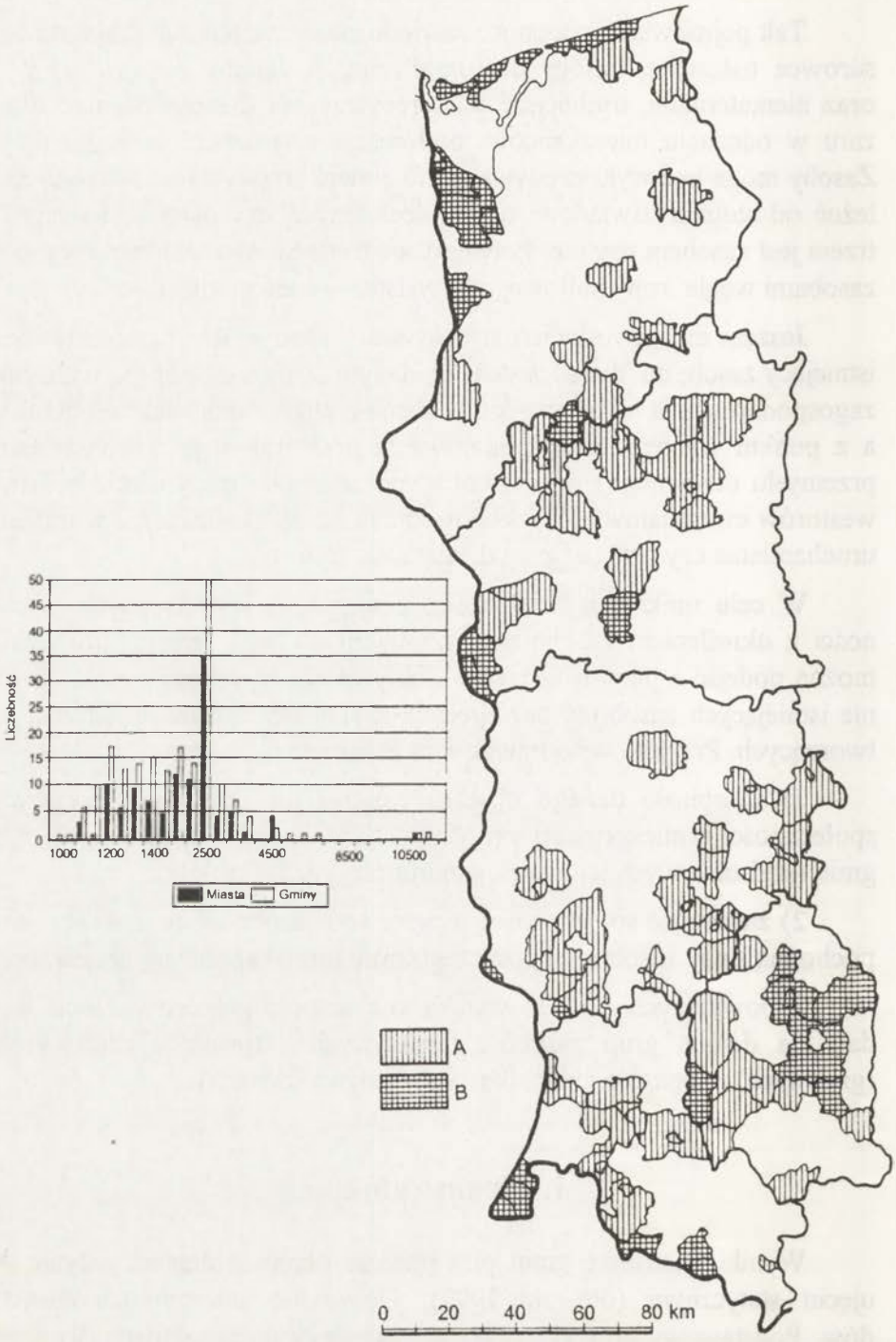

Ryc.2. Dochody gmin ogółem
w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w 1992 r.

http://rcin.org.pl

formacji gospodarki na tym szczeblu zarządzania. Drugi powód statycznego ujęcia tego zagadnienia to dotychczasowy (maj 1994 r.) brak w pełni zweryfikowanych danych statystycznych dla gmin za rok 1993.

Finanse gminne składają się, najogólniej mówiąc, z dwóch części dochodów: zewnętrznych (dotacji celowych na zadania własne, subwencji ogólnej czy na zadania zlecone) oraz własnych (ze źródeł statutowych w gminie - różnego rodzaju podatków) i analogicznie po stronie wydatków (na cele własne i na zadania zlecone przez administrację wyższego szczebla).

Badanie finansów gminnych rozpocznijmy od dwóch podstawowych wskaźników - wysokości dochodów rocznych ogółem na 1000 mieszkańców (ryc. 2) i wysoce z nimi skorelowanych (tak statystycznie jak i przestrzennie) wydatków rocznych ogółem na 1000 mieszkańców (ryc. 3), czy jeszcze bardziej skorelowanych wydatków na zadania własne gmin (ryc. 4). Zakres tematyczny rycin ograniczono jedynie do zaznaczenia obszarów o wysokich i niskich wskaźnikach dla zachowania przejrzystości obrazu.

Najwyższe dochody ogółem (i analogicznie - wydatki), przeciętnie na 1000 mieszkańców, generują trzy rodzaje obszarów:

- posiadające silnie rozwinięty przemysł surowcowy (Legnicko-Głogowski Okręg Miedziowy - LGOM, Worek Turoszowski, gmina Warta Bolesławiecka z kopalnią rud miedzi w Iwinach),

- z dobrze rozwiniętą funkcją turystyczną - wybrzeże, Karkonosze, gminy: Lubniewice (woj. gorzowskie) i Lipiany (woj. szczecińskie) oraz

- gminy z ważniejszymi przejściami granicznymi (Kołbaskowo, Słubice, Łęknica).

Niskie wskaźniki posiadają obszary graniczne między strefami wyżej rozwiniętymi gospodarczo, tzw. "strefy cienia". Jest to szczególnie widoczne w województwie jeleniogórskim, a częściowo także w legnickim. "Wysysanie" obszarów przez sąsiednie ośrodki widać także wokół Gorzowa Wielkopolskiego, mimo iż samo miasto nie wytwarza dochodów szczególnie wysokich. Inną przyczyną zaniżającą wysokość generowanych dochodów w gminie jest jej oddalenie od regionalnego ośrodka administracyjnego (miasta wojewódzkiego) i peryferyjność położenia obszaru (województwa: zielonogórskie, szczecińskie).

http://rcin.org.pl

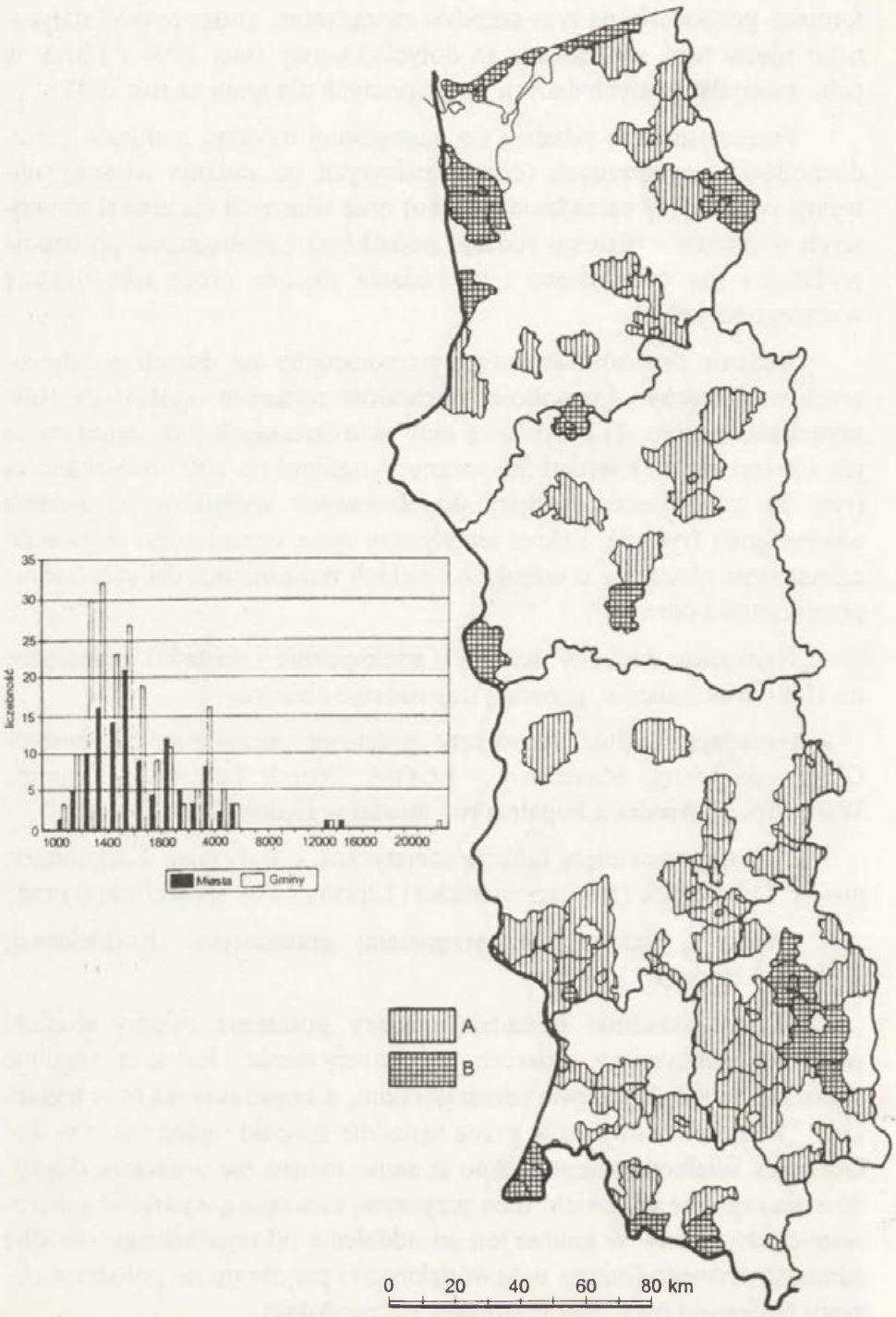

Ryc. 3. Wydatki gmin ogółem
w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w 1992 r.

http://rcin.org.pl

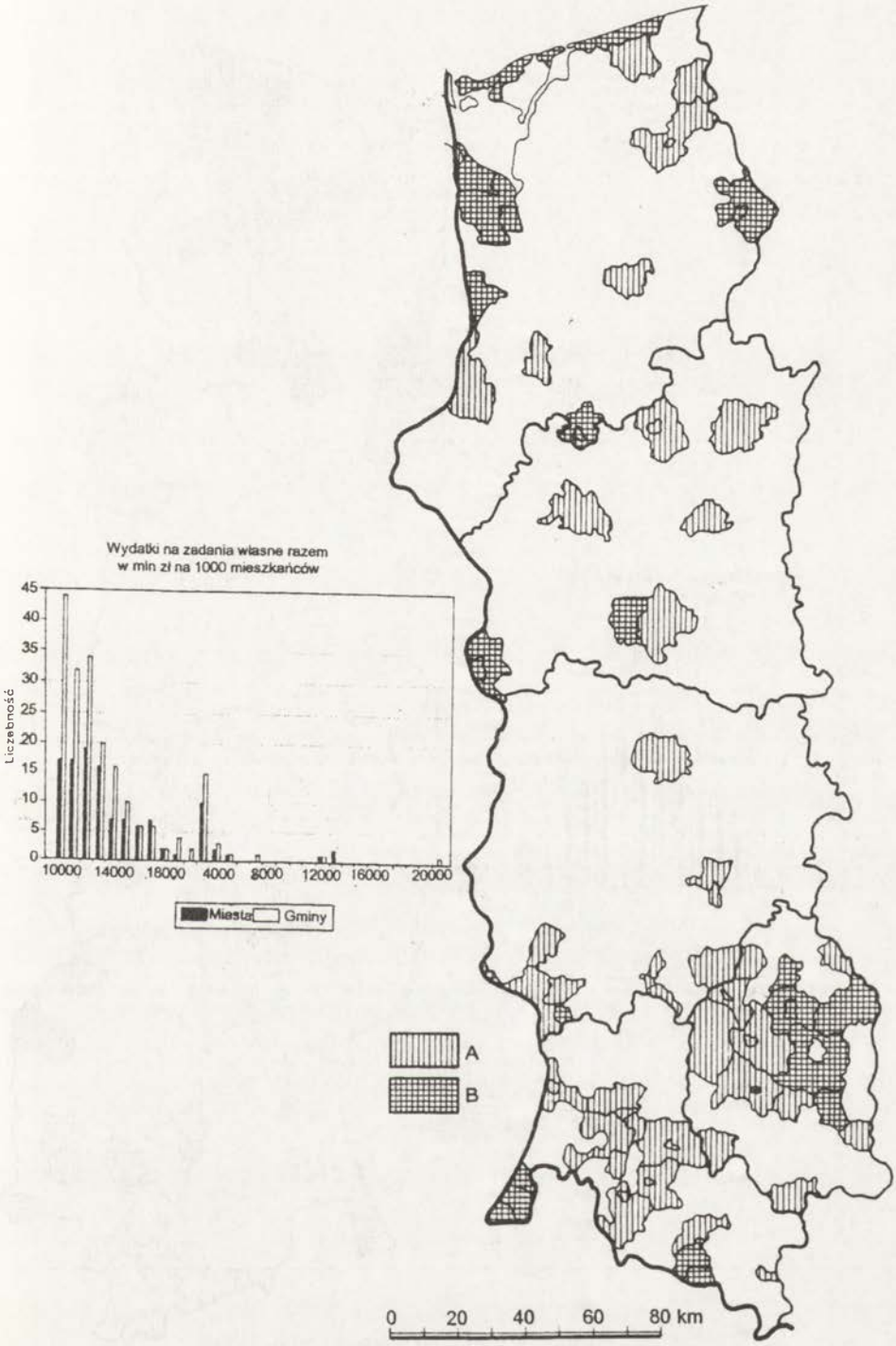

Ryc. 4. Wydatki gmin na zadania własne
w przeliczeniu na 1000 mieszkańców w 1992 r.

http://rcin.org.pl

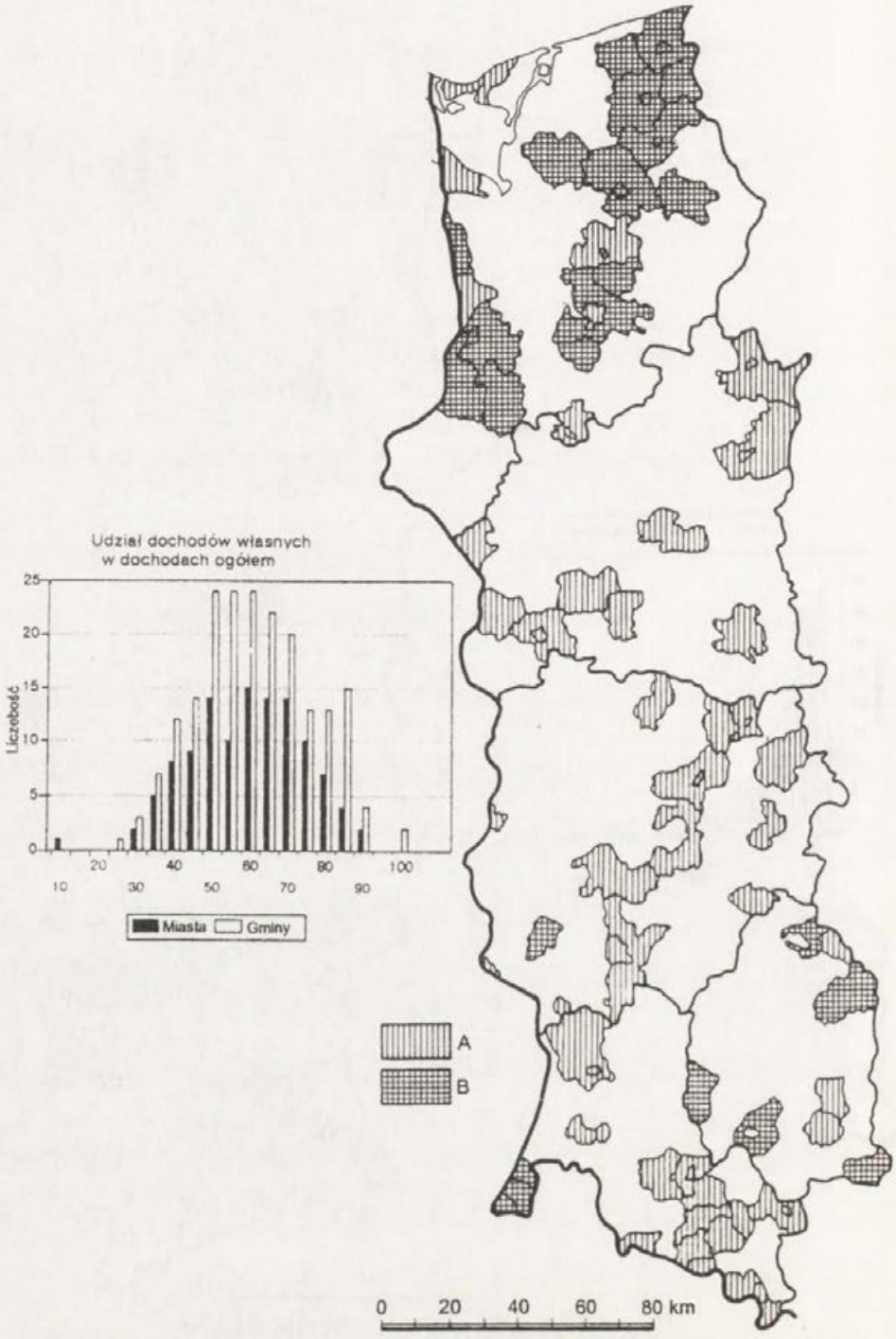

Ryc.5. Udział dochodów własnych w dochodzie gmin ogółem w 1992 r.

http://rcin.org.pl

Większe wzajemne zróżnicowanie przestrzenne dotyczy dochodów pochodzących ze źródeł własnych gminy i wydatków na cele własne, statutowe gminy - ryc. 5 i 6 (zachowano wcześniejszy, plakatowy zakres tematyczny rycin). Do analizy przyjęto tutaj udziały działalności własnej gminy w grupach dochodów i wydatków ogółem. Szczególnie wielkie różnice między wysokością udziału dochodów ze źródeł własnych, a wydatków na cele statutowe gminy, może sugerować życie gminy "na kredyt", przy wyraźnej przewadze wydatków nad dochodami. W naszych badaniach zaobserwowano (dla gmin leżących w obszarze przygranicza zachodniego w Polsce) wiele takich przypadków; niektóre z nich to: Międzyzdroje, Kołbaskowo, cały szereg gmin województwa zielonogórskiego, wreszcie Jelenia Góra i Karpacz. Odwrotna sytuacja, tj. zdecydowana przewaga dochodów nad wydatkami (w działalności statutowej gminy), ma miejsce zdecydowanie rzadziej (aż tak wyraźnych różnic nie zaobserwowano). Częstszym jest natomiast przypadek wysokiego udziału dochodów własnych gminy w dochodach ogółem, przy przeciętnym, średnim udziale wydatków na zadania własne gminy w wydatkach ogółem. Dotyczy to m.in. wielu gmin województwa szczecińskiego, Bogatyni w województwie jeleniogórskim, Lipinek Łużyckich w zielonogórskim, czy kilku gmin województwa legnickiego.

Wysoki udział dochodów własnych w dochodach ogółem charakteryzuje obszar wokół dużego centrum urbanistycznego. Ośrodek centralny jest bliski na tyle, by gmina czerpała korzyści ze swego położenia i daleki na tyle, by nie odczuwała uciążliwości jego funkcjonowania (ośrodki satelitarne wokół Szczecina). Ciągle wysokie dochody własne, obciążone jednak znacznymi wydatkami na skutek uciążliwości ich źródeł, zapewnia także przemysł surowcowy Legnicko-Głogowskiego Okręgu Miedziowego, Bogatyni, Złotoryi. Ważną rolę może odgrywać (w pozytywnym znaczeniu tego słowa) także "prężność" mieszkańców (poszukiwanie niekonwencjonalnych rozwiązań zwykłych problemów gminy), czy (w znaczeniu negatywnym) możliwość "przebicia się" społeczności lokalnych w docieraniu do źródeł dotacji czy subwencji. Pojawiają się wyraźne "strefy cienia" między obszarami oddziaływania silnych ośrodków; np. pas gmin od Węglińca po Zbąszynek oddziela oddziaływanie LGOM od wpływu zachodniej granicy Polski, a pas biegnący równoleżnikowo - przez województwo gorzowskie - wyznacza strefę wpływu Szczecina.

http://rcin.org.pl

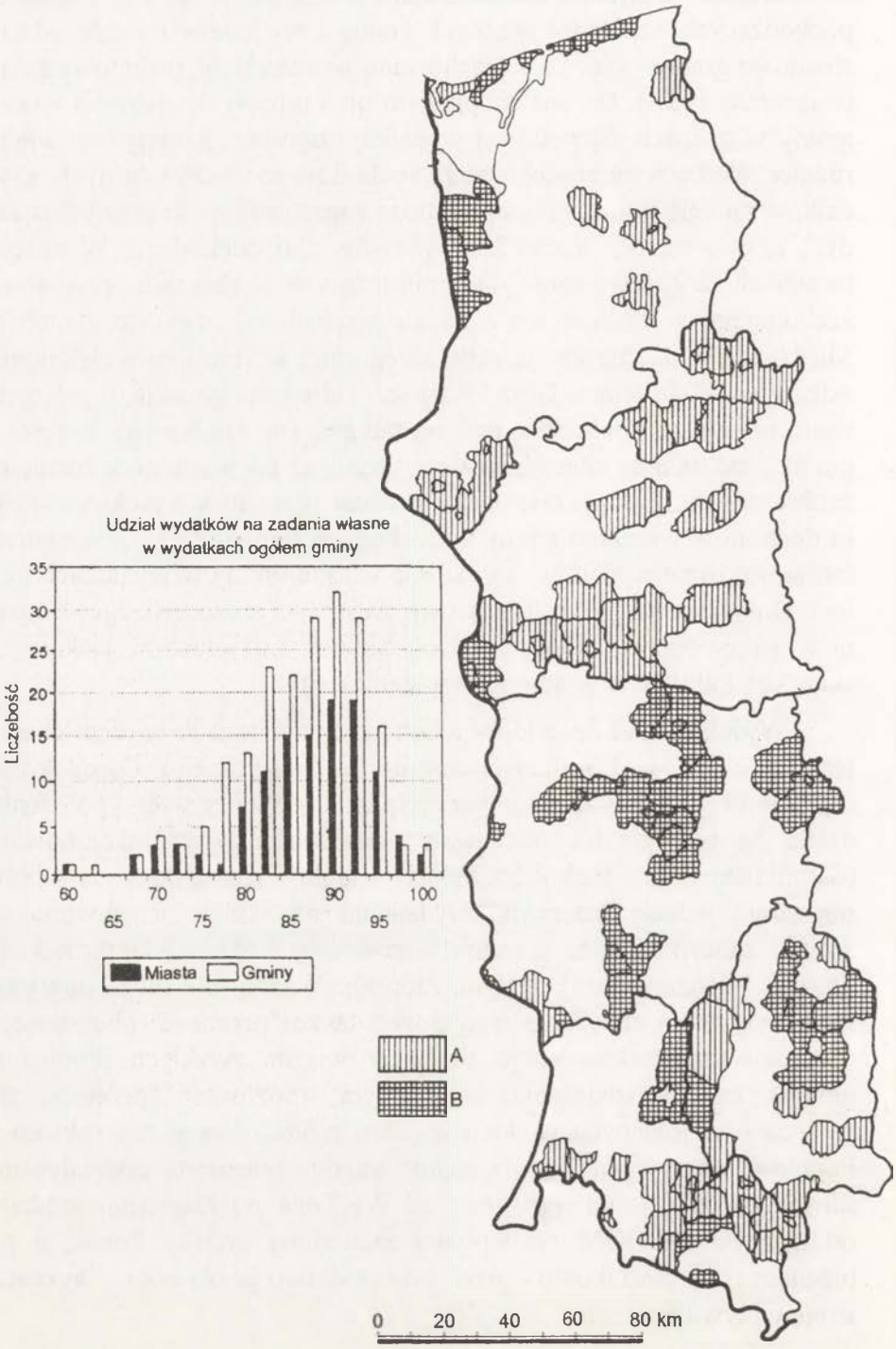

Ryc.6. Udział wydatków własnych w wydatkach gmin ogółem w 1992 r.

http://rcin.org.pl

Zadajmy sobie pytanie, skąd tak wysoki udział wydatków na cele własne w wydatkach gmin ogółem? Odpowiedź wydaje się być prosta i poniekąd nawet już wcześniej podana. Wydatki na zadania własne gmin wynikają z rozwiązywanych problemów gmin, głównie związanych z ochroną środowiska:

- w otoczeniu przemysłu miedziowego i chemicznego (LGOM, Police),

- w miastach wojewódzkich problemem jest kwestia skali wytwarzanych zanieczyszczeń, podobnie jak na przejściach granicznych oraz stale postępująca rozbudowa infrastruktury technicznej i wreszcie społecznej,

- pasy gmin w województwie zielonogórskim (Gubin-Czerwieńsk-Wolsztyn i Żagań-Czerwieńsk-Świebodzin), położone na obszarach o potencjalnych możliwościach rozwoju przemysłu turystycznego (opartych głównie o zasoby wodne i leśne), mające obecnie znacznie zanieczyszczone wody powierzchniowe; trwa tam budowa oczyszczalni ścieków.

Przyjmijmy założenie, iż gminy zasobne już w chwili obecnej, i zasoby te wykorzystujące, byłyby w stanie samodzielnie funkcjonować przy zachowaniu obecnego zakresu realizowanych zadań i równoczesnym odcięciu obcych źródeł finansowania ich działalności. Zatem, które gminy w swej bieżącej działalności generują zysk? Na takie pytanie odpowiedzieć może m.in. współczynnik zyskowności, czyli stosunek różnicy dochodów i wydatków własnych do dochodów własnych gminy. Wskaźnik ten znany jest także jako współczynnik samowystarczalności ekonomicznej (finansowej) danego obszaru.

Analiza finansów gmin w 1992 r. wykazuje, iż po ewentualnym odcięciu dopływu środków obcych do gminy niezależność finansową, przy stałym zakresie realizowanych zadań, zachowałoby jedynie 16 gmin (z pasa gmin w odległości 40-60 km wokół Szczecina i kilka z obrzeży województwa legnickiego) - ryc. 7. W szczególnie niekorzystnej sytuacji znalazłyby się gminy graniczne stref oddziaływania dużych organizmów gospodarczo-urbanizacyjnych (Szczecina, LGOM, pasa przygranicznego, przemysłu energetycznego Worka Turoszowskiego). Na załączonym histogramie widać ponadto dużą rozpiętość wartości tego wskaźnika od prawie -280 do +20.

http://rcin.org.pl

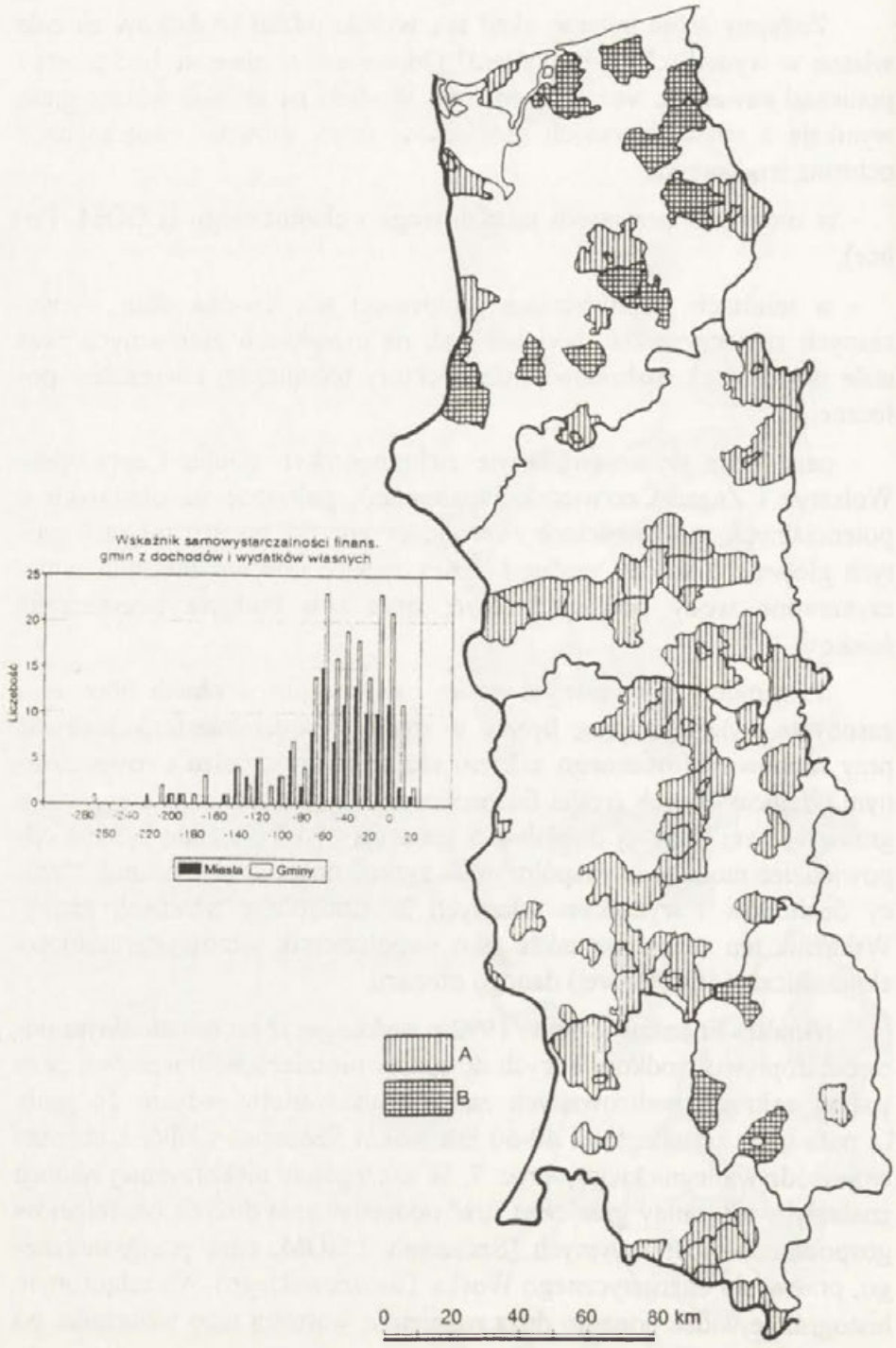

Ryc. 7. Wskaźnik samowystarczalności finansowej gmin z dochodów i wydatków własnych w 1992 r.

http://rcin.org.pl

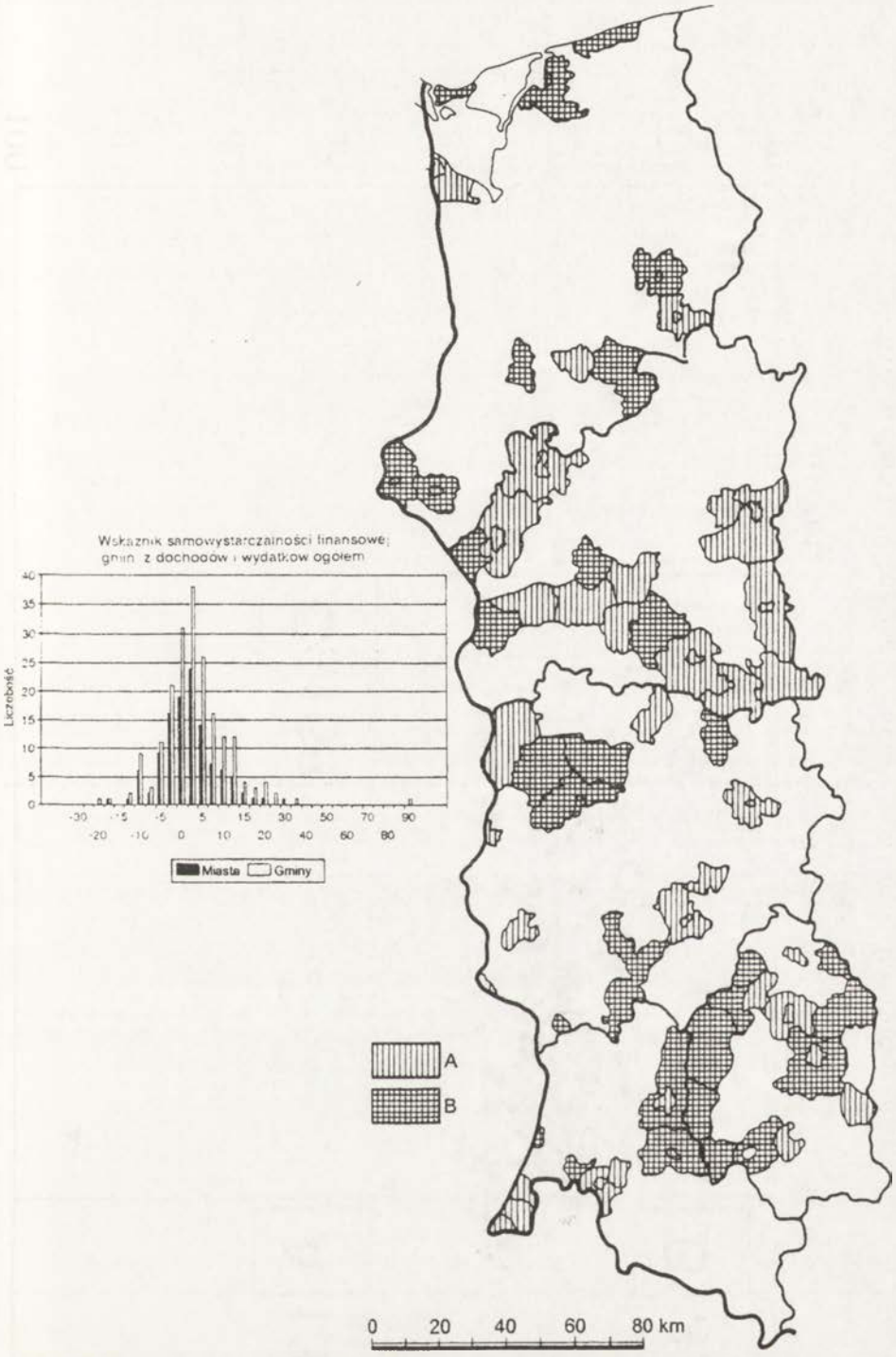

Ryc. 8. Wskaźnik samowystarczalności finansowej gmin z dochodów i wydatków ogółem w 1992 r.

http://rcin.org.pl

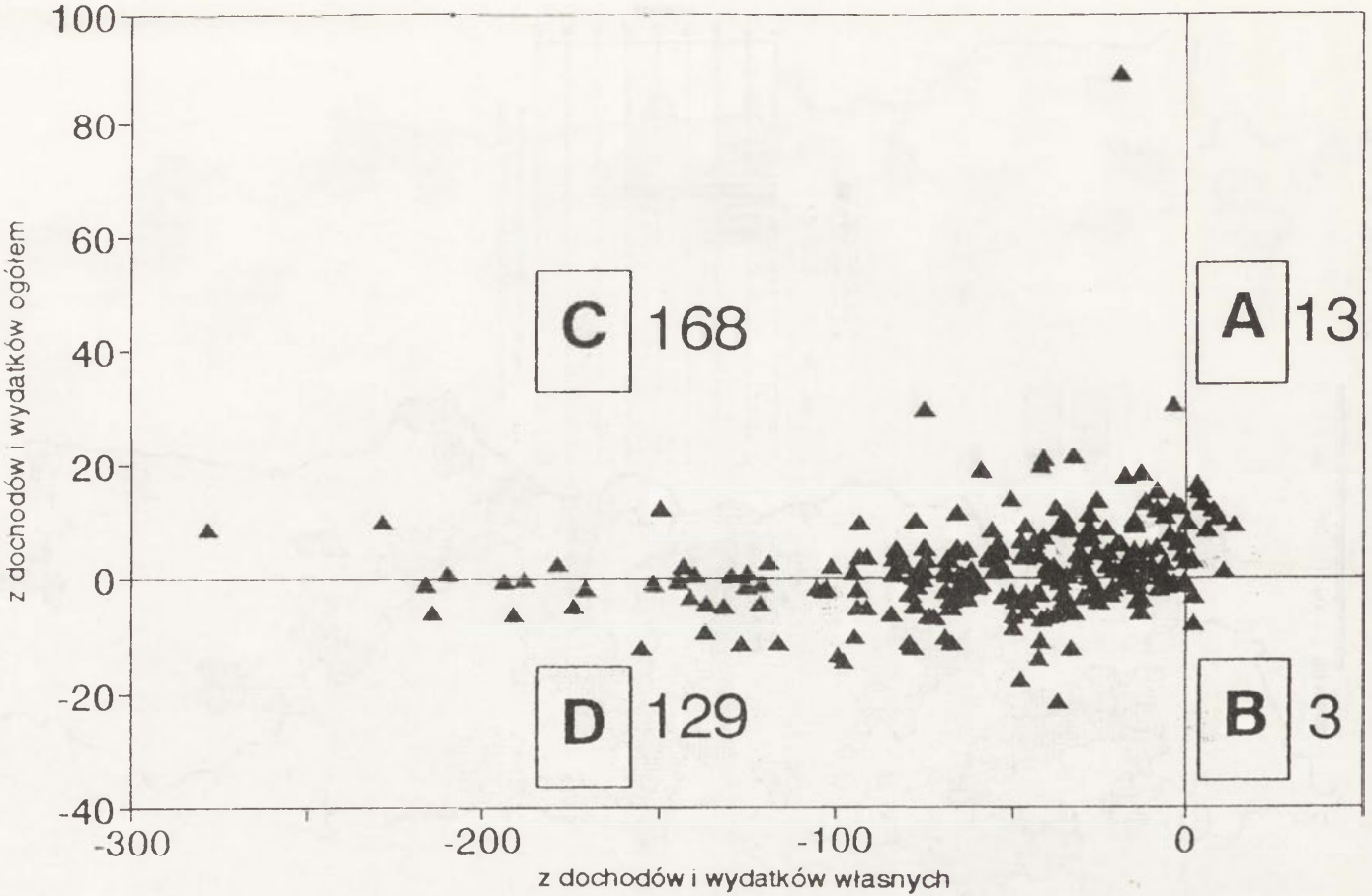

Ryc. 9. Relacje wskaźników samowystarczalności finansowej gmin

http://rcin.org.pl

Podobny wskaźnik zyskowności finansowej, obliczony dla dochodów i wydatków gmin ogółem (ryc. 8), mieści się na wykresie rozkładu statystycznego w znacznie węższym przedziale (od -30 do +30). Rozkład przestrzenny także znacznie różni się od wcześniejszego.

Porównując oba te wskaźniki między sobą narzuca się podstawowa uwaga o praktycznym braku ich korelacji (ryc. 9). Od przeciętnego rozkładu wyraźnie odbiega gmina Rudna (województwo legnickie), z wysokim parametrem zyskowności z dochodów i wydatków ogółem i z ujemnym z relacji finansów własnych gminy. Jest to skutek wysokiej produktywności obszaru (rudy miedzi i metali pochodnych) niwelowanej posiadaniem na swym terenie zbiornika odpadów poflotacyjnych z ich przerobu i koniecznością hamowania jego wpływu na degradację środowiska naturalnego gminy. Zgodnie z rozkładem, gminy można podzielić na cztery grupy, których rozmieszczenie na przygraniczu zachodnim obrazuje rycina 10:

Grupa A - samowystarczalne ekonomicznie w badanym roku, tak w ujęciu do źródeł dochodów i do wydatków własnych, jak i obcych. Jest to 13 gmin o dobrej sytuacji finansowej, w której zadania zlecone nie wpływają w znaczący sposób na możliwości gminy. Należą do nich trzy gminy województwa legnickiego i 10 z województwa szczecińskiego.

Grupa B - samowystarczalne przy realizacji zadań własnych, jednak na skutek przejęcia zadań zleconych straciły zdolność do generacji zysków. Należa tu trzy gminy z województwa szczecińskiego: Karnice, Radowo Małe i Warnice. Ich przypadek można potraktować jako wynik nadmiernego obciążenia dobrych gmin realizacją zadań nie należących pierwotnie do ich kompetencji. Gminy te "duszą się" nadmiarem obowiązków.

Grupa C - gminy utrzymujące się na granicy samowystarczalności finansowej dzięki dotacjom i subwencjom ze źródeł obcych. Jest to sytuacja najbardziej groźna spośród wszystkich czterech grup obszarów. Dzięki obcym źródłom gmina zapewnia swój byt, a jednocześnie wydaje się być gminą dochodową (rozwojową). Grozi to kierowaniem przedsiębiorczości władz społeczności lokalnych na drogę roszczeniową - pozyskiwania dalszych dotacji. Można także przyjąć, iż kwoty kierowane tu jako dotacje celowe są "przejadane" w innych sferach działalności gminy niż te, na które były przeznaczone.

http://rcin.org.pl

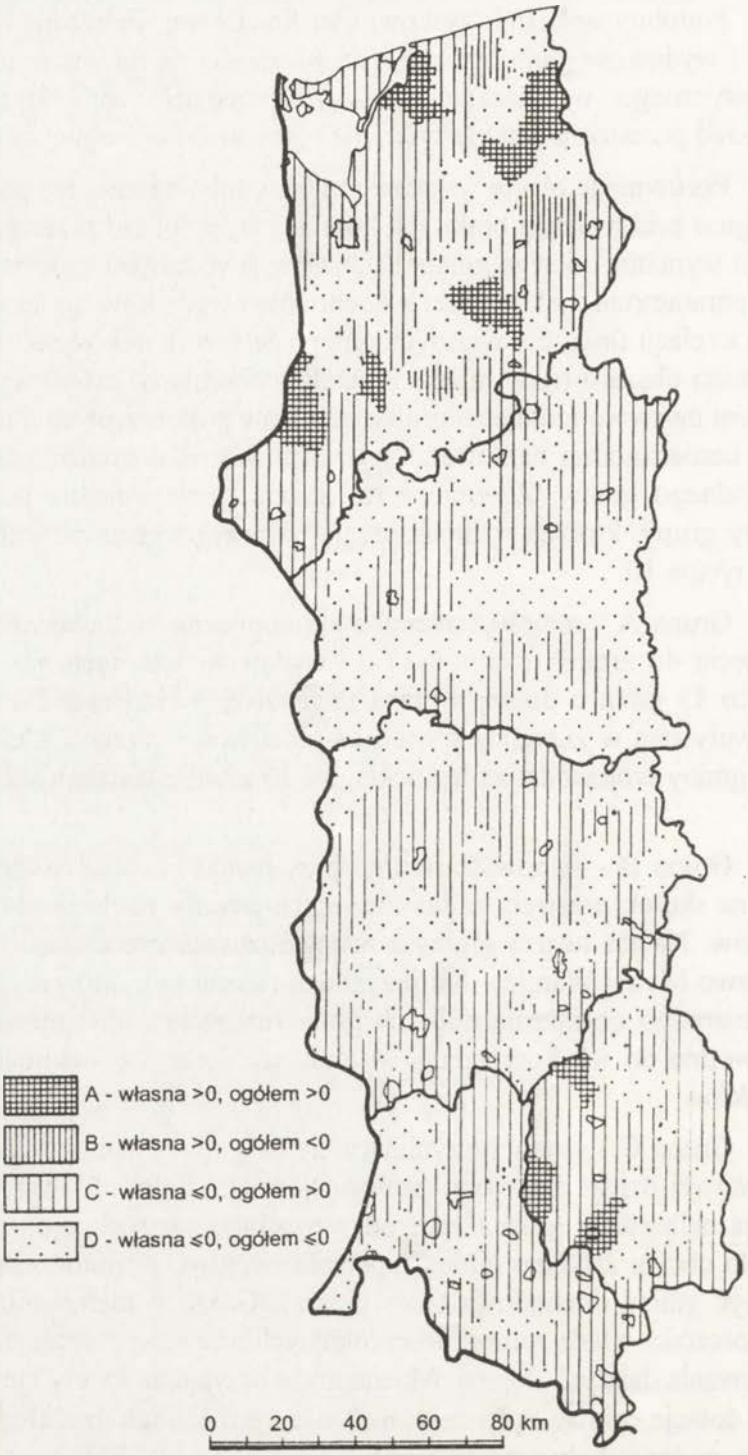

Ryc. 10. Klasy samowystarczalności finansowej gmin

http://rcin.org.pl

Grupa D - gminy biedne - albo niewykorzystujące w pełni swoich możliwości, albo ich nie posiadające. Pas tych gmin rozciąga się praktycznie wzdłuż całej granicy; szczególnie duże ich skupisko to środkowa część przygranicza zachodniego.

Konkludując, z punktu widzenia sytuacji finansowej gmin zasobność pogranicza zachodniego Polski ma charakter dwubiegunowy. Bieguny te to obszary zasobne na północy - Szczecin i jego obszar oddziaływania ("aglomeracja szczecińska") oraz na południu - zagłębia surowcowe Worka Turoszowskiego lub Okręgu Miedziowego ("konurbacja legnicka"). O ile biegun północny jest wyraźny - Szczecin, o tyle południowy jest efektem w miarę równomiernego rozwoju gospodarczego Podsudecia. Drugi biegun to środkowa część pogranicza - zdecydowanie słabiej rozwinięta, szukająca dopiero bogactw, które zapewniają jej przyszłość. Poszukiwania te idą w kierunku wykorzystywania waloru położenia geopolitycznego - na szlakach tranzytowych Wschód-Zachód (czyli wykorzystywania potencjału ekonomicznego, którymi są przejścia graniczne). Inne zasoby, które dopiero mogą wpłynąć na rozwój tego terytorium, to zasoby przyrodnicze i historyczne - jeśli zostaną odpowiednio wykorzystane przy rozwoju turystyki dla dużych ośrodków (Berlina, Szczecina, Poznania, LGOM).

2. Zasoby indywidualne ludności

Indywidualne zasoby pieniężne ludności są chyba najbardziej uniwersalnym miernikiem zasobności danego obszaru, zgodnie z dewizą, że "gmina jest bogata bogactwem swych obywateli". Jak zwykle bywa z takimi miernikami, są one najtrudniesze do zebrania i przeanalizowania. Instytucje finansowe mające do nich dostęp (banki, instytucje kontroli finansowej) bronią się przed ich przekazywaniem do powszechnej wiadomości. Jeśli "czas to pieniądz", to informacja jest nim w dwójnasób. Informację o zasobach pieniężnych ludności należy zatem zdobyć w inny sposób, gdyż dzięki niej można znacznie ograniczyć wpływ tzw. szarej strefy gospodarki na wyniki badań (skoro pieniądz gdzieś się znajduje, to jest już zasobem tego terenu, a kwestia jego prawnego czy pozaprawnego użycia jest wyłącznie kwestią wtórną).

Z powodu braku danych statystycznych o zasobach pieniężnych ludności problem ten można zbadać od strony atrakcyjności obszaru dla

http://rcin.org.pl

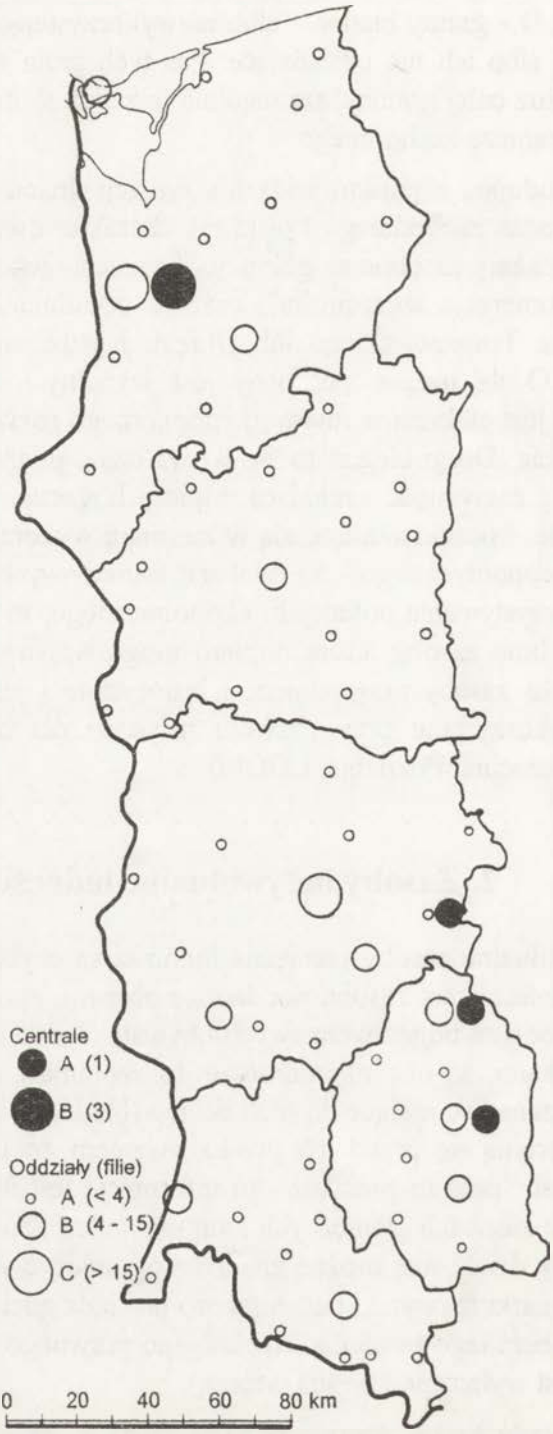

Ryc. 11. Ilość centrali i oddziałów (filii) banków komercyjnych w gminach (bez banków spółdzielczych)

http://rcin.org.pl

działalności bankowej. Gdyby zasoby pieniężne były wysokie, banki otwierałyby na tym terenie oddziały, a nawet powstałby bank o znaczeniu regionalnym. Tymczasem (ryc. 11.) w pasie przygranicza istnieją jedynie dwa duże ośrodki finansowo-bankowe: Szczecin i Zielona Góra. W Szczecinie swoje siedziby mają centrale 3 banków komercyjnych:

- Bank Budownictwa S.A., z jednym oddziałem w Szczecinie,

- Bank Morski S.A., z oddziałami w Szczecinie (2), Policach, Świnoujściu i Stargardzie Szczecińskim oraz

- Pomorski Bank Kredytowy S.A., z oddziałami w północno-zachodniej Polsce.

Inne centrale bankowe działają na rzecz i potrzeby LGOM. Obszar pogranicza jest terenem ścierania się interesów głównie Wielkopolskiego Banku Kredytowego w Poznaniu i Banku Zachodniego z Wrocławia, a północna część to rejon wzmożonej działalności Pomorskiego Banku Kredytowego ze Szczecina. Generalizując, można stwierdzić, iż zasoby kapitałowo-pieniężne pogranicza zachodniego Polski (zwłaszcza jego części centralnej) są niewystarczające (w odczuciu polskich banków) dla rozpoczęcia działalności regionalnego banku pogranicza, w przyszłości może euroregionu. Brak dostępu do dalszych danych znacznie ogranicza na razie rozbudowę analizy w tym kierunku.

Podsumujmy, wykorzystywane zasoby pogranicza zachodniego Polski grupują się w dwóch, biegunowo od siebie odległych rejonach, w okolicy Szczecina i w pasie gmin podsudeckich. Przestrzeń między tymi ośrodkami wydaje się być mało zasobna lub raczej wskazane jest powiedzieć - jak dotąd nieodpowiednio, w stosunku do swych możliwości, wykorzystywana. Rozwój ekonomiczny tego obszaru zależy w znacznym stopniu od uświadomienia sobie ich istnienia, a następnie od wykorzystania walorów na nim występujących.

Pozostaje kwestia kapitału, który zainicjuje procesy rozwoju tego regionu. Czy szukać go należy po polskiej, czy niemieckiej stronie granicy? Dla gospodarki w regionach jednoczącej się Europy najrozsądniej jest pozostawić to pytanie do odpowiedzi poszczególnym inwestorom. Odpowiedź ta padnie jednak dopiero za kilka kolejnych lat.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Dr Stanisław CIOK
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Geograficzny

WPŁYW ZMIAN FUNKCJI GRANICY NA PRZEOBRAŻENIA W POLSKO-NIEMIECKIEJ STREFIE PRZYGRANICZNEJ

1. Zarys problemu

Przedmiotem opracowania jest analiza zmian funkcji zachodniej granicy Polski w okresie powojennym. Granica ta jest typowym przykładem granicy-bariery, która w zależności od stanu stosunków pomiędzy Polską a Niemcami zmieniała swój charakter. Funkcja tej granicy ewoluowała od "nieprzepuszczalnej", silnie sformalizowanej i dzielącej, do całkowicie "przepuszczalnej", słabo sformalizowanej i, w pewnych zakresach i momencie, "łączącej" oba państwa. W okresie powojennym wyróżniono i omówiono część etapów zmian funkcji tej granicy.

Problematyka granic jest bardzo szeroka. W dotychczasowych badaniach zajmowano się genezą granic, ich podziałem, formami, bonitacją, definicją, delimitacją itp. Od pewnego czasu punkt ciężkości przesunął się jednak na zagadnienie funkcji granic i on raczej dominuje obecnie w geografii granic.

Każda granica, w tym i granica polityczna, jako pewna forma rzeczywistości społecznej, jest wytworem ewolucji. Początkowo funkcję granicy spełniały rozległe, niezamieszkałe strefy, które, w miarę zagęszczania się osadnictwa, przybierały kształt wąskiego pasa, a następnie linii. W miarę jak postępował proces "uściślenia" granicy wzrastała również jej nieprzepuszczalność. Obecnie każda granica polityczna, w większym lub mniejszym stopniu, jest barierą ograniczającą przepływ ludzi,

http://rcin.org.pl

towarów, pieniądza itp. Stopień, w jakim pełni ona ową funkcję bariery, jest zależny od szeregu czynników, w tym przede wszystkim od sytuacji międzynarodowej, istnienia różnego typu układów, stanu wzajemnych stosunków pomiędzy sąsiadującymi ze sobą państwami, zmiany sytuacji ekonomicznej, politycznej, ideologicznej graniczących ze sobą państw itp.

W zależności od stopnia przepuszczalności (przenikalności) granice mogą więc być formalne lub nieformalne, pełnić funkcje łączące lub rozdzielające, bądź posiadać stany pośrednie między wyróżnionymi skrajnościami. Oczywiście funkcja, którą spełnia granica polityczna, nie jest stała, raz na zawsze ustalona, lecz podlega, jak już wspomniano, zmianom. Charakterystycznym przykładem zmian funkcji granicy w czasie jest polska granica zachodnia. Zmiany te, jak wspomniano, pozostają w ścisłym związku, m. in. ze stanem stosunków politycznych między sąsiadującymi ze sobą państwami. Możemy tu się odwołać do przykładu naszej granicy zachodniej, której funkcja w okresie powojennym zmieniała się wraz ze zmianą stosunków między Polską i Niemcami. W pierwszych latach powojennych granica ta była zupełnie nieprzepuszczalna, lecz z upływem czasu, wzrostem powiązań gospodarczych, społecznych, politycznych i kulturalnych stała się (po 1972 r.) granicą prawie nieodczuwalną we wzajemnych kontaktach. W zależności od charakteru tych zmian w ewolucji jej funkcji można wyróżnić kilka etapów.

2. Zmiany funkcji granicy polsko-niemieckiej w okresie powojennym

2.1. Etap I (1945-1950)

Etap pierwszy przypada na wczesne lata powojenne, aż do podpisania układu zgorzeleckiego (1950). Granica jest w tym czasie barierą silnie sformalizowaną, lecz tym nie mniej pomiędzy obszarami po obu jej stronach istnieją powiązania natury gospodarczej. Są to powiązania wymuszone, spowodowane tym, że po II wojnie światowej granica państwa przecięła istniejące tu wcześniej, biegnące równoleżnikowo, połączenia infrastrukturalne, odcinając w ten sposób miejscowości od źródeł zasilania, czy też dzieląc domknięte funkcjonalnie regiony ekonomiczne. Przykładem takiego podziału mogą być miasta przygraniczne czy rejon Turoszowa. Funkcjonujący w rejonie Turoszowa ośrodek wydobywczo-

http://rcin.org.pl

produkcyjny został podzielony na dwie części; po stronie polskiej pozostała kopalnia węgla brunatnego, a po niemieckiej - elektrownia i zakłady chemiczne. Wobec tego, do czasu wybudowania i uruchomienia pierwszego turbozespołu elektrowni *Turów* (1962 r.), kopalnia pracowała praktycznie wyłącznie na potrzeby elektrowni i brykietowni w Hirschfelde. Nowa granica pozostawiła również po stronie niemieckiej szereg urządzeń komunalnych (wodociągi, gazownie, oczyszczalnie ścieków itp.), odcinając od nich wiele miejscowości polskich, co również zmuszało je do korzystania z nich aż do czasu wybudowania własnych urządzeń.

Funkcję granicy, jako bariery w tym okresie, dobrze określa stan stosunków pomiędzy obydwoma, sąsiadującymi ze sobą narodami i państwami. Po zakończonej wojnie, po obu stronach granicy znalazły się wrogie sobie narody. Po stronie polskiej byli to przybysze głównie z centralnej i wschodniej Polski, którzy w ramach zasiedlania i zagospodarowywania Ziem Odzyskanych przybyli na te tereny mając jak najgorsze opinie o Niemcach, natomiast po stronie niemieckiej - ludność w dużej części przesiedlona z obszarów przyznanych Polsce, stąd również bardzo niechętna, delikatnie mówiąc, Polakom. Tak ukształtowany stan stosunków w strefie przygranicznej nie mógł sprzyjać nawiązywaniu współpracy, a nieznaczne kontakty, które miały tu miejsce, były nacechowane rezerwą, nieufnoscią, uprzedzeniami. Próby nawiązania szerszej współpracy w regionach przygranicznych miały wyłącznie charakter polityczny i były podejmowane przez organizacje polityczne i organa państwowe (po powstaniu NRD). Próby te polegały na organizowaniu spektakularnych imprez, spotkań, manifestacji, akademii itp., których celem było przekonanie ludności po obu stronach granicy o trwałej, sprawiedliwej, bezpiecznej i nienaruszalnej granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej oraz konieczności nawiązywania dobrosąsiedzkiej współpracy.

Funkcję granicy zachodniej, jako bariery, podkreśla również działalność władz państwowych w strefie przygranicznej polegająca na przeprowadzaniu weryfikacji ludności i wysiedlaniu jej poza ten obszar; powiaty nadgraniczne przeznaczono na tzw. osadnictwo wojskowe. Wszelka działalność i poruszanie się w strefie przygranicznej były bardzo ograniczone i poddane ścisłej kontroli.

http://rcin.org.pl

2.2. Etap II (1951-1960)

Jakkolwiek stosunki polityczne i prawne z niemiecką administracją miały miejsce jeszcze w okresie istnienia radzieckiej strefy okupacyjnej, to jednak dopiero układ zgorzelecki otworzył możliwości wzajemnej współpracy pomiędzy obydwoma państwami oraz ich obszarami przygranicznymi. Jednak granica w dalszym ciągu była nieprzepuszczalna, a nawet wzrastał stopień jej formalizacji. Wiąże się to zarówno z sytuacją wewnętrzną obu krajów (1953 r. w NRD i 1956 r. w Polsce), jak i międzynarodową (okres zimnej wojny, odradzanie się rewizjonizmu i in.), co w znacznym stopniu wpływało na sytuację, zwłaszcza na obszarach przygranicznych, gdzie dochodziło do wzrostu "czujności" po obu stronach granicy, a tym samym osłabienia i tak jeszcze niewielkiej współpracy. Rozpętanie kampani rewizjonistycznej spowodowało tylko wzmożenie uczucia wzajemnej nieufności i antagonizmu, pozostawiając długotrwałe ślady w świadomości obu narodów. W narodzie niemieckim podtrzymywało to nadzieję na odzyskanie utraconych miejsc wcześniejszego zamieszkiwania, a polskim - poczucie tymczasowości, niepewności pobytu na Ziemiach Odzyskanych. Początek tego etapu to ważny, ale chyba i najtrudniejszy, okres stosunków politycznych, społecznych, gospodarczych.

Dopiero poprawa sytuacji międzynarodowej w II połowie lat pięćdziesiątych sprawia, że zostaje nawiązana szersza współpraca, m.in. pomiędzy obszarami przygranicznymi, przez co funkcja granicy - jako bariery - słabnie. Do zyskujących coraz większą popularność form współpracy można zaliczyć: wspólne uczestnictwo w ważnych wydarzeniach politycznych, organizowanie wspólnych imprez dla dzieci i młodzieży, wymianę grup środowiskowych, współpracę pomiędzy miastami granicznymi (Zgorzelec-Görlitz, Sieniawka-Zittau, Słubice-Frankfurt), czy województwami i okręgami przygranicznymi (woj. wrocławskie - okręg drezdeński, woj. zielonogórskie - okręg Cottbus i Frankfurt n/Odrą, woj. szczecińskie - okręg Neubrandenburg, a później Rostock).

Bardzo dużą rolę w nawiązaniu współpracy przygranicznej i dalszemu osłabieniu granicy - jako bariery - odegrały rzeki Odra i Nysa Łużycka. Ponieważ stanowią one granicę państwową użytkowanie ich wód przez którąkolwiek ze stron wymagało zgody drugiej strony. Stąd koniecznym było opracowanie wspólnych komisji (organów), których zadaniem było opracowanie zasad użytkowania wód, a więc zasad dotyczących żeglugi, produkcji energii elektrycznej, wykorzystania ich dla

http://rcin.org.pl

celów przemysłowych, rolniczych, komunalnych, a także ich ochrony przed zanieczyszczeniem.

Rozwój wymienionych form współpracy był w tym okresie możliwy głównie dzięki układowi zgorzeleckiemu, który zapowiadał m. in. (art. 6) zawarcie porozumienia w sprawie przejść granicznych, małego ruchu granicznego i żeglugi na wodach pasa granicznego.

2.3. Etap III (1961-1971)

Etap trzeci przpada na lata sześćdziesiąte. Jest to okres dalszych zmian na samej granicy, jak i w strefie przygranicznej, na skutek, podjętych na początku lat sześćdziesiątych, decyzji znoszących szereg ograniczeń wojskowych i administracyjnych na tych obszarach, a zwłaszcza dotyczących ruchu ludności. Innym ważnym momentem wspierającym te zmiany było podpisanie między obydwoma sąsiadującymi ze sobą krajami układu sojuszniczego o współpracy, przyjaźni i pomocy wzajemnej (1967 r.). Układ ten stworzył szersze możliwości dalszej współpracy państw, a zwłaszcza obszarów przygranicznych; wzmogły się kontakty nie tylko instytucjonalne, ale przede wszystkim personalne. Wyrazem tego może być chociażby aż 14-krotny wzrost ruchu turystycznego po stronie przyjazdów i 6-krotny po stronie wyjazdów między obydwoma krajami. Do tej pory ruch ten był niewielki; Niemcy (pomijając ograniczenia w ich wyjazdach zagranicznych) kierowali się głównie na południe Europy, a Polacy do Czechosłowacji (na dominację tego kierunku miało wpływ istnienie w obszarach przygranicznych obu państw tzw. pasa konwencji turystycznej). Jednak już od 1966 r. w globalnym zagranicznym ruchu turystycznym Polski dominuje wymiana turystyczna z NRD.

W tym okresie ujawnia się nowe zjawisko, które mogło powstać w wyniku dalej posuniętej współpracy i większej "otwartości" granicy, tj. zatrudnienie obywateli polskich, w ramach tzw. małego ruchu granicznego, bezpośrednio na obszarze przygranicznym w byłej NRD. Formalną podstawą zatrudnienia polskich obywateli, mieszkańców strefy przygranicznej, w uspołecznionych zakładach pracy Niemiec były porozumienia, które Prezydia Wojewódzkich Rad Narodowych województw nadgranicznych zawarły z radami poszczególnych okręgów po drugiej stronie granicy, dotyczące zarówno przeszkolenia, jak i zatrudnienia, przede wszystkim kobiet. Porozumienie było korzystne dla obu stron; stronie niemieckiej zapewniało złagodzenie deficytu siły roboczej, a polskiej - zahamowanie odpływu ludności ze strefy przygranicznej i częściowe za-

http://rcin.org.pl

trudnienie nadwyżki kobiecej siły roboczej, istniejącej zwłaszcza w rejonie zgorzelecko-turoszowskim.

Poszerzenie i pogłębienie związków pomiędzy obszarami przygranicznymi stanowiło podstawę wprowadzenia pod koniec tego okresu jeszcze wyższej formy kontaktów, tj. "otwarcie" granicy i swobodny przepływ ludzi, towarów, pieniędzy, informacji itp.

2.4. Etap IV (1972-1980)

Etap czwarty obejmuje okres o najszerszych i najintensywniejszych kontaktach pomiędzy obydwoma państwami, jak i ich obszarami przygranicznymi. Okres ten miał trzy fazy rozwoju wzajemnych stosunków. Pierwsza, to początek lat siedemdziesiątych, kiedy to następuje otwarcie granicy państwowej (1 I 1972 r.) i praktycznie bezproblemowe jej przekraczanie (zniesiono obowiązek posiadania paszportów i wiz; wystarczył jedynie dokument tożsamości - dowód osobisty). W myśl zawartej umowy prawie każdy obywatel mógł dowolną ilość razy przekroczyć granicę i przebywać na terytorium drugiego państwa przez okres trzech miesięcy. Efektem wprowadzenia tych udogodnień był niespotykany dotąd wzrost masowych kontaktów różnych organizacji, instytucji, a przede wszystkim obywateli obu krajów. W ciągu jednego tylko roku (1972) nastąpił aż 48-krotny wzrost liczby osób przekraczających granicę (po stronie wyjazdów) i ponad 12-krotny po stronie przyjazdów. Średniorocznie granicę państwa w obie strony przekracza więc kilkadziesiąt milionów osób. Dla lepszego uzmysłowienia skali zjawiska można podać, że na jednym przejściu granicznym w Zgorzelcu, w ciągu tylko jednej doby, granicę państwową przekraczało średnio aż 33,5 tys. osób.

Obok ułatwień paszportowych zniesiono również ograniczenia celne i dewizowe, co pozwalało na zakup nieograniczonej ilości waluty sąsiedniego kraju i swobodny przewóz dużej ilości towarów przez osoby indywidualne. Ale ułatwienia celno-dewizowe wpłynęły również na rozwój wymiany towarowej pomiędzy przygranicznymi przedsiębiorstwami i organizacjami handlowymi, a więc wymiany niejako poza planami handlu zagranicznego opracowywanego centralnie.

Dużą szansę na zmiany w tym okresie daje współpraca gospodarcza obszarów przygranicznych. Dla rozwoju gospodarczego tych ziem zostaje powołana specjalna komisja, której zadaniem było opracowanie kompleksowego programu współpracy w zakresie infrastruktury (po obu

http://rcin.org.pl

stronach rzek granicznych), gospodarki wodnej, planowania przestrzennego, przemysłu, usług, komunikacji itd.

Wśród różnego typu powiązań obszarów po obu stronach granicy na szczególną uwagę zasługują kontakty personalne, indywidualne (turystyka, małżeństwa mieszane, praca zarobkowa i in.), które w tym czasie wyraźnie dominują, usuwając na plan dalszy kontakty formalne. Te ostatnie ulegają jeszcze większemu osłabieniu, a niekiedy zerwaniu i zanikowi, w związku z reformą podziału terytorialnego kraju (1975 r.); jest to właśnie druga faza, czy moment, w rozwoju wzajemnych kontaktów w tym okresie. W wyniku przeprowadzonej reformy powstały nowe województwa, inne uległy zmniejszeniu lub też zostały "odsunięte" od granicy państwowej (np. wrocławskie).

Dotychczasowe umowy o współpracy i wszelkiego rodzaju kontakty instytucjonalne stały się praktycznie nieaktualne i zachodziła konieczność nawiązania ich od nowa w nowym układzie wojewódzkim. W tym czasie obserwuje się też stopniowy spadek liczby osób przekraczających granicę (zwłaszcza po stronie wyjazdów z Polski), co wynika przede wszystkim z wprowadzenia ograniczeń celnych i dewizowych oraz pojawienia się możliwości wyjazdów do innych krajów, również na podstawie dowodów osobistych.

Trzecia faza wzajemnych kontaktów w tym okresie (koniec lat siedemdziesiątych) charakteryzuje się osłabieniem wielu form współpracy w związku z narastającymi trudnościami gospodarczymi i zmianami politycznymi w kraju, co powoduje ponowne wprowadzenie różnych ograniczeń przy przekraczaniu granicy.

2.5. Etap V (1981-1990)

Etap piąty obejmuje lata od 1980 r. do momentu zjednoczenia obu państw niemieckich. Osłabienie współpracy i powiązań pomiędzy obydwoma krajami pod koniec lat siedemdziesiątych ma swoje przedłużenie, a nawet ulega zawieszeniu, na początku lat osiemdziesiątych. Na okres ten przypada w Polsce kryzys społeczno-gospodarczy oraz radykalne przeobrażenia polityczne, co automatycznie odbija się na wzajemnych kontaktach. To ze strony byłej NRD w październiku 1980 r. następuje zerwanie "otwartej granicy", która od tego momentu ponownie staje się barierą dla różnych form powiązań. Konsekwencją tych decyzji jest wstrzymanie masowego ruchu turystycznego, ograniczenie powiązań po-

http://rcin.org.pl

między instytucjami, przedsiębiorstwami, aż do praktycznie całkowitego zamrożenia kontaktów w okresie istnienia stanu wojennego w Polsce. Ponadto dodatkowym elementem, który się ujawnił w połowie lat osiemdziesiątych, a który również zaważył na wzajemnych stosunkach, był konflikt graniczny na wodach Zatoki Pomorskiej. Dopiero spotkania na najwyższym szczeblu powodują "odblokowanie" pewnych form współpracy (np. organizowanie kolonii i ochotniczych hufców pracy dla dzieci i młodzieży, wzrost zatrudnienia polskich specjalistów na licznych budowach, przywrócenie możliwości wyjazdów i przyjazdów, co powoduje wzrost zagranicznego indywidualnego ruchu turystycznego itp.); kontakty te nie osiągnęły jednak stanu wcześniejszego.

2.6. Etap VI (po 1990 r.)

Nowy okres we wzajemnych kontaktach i współpracy obszarów przygranicznych rozpoczął się na początku lat dziewięćdziesiątych. Jest to okres, w którym wystąpiły duże zmiany jakości*owe w naszej części Europy; nastąpiło zjednoczenie Niemiec, likwidacji uległa RWPG i Układ Warszawski, nastąpiło przesunięcie granicy układu wojskowego i bloku gospodarczego (NATO, EWG na naszą granicę zachodnią), zmieniło się położenie geopolityczne Polski. Ponadto, zmiany wewnątrz naszego kraju, zmiana ustroju społeczno-gospodarczego, liberalizacja przepisów o działalności gospodarczej, zniesienie wiz i in. pociągnęły za sobą wzrost aktywności i powiązań między obszarami przygranicznymi.

Ważną rolę we właściwym kształtowaniu wzajemnych stosunków pomiędzy sąsiadującymi ze sobą państwami, w tym ich strefami przygranicznymi, odgrywają różnego rodzaju umowy i traktaty, w których regulowane są również m. in. kwestie współpracy. Polska i Niemcy właśnie w tym czasie zawarły dwa takie traktaty, tj. tzw. traktat graniczny i traktat o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy. Pierwszy z nich został podpisany 14 XI 1990 r., a drugi 17 VI 1991 r.; oba traktaty parlamenty ratyfikowały w październiku 1991 r., a weszły one w życie w styczniu 1992 r. To właśnie w tych traktatach obszarom przygranicznym przyznano wiodącą rolę w budowaniu nowych stosunków polsko-niemieckich. Regionom przygranicznym i współpracy między nimi jest poświęcony cały artykuł 12 wspomnianego traktatu o dobrym sąsiedztwie. Zasadnym więc będzie przytoczenie jego treści w tym miejscu.

http://rcin.org.pl

Artykuł 12

1. Umawiające się Strony przywiązują duże znaczenie do partnerskiej współpracy między regionami, miastami, gminami i innymi jednostkami terytorialnymi, w szczególności na obszarach przygranicznych.

2. Umawiające się Strony będą ułatwiać i wspierać tę współpracę we wszystkich dziedzinach, w szczególności działalność komisji międzynarodowej do spraw współpracy regionalnej i przygranicznej.

3. Umawiające się Strony kierują się we współpracy regionalnej i przygranicznej w szczególności odnośnymi konwencjami Rady Europy. Będą dążyć do włączenia tej współpracy do działalności odpowiednich gremiów europejskich.

Praktycznym potwierdzeniem zawartych traktatów było powołanie Polsko-Niemieckiej Komisji Międzynarodowej do Spraw Współpracy Regionalnej i Przygranicznej. Komisja ta na swym inauguracyjnym posiedzeniu w Görlitz (22-23 IV 1991) powołała Komitet do Spraw Przygranicznych i Komitet do Spraw Regionalnych.

Choć od momentu zjednoczenia Niemiec i podpisania traktatów z Polską upłynęło niewiele czasu to już można przytoczyć wiele przykładów współpracy obszarów przygranicznych w dziedzinie gospodarczej, społecznej, kulturalnej[1].

3. Przykłady współpracy gospodarczej

Przekształcenia gospodarcze po stronie polskiej oraz zmiany po drugiej stronie granicy przyczyniły się do wzrostu aktywności mieszkańców obszarów przygranicznych. W ciągu zaledwie dwóch lat wielokrotnie wzrosła liczba zarejestrowanych podmiotów gospodarczych w miastach nadgranicznych. Głównie są to podmioty podejmujące działalność w zakresie handlu i usług. Tak dynamiczny wzrost liczby podmiotów gospodarczych w strefie przygranicznej wynika z dość łatwego i szybkiego zysku, jaki można osiągnąć dzięki korzystnym relacjom cenowym wyrażonym w markach i złotówkach. Handel i usługi są nastawione głównie na gości z Niemiec, którzy masowo zaopatrują się na miejscowych bazarach i w sklepach. Obok licznie powstających prywatnych

[1] Poniższe przykłady przytaczam z wcześniejszego opracowania pt. *Wybrane przykłady polsko-niemieckiej współpracy przygranicznej*, wykonanego wspólnie z J.Łobodą.

http://rcin.org.pl

podmiotów gospodarczych, w tym wielu spółek, w miastach nadgranicznych pojawia się coraz więcej banków. Dla przykładu, w samych Słubicach znajdują się 34 spółki z o.o. (w tym 8 z udziałem kapitału zagranicznego) i 6 banków.

Współpraca w zakresie szeroko rozumianej gospodarki nabiera coraz bardziej cech zorganizowanej działalności. Służą temu liczne umowy na szczeblu lokalnym, np. między miastami przygranicznymi, czy na szczeblu regionalnym. Dla przykładu można tu wymienić: umowę o współpracy partnerskiej pomiędzy miastem Zgorzelec a Görlitz (zawartą w lutym 1991 r. i będącą kontynuacją umowy o współpracy z listopada 1988 r.), umowę o partnerstwie między miastami Gubin a Loatzen i Guben (styczeń 1991 r.), umowę między powiatem Forst a województwem zielonogórskim (listopad 1990 r.). W umowach tych przewiduje się współpracę gospodarczą polegającą m. in. na: tworzeniu Izb Przemysłowo-Handlowych, pośrednictwie między podmiotami gospodarczymi, wymianie przepisów, współpracy w dziedzinie energetyki, tworzeniu stref wolnocłowych, zagospodarowaniu przejść granicznych, rozbudowie stacji benzynowych, moteli, restauracji itp.

Ważną rolę w rozwijaniu współpracy przygranicznej mają również różnego typu związki, stowarzyszenia powstające po obu stronach granicy. Można do nich zaliczyć np. Stowarzyszenie *Frankfurter Brücke* (powstałe we Frankfurcie w lutym 1991 r.), które opracowuje programy współpracy i rozwoju regionów przygranicznych, czy Związek Gmin Zachodnich po stronie polskiej, który swe cele formułuje następująco: "...pierwszym i zasadniczym jest tu umiejętne wykorzystanie geograficznego położenia, które ma służyć ekonomicznemu rozwojowi regionu. Chodzi o to by bliskość Niemiec stała się w przyszłości stymulatorem w procesie gospodarczego awansu tych ziem do Europy".

4. Przykłady w zakresie infrastruktury technicznej

Przecięte granicą państwową pasma infrastruktur technicznych wymagały po wojnie pilnego odtworzenia, reorganizacji i reorientacji. Jednak do dzisiaj nie udało się rozwiązać wielu problemów związanych z siecią transportową i infrastrukturą komunalną. Dlatego warto zwrócić uwagę na to co już zrobiono, jak i na propozycje oraz dalsze możliwości wzajemnego rozwiązywania problemów.

http://rcin.org.pl

Dla strefy przygranicznej bardzo ważną rzeczą jest ilość przejść granicznych oraz ich przepustowość. Zgodnie z projektem polsko-niemieckiej umowy rządowej, na granicy z Niemcami ma powstać w najbliższych latach 16 nowych przejść granicznych. Stosunkowo szybko zostaną otwarte małe przejścia graniczne, jak np. w Świnoujściu, Rosówku, Dobieszczynie, w przypadku których koszty inwestycji będzie ponosiła każda ze stron we własnym zakresie. Wśród tych 16 planuje się również 3 duże przejścia drogowe. Największe z nich, niedawno otwarte, Jędrzychowice/Ludwigsdorf, powstało jako przejście na planowanej autostradzie A-4. Most oraz obiekty odprawy celnej i paszportowej budowała strona niemiecka, natomiast strona polska sfinansowała 1/5 kosztów budowy mostu (tj. ok. 15 mln marek) oraz dwukilometrowy odcinek drogi wraz z 2 mostami i wiaduktem na prawym brzegu Nysy Łużyckiej. Pozostałe dwa duże przejścia drogowe to: planowane - Gubinek/Guben umożliwiające ominięcie miasta oraz nowo otwarte - Kostrzyn/Kietz, skąd do Berlina jest tylko 60 km.

Główny ruch turystyczny i transportowy odbywa się na drogach prowadzących przez dwa przejścia (w Zgorzelcu i Słubicach), co powoduje często bardzo długie okresy oczekiwania przed przekroczeniem granicy. Wobec powyższego ważne jest poszerzenie istniejących dróg, zwiększenie liczby przejść granicznych, podniesienie standardu dróg, budowa, a w wielu przypadkach właściwie odbudowa, mostów, które stanowią jedne z najbardziej newralgicznych punktów w sieci transportowej.

Dla odciążenia tych głównych przejść granicznych oraz usprawnienia ruchu granicznego planuje się nie tylko budowę nowych ale i rozbudowę już istniejących, czy odbudowę wcześniej istniejących linii. Plany takie zawarte są np. w projekcie *Rozwój regionów Wschodnich Łużyc i województwa zielonogórskiego*. Konkretnie przewiduje się m. in. rozbudowę autostrady Cottbus-Forst-Wrocław, odbudowę odcinka kolejowego Cottbus-Forst-Wrocław, rozbudowę placówek celnych na przejściach, budowę, czy odbudowę mostów (pomocniczego na autostradzie - na obszarze miasta Forst lub w okolicy Gross Bademeusel, czy miejskiego, tzw. Długiego - między Forst a Zasiekami).

Obok działań w zakresie usprawnienia ruchu międzynarodowego o kierunku równoleżnikowym, ważne są również działania zmierzające do budowy powiązań południkowych, umożliwiających połączenie ze sobą

http://rcin.org.pl

miast nadgranicznych, oddzielnych podukładów transportowych, izolowanych miejscowości i poprawienie spójności obszaru.

Ważne są również wspólne przedsięwzięcia w zakresie lepszego zagospodarowania i wykorzystania rzek granicznych, nie tylko dla celów rolniczych, komunalnych czy energetycznych, ale i transportowych; z problemem tym wiąże się również m.in. budowa czy rozbudowa portów rzecznych (np. we Frankfurcie).

W skali lokalnej natomiast są planowane i pożądane działania mające na celu uruchomienie w miastach nadgranicznych wspólnej komunikacji miejskiej. Na wzór już istniejącej miejskiej linii autobusowej, łączącej Görlitz ze Zgorzelcem, planuje się otwarcie podobnej do Lubania, a później i Karpacza. Podobne zamierzenia, co do uruchomienia jednolitej komunikacji miejskiej, planuje się dla Słubic i Frankfurtu n.Odrą.

Obok współpracy w zakresie komunikacji bardzo ważną rzeczą są przedsięwzięcia w infrastrukturze komunalnej. Dotyczy to zwłaszcza miast nadgranicznych, które kiedyś stanowiły wspólne ogranizmy miejskie. Granica państwowa po II wojnie światowej przecięła bowiem sieci infrastruktury technicznej i odcięła część miast od źródeł zasilania (wodociągów, gazowni, elektrociepłowni, oczyszczalni ścieków itp.). Z uwagi na to, że problem sieci komunalnych jest bardzo ważny dla życia miasta, współpracę w tej dziedzinie podjęto już praktycznie po zakończeniu wojny i przez cały ten okres ona funkcjonowała. Z nowych przedsięwzięć w tym zakresie można wyliczyć natomiast chociażby:

- projekty budowy (lub rozbudowy) oczyszczalni ścieków: dla Słubic i Frankfurtu n.Odrą (z powodu korzystnych warunków fizjograficznych ma ona powstać po stronie polskiej), dla Gubina i Guben (po stronie niemieckiej);

- uzgodnienia w zakresie rozbudowy stacji uzdatniania wody dla Zgorzelca i Görlitz (lokalizacja po stronie niemieckiej, gdyż tam występują tereny wodonośne); miasta te mają być zaopatrywane w wodę ze wspólnej magistrali wodociągowej;

- rozmowy między władzami Zgorzelca i Görlitz w sprawie dostaw gazu ziemnego zaazotowanego dla celów grzewczych z Polski, ciepła z Turoszowa, a być może i energii elektrycznej, co wiąże się z odchodzeniem od wytwarzania ciepła z węgla brunatnego po stronie niemieckiej; sprawy rozwoju sieci gazowej są rozważane również w rejonie Słubic;

http://rcin.org.pl

- wstępne ustalenia podjęte między Zgorzelcem a Görlitz w zakresie utylizacji śmieci; z problemem tym wiąże się również zagadnienie segregacji śmieci, odzysku pewnych surowcow itp.; problemem kontrowersyjnym jest lokalizacja wysypiska śmieci.

5. Przykłady współpracy społeczno-kulturalnej

Współpraca w sferze społeczno-kulturalnej odbywa się w sposób zorganizowany, na podstawie formalnie zawartych umów między miastami i gminami przygranicznymi, jak i w sposób spontaniczny, na kanwie kontaktów indywidudualnych. Wszystkie zawarte umowy i porozumienia zawierają w zasadzie podobny zakres form współpracy, jak też kładą główny nacisk na nawiązywanie bezpośrednich kontaktów między ludnością po obu stronach granicy. I tak, dla przykładu, umowa o współpracy partnerskiej pomiędzy miastami Zgorzelec i Görlitz, z lutego 1991 r., w 3 artykule zobowiązuje do popierania "bezpośrednich kontaktów pomiędzy obywatelami i obywatelkami"; podobnie w umowie partnerskiej między miastami Gubinem a Loatzen i Guben, ze stycznia 1991 r., w preambule jest zawarte stwierdzenie o tym, że "strony oświadczenia dały wyrazy wielkiego poparcia dla nawiązania kontaktów między obywatelami obu państw".

Jak w przytoczonych umowach przedstawia się zakres współpracy w sferze społeczno-kulturalnej? Do podstawowych form współpracy możemy tu zaliczyć:

- współpracę w zakresie wymianę informacji, która będzie polegała na współpracy redakcji gazet przygranicznych, rozgłośni radiowych, wymianie publikacji, prac naukowych,

- współpracę ośrodków kultury, wymianę zespołów muzycznych, tanecznych, chórów czy tworzenie wspólnych, mieszanych zespołów,

- organizację różnego typu imprez masowych (sportowych, muzycznych, turystycznych), wspólnych występów, obozów, kolonii,

- współpracę różnego typu organizacji społecznych, politycznych, kół zainteresowań, towarzystw, kościołów, związków wyznaniowych,

- wymianę doświadczeń, fachowców,

- naukę języka.

http://rcin.org.pl

Na ile przedstawione zamierzenia będą realizowane w praktyce zależy od samych mieszkańców stref przygranicznych. Dlatego tak ważne znaczenie mają przede wszystkim przedsięwzięcia nieformalne, o charakterze spontanicznym. Do działań wspierających współpracę można zaliczyć przedsięwzięcia stowarzyszenia *Frankfurter Brucke*, którego celem jest wspieranie porozumienia między Polakami i Niemcami. Organizacja ta zbierała m.in. podpisy pod żądaniem wprowadzenia dla Polaków podróży bezwizowych, inicjuje wiele imprez artystycznych, przeciwstawia się powstaniu nowego muru na Odrze i Nysie Łużyckiej, sprzeciwia się występkom grup nacjonalistycznych itp. Do działań tego typu zaliczyć można również działania kościołów i związków wyznaniowych, które początkowo polegały na udzielaniu pomocy uciekinierom z NRD - przez Polskę - do RFN; później pojawiły się wspólne nabożeństwa, procesje i spotkania parafian na mostach granicznych (Zgorzelec, Gubin).

Bardzo ważnym przedsięwzięciem społeczno-kulturalnym było założenie (we Frankfurcie n.Odrą) wspólnego Uniwersytetu Europejskiego "Viadrina". Prace organizacyjne rozpoczęto w 1991 r., powołując Senat, w skład którego wchodzi również 6 naukowców z zagranicy. Uniwersytet rozpoczął swoją działalność 15 X 1992 r. na kierunku prawa i ekonomii. W sumie na I rok akademicki przyjęto 448 studentów, z czego 162 pochodzi z Polski. Organizując Uniwersytet ustalono bowiem, że 40% studentów będą stanowić cudzoziemcy, spośród których 30% to mają być Polacy. Zakłada się, że za 5-6 lat liczba studentów Uniwersytetu wzrośnie do 10 tysięcy. W najbliższym czasie planuje się otworzyć kierunek kulturoznawstwa oraz studia podyplomowe. Strona polska zobowiązała się wybudować Colegium Polonicum w Słubicach oraz dom studencki. Uniwersytet nawiązał już współpracę z uniwersytetami: Wrocławskim, Poznańskim i Szczecińskim; w przyszłości planuje się współpracę z Uniwersytetem Jagiellońskim i uniwersytetem w Mińsku.

Wymienionych i innych możliwości wzajemnej i pożytecznej dla obu państw współpracy przygranicznej jest wiele. Należy je tylko właściwie rozważyć i już teraz zacząć realizować, nie czekając na być może jeszcze lepsze warunki realizacji idei wzajemnej współpracy sąsiedzkiej. Jeżeli bowiem integracja z Zachodnią Europą ma mieć miejsce w najbliższej przyszłości, to już teraz winny być tworzone ku temu odpowiednie warunki, a jednym z nich jest niewątpliwie aktywizacja obszarów peryferyjnych - w tym także nadgranicznych.

http://rcin.org.pl

Andrzej KUTROWSKI
Burmistrz Gminy i Miasta Węgliniec
Członek Zarządu Związku Gmin
Ziemi Zgorzeleckiej

INICJATYWA TRANSPORTOWO-KOMUNIKACYJNA ZGORZELEC - WĘGLINIEC

Jednym z podstawowych elementów generujących współpracę transgraniczną, i stanowiących jej infrastrukturalny kościec, wokół którego się ona rozwija, jest infrastruktura komunikacyjna. W południowo-zachodniej Polsce - na styku granic z Niemcami i Czechami - stan ilości, jakości i gęstości elementów infrastruktury komunikacyjnej jest zróżnicowany i często nie przylega do dynamicznie zmieniających się potrzeb w tym zakresie. Podstawową determinantą są zmiany ilościowo-jakościowe w wymianie towarowej z zagranicą. Przekształcenia dostosowawcze infrastruktury komunikacyjnej mają oczywiste znaczenie w skali makro, czego szczegółowo nie będę omawiał, gdyż proponuję skoncentrować się na ich lokalnych efektach dla mikroregionów po obu stronach granicy polsko-niemieckiej, jak również polsko-czeskiej.

Sieć połączeń drogowych (ryc. 1) tworzą:

- modernizowana autostrada A-12 (Olszyna - Krzyżowa), z przejściem granicznym w Olszynie,
- projektowana i modernizowana autostrada A-4 (Zgorzelec - Krzyżowa -Wrocław), z przejściem granicznym w Jędrzychowicach,
- droga nr 356 Zgorzelec - Jelenia Góra,
- drogi lokalne: Zgorzelec - Bogatynia (nr 352), Zgorzelec - Zawidów (nr 355), Lubań - Żagań (nr 296), Zgorzelec - Jagodzin (nr 351) i inne o mniejszym znaczeniu.

http://rcin.org.pl

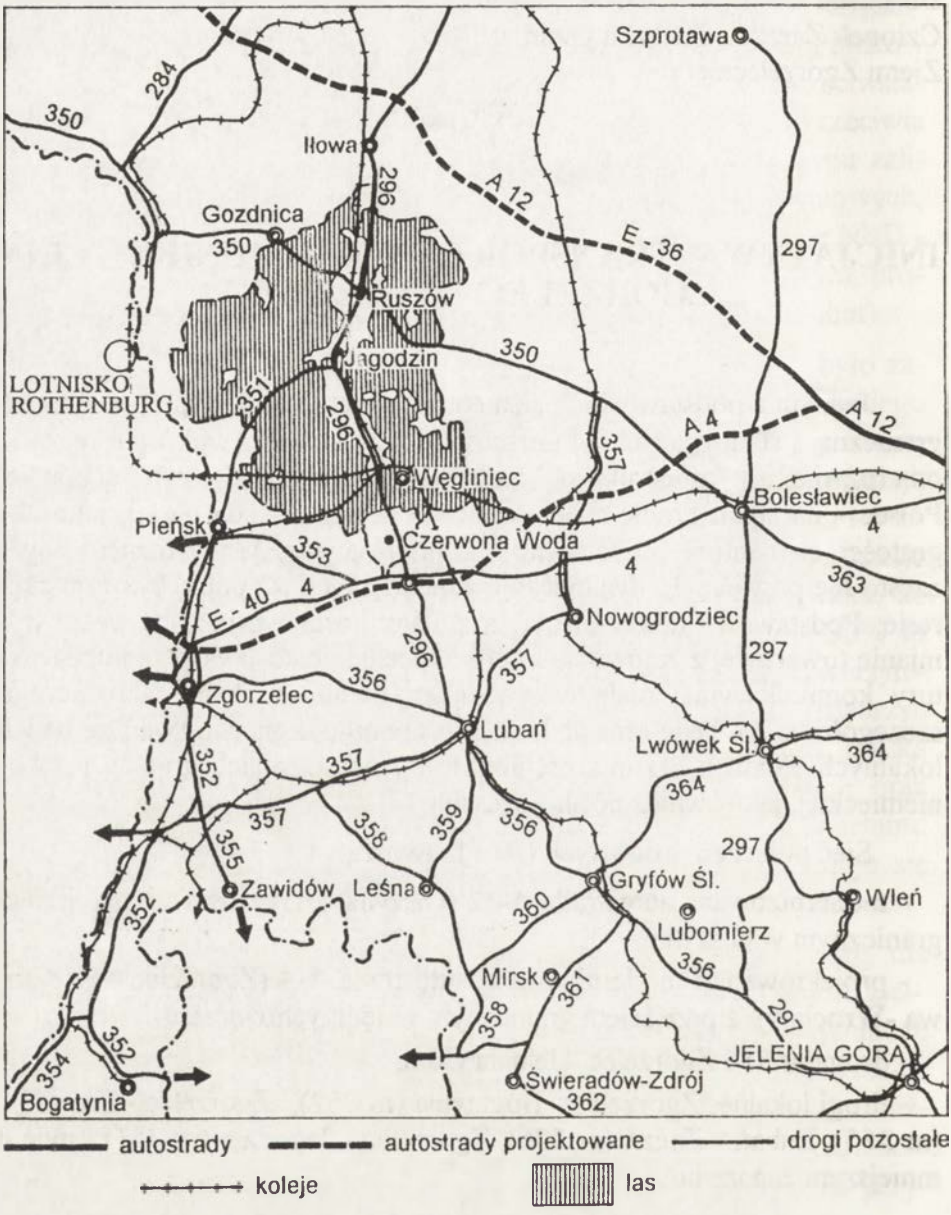

Ryc. 1. Gmina Węgliniec na tle projektu układu komunikacji

http://rcin.org.pl

Próbując krótko scharakteryzować istniejącą sieć dróg należy stwierdzić, iż jest ona wystarczająco gęsta, lecz jej stan jakościowy, przepustowość, możliwości obsługi ruchu kołowego przez przejścia graniczne są niezadowalające. Planowane działania z zakresu budowy autostrady A4 (Zgorzelec - Krzyżowa), deglomeracja ruchu osobowego na planowane przejścia (Radomierzyce, Pieńsk i in.) oraz poprawa stanu istniejącej sieci dróg powinny uzdrowić sytuację na przejściu granicznym w Zgorzelcu, jak również odciążyć i usprawnić funkcjonowanie całego lokalnego układu sieci dróg. Pożądanym wydają się być również podejmowane działania mające na celu połączenie Worka Żytawskiego i Niemiec z Jelenią Górą przez Czechy, chociaż budzą one obawy przed przesunięciem części ruchu obsługiwanego przez Polskę na Niemcy i Czechy.

Potrzebnym wydaje się być również dążenie do umożliwienia ruchu ciężarowego przez przejście w Zawidowie. Znane projekty połączenia drogowego północ-południe - projektowaną autostradą A3 (przez Lubawkę) - praktycznie nie rozwiązują problemów w skali lokalnej. Planowanie przejścia drogowego przez Polskę, z Czech do Niemiec, przy jednoczesnym wyłączeniu z ruchu towarowego Zawidowa, będzie powodować przesunięcie większości, jeśli nie całego ruchu, z Pragi (południa Europy) na północ Europy, na stronę niemiecką. Przejście z Czech do Niemiec może zafunkcjonować z pominięciem Polski. Koniecznym jest jednak skomunikowanie znacznej części województwa jeleniogórskiego, jak i województw północnych, z Czechami właśnie przez Zawidów. Daje to znaczne uproszczenia w ruchu oraz podtrzymuje szanse rozwojowe przyległych obszarów. Myślę, iż celowe jest negocjowanie przejścia towarowego w Zawidowie, jako warunku połączenia Czech z Niemcami przez Polskę. Taki układ podda zasadność obu rozwiązań weryfikacji rynku, która, jak sądzę, powinna być dla nas korzystna. Ponadto, pragnę również zauważyć, iż należy jedynie ubolewać, że infrastruktura przejścia granicznego w Jędrzychowicach została zlokalizowana w Niemczech.

Sieć kolejową analizowanego obszaru tworzą następujące linie:

- Wrocław - granica państwa (przez Węgliniec, gdzie następuje podział na **część biegnącą przez Zgorzelec** i obsługującą przede wszyst kim międzynarodowy ruch pasażerski i tranzyt dla ruchu towarowego z Worka Żytawskiego do Węglińca oraz z Węglińca do Zawidowa i Czech oraz **trasę do Niemiec przez Horkę**, obsługującą ruch graniczny),

http://rcin.org.pl

- północ-południe, tj. Żary - Węgliniec - Jelenia Góra oraz, równoległa do niej, Żagań - Lwówek Śląski - Jelenia Góra, która praktycznie nie pełni żadnej znaczącej roli, gdyż połączenie z Jelenią Górą funkcjonuje przede wszystkim przez Węgliniec.

Z przedstawionego wyżej zestawienia linii kolejowych wynika, że dla obsługi analizowanego obszaru, jak też i ruchu międzynarodowego, gęstość linii jest wystarczająca. Niezadowalający jest jedynie stan zorganizowania obsługi, jak również jej stan techniczny. Pożądana byłaby dalsza elektryfikacja, którą ukończono na liniach Wrocław - Węgliniec i Węgliniec - Jelenia Góra oraz poprawienie stanu technicznego - umożliwiającego zwiększenie szybkości na szlaku - zarówno tras, jak i sieci.

W obsłudze ruchu kolejowego w regionie, w tym międzynarodowego, kluczową rolę odgrywa Węgliniec (tab. 1), będący stacją rozrządową. Oprócz funkcji technicznej obsługi ruchu, w Węglińcu jest prowadzona obsługa celna spedycyjna oraz, w ograniczonym zakresie, są świadczone inne usługi. Warunki, w jakich prowadzi się obsługę międzynarodowego ruchu towarowego, a tym samym jej jakość, są niezadowalające.

Istnieje pilna potrzeba usprawnienia obsługi poprzez poprawę jej środków technicznych, jak i organizacji, a nade wszystko zapewnienie kompleksowości usługi. Podjęcie jakichkolwiek działań w tym kierunku wymaga jednak dopracowania się **koncepcji ogólnej obsług**i kolejowego ruchu granicznego w tym rejonie z uwzględnieniem elementow jego integracji z innymi elementami systemu transportowego.

Oprócz wyżej wymienionych dwóch podstawowych elementów tego systemu należy podkreślić istnienie w rejonie przynajmniej dwóch poradzieckich lotnisk - polskiego w Krzywej i niemieckiego w Rothenburgu. Lotniska te w zasadzie stanowią jedynie potencjał infrastrukturalny do uruchomienia na jego bazie faktycznego ruchu powietrznego w przyszłości. Obie strony podjęły inicjatywę rozbudowy posiadanego potencjału i utworzenia międzynarodowego lotniska towarowego. Znając determinację i stopień przygotowania tematu lotniska przez stronę niemiecką i przynajmniej determinację deklaracji strony polskiej uważam, iż w określonej perspektywie czesu jedno z dwóch lotnisk zafunkcjonuje, co będzie implikować określone potrzeby w zakresie komplementarnej obsługi przez transport kolejowy i drogowy. Będzie to niewatpliwie argumentem za rozszerzeniem zakresu obsługi w związku z przejęciem dodatkowych funkcji przez węzeł kolejowy w Węglińcu.

http://rcin.org.pl

Tabela 1

Zdanie masy towarowej przesyłanej do Niemiec przez stację Węgliniec w 1993 r.

Lp.	Nazwa towaru	Eksport		Import	
		liczba wagonów	ilość ton	liczba wagonów	ilość ton
1.	węgiel kamienny	2 079	117 024		
2.	węgiel brunatny koks i brykiety	1 075	23 629		
3.	kamień wapienny	62	2 172		
4.	metale i wyroby z metali	932	31 517	181	2 630
5.	cement	7 939	226 667		
6.	nawozy	478	14 226	252	6 140
7.	artykuły chemiczne	1 786	93 929	1 993	78 382
8.	przetwory z płodów rolnych	12	479		
9.	drewno i wyroby z drewna	514	17 490	28	905
10.	szkło i wyroby ze szkła	19	354	43	475
11.	rudy i piryty - kaolin			156	3 075
12.	zboże			3 556	131 019
13.	buraki cukrowe - cukier			14	367
	Ogółem	14 896	527 487	6 223	222 983

Z punktu widzenia samorządów gmin przyległych bezpośrednio do granicy i lotniska w Rothenburgu wielce niezrozumiałe wydaje się nam stanowisko państwowych władz Polski nie akceptujące propozycji Niemiec w zakresie współpracy w rozbudowie, a później funkcjonowaniu lotniska w Rothenburgu i forsowanie konkurencyjnej koncepcji lotniska w Krzywej.

Pozwolę sobie w tym miejscu przedstawić w zarysie naszą, samorządową optykę widzenia kwestii lotniska w tym rejonie.

http://rcin.org.pl

1) Lotnisko Rothenburg w chwili obecnej nie jest zamkniętym, nieeksploatowanym obiektem, podlegającym dewastacji tak, jak jest praktycznie w Krzywej, lecz, w ograniczonym co prawda zakresie, jest administrowane i utrzymane w ruchu oraz zabezpieczone.

2) Przygotowanie organizacyjne i koncepcyjne projektu niemieckiego, w porównaniu z polskim, jest bardziej zaawansowane.

3) Koncepcja tzw. lotniska dwustartowego, dająca możliwość omi nięcia praktycznie jednej granicy i połączenie dwóch stref ekonomicznych daje przewagę projektowi niemieckiemu.

4) Oddalenie samego lotniska od środków skoncentrowanej zabudowy w Polsce, jak i układ stref hałasu, daje podstawy do stwierdzenia, iż lokalizacja niemiecka będzie mniej uciążliwa dla środowiska naturalnego.

5) Procesy koncentracji i innych zmian na rynku usług lotniczych, zasięg obsługi obu projektowanych lotnisk, umiejscowienia ich w określonych systemach gospodarczych zdecydowanie preferuje projekt niemiecki.

6) Lotnisku w Rothenburgu, poprzez powiązania kapitału niemieckiego ze światowym oraz lokalne istniejące i projektowane związki z polskim systemem transportowym, mogłoby być impulsem dla rozwoju gospodarczego mikroregionu, w tym również jego infrastruktury i funkcji transportowych.

7) Najmocniejszy argument ma charakter ekonomiczny. Potencjał gospodarczy i finansowy, możliwości uzyskania zasilania z zewnątrz, zainteresowanie krajowych i zagranicznych inwestorów, międzynarodowych koncernów lotniczych, wyraźnie wydaje się wskazywać, iż projekt niemiecki ma większe szanse realizacji. Może on być zrealizowany niezależnie od stanowiska strony polskiej. Obawiamy się, iż w takim układzie potencjalne korzyści z udziału w przygotowaniu, budowie i eksploatacji lotniska zostaną zaprzepaszczone. Szanse rozwojowe, nie tylko dla obszarów bezpośrednio graniczących z lotniskiem, są ogromne. Zaprzepaszczenie ich oraz ewentualne straty nakładów poniesionych na realizację konkurencyjnej koncepcji w Krzywej mogą powodować nie tylko ograniczenie możliwości rozwoju w tym rejonie, ale przede wszystkim olbrzymią dyskredytację władz podejmujących decyzje w tym zakresie.

Dlatego uważam, iż stanowisko władz powinno zostać zweryfikowane, a przynajmniej powtórnie zanalizowane.

Przedstawione w zarysie zagadnienie lotniska Rothenburg ma niewątpliwy wpływ na kształtowanie się lokalnego systemu transportowego

http://rcin.org.pl

oraz na zmiany układu przestrzennego i struktury gospodarczej regionu i dlatego powinno być możliwie szybko definitywnie rozstrzygnięte.

W przedstawionej powyżej, krótkiej charakterystyce wybranych elementów systemu transportowego dają się zauważyć pewne przesłanki do skonstruowania propozycji zlokalizowania w Węglińcu, bądź najbliższej okolicy, na bazie istniejącej infrastruktury kolejowej i drogowej, granicznej stacji przeładunkowej, zwanej dalej portem przeładunkowym.

Istota takiej propozycji zawiera się w tym, by korzystając z istniejącego zainteresowania i powiązań, faktycznie pełnionych funkcji oraz przewidywanych przekształceń w systemie transportowym, jak i szerzej zmian gospodarczo-politycznych, przygotować kompleksową ofertę obsługi granicznego ruchu kolejowego, uwzględniając możliwości jego integracji z innymi sferami transportu.

Poprzez stan docelowy pełnej, kompleksowej obsługi portu przeładunkowego ruchu kolejowego rozumie się obsługę celną, fitosanitarną, spedycyjną, możliwości składowania, rozdzielania masy towarowej, jej przeładunku na transport kołowy i odwrotnie, sprawny system łączności, obsługę bankową i prawną oraz wszelkie inne usługi (hotelarstwo, gastronomia) związane z funkcjonowaniem portu, nie wyłączając usług technicznych, czy też typowo kolejowych.

Osiągnięcie stanu kompleksowej obsługi będzie procesem długich przekształceń. Tym nie mniej już teraz konieczne są decyzje o lokalizacji takiej inicjatywy, zasadności jej podjęcia, rozważenia argumentów za i przeciw oraz sprecyzowania możliwych skutków jej realizacji. Sygnalizując temat postaram się przedstawić argumenty za jego przyjęciem, za uwzględnieniem w planowaniu regionalnym oraz decydowaniu o inwestowaniu w elementy układu komunikacyjnego regionu - podejmowaniu decyzji lokalizacyjnych. Oto one:

1) podniesienie poziomu już świadczonych usług oraz stworzenie możliwości absorbcji kapitału przetaczającego się wraz z towarami przez granicę i Węgliniec,

2) zmiana relacji kosztów poszczególnych rodzajów transportu i wprowadzenie odpłatności za przejazd projektowanymi autostradami będą eksponować znaczenie transportu kolejowego,

3) bliskość projektowanej autostrady A-4 stwarza możliwość dogodnego połączenia drogowego,

4) odciążenie Zgorzelca i okolic,

http://rcin.org.pl

5) korzystna lokalizacja Węglińca, tj. na skrzyżowaniu szlaków kolejowych, możliwości terenowe, istniejące zainwestowanie w infrastrukturę, w tym zaplecze techniczno-obsługowe, połączenie bezpośrednie z bliźniaczą stacją węzłową w Horce,

6) możliwość pełnienia funkcji służebnych obsługi rejonu gospodarczego w promieniu ponad 100 km, w tym również za granicą,

7) skorelowanie z zarysowanymi inicjatywami rozbudowy portów lotniczych,

8) poprzez uprzedzającą inicjatywę i istniejące możliwości (korzystniejsze niż po stronie niemieckiej) osiągnięcie korzyści ze współpracy transgranicznej z Niemcami, co pozwoli wzmocnić rolę i pozycję Polski w układzie europejskim,

9) antykryminogenność przedstawicieli inicjatywy, nie związanej na początku z żadnymi grupami kapitałowymi oraz dającej możliwość takiego zorganizowania obsługi granicznej, aby była grawantowana pełna kontrola nad przewożonymi towarami, jak i prawidłowością odpraw granicznych,

10) nieprzygotowanie, zła organizacja i jakość świadczonych usług obsługi granicznej powoduje dyskredytację nie tylko firm i instytucji ale i państwa,

11) wpływ na aktywizację regionu.

Przewidywane korzyści są bezsporne. Koniecznym wydaje się pogłębianie analizy istniejącej sytuacji, dokładne rozeznanie zapotrzebowania, prognozowanie sytuacji, jaka ukształtuje się po zrealizowaniu projektowanych inwestycji drogowych (prace analityczno-studialne w tym zakresie zostały już podjęte). Jednocześnie próbujemy wysondować opinię różnych środowisk w odniesieniu do naszej inicjatywy.

To wszystko powinno pozwolić na ostateczne dopracowanie koncepcji oraz określenie planu dojścia do realizacji programu totalnej obsługi komunikacyjnej, zwanego inicjatywą transportowo-komunikacyjną Węgliniec - Zgorzelec w przekroju podmiotowym, źródeł finansowania w układzie przestrzennym i branżowym.

http://rcin.org.pl

Ing. arch. Miroslav ULMANN
Euroregion Nisa
Liberec

ANMERKUNGEN ZUR PROBLEMATIK DER LÖSUNG VON RAUMAUFGABEN IM DREILÄNDERECK ZITTAU-BOGATYNIA-HRADEK

Die Zittauer Konferenz im Mai 1991 hat die Bedingungen für eine enge internationale tschechisch-polnisch-deutsche Zusammenarbeit in den Grenzgebieten Nordböhmens, Ostsachsens und Niederschlesiens geschaffen. Diese Bestrebungen fanden ihren Ausdruck in der Gründung der Euroregion Neisse-Nisa-Nysa, deren Aufgabe es ist, diese Zusammenarbeit zu koordinieren und zu organisieren. Eine der Hauptforderungen jener Konferenz war die Ausarbeitung eines überregionalen Planes auf der Grundlage regionaler Konzeptionen. Das ist eine äußerst anspruchsvolle und komplizierte Aufgabe sowohl in fachlicher als auch organisatorischer Hinsicht.

Heute möchte ich Ihre Aufmerksamkeit auf eine empfindliche und aktuelle Problematik konzentrieren, welche sich auf den Schwerpunkt des Dreiländerecks Zittau-Bogatynia-Hradek bezieht. Ihre schrittweise und erfolgreiche Lösung wird auch das Maß an Toleranz und den Willen zur Übereinkunft aller drei Länder signalisieren. In einer kurzen, nicht ganz erschöpfenden Übersicht versuche ich einige dieser Probleme zu skizzieren, zu deren Lösung die gemeinsamen Kräfte konzentriert werden müssen.

http://rcin.org.pl

1. Bevölkerung

Vom Gesichtspunkte breiterer Bindungen her, liegt dieses Gebiet auf dem Berührungspunkt dreier Staaten und zwischen den Städten Görlitz-Zgorzelec (70 + 37 000 Einwohner), Liberec (102 000 Einw.) und Zittau (31 000 Einw.). Vom Norden und Westen reicht das Oberlausitzer Hügelland heran, im Süden ist es von den Nordausläufern des Lausitzer und Zittauer Gebirges begrentz und im Osten teilweise vom Isergebirge. Die Achse des ganzen Gebietes ist der Neisse-Fluß, der auch die Grenze zwischen Polen und Deutschland bildet.

Das Gebiet gehört administrativ:

- im polnischen Teil zu der Woiwodschaft Jelenia Góra, der Stadt und Gemeinde Bogatynia (18 000 + 7000 = 25 000 Einwohner),

- im deutschen Teil zu dem Kreis Zittau (nach den Wahlen Oberlausitz) mit den Städten Zittau (31 000), Ostritz (3 400) und 11 Gemeinden (17 000), insgesamt 52 000 Einwohner,

- im tschechischen Teil zu dem Kreis Liberec mit den Städten Hradek (7 100), Chrastava (5 600), Frydlant v.C. (7 600) und 7 Gemeinden (9 000) insgesamt 30 000 Einwohnern.

2. Wasserwirtschaft

Die Achse des ganzen Gebietes ist die Neisse, die in Böhmen östlich von Jablonec n/N. entspringt. Auf böhmischer Seite bildet sie ein breites Tal zwischen Isergebirge und Jeschkenkamm. Am Berührungspunkt des Dreiländerecks wendet sie sich nach Norden und bildet hinter Hirschfelde ein malerisches Tal. Die Hauptzuflüsse sind die Mandau, welche bei Zittau in die Neisse mündet und vom Westen kommt, von Osten die Witka (Miedzinka), die Bogatynia und Turoszów durchfließt, und die Wittig, die bei Radomierzyce in die Neisse mündet.

Die Reinheit des Wassers in diesen Flüßen gehört zu der Verunreinigungsstufe III. und IV. Die Neisse zwischen Liberec und der Staatsgrenze und hinter Zittau liegt in der IV. Stufe, die übrigen Teile des Wasserlaufes und die Wittig in der III. Stufe, die Mandau in der II. Verunreinigungsstufe. Eine wesentliche Verbesserung entsteht nach Fertigstellung der Kläranlage in Liberec (auch für Jablonec n/N) im Jahre 1994, in Zittau (1995)

http://rcin.org.pl

und Frydlant v.C. (1995). Mit dem Bau der Kläranlage in Hradek n/N. soll dieses Jahr begonnen werden, in Chrastava und Bogatynia ist der Bau in Vorbereitung. In Varnsdorf ist die neue Kläranlage bereits im Betrieb.

Auf dem Gebiet liegt nur ein Talsperre an der Wittig-Witka, als Sammelbecken für das Kraftwerk Turów.

Die Wasserversorung der einzelnen Gemeinden aus öffentlichen Wasserleitungen ist auf ziemlich hoher Stufe: 96% auf deutscher Seite, 97% auf tschechischer Seite. 4 Quellgebiete liegen auf tschechischer Seite - Hermanice, Pekarka, Dolni Sedlo und Uhelna (für Hradek n/N). Das Quellgebiet Uhelna dicht an der Grenze ist von der Förderung auf polnischem Gebiet bedroht.

3. Verkehr

Äußerst kompliziert ist aber die Frage einer qualifizierten Verkehrsbediennung und der gegenseitigen Bindungen dieses Gebietes:

- B 99 - Zittau-Görlitz, diese Trasse ist im Korridor auf dem linken Neisse-Ufer stabilisiert,

- B 96 - Zittau-Ebersbach, diese Trasse hat unzureichende Parameter und führt durch dicht bebautes Gebiet,

- B 178 - Zittau-Löbau, diese Trasse ist zur Zeit sehr überlastet und problematisch in den Ortsdurchfahrten. Gegenwärtig wird sie in mehreren Varianten in einem hohen Masse der Ausarbeitung studiert und auf dem Zittauer Gebiet örtlich genau fixiert.

Das polnische Gebiet ist mit dem Innenland durch eine neue leistungsfähige Straße nach Zgorzelec verbunden.

Auf tschechischer Seite gibt es zwei bedeutende Straßen:

- I/35, welche das Fridländer Gebiet und das tschechische Hinterland in Zawidów nach Norden anschließt, und

- II/271 und I/13 Liberec - Hradek n/N. - Staatsgrenze, welche bis Bily Kostel als zweispurige Straße ausgebaut ist und weiterhin in weniger guter Trasse nach Hradek n/N. und den gegenwärtigen tschechisch-polnischen Grenzübergang Hradek-Porajów und den polnisch-deutschen Übergang Porajów-Zittau führt.

http://rcin.org.pl

Die Verkehrsproblematik dieses Gebietes ist auf zwei bisher noch nicht ganz gelösten Aufgaben konzentriert - auf der neue Trasse einer Schnellstraße Liberec - Zittau - Weißenberg und Regionalstrasse Świeradów Zdrój - Frydlant - Bogatynia - Zittau.

Gegenwärtig ist die Trasse der neuen Straße im Abschitt Bily Kostel - Staatsgrenze in technischen und ökologischen Studien gelöst. Sie knüpft an den 3,5 km langen Abschnitt auf polnischem Gebiet zwischen Kopaczów und Sieniawka und die gebietsmäßig bereits fixierte Trasse nördlich von Zittau an der Stelle des gegenwärtigen Aufbaus der Industriezone. Bei gegenseitigen Verhandlungen hat die polnische Seite bisher keine Zustimmung zu dieser Trasse gegeben (Auch wenn sie im Raumplan Bogatynia eingezeichnet ist) und mit den letzten Äußerungen teilt sie mit, daß sie an dieser Trasse kein Interesse hat und mit ihr in langfristiger Zeit nicht rechnet.

Diese Trasse hat aber entscheidende Bedeutung nicht nur für die Entwicklung der Agglomeration Liberec in Richtung der historisch gebildeten Hauptentwicklungsachse, sie schließt aber mit der Kreuzung Sieniawka auch das ganze polnische Gebiet Bogatynia einschließlich der ostwestlichen Verbindungslinie Świeradów Zdrój - Frydlant - Bogatynia - Sieniawka an. Ich möchte vollverantwortlich erklären, daß der bisherige Standpunkt der polnischen Seite kurzsichtig ist und so einen qualifizierten Verkehrsanschluß des ganzen Gebietes Bogatynia mit weitreichenden Aussichten verhindert. Sofern diese Variante über polnisches Gebiet auch um den Preis einer deutschen Finanzbeteiligung an diesem 3,5-km-Abschnitt nicht durchgeht und bis Jahresende nicht entschieden ist, dann wird die Trasse dieser Schnellverbindung südwestlich von Zittau ohne Anschluß des polnischen Gebietes gebaut. Für die deutsche Seite bedeutet das, das Konzept der Lösung für das Zittauer Gebiet vollkommen umzukrempeln und die Trasse mit vielfach höheren Kosten und Organisations-, Betriebs- und Ökologiekomplikationen zu bauen.

Nach der Öffnung der neuen Grenzübergänge in Nove Mesto und Kunratice zu Beginn des nächsten Jahres wird die westöstliche Verbindung durch den Friedländer Zipfel in Betrieb genommen, welche in Zunkunft eine Verlegung dieser Verbindung in Nove Mesto und eine südliche Umleitung Frydlants nötig macht. Diese Trasse verkürzt wesentlich den Weg nach Bogatynia und wird damit Bestandteil der westöstlichen Verbindung der Euroregion.

http://rcin.org.pl

4. Energetik und Reinheit der Luft

Eine weitere diskutierte Frage ist die Zukunft des Kraftwerkes Turów mit der heutigen Leistung von 2000 MGW. Der Standpunkt Deutschlands ist bekannt, wo man am liebsten eine Herabsetzung sehen würde. Der Standpunkt der tschechischen Seite ist realer, dort ist man sich im Klaren, daß die Stillegung des Werkes für Polen nicht annehmbar ist. Deshalb sind aufgrund ausländischer Studien die Möglichkeiten einer Wärmenutzung aus dieser rekonstruierten Quelle erwogen worden. Nach Ablehnung von Wärmelieferngen nach Deutschland, ist der angebotene Preis für Wärmelieferungen auch für die tschechische Seite ökonomisch nich annehmbar und ist jetzt noch in der Diskussion.

Nach polnischen Voraussetzungen wird das Kraftwerk mit finanzieller Beihilfe der EU auf der Grundlage von Schweizer Studien nach und nach rekonstruiert, mit wirksamen Filtern ausgestattet und eine Leistung teilweise herabgesetzt. Mit dieser Maßnahme zusammen mit dem stillgelegten E-Werk Hirschfelde und der Einschränkung des E-Werks Hagenwerda auf 50% Leistung wird eine bedeutende Verbesserung der Atmosphäre in diesem Gebiet und eine Herabsetzung der negativen Immissionseinflüße auf die Wälder des Isergebirges erreicht.

Auch wenn die polnische Seite an Hand der Windrose beweist, daß in der Oberlausitzer Ebene eine Windrichtung von Südwest überwiegt, so hat die tschechische Seit unter dem Einfluß der Anordung der Täler auf ihrem Gebiet hauptsächlich Nordwestwinde.

5. Abfallentsorgung

Kurz möchte ich noch die Lage Abfallentsorgung in diesem Gebiete erwähnen. Gegenwärtig sind auf tschechischer Seite zwei geschloßene Müllabladeplätze - einer für Hausmüll nördlich des Teiches Kristina der zweite für Industriemüll südwestlich von Hradek. Eine geleitete Deponie für städtischen Hausmüll ist in Chotyne. Außerdem erwägt man den Bau einer Müllverbrennungsanlage als Ergänzung des Fernheizwerkes in Liberec.

Auf polnischer Seite wird heute der Abfall im Nordteil des ausgebaggerten Tagbaues und nach Auffüllung wird der Aufbau eines geleiteten Müllabladeplatzes geplant.

http://rcin.org.pl

Die deutsche Seit hat bereits ein Konzept für die Lagerung auf diesem Gebiet und rechnet mit dem neu ausgebauten Abladeplatz bei Radgersdorf für Stadt und Kreis Zittau und mit einem Sortierwerk für Industriemüll in Hirschfelde. Von dort wird der sortierte Müll zur Weiterverarbeitung in verschiedene Werke Deutschlands versandt. In Zukunft wird mit der Errichtung Heimmüllverbrennung im ehemaligen E-Werk Hirschfelde mit einer Leistung von 150 000 Tonnen für mehrere Kreise Ostsachsens gerechnet. Eine selbständige Angelegenheit ist die Errichtung eines Abladeplatzes für besonderen Industriemüll bei Mittelherwigsdorf von ca. 50 ha, welcher geprüft wird. Das ist eine Investition der sächsischen Regierung.

Ich vertrete die Meinug, daß auch die Abfallentsorgung in Zukunft koordiniert und in beiderseitig günstiger Zusammenarbeit gelöst werden muß.

An diesen wenigen Beispielen wollte ich die Kompliziertheit der ganzen Problematik aufzeigen sowie die dringliche Notwendigkeit einer verantwortungsbewußten und fachgemäßen beiderseitigen Zusammenarbeit bei der Lösung betonen.

http://rcin.org.pl

Abb. 1. Dreiländereck Görlitz/Zgorzelec - Liberec - Zittau

http://rcin.org.pl

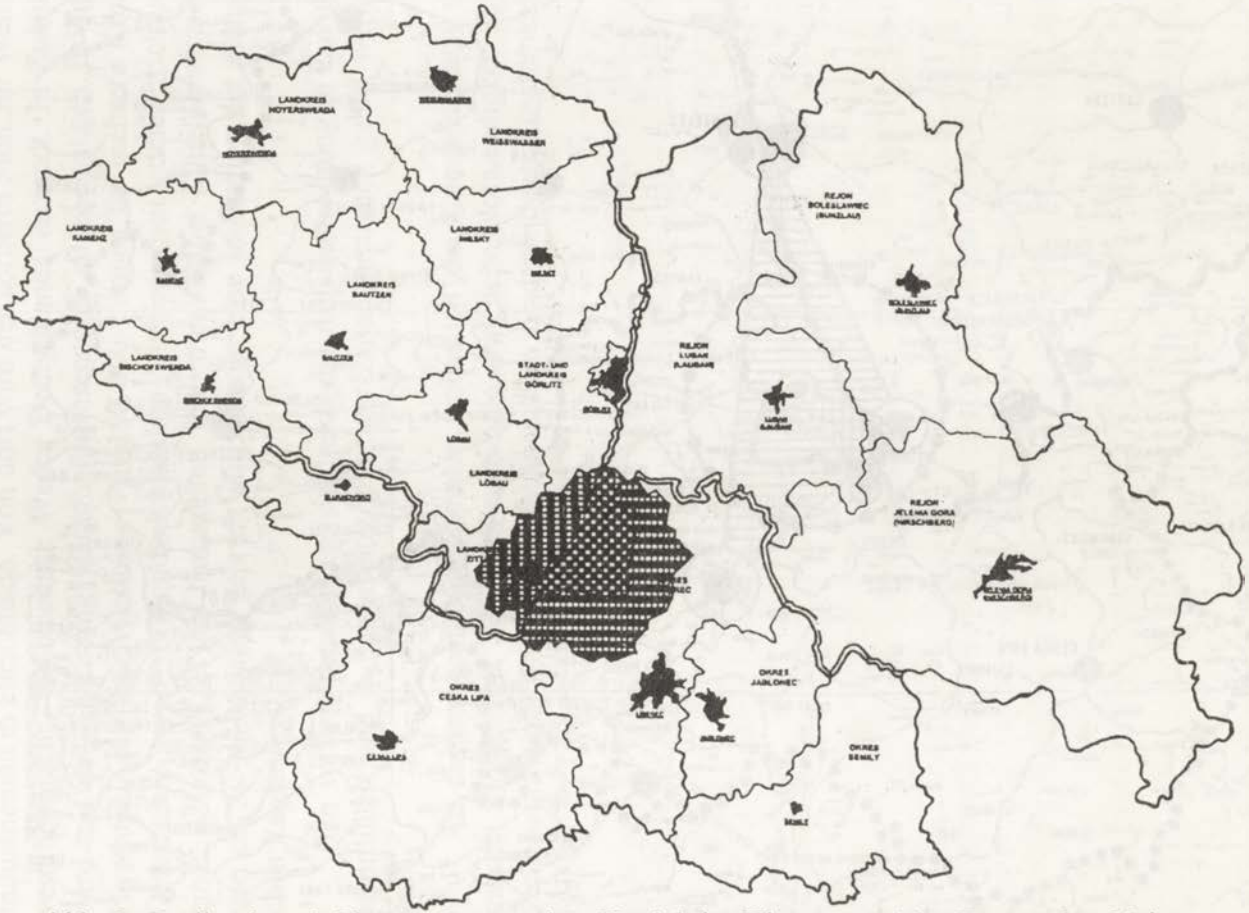

Abb. 2. Dreiländereck Zittau - Bogatynia - Hradek im Hintergrund der Euroregion Neisse

http://rcin.org.pl

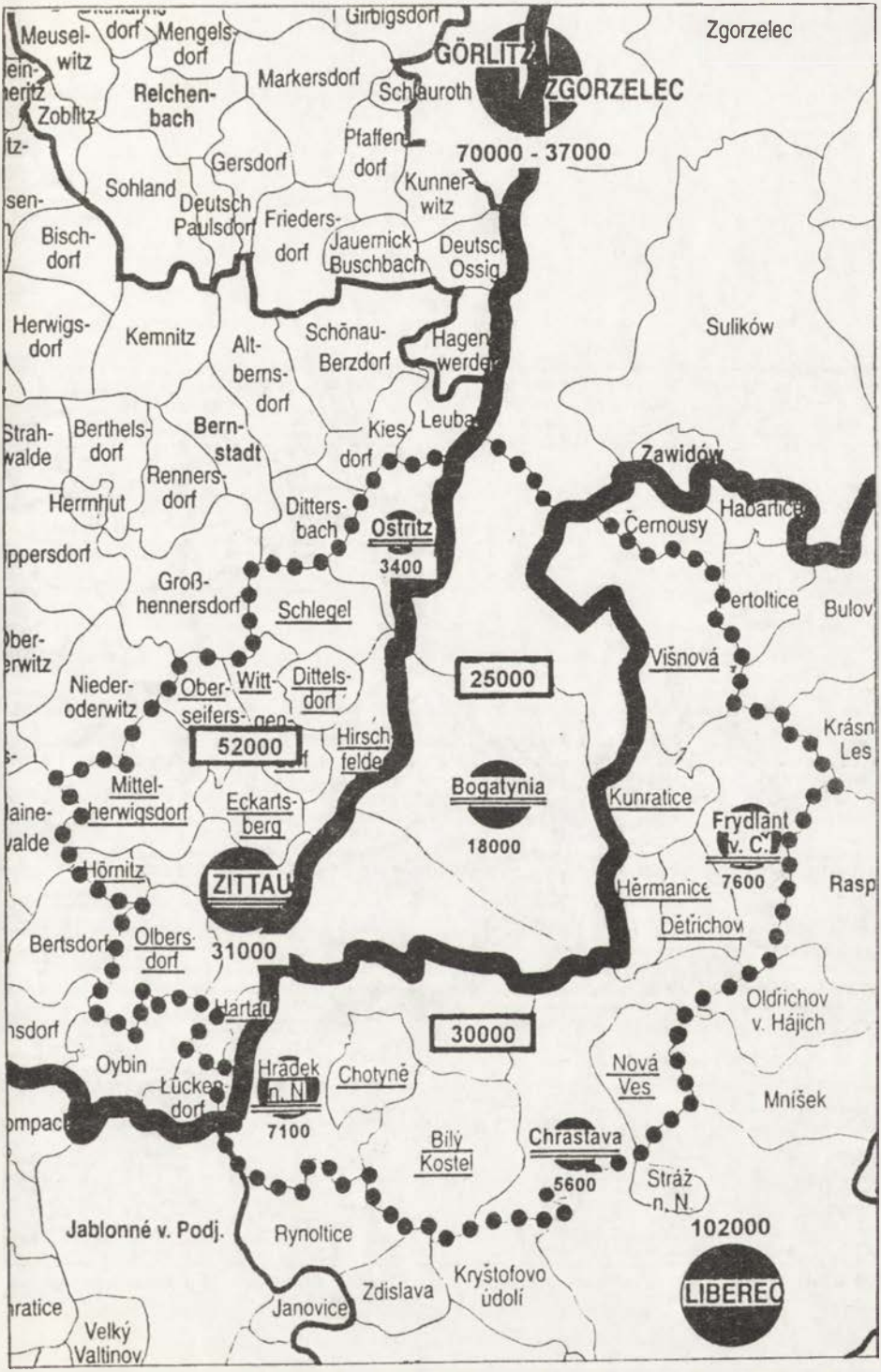

Abb. 3. Bevölkerungszahl im Dreiländereck Zittau - Bogatynia - Hradek

http://rcin.org.pl

Abb. 4. Wasserwirtschaft

http://rcin.org.pl

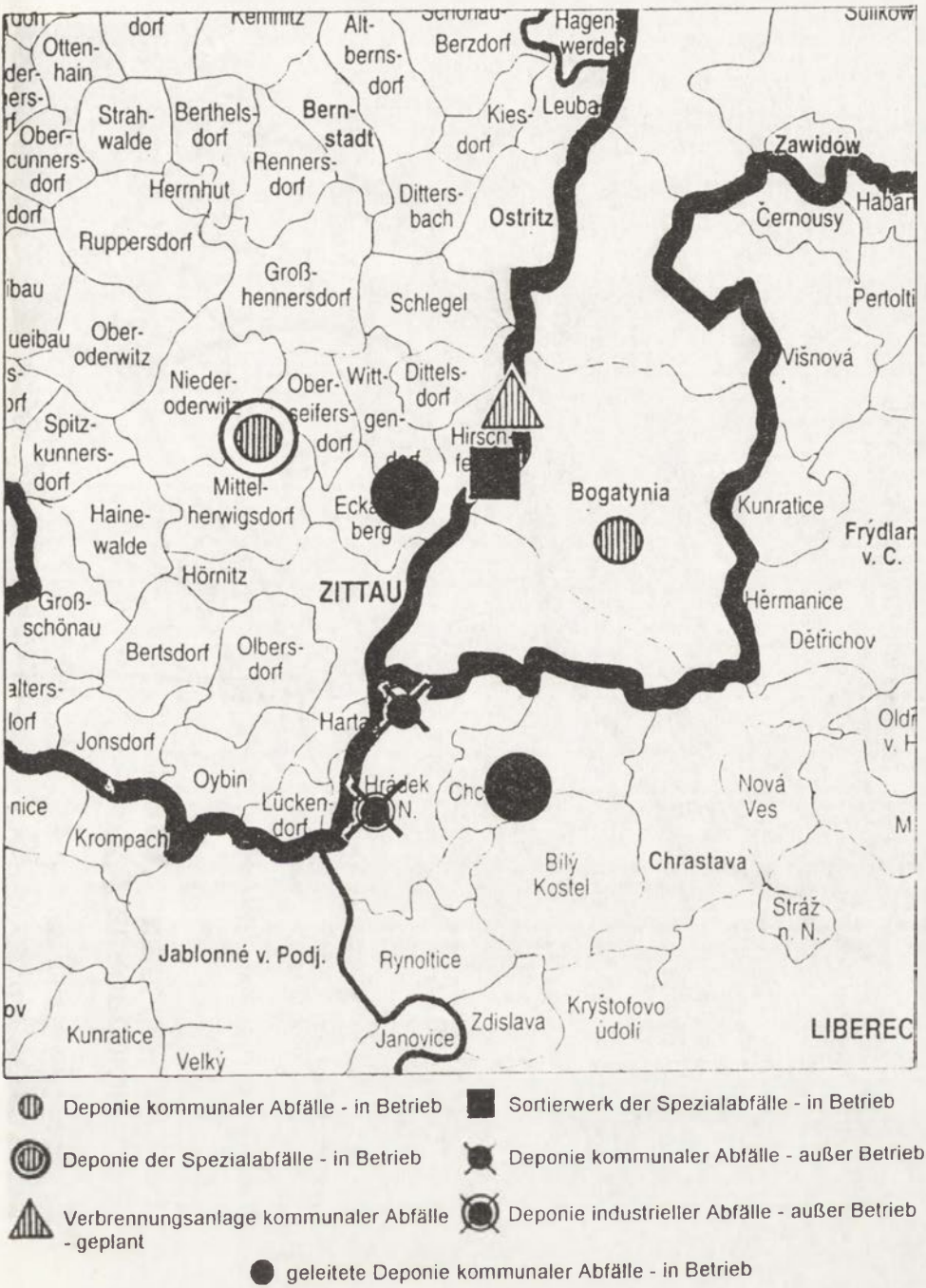

Abb. 5. Abfallwirtschaft

http://rcin.org.pl

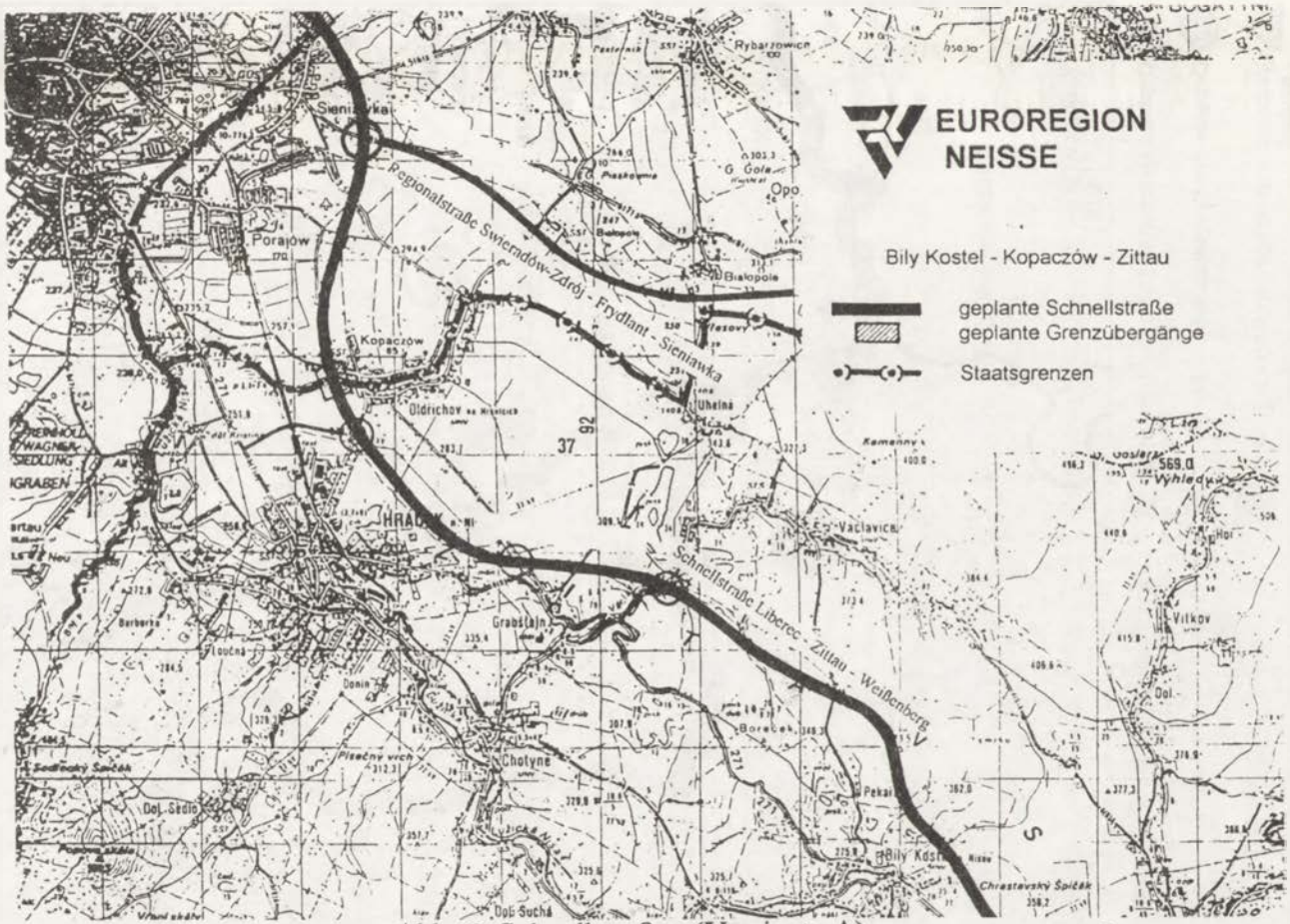

Abb. 6. Schnellstraßen (Varriante A)

http://rcin.org.pl

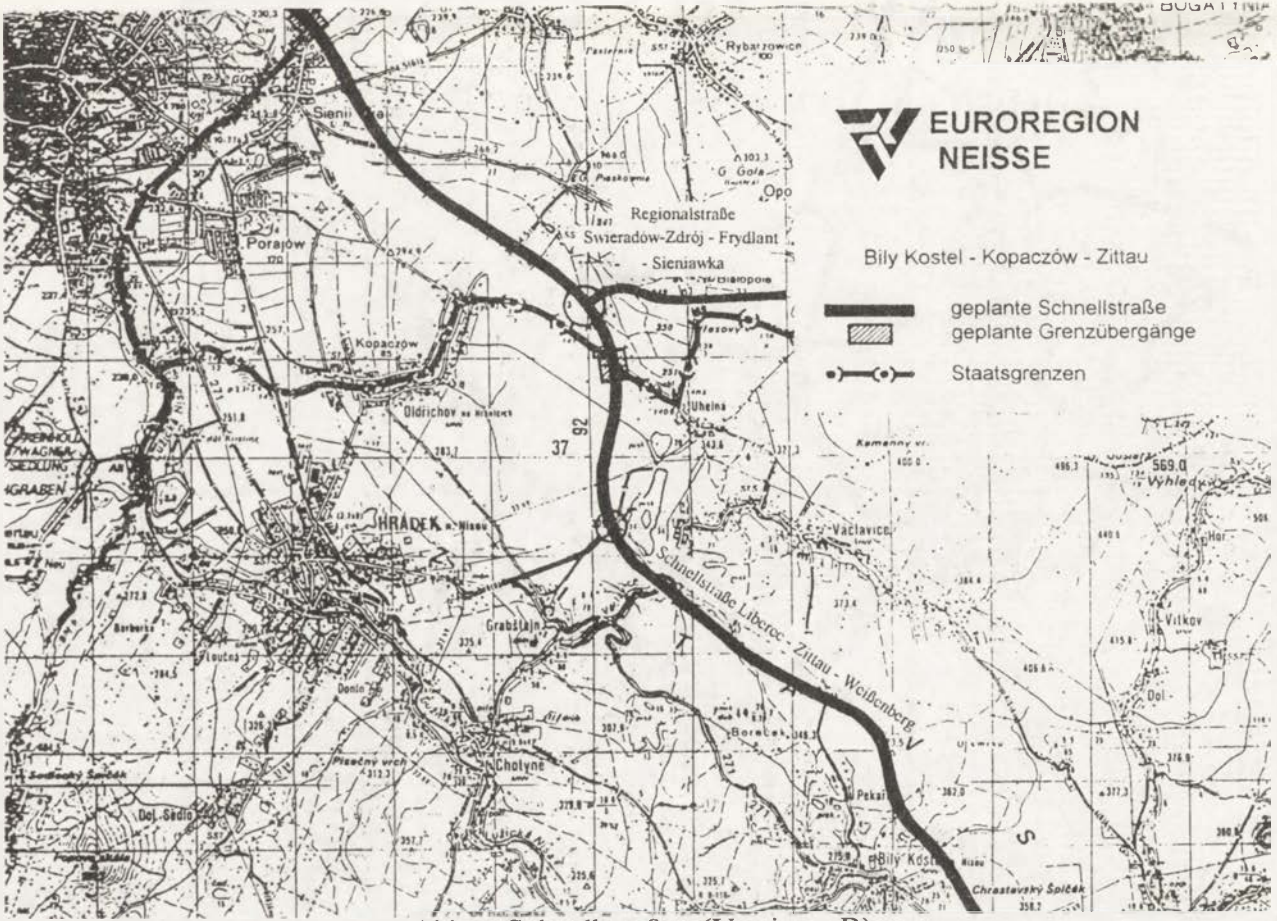

Abb. 7 Schnellstraßen (Varriante B)

http://rcin.org.pl

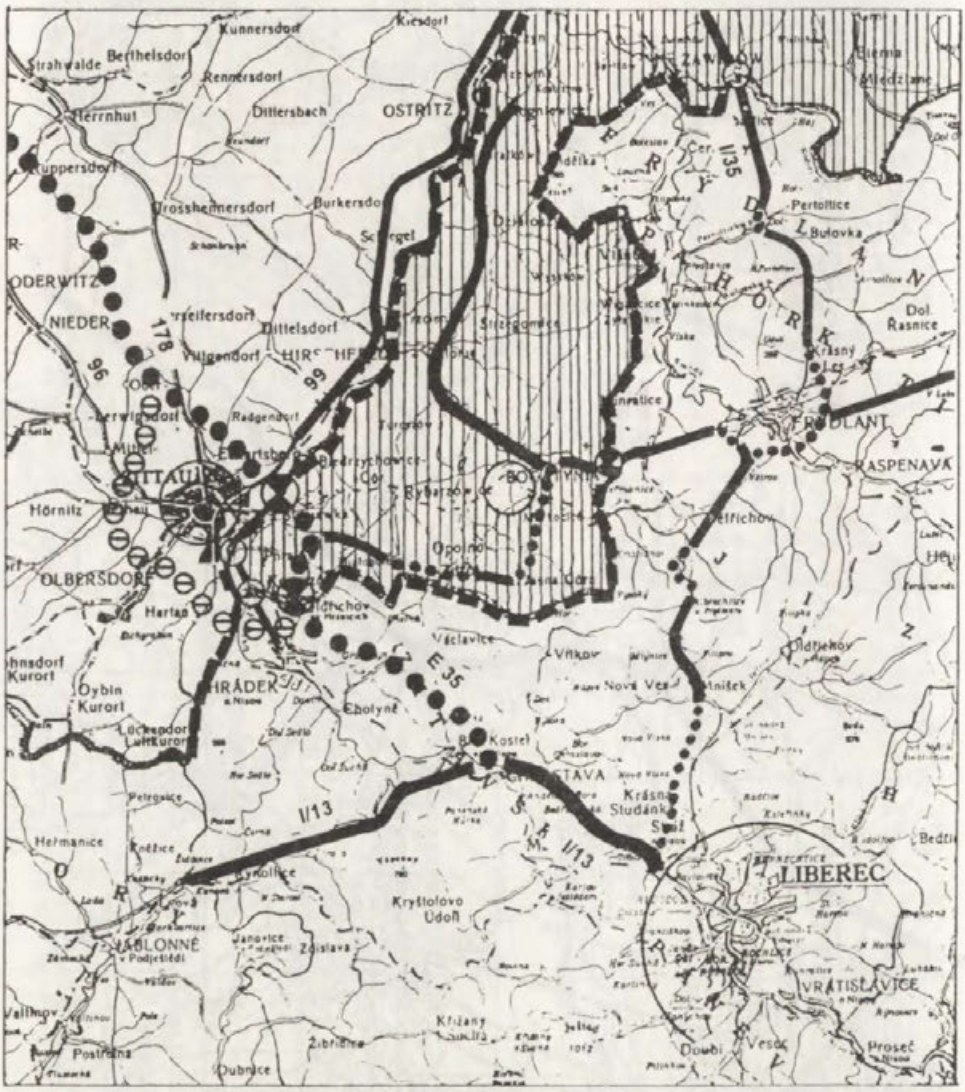

Abb. 8. Straßennetz

http://rcin.org.pl

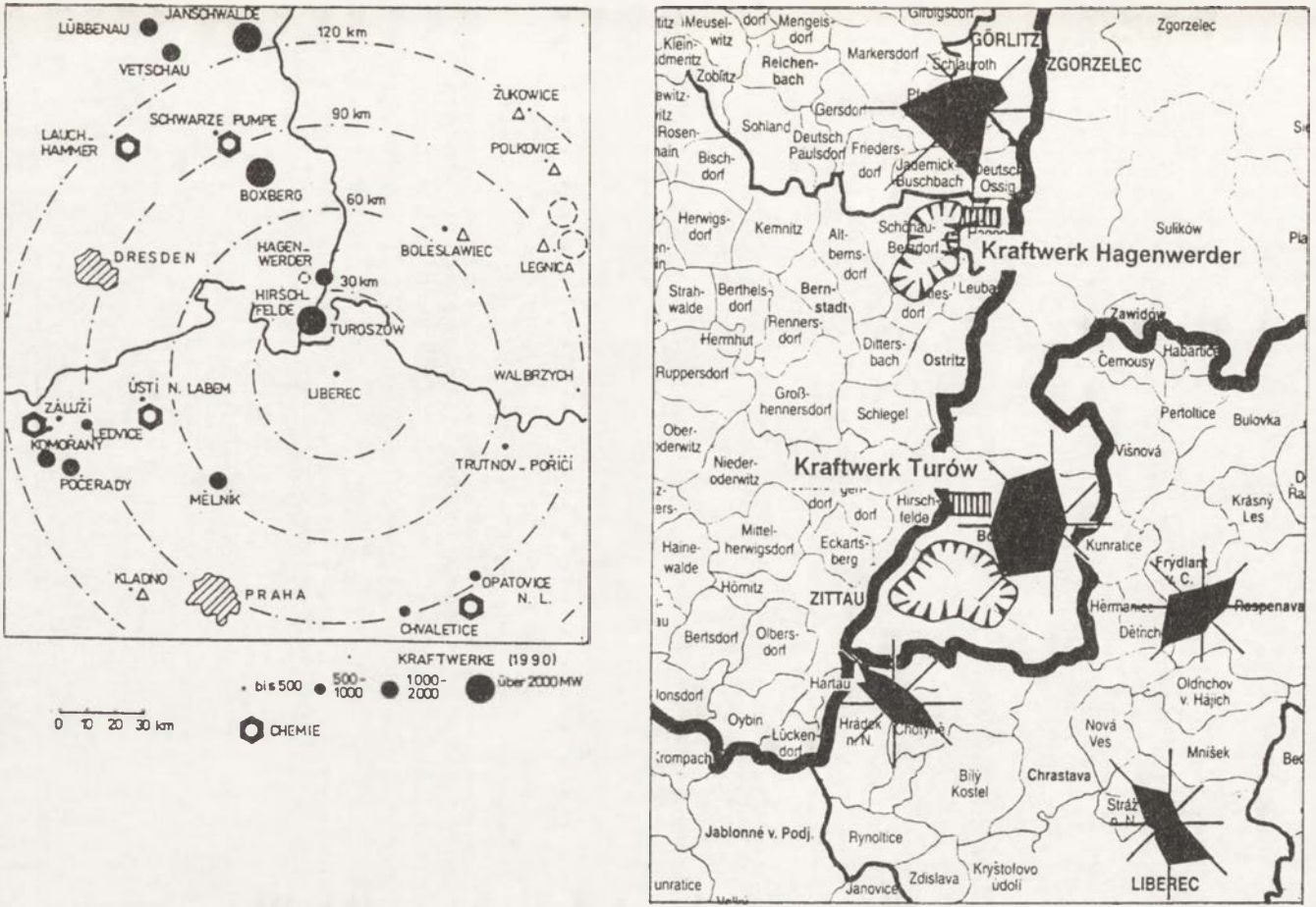

Abb. 9. Hauptquellen der Luftverschmutzung und Windrichtungen

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Dr Zbigniew PRZYBYŁA
Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu
Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki
Jelenia Góra

ZAGADNIENIA MARKETINGU EUROREGIONALNEGO (na przykładzie Euroregionu "Nysa")

Przez **marketing euroregionalny** rozumię wszelkie działania tworzące sprzyjającą atmosferę działalności euroregionalnej, a także reprezentację interesów euroregionów na szczeblu państwa i promocję idei euroregionalnych wśród społeczności lokalnej, zmierzające do akceptacji celów współpracy transgranicznej w całym społeczeństwie.

Bez ryzyka popełnienia błędu można stwierdzić brak, zarówno w polskim parlamencie, jak i rządzie, funkcjonującego "lobby" euroregionalnego. Co więcej, jednoznacznego poparcia w tym względzie nie odnotowano również w przeszłości. Potwierdziła to ostra dyskusja polityczna, związana z powołaniem Euroregionu "Karpaty", wykazująca, w przekroju prezentowanych opcji: liberalnej i narodowościowej, zasadnicze rozbieżności stanowisk w tym względzie, sprowadzające się w skrajności do postulatów "Europy regionów" i ostrzeżeń przed "piątym rozbiorem Polski" (T. Borys, Z. Przybyła 1993). Warto zaznaczyć, że, zarówno poprzedni, jak i obecny, układ polityczny nie określił **jednoznacznego poglądu względem procesów euroregionalizacyjnych w Polsce**. Przez to proces ten cechuje swoista inercja z wszelkimi negatywnymi konsekwencjami tego stanu rzeczy. W paradoksalny sposób ocenę tę potwierdza ogromna ilość instytucji rządowych zajmujących się bezpośrednio lub pośrednio współpracą transgraniczną, których kompetencje są częstokroć nieprecyzyjne, dublujące się w wielu przypadkach i ostatecznie

http://rcin.org.pl

stwarzające wrażenie chaosu. Jako inicjatywę koordynacji nadzoru merytorycznego, organizacyjnego i prawnego w tym względzie, można było traktować, utworzone w grudniu 1993 r., przy Urzędzie Rady Ministrów, Biuro d/s Współpracy Transgranicznej. Zestaw instytucji ma wzbogacić ponadto postulowane stanowisko Pełnomocnika Rządu d/s Granicy.

Stworzenie pozytywnego obrazu euroregionu wśród mieszkańców, odnośnie kierunków i form współpracy przygranicznej i zachęty do współdziałania, wymaga niewątpliwie czasu. Z całym przekonaniem można stwierdzić, że, zarówno w okresie poprzedzającym inicjowanie Euroregionu "Nysa" (ERN), jak i późniejszym, nie zostały uruchomione wystarczające działania na rzecz tzw. marketingu euroregionalnego. W świadomości znaczącej części społeczeństwa województwa jeleniogórskiego ERN jest ciągle hasłem. Moim zdaniem potwierdzają to wyniki badań sondażowych przeprowadzonych, na początku i w połowie 1993 r., wśród mieszkańców Jeleniej Góry, Kowar, Lubawki i Lubania. I tak:

- 40% respondentów nie słyszało o ERN i nie wie z czym to pojęcie jest związane,

- 30% uważa tę ideę za próbę podporządkowania rejonów przygranicznych Polski przez Niemcy, przy bardzo niskim poziomie wiedzy o istocie zasad tworzenia i funkcjonowania euroregionu,

- 15% zna problem i ideę z prasy, radia i telewizji i akceptuje tę drogę jako sposób integracji europejskiej,

- 10% jest jawnie przeciwne takiej formie integracji i widzi potrzebę aktywnego blokowania takich inicjatyw.

Tezę tę uzupełniają dodatkowo wyniki powtórnego sondażu, przeprowadzonego w maju 1993 r. (po "nagłośnionej" sejmowej dyskusji nt. Euroregionu "Karpaty"), gdzie odnotowano pewien wzrost akceptacji idei euroregionalizacji (ok. 24%), przy relatywnym spadku osób ją negujących (9%) - (F. Adamczuk 1993). Wyniki te są jednak różnie interpretowane. Za fakt trzeba uznać rozdźwięk pomiędzy widocznymi wysiłkami oficjalnych przedstawicieli ERN - w zakresie promocji idei współpracy i jej przejawów (wydawanie *Biuletynu ERN* oraz miesięcznika *Nisa Press*, informacja *Radia Jelenia Góra*, telewizji lokalnej *Aval*, stałe bloki poświęcane ERN w *Biuletynie Sejmiku Samorządowego* oraz miesięczniku *Rynek Jeleniogórski*) - i biernym (częściowo niechętnym) stosunku społeczeństwa jeleniogórskiego. Wydaje się, że taka sytuacja wynika w głównym stopniu z braku **obiektywnego odczywania korzyści i współ-**

http://rcin.org.pl

pracy przygranicznej. Wysokim zróżnicowaniem intensywności w tym względzie cechują się nawet gminy przygraniczne (widoczne przejawy współpracy w gminach: Zgorzelec i Bogatynia, relatywnie nie istniejąca w gminie Pieńsk). Zdecydowana większość, spośród 33 gmin polskich Stowarzyszenia, dotychczas nie uczestniczyła bezpośrednio w jakiejkolwiek formule współpracy. Z autopsji wynika, że dotychczasowe "osiągnięcia" w tym zakresie mieszczą się w konwencji intensywnych kontaktów swoistego lobby ERN. W jego polskiej części stanowią je przedstawiciele instytucji takich jak: Biuro ERN, organy administracji terytorialnej, Jeleniogórskie Biuro Planowania i Projektowania, placówki szkolnictwa wyższego, statystyki itp. Wyrazem zaniepokojenia istniejącym stanem rzeczy zdają się być, już sygnalizowane, reakcje niezadowolenia Konwentu Stowarzyszenia Gmin Polskich na tle przebiegu prac nad koncepcją planu rozwoju obszaru ERN (sierpień 1993 r.).

Na tle przedstawionej sytuacji nasuwają się pewne uwagi odnośnie niezbędnych działań szczebla centralnego i lokalnego na rzecz marketingu euroregionalnego. W pierwszym przypadku za konieczne należy uznać:

- jednoznaczne określenie stanowiska Parlamentu i Rządu RP w kwestii procesów euroregionalizacyjnych Polski,

- dokonanie przeglądu instytucji zajmujących się współpracą transgraniczną w zakresie kompetencji, podziału zadań, wytypowania podmiotu koordynującego,

- przygotowanie projektu harmonogramu zadań dotyczących współpracy przygranicznej, uwzględniających zwłaszcza rozstrzygnięcie problemu prac nad koncepcjami zagospodarowania pogranicza polsko-niemieckiego i "ściany wschodniej", w tym listy priorytetów itp.,

Na szczeblu lokalnym euroregionu do niezbędnych zadań zaliczamy:

- rozszerzenie kręgu odbiorców i uatrakcyjnienie informacji nt. ERN, prac instytucji euroregionalnych itd.,

- zainicjowanie i pogłębianie kontaktow bezpośrednich między poszczegolnymi instytucjami i zakładami pracy (podmioty partnerskie),

- intensyfikację działań w zakresie "wymiany" grup młodzieży, zawodowych itp.,

- doprowadzenie do równorzędności językowej na terenie euroregionu,

- stymulowanie bezpośredniej współpracy międzykomunalnej,

http://rcin.org.pl

- wyjaśnienie usytuowania kompetencyjnego Wojewody, Sejmiku Samorządowego i innych instytucji lokalnych, w kontekście współpracy transgranicznej; struktury formalne polskiej części ERN nie mogą rozstrzygać i stanowić praw w wielu istotnych kwestiach tej współpracy.

Literatura

1. Borys T., Przybyła Z., 1993, *Procesy euroregionalizacji na obszarach przygranicznych na przykładzie euroregionu "Nysa"*, Wrocławski Biuletyn Gospodarczy, nr 5, Wrocław,

2. Małkiewicz A., 1994, *Euroregiony nadal w modzie*, Gazeta Przemysłowa i Handlowa, nr 9, Jelenia Góra,

3. Adamczuk F., 1993, *Euroregion "Nysa" - o co chodzi?*, Rynek Jeleniogórski, nr 3, Jelenia Góra.

http://rcin.org.pl

Dr Franciszek ADAMCZUK
Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu
Wydział Gospodarki Regionalnej i Turystyki
Jelenia Góra

KONCEPCJA ROZWOJU EUROREGIONU NYSA

Wstęp

Celem opracowania jest zwrócenie uwagi na podstawowe problemy budowy strategii rozwoju Euroregionu Nysa (ERN) w świetle, opracowanej w końcu 1993 r., tzw. koncepcji rozwoju gospodarczego dla ERN. Autor pragnie zebrać opinie i uwagi szczególnie krytyczne dotyczące tej koncepcji, a w końcowej części pracy stawia pewne propozycje dotyczące rozwoju ERN w przyszłości. Opracowanie jest swoistą recenzją autorską tej koncepcji, eksponującą jej słabe strony.

1. Geneza i ogólne informacje o koncepcji

Koncepcja rozwoju gospodarczego dla Euroregionu Nysa (*Entwicklungs und Handlungskonzept für die Euroregion Neisse - Nisa - Nysa*) została opracowana w roku 1993, a pierwszy jej tom (część I) jest sygnowany datą grudzień 1993. Tom II, zawierający listę projektów, został opublikowany w styczniu 1994 r. Koncepcja, opracowana na zlecenie Ministerstwa Gospodarki i Pracy Rządu Państwa Saksonii przez firmę Dornier GmbH i autorsko firmowana przez Dietmara Müllera, została wykonana przy współpracy z prywatnym przedsiębiorstwem - Jeleniogórskim Biurem Planowania i Projektowania ze strony polskiej i firmą prywatną SAUL z Liberca oraz 3 osobami fizycznymi ze strony niemieckiej. Koncepcja zawiera próbę oceny i diagnozy stanu rozwoju niemiec-

http://rcin.org.pl

kiej, czeskiej i polskiej części ERN. Przedmowę do opracowania podpisali Jiri Drda (Primator miasta Liberec), Dieter Liebig (Starosta powiatu Görlitz) oraz Jerzy Nalichowski (Wojewoda Jeleniogórski).

Pierwotnie rozważano opracowanie koncepcji rozwoju ERN ze środków Unii Europejskiej, za kwotę kilku mln DM. Strona saksońska zaproponowała ostatecznie sfinansowanie koncepcji w wysokości 300 tys. DM i sama wybrała firmę Dornier GmbH z Friedrichshafen do jej opracowania. Dlatego koncepcję rozwoju dla ERN należy traktować jako koncepcję niemiecką, a więc w pewnym sensie zewnętrzną, mimo występowania podwykonawców ze strony czeskiej i polskiej, którzy w praktyce byli przede wszystkim dostarczycielem niezbędnych informacji do jej opracowania. Poza tym, wybór firmy opracowującej koncepcję rozwoju i podwykonawców może budzić zastrzeżenia proceduralne. Nie jest jasne, czy był to zwykły przetarg na jej opracowanie, czy też arbitralny wybór wykonawcy. Przedłużanie się dostarczenia polskiej wersji koncepcji wyzwoliło dodatkowo niepotrzebne napięcia i nieporozumienia. Tłumaczenie - szczególnie tomu I, można także ocenić krytycznie, co rzutuje na ogólną ocenę opracowania. Uczciwie trzeba jednak powiedzieć, że przygotowanie takiej koncepcji na pewno nie było zadaniem łatwym. Dlatego należy docenić wysiłek autorski w wielu częściach koncepcji, szczególnie tam, gdzie brak było zarówno narzędzi badawczych, jak i koniecznych informacji.

2. Ogólna charakterystyka koncepcji i jej wybrane elementy

Przyjęte metody badawcze nie budzą w zasadzie zastrzeżeń. Zostały one dobrane według pewnego ciągu, by zrealizować 3 cele. Z jednej strony należało dokonać inwentaryzacji stanu zasobów i środków po każdej ze stron, co udało się w zasadzie zrealizować. Następnie należało dokonać oceny stanu zasobów według metody SWOT, by w efekcie przedstawić elementy koncepcji rozwoju dla tego obszaru.

Pierwszy cel został zrealizowany w sposób dostateczny, choć dziwne jest to, że autor nie chciał korzystać oficjalnie z państwowego systemu informacyjnego, podpisując z państwowymi urzędami statystycznymi umowy o zebraniu i dostarczeniu informacji. Dzięki temu uniknięto by choćby zastrzeżenia w pracy o ograniczonej odpowiedzialności autora za prezentowane dane ilościowe.

http://rcin.org.pl

Dyskusyjne jest (niektórzy badacze uznają to za istotny błąd w koncepcji) przyjęcie w poszczególnych częściach (w zasadzie porównywalnych obszarowo) zróżnicowanej ilościowo liczby obszarów analizy. Po stronie czeskiej wyróżniono ich 5, po saksońskiej aż 10, a po polskiej tylko 3 (Rejon Jeleniogórski, Lubański i Bolesławiecki). Podział ten po stronie polskiej jest sztuczny, a agregacja danych w tych 3 rejonach doprowadza do zniekształcenia obrazu gmin i ich problemów. Obraz ten jest na tyle zdeformowany, że jest nieadekwatny do rzeczywistości.

Analiza SWOT, tj. słabych i mocnych stron, jest bardzo ciekawa oraz kontrowersyjna. Widać w niej zarówno trudność w określeniu cech jak i pełny obiektywizm tej oceny. Należy się zgodzić z autorem opracowania, że, mimo "peryferyjnego położenia", ERN posiada szereg mocnych atutów, które mogą sprzyjać jego rozwojowi.

Nie do zaakceptowania jest fragment opracowania ze strony 85: "Możliwa kooperacja między zakładami położonymi przy granicy umożliwia produkcję pod nazwą *Made in Germany* za polskie lub czeskie ceny produkcji". Występuje tu zarówno niezrozumienie idei kooperacji, jak i wątku społeczno-ekonomicznego, wyraźnie niedoceniającego walory wyrobów polskich czy czeskich. Trudno to uznać za błąd techniczny koncepcji.

Nie można także przyjąć, że materiał analityczny może być bazą do opracowania przyszłego programu rozwoju regionalnego (s. 8). Dane z początku lat dziewięćdziesiątych są już obecnie wysoce zdeaktualizowane, co dyskryminuje ich istotną rolę w przyszłości w procesie decyzyjnym.

Koncepcja nie zawiera bardzo wielu wątków:

- ukazania możliwych więzi kooperacyjnych według branż,
- kierunków współpracy kapitałowej,
- kierunków restrukturyzacji produkcji według konkretnych przedsiębiorstw,
- rozwoju tzw. nowych funkcji regionu,
- budowy nowego "image regionu" i sposobów jego realizacji.

Opracowanie nie zawiera również próby oceny poziomu rozwoju gospodarczego mierzonego poziomem produktu krajowego brutto na 1 mieszkańca, co jest mankamentem przy ubieganiu się o zewnętrzne źródła finansowania.

http://rcin.org.pl

Literatura zawarta w opracowaniu jest więcej niż skromna, gdyż zawiera "aż" 9 pozycji, i to w większości jedynie pośrednio związanych z ERN.

Generalnie, koncepcja ta nie uwzględnia bardzo wielu problemów lokalnych i regionalnych priorytetów. Dlatego dla części gmin jest charakterystyczny trwały niedosyt treści i artykułowania ich ocen oraz kierunków rozwiązania problemów lokalnych.

3. Propozycje dotyczące rozwoju gospodarczego ERN

Przyjmując założenie, że, zawarte w koncepcji, listy priorytów rozwojowych, z podziałem na priorytety I, II i III stopnia, są kontrowersyjne, celowe jest:

- powołanie niemiecko-czesko-polskiego euroregionalnego zespołu ekspertów dla oceny całej koncepcji i jej walorów praktycznych, np. w ramach sekcji roboczych ERN i grupy ekspertów z zewnątrz,

- wypracowanie metodą konsensusu listy celów krótko- i długookresowych według wykazu problemów, układu przestrzennego, źródeł finansowania i możliwości organizacyjnych i finansowych stron,

- opracowanie tzw. wersji "B" koncepcji rozwoju ERN, jako twórcze jej wzbogacenie, wyrugowanie popełnionych błędów i uchybień, w ramach kolejnego opracowania, umownie nazwanego "tomem III",

- uwzględnienie w niej, prowadzonych m.in. po stronie polskiej, prac nad regionalną koncepcją restrukturyzacji, koncepcją przestrzennego zagospodarowania itd.

Wyżej wymienione propozycje mogą jedynie udoskonalić koncepcję rozwoju i aktywizować społeczności lokłane w jej urzeczywistnieniu. Nie należy ich traktować autonomicznie.

Uwagi końcowe

Generalnie, koncepcja rozwoju dla ERN z końca 1993 r. chyba przerosła możliwości autorów. Dlatego już dziś można powiedzieć, że jej przygotowanie stanowi pewien epizod, wynik eksperymentu, aczkolwiek nie bez znaczenia dla rozwoju ERN i opinii społeczności lokalnej nt. idei

http://rcin.org.pl

euroregionalizacji. Błędy popełnione w trakcie jej opracowania, oderwanie od polskich, ale i czeskich dokumentów państwowych, np. *Koncepcji zagospodarowania pogranicza polsko-czeskiego*, nieuwzględnianie priorytetów i oceny gmin przygranicznych, pominięcie lokalnych (niemieckich, czeskich i polskich) środowisk naukowych, instytucji naukowo-badawczych, Akademii Nauk, a nawet agend państwowych po stronie polskiej (np. CUP, GUS), wystawiają krytyczną ocenę jej autorom. Jeśli koncepcja ta posłuży jednak zdobyciu środków Unii Europejskiej na rozwój ERN, a realizacja projektów rozwiąże problemy lokalne, chwała jej inicjatorom.

http://rcin.org.pl

Literatura

1. Adamczuk F., 1994, *Koncepcja rozwoju Euroregionu NYSA - blaski i cienie*, Biuletyn informacyjny SGP ERN, nr 6, Jelenia Góra,

2. Barcz J., 1991, *Współpraca rejonów przygranicznych na przykładzie RFN. Wnioski polsko-niemickiej współpracy regionów przygranicznych*, PISM, Warszawa,

3. Euroregiony Neisse - Nisa - Nysa, Möglichkeiten grenzüberschreitender kommunaler Zusammenarbeit, 1994, K.Adenauer - Stifung Interne Studien u. Berichte, nr 69, Sankt Augustin,

4. Metodyczne i praktyczne problemy statystyki euroregionów, 1994, GUS-WUS w Jeleniej Górze, Warszawa - Jelenia Góra,

5. Müller 1993, *Koncepcja rozwoju gospodarczego dla Euroregionu Neisse - Nisa - Nysa*, Dornier GmbH, Friedrichshafen (tom I),

6. Müller 1994, *Koncepcja rozwoju gospodarczego dla Euroregionu Neisse - Nisa - Nysa*, Dornier GmbH, Friedrichshafen (tom II),

7. Nalichowski J., 1994, *Czym dla regionu jest współpraca transgraniczna*, Biuletyn Informacyjny SGP ERN, nr 8, Jelenia Góra.

http://rcin.org.pl

Prof. dr hab. Tadeusz BORYS
Akademia Ekonomiczna we Wrocławiu
Wydział w Jeleniej Górze

OCHRONA ŚRODOWISKA JAKO PRZEDMIOT WSPÓŁPRACY TRANSGRANICZNEJ (na przykładzie Euroregionu Nysa)

1. Znaczenie współpracy transgranicznej w zakresie ochrony środowiska

Inicjatywę utworzenia Euroregionu Nysa - pierwszego w Europie Środkowej i Wschodniej regionu transgranicznej współpracy - podjęły w 1990 r. środowiska lokalne graniczących ze sobą gmin i powiatów: Bogatyni (Polska), Liberca (Czechy) i Zittau (Niemcy). Z czasem, do poszukiwań nowej formuły współpracy przygranicznej włączyły się władze wojewódzkie Jeleniej Góry; rozpoczęły też prace trójstronne grupy robocze opracowujące wspólne zagadnienia ochrony środowiska i racjonalnego wykorzystania energii, komunikacji i turystyki, współpracy szkół wyższych, współpracy multikulturalnej oraz współpracy parlamentarnej. O ile celowość zacieśnienia współpracy nie budziła większych wątpliwości, o tyle zakres i formy współdziałania były przedmiotem nader ożywionej dyskusji w grupach roboczych, których głównym celem było przygotowanie części merytorycznej wspólnej konferencji.

Na konferencji, która odbyła się 23-25 maja 1991 r. w Zittau i którą, z perspektywy czasu, określa się historycznym wydarzeniem dla obszarów przygranicznych Polski, Czech i Niemiec, działacze samorządowi, przedstawiciele parlamentów i administracji rządowej porozumieli się co do dalszego współdziałania w realizacji idei powołania Euroregionu "Trójkąt Trzech Ziem" (Dreiländereck - pierwotna nazwa Euroregionu Nysa). In-

http://rcin.org.pl

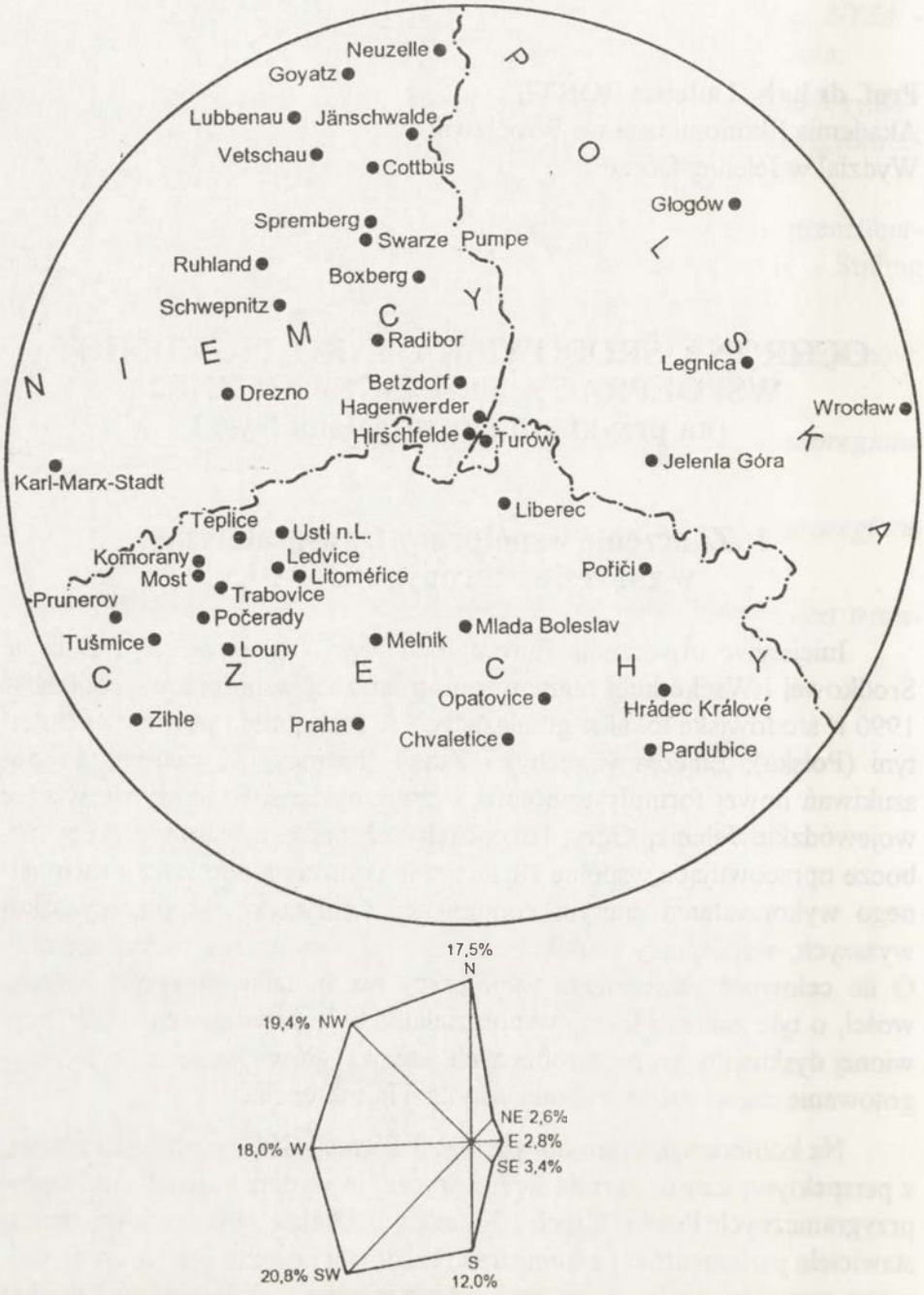

Ryc. 1. Rozmieszczenie głównych źródeł emisji związków siarki u zbiegu granic Polski, Czech i Niemiec

http://rcin.org.pl

tencje i cele tego współdziałania określono w memorandum ogólnym i memorandach poszczególnych grup roboczych. Za zadanie o najwyższym priorytecie uznano **intensywne, trójstronne działania proekologiczne**. Trójstronna grupa robocza *Energia i środowisko naturalne*, która zawiązała się na początku 1991 r. była jednym z najaktywniejszych zespołów przygotowujących konferencję w Zittau. W memorandum tej grupy wyeksponowano konieczność m.in.:

1) przywrócenia czystości rzek: Nysy Łużyckiej, Mandau i Smedy,

2) przywrócenie właściwej jakości powietrza atmosferycznego,

3) likwidację szkód w środowisku naturalnym (hałdowiska, szkody górnicze itp.),

4) wspólne rozwiązywanie problemów zaopatrzenia w gaz ziemny i ciepło,

5) wykorzystanie możliwości oszczędzania energii w miastach i gminach (powiatach), komunalizacji gospodarki energetycznej oraz szerszego wykorzystania odnawialnych źródeł energii (Euroregion Nysa 1993).

Znaczenie polsko-czesko-niemieckiej współpracy w zakresie ekologii, podjętej w ramach strukury euroregionalnej, wynika z faktu, że znaczna część Euroregionu to obszar nazywany *Czarnym Trójkątem* - jeden z najbardziej zagrożonych i zdegradowanych obszarów nie tylko w Polsce, ale i w Europie. Powstałe na tym obszarze zagrożenia (szkody i straty) są wynikiem zbiorczego i często synergicznego oddziaływania emisji transgranicznych i lokalnych powstających w wyniku spalania bardzo zasiarczonego węgla brunatnego. Bardzo trudna sytuacja ekologiczna tego obszaru wynika z nałożenia się co najmniej dwóch niekorzystnych czynników:

- ogromnej, jednej z największej w Europie, koncentracji źródeł emisji pyłów i gazów (związków siarki), która ma miejsce u zbiegu granic Polski, Czech i Niemiec (ryc. 1),

- wyjątkowej koncentracji trajektorii mas powietrza i zanieczyszczeń napływających nad ten obszar (ryc. 2).

Warto podkreślić, że wspólne rozwiązywanie problemów ekologicznych ma znaczenie nie tylko dla każdej ze stron transgranicznej współpracy, lecz, ze względu na skalę i pozaregionalny zasięg zagrożeń na tym obszarze, jest to również problem o randze europejskiej. Negatywne oceny sytuacji na styku trzech granic będą ulegać poprawie w mia-

http://rcin.org.pl

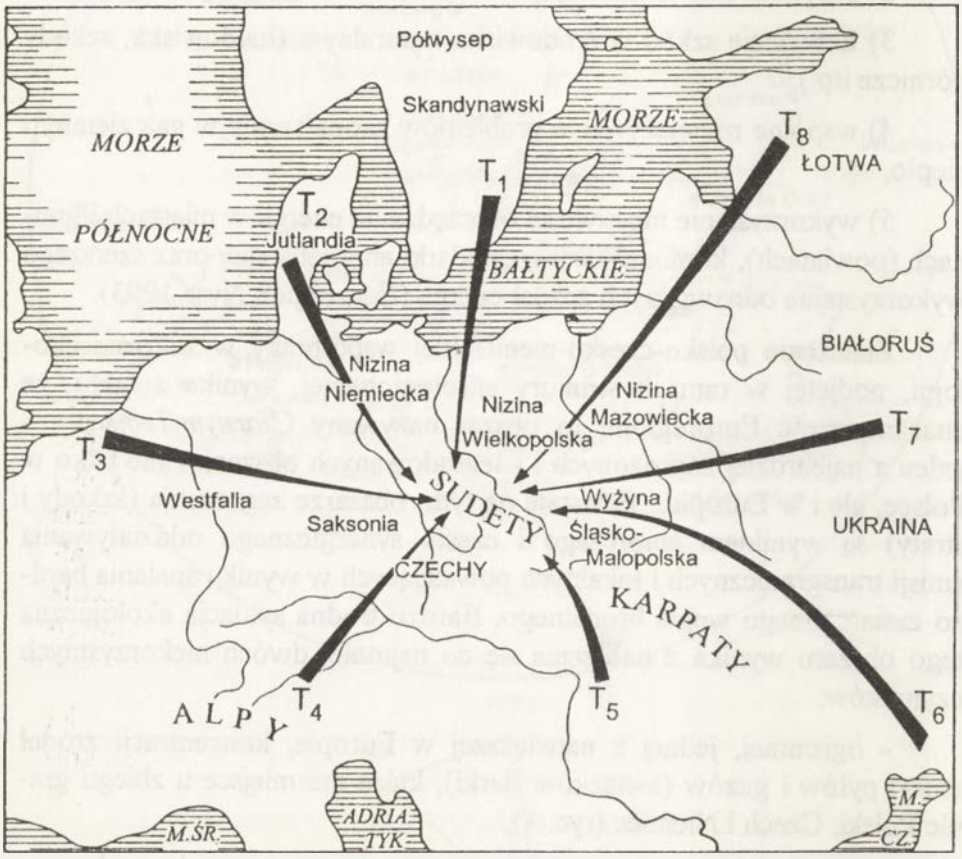

Ryc. 2. Trajektorie mas powietrza napływających nad Sudety

http://rcin.org.pl

rę postępu procesów integracji Polski i Czech z krajami Unii Europejskiej i koniecznością respektowania europejskich norm ekologicznych; np. po stronie polskiej, a zwłaszcza na obszarze Worka Turoszowskiego, respektowanie norm Unii Europejskiej będzie narzucać bardzo ostre wymogi skuteczności redukcji gazów i pyłów (dwutlenku siarki o ponad 85%, dwutlenku azotu o ponad 46% i pyłów do 99,8%). Spełnienie tych wymogów będzie związane z ogromnymi nakładami kapitałowymi, a także wysiłkiem technologicznym i organizacyjnym (T. Borys 1992).

Znaczenie i korzyści transgranicznej współpracy w zakresie ochrony środowiska sprowadzają się m.in. do uzgadniania wspólnej koncepcji regionalnej polityki ekologicznej i prezentowania na zewnątrz Euroregionu uzgodnionych poglądów i ofert, przedstawiających, np. organizacjom międzynarodowym, warunki i możliwości likwidacji lub istotnego ograniczenia zagrożeń środowiskowych istniejących na obszarze Euroregionu.

2. Główni kreatorzy działań proekologicznych na obszarze Euroregionu Nysa

Spośród celów współpracy transgranicznej, realizowanych w ramach struktur Euroregionu Nysa, priorytet ekologii jest widoczny nie tylko w deklaracjach Rady Euroregionu i pracach komisji ekologicznej przedstawicieli samorządów 3 stron, lecz również w działaniach różnych grup i organizacji wspomagających inicjatywy zmierzające do ukształtowania zrębów regionalnej polityki środowiskowej dla tego obszaru. Grupę jej kreatorów tworzą m.in. (T. Borys 1992):

1) czterostronna, działająca od początku 1991 r., pod patronatem Ministerstwa Ochrony Środowiska Polski, Niemiec i Czech oraz przy współudziale pełnomocnika Unii Europejskiej, grupa robocza d/s programu regionalnego PHARE *Trójkąt siarkowy*, preferująca problemy monitoringu technicznego i ochrony jakości powietrza atmosferycznego;

2) działająca, w ramach Ośrodka Koordynacji Szkół Wyższych Euroregionu Nysa w Libercu, polsko-czesko-niemiecka sekcja *Ochrona Środowiska i Gospodarka Energetyczna*, w ramach której współpracuje ok. 30 naukowców uczelni wyższych z Jeleniej Góry, Liberca i Zittau;

3) grupa robocza organizacji pozarządowych Polski, Niemiec i Czech powołana do rozwiązywania problemów ekologicznych obszaru *Czarnego Trójkąta*;

http://rcin.org.pl

4) zespoły planistyczno-projektowe planu regionalnego Euroregionu Nysa i planów przestrzennego zagospodarowania każdej narodowej części Euroregionu; problemy ochrony środowiska są m.in. istotną częścią - budzącego w niektórych środowiskach kontrowersje i emocje - opracowania *Koncepcja rozwoju i działania dla Euroregionu Nysa*;

5) po stronie polskiej organa samorządu gmin, Sejmiku Samorządowego Gmin Województwa Jeleniogórskiego oraz działającej przy Sejmiku - unikalnej w skali kraju platformy współdziałania NGOs, radnych i środowiska akademickiego - Forum Społecznego *Ekorozwój dla gmin* (Ekoforum);

6) grupa inicjatywna realizująca, zaakceptowaną przez Radę Euroregionu, koncepcję powołania w Jeleniej Górze Międzynarodowego Ośrodka Kultury Ekologicznej, a także powołania Międzynarodowego Instytutu Ochrony Środowiska w Zittau;

7) funkcjonujący w Jeleniej Górze, przy Akademii Ekonomicznej, Regionalny Ośrodek (priorytety: zrównoważony rozwój turystyki w Sudetach, oszczędzanie energii, rozwój systemów obszarów chronionych, wprowadzenie regionalnej i lokalnych Agend-21 itp.).

Nie jest to z pewnością pełna lista obecnych i potencjalnych **kreatorów polityki ekologicznej** na obszarze transgranicznym Euroregionu Nysa. Nadmiar różnych - nie zawsze współpracujących ze sobą - komisji i grup roboczych jest nader widoczny, a integracja (połączenie) niektórych z nich staje się potrzebą chwili. Stworzyłoby to zdecydowanie lepsze przesłanki dla nasilenia, w miarę upływu czasu, opartej na rzeczowych, przemyślanych i zgodnych z logiką gospodarki rynkowej, presji społecznej, ekonomicznej oraz administracyjnej na pełną realizację tworzonych obecnie założeń polityki ekologicznej dla tego obszaru.

Do **celów strategicznych**, które są przedmiotem współpracy w zakresie ochrony środowiska, należy zaliczyć przede wszystkim:

a) w zakresie poprawy jakości powietrza atmosferycznego:
- ograniczenie emisji zorganizowanej gazów i pyłów (problem dalszego funkcjonowania elektrowni opartych na spalaniu węgla brunatnego); po stronie niemieckiej - zamykanie kolejnych elektrowni ze względu na niespełnianie wymogów środowiskowych i wyeksploatowane złoża węgla brunatnego; po stronie polskiej - wybór i realizacja określonego modelu rehabilitacji Elektrowni *Turów* (budowa kotłów fluidalnego spalania, instalacji odsiarczania i instalowanie wysoko sprawnych elektrofiltrów);

http://rcin.org.pl

- ograniczenie emisji niskich emitorów (emisji niezorganizowanej) poprzez realizowanie skoordynowanej koncepcji wykorzystania nadwyżek ciepła Elektrowni *Turów* (priorytet programu regionalnego Euroregionu Nysa stopnia III - F. Adamczuk, 1994) i gazyfikacji przygranicznych obszarów Polski, Czech i Niemiec;

b) w zakresie ograniczania zmian powierzchni ziemi, krajobrazu i gospodarki odpadami m.in.:

- zmiana modelu eksploatacji złóż węga brunatnego z uwzględnieniem maksymalnego zwałowania wewnętrzego;
- konieczność przejścia na selektywne składowanie nadkładu i odpadów z elektrowni;

c) w zakresie jakości wód:

- strategicznym problemem jest przywrócenie właściwego stanu czystości wód rzeki granicznej Nysy Łużyckiej;
- wśród priorytetów I stopnia wymienia się następujące konkretne przedsięwzięcia z zakresu gospodarki wodno-ściekowej (F. Adamczuk 1994): Varnsdorf/Rumburk/Seifhennersdorf, Krompach/Jonsdorf/Zittau, Zittau/Hradek, Lückendorf/Petrovice, Pieńsk i Bogatynia/Chrastava;

d) w zakresie edukacji ekologicznej i wymiany informacji:

- wymiana danych dotyczących ochrony środowiska, bank danych ekologicznych (priorytety I stopnia) powiązany z Bankiem Danych Lokalnych (priorytety II stopnia - ryc. 3);
- powołanie instytutu rekultywacji rolniczo-leśnej, w tym centrum ochrony przyrody Wzgórz Żytawskich (priorytet II stopnia);
- powołanie Międzynarodowego Ośrodka Kultury Ekologicznej - Jelenia Góra "Czarne" (priorytet III stopnia);
- utworzenie Parku Wypoczynku i Dydaktyki Ekologicznej EKOPOLIS - SUDETY (priorytet III stopnia).

3. Podsumowanie

W procesie euroregionalizacji, zachodzącym od kilku lat na granicach Polski, obok wielu pozytywnych zjawisk politycznych, socjologicznych i gospodarczych, widać również coraz wyraźniej, że współpraca transgraniczna ujawnia również problemy kontrowersyjne wynikające z nie zawsze zbieżnych interesów. Ochrona środowiska jest tego wyraźnym przykładem.

http://rcin.org.pl

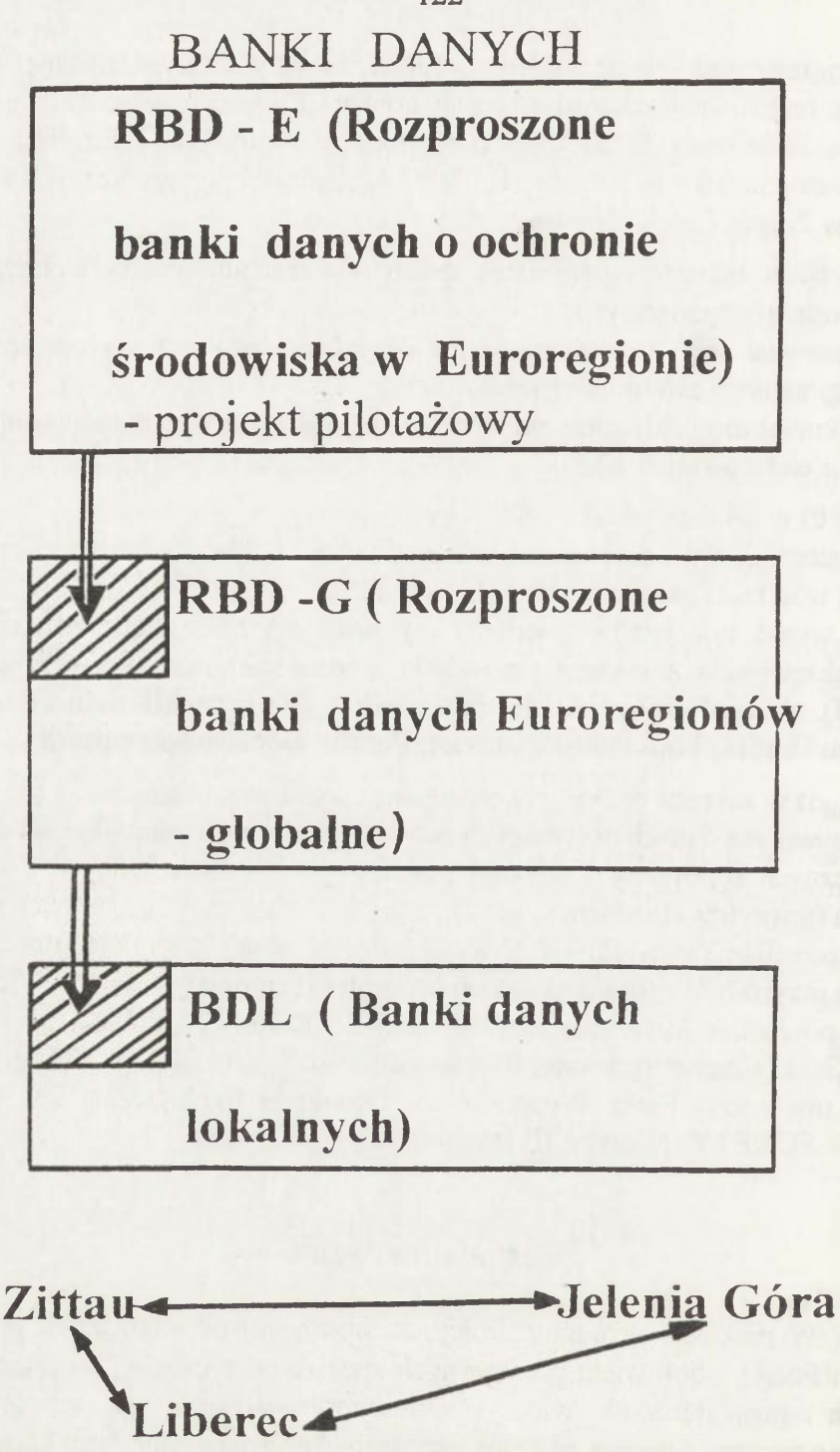

Ryc. 3. Bank Danych Ekologicznych
jako segment Banku Danych Lokalnych

http://rcin.org.pl

Pomijając - zróżnicowany w Polsce - kontekst polityczny (opcja konserwatywno-narodowa i opcja europejska) należy zwrócić uwagę, że wiele uzgodnionych i niekwestionowanych przez żadną ze stron celów **sanacji ekologicznej** Euroregionu Nysa wcale nie wymusza zgodności co do **strategii** ich realizacji, co nierzadko utrudnia lub wręcz uniemożliwia realizację uzgodnionych celów (np. problemy restrukturyzacji przemysłu na obszarach przygranicznych, budowy wspólnej polityki energetycznej [T. Borys 1995], różne koncepcje "ucieplowienia" obszaru Euroregionu itd.).

Warto też zwrócić uwagę, że asymetria potencjału gospodarczego stron tworzących Euroregion Nysa wpływa często niekorzystnie na sposób tworzenia wspólnych koncepcji. Potwierdzeniem tej tezy jest m.in. program rozwoju Euroregionu (J. Korzeń 1994). Okazało się, że trudno tworzyć wspólne opracowania tego typu przy wyraźnej asymetrii udziału autorskiego i koncepcyjnego stron i przy narzuconym, przez jedną stronę, schemacie analiz i ocen. Takie podejście musi dawać, i daje niestety, niepożądane eksponowanie potrzeb i punktu widzenia jednej strony na najważniejsze wspólne przedsięwzięcia (przykładem takiego podejścia jest również opracowanie pt. *Koncepcja rozwoju i działania Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr*). Są to doświadczenia, z których, z myślą o przyszłości procesów euroregionalizacji, wszystkie strony powinny wyciągnąć szybko stosowne wnioski. Zrównoważony sposób rozwiązywania problemów kontrowersyjnych będzie - jak się wydaje - podstawowym sprawdzianem celowości i dojrzałości realizowanej koncepcji tworzenia euroregionów wzdłuż zachodniej granicy Polski.

http://rcin.org.pl

Literatura

1. Adamczuk F., 1994, *Rozwój gospodarczy Euroregionu Nysa - uwagi na temat koncepcji opracowanej przez firmę "Dornier" GmbH*, (w:) Metodyczne i praktyczne problemy statystyki Euroregionów, GUS-WUS, Warszawa-Jelenia Góra,

2. Borys T. (red.) 1992, Założenia polityki ekologicznej w rejonie Worka Turoszowskiego, UW, Jelenia Góra,

3. Borys T., 1993, *Entwürfe der gemeinsamen energetischen Politik in der Euroregion Neisse mit der besonderen Berucksichtigung der Grenzgebiete im Zittauer Sack*, ERN, Jelenia Góra-Zittau,

4. Euroregion Nysa, 1993, Stowarzyszenie Miast i Gmin, Jelenia Góra-Liberec-Zittau.

5. Korzeń J., 1994, *Doświadczenia z prac nad koncepcją rozwoju gospodarczego Euroregionu Nysa*, (w:) Metodyczne i praktyczne problemy statystyki Euroregionów, GUS-WUS, Warszawa-Jelenia Góra,

6. Müller D., Gemeinhardt M., 1993, *Koncepcja rozwoju i działania dla Euroregionu Sprewa-Nysa-Bóbr*, Dornier GmbH.

http://rcin.org.pl

Julian GOLAK
Sejmik Samorządowy
Województwa Wałbrzyskiego
Przewodniczący Rady Miejskiej
w Nowej Rudzie

WSPÓŁPRACA PRZYGRANICZNA I TRANSGRANICZNA MIAST I GMIN WOJEWÓDZTWA WAŁBRZYSKIEGO

1. Współpraca polsko-czeska

Współpraca gmin europejskich to jeden z najważniejszych elementów rozwijającej się demokracji na naszym kontynecie. Niestety skutki rządów totalitarnych mocno wyhamowały i wypaczyły idee bliźniaczych miast i współpracy partnerskiej gmin w Europie. Jednak gminy województwa wałbrzyskiego mocno zintensyfikowały swoją działalność w ciągu ostatnich 4 lat i obecnie mamy do czynienia w tym województwie z niezwykle ożywionymi próbami i różnymi sposobami nawiązania kontaktów z innymi miastami europejskimi. Ten bardzo pozytywny proces dotyczy szczególnie gmin Ziemi Kłodzkiej w województwie wałbrzyskim oraz miast czeskich, szczególnie w okresie (powiecie) Nachod. Odległość dzieląca poszczególne polskie i czeskie miasta na pograniczu Ziemi Kłodzkiej i okresu Nachod jest nie większa niż 80 km. Województwo wałbrzyskie ma 212 km granicy z Republiką Czeską. Ziemia Kłodzka wcina się klinem w terytorium Republiki Czeskiej i powoduje, że w tym miejscu Polska graniczy z Czechami nie tylko od strony południowej.

http://rcin.org.pl

Obecnie, na podstawie podpisanych porozumień, stosunki partnerskie utrzymują następujące miasta i gminy województwa wałbrzyskiego i Republiki Czeskiej:

- Wałbrzych - Hradec Kralove,
- Nowa Ruda - Broumov,
- Ząbkowice Śląskie - Cerveny Kostelec,
- Stronie Śląskie - Stare Mesto,
- Lądek Zdrój - Javornik,
- Złoty Stok - Bila Voda,
- Mieroszów - Mezimesti,
- Bystrzyca Kłodzka - Usti n/Orlice,
- Głuszyca - Starkov.

Obecnie współpracują i przygotowują się do podpisania porozumienia o współpracy i partnerstwie następujące miasta:

- Kłodzko - Nachod,
- Szczytna Śląska - Ceska Skalica,
- Kudowa Zdrój - Hronov.
- Dzierżoniów - Nove Mesto,
- Żarów - Teplice n/Metuji,
- Radków - Machov,
- Świdnica - Police n/Metuji.

3 listopada 1993 r. w Książu k/Wałbrzycha obradował I Kongres Krajowy Ponadgranicznego Związku Miast i Gmin Polska - Czechy, który przyjął Statut oraz wybrał 10 osobowy Konwent Mandatariuszy. Związek ten jest organizacją powołaną dla realizacji wielostronnej płaszczyzny współpracy w każdej dziedzinie ponadgranicznego współdziałania. Obecnie Związek zrzesza 15 miast czeskich oraz 25 miast i gmin polskich z terenu województwa wałbrzyskiego i opolskiego. Związek jest otwarty i mogą do niego wstępować kolejne miasta i gminy poprzez podjęcie odpowiedniej uchwały przez Radę Gminy. Kongres Krajowy strony czeskiej ma siedzibę w Hradec Kralove; przewodzi mu primator miasta Hradec Kralowe pan Martin Dworak.

Ponadgraniczny Związek Miast i Gmin Polska-Czechy to porozumienie i pewne zinstytucjonalizowanie dotychczasowej współpracy gmin polskich i czeskich. W województwie wałbrzyskim jest to bardzo ważny punkt rozwoju ponieważ bardzo długa granica tego województwa z Republiką Czeską oraz naturalne warunki zachęcają do aktywnej współ-

http://rcin.org.pl

pracy. Jest bardzo ważne, że właśnie gminy z tego województwa tak aktywnie włączyły się w nawiązywanie kontaktów z miastami czeskimi. Współpraca przygraniczna to wymiana dzieci, młodzieży, ale także nauczycieli, bibliotekarzy, lekarzy oraz kontakty innych środowisk zawodowych i społecznych. To także naturalne wędrówki po górach szlakiem granicznym oraz zwiedzanie pięknych zakątków pogranicza po obu stronach granicy. Warto wspomnieć o nauczaniu języka czeskiego w polskich szkołach w Nowej Rudzie i w Kudowie Zdroju. Naukę języka już od dwóch lat prowadzi pan Karel Chruby z Polic nad/Metują, a finansuje Fundacja Solidarności Polsko-Czesko-Słowackiej w Warszawie.

Szczególną rolę w nawiązywaniu kontaktów i przełamywaniu długoletnich barier i niechęci społeczności przygranicznych odgrywają dwa stowarzyszenia społeczne: Komitet Obywatelski Ziemi Kłodzkiej, z siedzibą w Kłodzku oraz Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka, z siedzibą we Wrocławiu. W województwie wałbrzyskim szczególnie aktywne są odziały SPCzS w: Kłodzku, Lądku-Zdroju i Nowej Rudzie.

Ważną dziedzinę współpracy stanowi działalność wydawnicza. Największą ilość pomysłów i wspólnych przedsięwzięć prowadzi przede wszystkim wydawnictwo *Ziemia Kłodzka*, mające swą siedzibę w Nowej Rudzie. Wydawnictwo działa w strukturze stowarzyszenia. Głównym celem działalności wydawniczej jest utrzymanie i rozwijanie ponadgranicznego czasopisma *Ziemia Kłodzka - Od Kladskeho Pomezi*, które jest wydawane wspólnie przez Stowarzyszenie Komitet Obywatelski Ziemi Kłodzkiej i Stowarzyszenie Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka. Pismo jest redagowane i wydawane częściowo w 3 językach: polskim, czeskim i niemieckim. W miesięczniku tym zamieszczane są bardzo często artykuły znanych osobistości z Polski, Czech i Niemiec, bowiem Ziemia Kłodzka jest szczególnym miejscem styku trzech kultur europejskich: czeskiej, niemieckiej i polskiej. Do redakcji przychodzi też bardzo dużo listów z Polski, Czech i Niemiec.

W czasopiśmie tym swoje artykuły regularnie publikuje pan dr Marek Żmijewski - Prezydent Polsko-Niemieckiego Towarzytwa Filozoficznego, z siedzibą na Uniwersytecie Wuppertall. Pan Daniel Udod z Kudowy-Zdroju prowadzi rubrykę niemiecką pt. *Dialog*. Jest to regularna wymiana opinii i polemika z redakcją czasopisma *Grafschafter Bate* - pisma przedwojennych mieszkańców Ziemi Kłodzkiej. Największa ilość miejsca w tym miesięczniku jest poświęcona naturalnej, codziennej współpracy polsko-czeskiej.

http://rcin.org.pl

W piśmie tym powstały też dwie odrębne wkładki tematyczne. Pierwsza z nich - *Życie Gospodarcze Ziemi Kłodzkiej od Kladskeho Pomezi* - zajmuje się sprawami gospodarczymi i szukaniem wspólnych tematów z dziedziny współpracy gospodarczej, które można rozwinąć w przyszłości. Niestety już cztery miesiące temu musiała ona zostać zlikwidowana z powodu coraz gorszej sytuacji finansowej pisma.

Druga wkładka - *Oficynka pod Różą Kłodzką* - zajmuje się sprawami ochrony środowiska na pograniczu polsko-czeskim, ale także szerzej na obszarze tzw. "czarnego trójkąta", tzn. na obszarze styku regionów przygranicznych trzech państw - szczególnie zagrożonych degradacją środowiska naturalnego człowieka. W tej wkładce bardzo dużo materiałów jest poświęconych aktualnym problemom ochrony środowiska na pograniczu polsko-czeskim, np. zatruwaniu wspólnej rzeki Ścinawki (w Czechach zwanej Stenavą), utylizacji odpadów, systemom profilaktycznym i systemom ostrzegawczym o możliwych skażeniach. W wkładce tej propagowane jest rolnictwo ekologiczne i ochrona pięknych miejsc, jakich jest dużo na pograniczu np.: Adrszpah, Zespół Uzdrowisk Kłodzkich, Park Narodowy Gór Stołowych, Obszar Chronionego Krajobrazu "Broumovsko" itp.

Pismo wychodzi w nakładzie 2000 egzemplarzy; 80% nakładu jest rozprowadzane promocyjnie (bezpłatnie) na terenie Polski, Republiki Czeskiej i Niemieckiej. Obecnie pismo jest zagrożone likwidacją ponieważ rosną obiektywne koszty jego utrzymania. O ile nie znajdą się środki na wsparcie wydawnictwa to nastąpi likwidacja tego zasłużonego czasopisma, które rozpoczęło swoje istnienie już w trudnych czasach stanu wojennego. **Zupełnie świeża i radosna jest wiadomość o przyznaniu miesięcznikowi *Ziemia Kłodzka - Od Kladskeho Pomezi* głównej nagrody w ogólnopolskim konkursie prasy lokalnej za "działania ponad granicami i podziałami".**

Ważne inicjatywy wydawnictwa *Ziemia Kłodzka - Solidarność Polsko-Czesko-Słowacka* to przede wszystkim: przystąpienie do wydawania serii map turystycznych pogranicza w skali 1:50 000 oraz informatorów turystycznych w języku polskim i czeskim. Obecnie zakończono druk pierwszej mapy z tej serii - *Sudety Środkowe część północna - pogranicze nachodsko-kłodzkie i wałbrzysko-broumovskie*.

Prowadzone są prace przy wydaniu kolejnych map z tej serii - *Góry Orlickie i Góry Bystrzyckie* oraz *Masyw Śnieżnika*. Mapy te są redago-

http://rcin.org.pl

wane przez wspólny polsko-czeski zespół autorów. W ten sposób są one wykonane w jednakowej generalizacji, z dużym uszczegółowieniem terenu. Ambitnym zamierzeniem wydawnictwa jest przedstawienie całego pogranicza polsko-czeskiego w serii map i informatorów w języku polskim i w języku czeskim. Zamierzenie to będzie możliwe przy wsparciu finasowym Wojewody Wałbrzyskiego oraz przy współpracy z Fundacją Regionu Wałbrzyskiego, której założycielem były m.in. 24 gminy województwa wałbrzyskiego.

Fundacja ta odgrywa bardzo znaczącą rolę w rozwoju różnych dziedzin życia w województwie, w którym wszystkie gminy są zaliczane do szczególnie zagrożonych bezrobociem strukturalnym. Fundacja Regionu Wałbrzyskiego aktywnie współpracuje z gminami województwa tworząc m.in. cały system **PUNKTÓW SZANSY** w gminach oraz sieć informatyczną.

Dobra obecnie współpraca z gminami i Sejmikiem Samorządowym Województwa Wałbrzyskiego doprowadziła do utworzenia specjalnego funduszu pomocy gminom, z którego mogą one w nagłych niespodziewanych kłopotach uzyskać pomoc.

Szczególna współpraca samorządów polskich i czeskich ma miejsce w sytuacji, gdy walczą one solidarnie o otwarcie nowego przejścia granicznego. Takie bardzo aktywne, solidarne i wręcz zdeterminowane działania miały miejsce w dwóch ostatnich latach, kiedy to samorządowe władze gmin z Nowej Rudy, Radkowa, Mieroszowa, Broumova, Mezimesti i Wałbrzycha walczyły bardzo zdecydowanie o otwarcie przejść granicznych (Starostin-Golińsk i Tłumaczów-Otovice).

Ta bardzo oryginalna forma nawiązywania współpracy była promowana przez największą imprezę kulturalną na pograniczu, którą są Polsko-Czeskie Dni Kultury Chrześcijańskiej. W 1993 r. już po raz IV zorganizowano tę imprezę, która trwała 17 dni, a wzięło w niej udział ponad 20 tys. uczestników z blisko 30 miejscowości po polskiej i czeskiej stronie granicy. Uczestnicy imprezy i przedstawiciele gmin Ziemi Kłodzkiej i okresu Nachod podkreślali wielokrotnie potrzebę zawiązania **STAŁEGO REGIONU WSPÓŁPRACY PRZGRANICZNEJ**.

Trzeba zaznaczyć, że impreza ta rozwija się spontanicznie i co roku przystępują do niej nowe miasta i gminy po obu stronach granicy. Obywatel Republiki Czeskiej Martin Plsek (*Ziemia Kłodzka*, nr 41-42, z listopada 1993 r.) zaproponował utworzenie *Euroregionu Glacensis*, który

http://rcin.org.pl

miałby powstać wokół klina, jakim Ziemia Kłodzka wcina się w terytorium Republiki Czeskiej. Jest to bardzo ciekawa propozycja zwłaszcza, że zarówno geograficznie, jak również poprzez dotychczasową praktykę gminy, organizacje społeczne i zwykli obywatele zamieszkujący pogranicze udowodnili, że taki "mini euroregion" to tu już właściwie działa. Warto by więc pomyśleć o instytucjonalnym usprawnieniu i ukierunkowaniu tej działalności w przyszłości. Jest to wniosek, który warto poważnie rozważyć zwłaszcza, że niemal codziennie dochodzi do nowych inicjatyw na pograniczu, gdzie ludzie coraz bardziej stają się sobie bliscy, a rzeczywistość dużego bezrobocia, które ogarnęło gminy przygraniczne, wymusza aktywizację stosunków przygranicznych. Jest to bardzo duża szansa, przed którą staje województwo wałbrzyskie. Warto poważnie potraktować pomysły wprowadzenia strefy wolnego handlu, specjalnych stref ekonomicznych, a wszystko to zamknąć wnioskiem o utworzenie naturalnego **EUROREGIONU**, który ma naprawdę duże szanse na powstanie i osiągnięcie **SUKCESU!!!**

W 1994 r. odbyły się już V jubileuszowe Dni Kultury w dniach od 4 IX do 4 X. Przedstawiciele gmin spotykają się regularnie, średnio jeden raz w miesiącu. Imprezie towarzyszy sympatia i stałe zainteresowanie ambasady Polskiej w Pradze. Komitet organizacyjny tej największej polsko-czeskiej imprezy kulturalnej wspiera od trzech lat Konsul Generalny RP w Pradze pan dr Witold Rybczyński.

W dniu 30 listopada 1993 r. w Książu k/Wałbrzycha miał miejsce finał bardzo istotnego opracowania przygotowywanego od trzech lat przez Polski Centralny Urząd Planowania oraz Ministerstwo Gospodarki Republiki Czeskiej. W sposób bardzo uroczysty, w dniu 30 XI 1993 r., przyjęto *Studium Koordynacyjne Rozwoju Pogranicza Polsko-Czeskiego* Ze strony polskiej dokument podpisał wiceminister Rybicki z CUP, a ze strony czeskiej minister Zalug (Ministerstwo Gospodarki).

Studium to określa perspektywy rozwoju pogranicza oraz wyznacza bardzo szerokie możliwości dla współpracy instytucji rządowych i społecznych, w szczególności polskich i czeskich gmin, we wszystkich dziedzinach życia. Między innymi docelowo planowane jest otwarcie wielu nowych przejść granicznych. Obecnie mamy ich wzdłuż całej granicy polsko-czeskiej (760 km) zaledwie kilkanaście; docelowo ma ich być ponad 120. Studium jest jedynym tego rodzaju ważnym dokumentem, który Rząd RP podpisał z sąsiednim Państwem.

http://rcin.org.pl

Warto zaznaczyć, że obecnie bardzo prężnie jest realizowany Polsko-Czeski Program Ekologicznego Rozwoju Zlewni Rzeki Ścinawki (Stenavy), który jest jednym z projektów wymienionych w *Studium*. W dniu 11 IV 1994 r. w Nowej Rudzie odbyła się sesja wyjazdowa Sejmiku Samorządowego Województwa Wałbrzyskiego poświęcona w całości podsumowaniu współpracy Polsko-Czeskiej na pograniczu województwa wałbrzyskiego (program tej Sesji oraz przyjęte przez delegatów wnioski przedstawiono w załącznikach).

2. Współpraca z innymi krajami

Od 1990 r. funkcjonuje umowa o współpracy i partnerstwie między miastami i gminą Nowa Ruda, a miastem Castrop-Rauxel (RFN). W ramach tej umowy sporadycznie realizowana jest wymiana młodzieży i dzieci oraz grup biznesmenów. Nauka języka niemieckiego jest prowadzona we wszystkich szkołach średnich oraz w kilku szkołach podstawowych w Nowej Rudzie. Kontakty kulturalne to wymiana sportowców i twórców kultury. Współpracę z gminami niemieckimi utrzymuje ponadto miasto i gmina Radków z miastem Anrechte oraz Kłodzko z miastem Benscheim, zaś Miasto i Gmina Nowa Ruda współpracuje dodatkowo z miastem Lömell w Belgii, gdzie mieszkańcy prowadzą od dwóch lat spontaniczną akcję pomocy dla Państwowego Domu Dziecka w Nowej Rudzie. Najciekawszy kontakt od dwóch lat utrzymujemy z odległymi wsiami w Kazachstanie. Już dwa lata, w bardzo trudnych i oryginalnych warunkach, pracuje w tamtejszych szkołach dwóch nauczycieli polskich z Nowej Rudy. Ostatnio na Ziemi Kłodzkiej już po raz trzeci gościliśmy autobus z młodzieżą kazachską. Było to z okazji II Międzynarodowego Festiwalu Zespołów Folklorystycznych w Nowej Rudzie. Nie ma większego problemu z przygotowaniem programu pobytu, zakwaterowaniem i wyżywieniem. Jest jednak problem ze zdobyciem środków na pokrycie prawie tygodniowej podróży z Kazachstanu do Polski. Transport musi trwać przynajmniej kilka dni. **Potrzebna jest pomoc od instytucji europejskich (np. CEMR lub innych funduszy europejskich) w zabezpieczeniu środków na przejazd** (w sumie ok. 5 tys. km). Społeczeństwo zamieszkujące egzotyczny Kazachstan jest ubogie i często głównym problemem jest zdobycie pieniędzy na pokrycie kosztów podróży. Wiemy, że na wyjazd ostatnich dwóch grup wycieczkowych na Ziemię Kłodzką składały się całe rodziny, często wyprzedając nawet pamiątki rodzinne.

http://rcin.org.pl

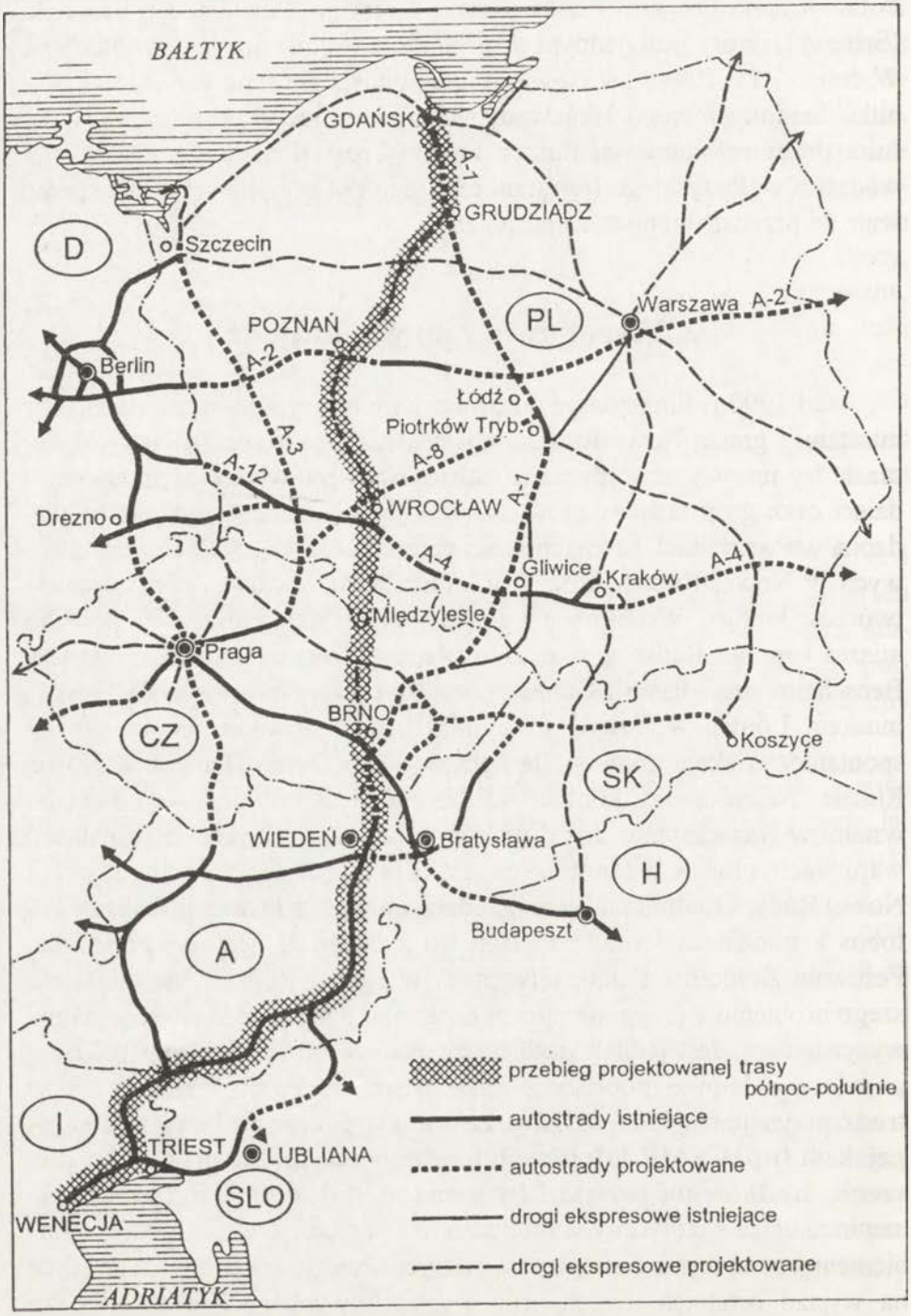

Ryc 1. Szlak Bursztynowy

http://rcin.org.pl

Warto jest wspierać współpracę partnerską miast i gmin województwa wałbrzyskiego z miastami w innych krajach. Większość gmin przeżywa duże kłopoty związane z restrukturyzacją i bardzo dużym bezrobociem (od 20% do 50%), a z każdego nawiązanego kontaktu zagranicznego można odnieść korzyść. Minimalnie może to być podglądanie jak robią restrukturyzację inni, a maksymalnie to może być nawet poznanie i ściągnięcie do naszych biednych gmin inwestorów i kapitału. Potrzebne jest jednak dużo wieksze zaangażowanie wspierające takich instytucji jak np.: Biuro d/s Współpracy Transgranicznej URM, Komitet Europejski, Fundacja Rozwoju Samorządności Terytorialnej, Fundacja Regionu Wałbrzyskiego, a także i innych instytucji europejskich, w tym programów Unii Europejskiej.

Jednym z najważniejszych tematów, o zasięgu ponadregionalnym istotnym również dla programu "Aktywizacji Kotliny Kłodzkiej i jej otoczenia", jest budowa drogi ekspresowej relacji Grudziądz-Wrocław-Kłodzko-Międzylesie. Prezentowany w ostatnim czasie rządowy program budowy autostrad i dróg ekspresowych w Polsce nie uwzględnia konieczności połą czenia drogą ekspresową Wrocławia z Międzylesiem. Brakuje odcinka 130 km po stronie polskiej i 60 km po stronie czeskiej, aby reaktywować prastary "szlak bursztynowy" i połączyć Morze Bałtyckie z Adriatykiem (ryc. 1). Ta turystyczna i handlowa oś komunikacyjna spinająca projektowane i istniejące autostrady w Polsce, Czechach, Austrii, Słowenii i Włoszech powinna mieć parametry co najmniej drogi ekspresowej.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Zdzisław GRZYMAJŁO
Prezydent Miasta Wałbrzycha

WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA W REGIONIE WAŁBRZYSKO-NOWORUDZKIM

1. Wstęp

Współpraca międzynarodowa na szczeblu lokalnym jest współcześnie coraz bardziej powszechną praktyką związaną z tendencją decentralizacji stosunków zagranicznych oraz procesami integracyjnymi. Społeczność międzynarodowa, tworząc i akceptując tę praktykę, daje wyraz nowemu pojmowaniu zakresu pojęcia pokojowych stosunków międzynarodowych. Jest to zgodne z zasadą dobrego sąsiedztwa wyrażoną m.in. w Rezolucji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych z 24.10. 1970 r. (nr 2625). Ponadgraniczna współpraca administracji lokalnej i regionalnej w Europie jest wynikiem potrzeb współdziałania zmierzającego do optymalizacji i racjonalizacji w tworzeniu ogólnie rozumianej infrastruktury, szczególnie w regionach przygranicznych. Z uwagi na tradycje w zakresie kompetencji własnych (tzw. samowładztwa komunalnego) organów administracji lokalnej i regionalnej w krajach Europy Zachodniej współpraca transgraniczna szczególnie intensywnie rozwinęła się właśnie w tym regionie naszego kontynentu. Należy przy tym jednak podkreślić, że, podobnie jak obecnie, w naszym regionie kontynentu współpraca była początkowo prowadzona przy braku wyraźnych upoważnień prawnych i niejako wyprzedzała następujące później regulacje na gruncie prawa wewnętrznego (administracyjnego), jak i międzypaństwowego. Potrzeby, szczególnie w zakresie ochrony środowiska oraz lokalnej infrastruktury, wyprzedzały po prostu następujące ex post uregulowania prawne. Jest to zresztą praktyka widoczna nie tylko w Europie, ale także w stosunkach USA - Meksyk czy USA - Kanada.

http://rcin.org.pl

Na podstawie doświadczeń historycznych należy stwierdzić, że współpraca transgraniczna jest jednym z zasadniczych czynników rozwoju regionów przygranicznych. Generalny cel współpracy przygranicznej to zacieśnienie więzi pomiędzy obiema częściami pogranicza oraz wielokierunkowy i zrównoważony rozwój. Strategiczne kierunki rozwoju obszarów przygranicznych winny być podstawą dla planowania przestrzennego wyrażonego w postaci planów regionalnych. W dziedzinie odnowy i zwiększania aktywności gospodarczej obszaru i przebudowy jego struktury główną rolę powinny odegrać inicjatywy lokalne. W celu ożywienia współpracy międzypaństwowej konieczne jest przygotowanie i zatwierdzenie szeregu uzgodnionych porozumień, szczególnie w dziedzinie: handlu, przedsiębiorczości, rynku pracy, kapitału, informacji oraz określenie udziału administracji państwowej i samorządów w finansowaniu wewnątrzkrajowych i międzypaństwowych, wspólnie uzgodnionych, działań. Poniżej zaprezentowano szanse i korzyści, które stwarza współpraca przygraniczna dla realizacji wcześniej zaprezentowanej strategii przekształceń regionu wałbrzyskiego w poszczególnych obszarach problemowych. Cele współpracy to korzyści, które można osiągnąć poprzez realizację zadań, czyli wykorzystanie szans.

W sferze **zasobów naturalnych i ekologii** należy dążyć do:

- zasadniczej poprawy stabilności ekologicznej obszaru, ograniczenia zanieczyszczenia powietrza i wód (skażenia powietrza od Słupca do Wałbrzycha i Świebodzic oraz w rejonie przejścia granicznego Nachod-Kudowa),

- kreowania wszelkiego rodzaju projektów proekologicznych,

- rozwiązania problemu oczyszczania komunalnych, przemysłowych i rolniczych ścieków na rzekach pogranicza (Ścinawka-Stenava, Orlica-Orlice, Nysa Kłodzka),

- stopniowego ograniczenia produkcji najbardziej szkodliwej dla środowiska naturalnego,

- ochrony zasobów nieodnawialnych, ograniczenia działalności górniczej i likwidacji szkód górniczych,

- maksymalnej likwidacji odpadów i ograniczenia obszaru ich składowania,

- ograniczenia negatywnego oddziaływania eksploatacji surowców mineralnych na środowisko.

http://rcin.org.pl

W zakresie **infrastruktury technicznej** należy doprowadzić do:

- stopniowej modernizacji i rozbudowy istniejących przejść granicznych oraz uruchomienia nowych przejść na słabo obsłużonych odcinkach granicy,

- zwiększenia dostępności komunikacyjnej obszarów przygranicznych poprzez zabezpieczenie powiązań przejść granicznych z istniejącą siecią komunikacyjną, budowę parkingów, zajazdów, moteli,

- zminimalizowania różnic pomiędzy taryfami przewozowymi,

- zwiększenia łatwości przemieszczania się ruchu towarowego i osobowego,

- opracowania i wprowadzenia zasad umożliwiających wspólne finasowanie i użytkowanie przejść granicznych przez organy samorządowe i gospodarcze,

- zwiększenia wykorzystania niekonwencjonalnych źródeł energii.

W dziedzinie **społeczeństwa i infrastruktury** społecznej należy dążyć do:

- zahamowania odpływu migracyjnego ludności,

- wspierania patriotyzmu lokalnego, identyfikacji obywateli ze swoim regionem,

- odtwarzania i ożywiania tożsamości regionu, łącznie z historycznymi kompleksami centrów miast, architekturą ludową, grodami, zamkami i parkami,

- reanimacji pogranicznych jednostek osadniczych, szczególnie wsi,

- poprawy ogólnego stanu wyglądu miejscowości rekreacyjnych,

- rozwoju kontaktów i współdziałania na płaszczyźnie kultury, szkolnictwa, opieki zdrowotnej, opieki socjalnej,

- wzajemnego poznawania tradycji kulturalnych.

W zakresie **przemysłu** należy się skoncentrować na:

- wykorzystaniu względnych korzyści ekonomicznych obszarów przygranicznych,

- tworzeniu trwałych więzi kooperacyjnych i handlowych firm przygranicznych,

http://rcin.org.pl

- aktywizacji powstawania i rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw prywatnych,
- tworzeniu nowych miejsc pracy po obu stronach granicy,
- wykorzystaniu wolnej i kwalifikowanej siły roboczej,
- integracji regionalnej przedsiębiorców,
- umożliwieniu swobodnego przepływu technologii i kapitału.

W zakresie **turystyki i rekreacji** należy dążyć do:

- osiągnięcia poziomu europejskiego centrum turystycznego,
- wzrostu bogactwa regionu dzięki rozwojowi turystyki,
- zwiększenia atrakcyjności turystycznej regionu dzięki wspólnej, zróżnicowanej ofercie,
- harmonijnego rozwoju infrastruktury turystycznej na obszarach przygranicznych,
- integracji przedsiębiorców w branży turystycznej.

W niniejszym opracowaniu, ze względu na jego szczupłość, nie przedstawiono metod i sposobów, za pomocą których powyższe zamierzenia można osiągnąć.

2. Przykłady dotychczasowej współpracy polsko-czeskiej - projekty współpracy

Doniosłe zmiany geopolityczne w Europie Środkowej i Wschodniej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych otworzyły możliwości istotnego zbliżenia i wzajemnej koordynacji rozwoju gospodarczego, kulturalnego i społecznego tej części świata. Oznacza to przede wszystkim rozwój powiązań pomiędzy krajami bezpośrednio sąsiadującymi ze sobą. Nastąpił relatywnie szybki wzrost możliwości odnowy i rozwoju powiązań regionalnych na terenie pogranicza polsko-czeskiego. Istnieje potrzeba restrukturyzacji gospodarki i aktywizacji rozwoju społeczno-gospodarczego tego obszaru. Przemianom tym sprzyjają, dokonane w ostatnich latach w Polsce, przeobrażenia strukturalno-ustrojowe, a przede wszystkim wprowadzenie systemu samorządności lokalnej, postępująca komunalizacja i prywatyzacja majątku oraz rozpowszechnianie zasad gospodarki rynkowej.

http://rcin.org.pl

Kierunki działań, przyjęte w procesie restrukturyzacji regionu wałbrzyskiego, zmierzają do:

- utrzymania funkcji przemysłowej w dotychczasowych, naturalnie wykształconych centrach przemysłu, przy równoległej jego restrukturyzacji oraz weryfikacji sposobu restrukturyzacji górnictwa węglowego,

- kompleksowej realizacji zadań z zakresu poprawy stanu środowiska naturalnego, skutkującej skoncentrowanym rozwojem infrastruktury technicznej,

- rozwoju szeroko rozumianych usług, jako podstawy do wykorzystania walorów turystycznych i uzdrowiskowych oraz rozwoju usług w otoczeniu wsi.

Osiąganiu pozytywnego sprzężenia zwrotnego w rozwoju regionu wałbrzyskiego służą podane niżej przykłady dotychczasowej współpracy polsko-czeskiej oraz planowane projekty i instrumenty. Ich realizacja pozwoli na osiągnięcie korzyści dla rozwoju regionu wałbrzyskiego, płynących z wcześniej zasygnalizowanych potencjalnych szans i możliwości współpracy transgranicznej.

Współpraca na szczeblu regionalnej administracji państwowej i samorządowej oraz podmiotów gospodarczych i instytucji pozarządowych w województwie wałbrzyskim funkcjonuje w następujących formach:

- od maja 1991 r. 14 gmin z Republiki Czeskiej i 9 polskich współpracuje w ramach Regionalnej Konferencji Współpracy,

- współpraca odpowiednich służb wojewody i rządu oraz powiatów czeskich w opracowywaniu studium zagospodarowania pogranicza polsko-czeskiego,

- przygotowanie wspólnych programów ochrony środowiska (współudział w programie "Czarny Trójkąt"),

- współpraca przy budowie nowych przejść granicznych - w 1993 r. otwarto dwa przejścia graniczne: Golińsk - Mezimesti i Tłumaczów - Otovice; dla ruchu osobowego udostępniono przejście kolejowe - Mieroszów - Mezimesti,

- od października 1991 r. są cyklicznie organizowane polsko-czeskie Targi Wielobranżowe - na przemian w Wałbrzychu i Nachodzie,

- wydanie, pierwszej po II wojnie światowej, polskiej mapy turystycznej obejmującej obszar pogranicza polsko-czeskiego; przedstawia ona

http://rcin.org.pl

przejścia graniczne postulowane do otwarcia przez gminy przygraniczne oraz, postulowane przez komisję polsko-czeską, przebiegi turystycznych szlaków transgranicznych,

- od maja 1992 r. ukazuje się regularnie miesięcznik polsko-czeski *Ziemia Kłodzka - od Kladskeho Pomezi* wydawany przez Solidarność polsko-czesko-słowacką,

- otwarcie autobusowych połączeń pasażerskich, np. Wałbrzych-Hradec Kralowe,

- wspólny projekt reaktywowania kolei turystycznej polskiej i czeskiej; w tym celu przewiduje się powołać fundację,

- wspólny projekt aktywizacji turystycznej Kotliny Kłodzkiej opracowany przez Konsorcjum Gmin *Turystyczna Szóstka*,

- projekt ochrony wód rzeki Ścinawki-Stenavy zakłada m.in. utworzenie Fundacji Zlewni rzeki Ścinawki,

- cyklicznie odbywające się Polsko-Czeskie Dni Kultury Chrześcijańskiej,

- wspieranie organizacyjne i finansowe wspólnych imprez kulturalnych, sportowych i religijnych - wydanie w języku czeskim folderów miejskich i gminnych,

- wydanie Informatora Gospodarczego Współpracy Polsko-Czeskiej; katalog zawiera oferty firm polskich i czeskich oraz wykaz przepisów prawnych regulujących obrót gospodarczy,

- trzecie z kolei targi firm polskich w Nowej Rudzie,

- od maja 1993 r. w Wałbrzychu funkcjonuje Centrum Promocji Biznesu - *Inwaco* Spółka z o.o., obejmujące terenem działania południowo-zachodnią Polskę oraz północno-wschodnie Czechy; inicjatorem jest Wałbrzyski Klub Biznesu,

- współpraca placówek kulturalnych i oświatowych, nauka języka czeskiego, wystawy sztuki czeskiej; Wałbrzych finansował dwa wydawnictwa dwujęzyczne: *Refleksy* - opowiadania czeskie oraz *Kruche rzeczy* - zawierajace poezję czeską,

- z inicjatywy samorządu wałbrzyskiego 25 gmin polskich z województwa wałbrzyskiego i opolskiego oraz 16 miast czeskich podpisało we wrześniu 1992 r. Porozumienie o Ponadgranicznej Współpracy Wzajemnej oraz o Utworzeniu Ponadgranicznego Związku Miast i Gmin

http://rcin.org.pl

Czechy-Polska; porozumienie określa trzynaście dziedzin współpracy, której koordynacja ma się odbywać poprzez związek utworzony w przyszłości przez sygnatariuszy,

- kooperacja produkcyjna w przemyśle włókienniczym, m.in. wykańczanie tkanin polskich w czeskich fabrykach,

- współpraca polskich i czeskich biur turystycznych (wymiana ofert, sprzedaż wycieczek zagranicznych),

- stałe kontakty handlowe firm polskich i czeskich (import słodyczy, artykułów gospodarstwa domowego, samochodów, piwa czeskiego, eksport polskiego drewna, warzyw i owoców, odzieży, wyrobów z surowców skalnych).

3. Bariery i ograniczenia w rozwoju współpracy

Ograniczone ramy tego szkicu nie pozwalają na przedstawienie bardzo bogatej praktyki ponadregionalnej współpracy na szczeblu administracji lokalnej. Jest ona szczególnie widoczna w regionie Alp, Trójkąta Renu (Francja, Szwajcaria, RFN) i pogranicza RFN - Holandia oraz RFN - Dania. Ogólnie można jednak stwierdzić, że, pomimo prób regulacji tego zjawiska, nie można uznać, iż praktyka ta stała się w Europie Zachodniej w pełni zinstytucjonalizowana, czy wręcz unormowana prawnie, w wyczerpujący sposób. W dalszym ciągu praktyka wyprzedza prawo. Z jednej strony partnerzy takiej współpracy zawierają porozumienia, mimo iż prawo nie określa jednoznacznie ani ich zakresu, ani jakiemu systemowi prawnemu mają podlegać te stosunki. Z drugiej strony niekiedy, obawa przed przekroczeniem własych kompetencji paraliżuje inicjatywy w tym zakresie. Warto zaznaczyć, że dzieje się tak, mimo iż kraje te w o wiele większym stopniu posiadają zunifikowane systemy prawa wewnętrznego, w ramach ogólnej zasady "samowładztwa komunalnego".

Wydaje się jednak, iż w Europie Zachodniej słusznie przyjęto w praktyce stanowisko pragmatyczne. Prawo nie może tłumić rozwoju naturalnych potrzeb współpracy lokalnej. Przeciwnie, powinno wspierać ją tam, gdzie jest ona uzasadniona rzeczywistym interesem społeczności lokalnej, skorelowanym z potrzebami ogólnymi państwa i zakresem coraz intersywniejszego samowładztwa w dziedzinach infrastruktury lokalnej. Nie wydaje się, aby istniały zasadnicze przeszkody do uznania za wzor-

http://rcin.org.pl

cowe dla naszej praktyki zasad zawartych w najogólniejszym, ale i najdonioślejszym, akcie międzynarodowym regulującym ponadgraniczną współpracę w Europie, tj. konwencji madryckiej z 1980 r.

Ta *Europejska umowa ramowa o ponadgranicznej współpracy pomiędzy jednostkami terytorialnymi* jest dokumentem bardzo istotnym dla naszej praktyki. Dzięki, dołączonym do niej w formie załączników, wzorom umów o współpracy ponadgranicznej (zarówno międzypaństwowych jak i lokalnych) stanowi praktyczne narzędzie dla realizacji tej współpracy. Artykuł 1 *Umowy ramowej* nakłada na państwa obowiązek rozwijania i ułatwiania ponadgranicznej współpracy organów lokalnych w ramach określonych konstytucyjnie. Artykuł 2 wprowadza definicje "ponadgranicznej współpracy" i "jednostki terytorialnej - lokalnej". Artykuł 3 nakłada obowiązek stosowania wzorców z załącznika i nie uznawania za skuteczne takich porozumień, które są sprzeczne z prawem wewnętrznym dotyczącym zakresu kompetencji. Kolejny artykuł zobowiązuje państwa do pomocy w prowadzeniu nie zakłóconej współpracy władz lokalnych. Artykuł 5 daje władzom lokalnym w ich stosunkach ponadgranicznych wyraźnie taki sam zakres kompetencji, jak w zakresie prowadzonej współpracy wewnątrzterytorialnej. Artykuły 6-8 tworzą dla stron *Umowy ramowej* różnorodne obowiązki w zakresie wymiany informacji. Artykuły 9-12 zawierają klazule końcowe, typowe dla każdej umowy. Należy podkreślić, że umowa ta dotyczy nowej dziedziny prawnej, która zmierza do aktywizacji ponadgranicznej współpracy na lokalnej płaszczyźnie. Kanalizuje ona i zabezpiecza prawnie lokalne inicjatywy i z tego względu powinna stać się dla nich podstawą. Jest ona dodatkowym wzmocnieniem dla dwu- i wielostronnych umów, np. Polski z RFN, z Czechami i Węgrami, które ogólnie wspominają o popieraniu inicjatyw zmierzających do nawiązywania zdecentralizowanych kontaktów i współpracy regionów nadgranicznych.

Skoro pragniemy być wiarygodnymi partnerami, którzy kierują się uznanymi zasadami współpracy w Europie i którzy podejmują trud dostosowania swojego prawa i praktyki do standardów ogólnoeuropejskich, powinniśmy zmierzać do zaakceptowania także i tych rozwiązań, które zostały uznane za nieodzowny element procesów integracyjnych. Dotyczy to więc także regulacji praktyki współpracy ponadgranicznej i szerszej, regionalnej administracji lokalnej. Demokratyzacja struktur społecznych oraz związana z nią decentralizacja kompetencji prowadzi bowiem do uznania współpracy regionalnej za istotny przejaw demokratyzacji ży-

http://rcin.org.pl

cia w państwie prawa. Oczywiście współpraca ta wymaga dostosowania do zakresu wynikającego z podziału kompetencji, ale nie może być determinowana absolutystycznie pojmowanym monopolem władz centralnych w zakresie stosunków międzynarodowych.

Dotychczasowa współpraca w regionie przygranicznym województwa wałbrzyskiego, mimo konkretnych efektów oraz dużego zainteresowania liderów lokalnych po obu stronach granicy, napotyka na szereg barier prawnych, organizacyjnych i finansowych w różnych obszarach problemowych. Istnieje w dalszym ciągu potrzeba skoordynowania rozwoju regionu transgranicznego województwa wałbrzyskiego. Wymaga to przede wszystkim:

1) stworzenia nowych rowiązań prawnych,

2) sformułowania wspólnej polityki i strategii rozwoju przez rządy,

3) stworzenia ośrodków koordynacji wspólnych kontaktow, powiązań i interesów skupiających środki finansowe z różnych źródeł dla realizacji konkretnych przedsięwięć w ramach współpracy przygranicznej.

O ile ostatni element zależy głównie od liderów regionalnych i lokal nych (projekt utworzenia Związku Miast i gmin Czechy - Polska jest konkretną propozycją w tym zakresie), to pierwsze dwa wymagają rozstrzygnięć na szczeblu państwowym.

Przede wszyskim należy:

- sformułować prawno - organizacyjne zasady regionalnej współpracy przygranicznej na poziomie samorządowym. Niezbędne jest jak najszybsze podpisanie przez rządy Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej umowy o współpracy transgranicznej, która uzupełniłaby lukę legislacyjną, jasno określiła i usystematyzowała kompetencje organów miast i gmin we współpracy transgranicznej;

- dokonać aktualizacji "umowy praskiej" z roku 1925 w celu umożliwienia swobodnego przekraczania granicy w ruchu turystycznym na obszarach górskich;

- opracować międzypaństwową umowę o wzajemnej koordynacji polityki i programów regionalnych oraz planów przestrzennych i branżowych;

- w ramach umowy międzynarodowej uprościć warunki tzw. małego ruchu granicznego oraz stworzyć możliwości swobodnego przekraczania

http://rcin.org.pl

granicy w pieszym ruchu turystycznym, gdzie nie byłaby wymagana odprawa paszportowa;

- nowe porozumienie o współpracy przy dokonywaniu kontroli ruchu granicznego powinno zawierać: ograniczenie kategorii przejść małego ruchu granicznego do jednej (zamiast obecnie trzech), umożliwienie uruchomienia przejść małego ruchu granicznego na podstwaie wspólnych decyzji Głównych Pełnomocników Granicznych Rzyczypospolitej Polskiej i Republiki Czeskiej;

- określić warunki współpracy organizacyjnej i informacyjnej przy planowaniu rozwoju regionalnego (na wszystkich szczeblach kompetencyjnych);

- uzgodnić zakres i formy ochrony przyrody oraz współdziałanie służb ochrony środowiska;

- włączyć przedstawicieli regionu do rozstrzygania spraw na szczeblu rządowym po stronie polskiej;

- stworzyć system celny, podatkowy i finansowy sprzyjający aktywizacji regionów przygranicznych, zawierający m.in.:

a) dotacje i preferencyjne kredyty na inwestycje w infrastrukturze technicznej sprzyjające rozwojowi gospodarki (zwłaszcza turystyki),

b) dotacje budżetowe i środki pomocowe na rehabilitację środowiska naturalnego (lasy) i renowację zabudowy miast turystyczno-uzdrowiskowych,

c) preferencje i ulgi podatkowe sprzyjające lokowaniu inwestycji proekologicznych na terenie przygranicznym województwa wałbrzyskiego (hotele).

Wprowadzenie tych instrumentów pozwoli na realizację szeregu, rozpoczętych i planowanych, projektów w różnych obszarach problemowych. Listę projektów ogólnokrajowych, których pilna realizacja ma duże znaczenie dla rozwoju województwa wałbrzyskiego zawiera *Studium koordynacyjne pogranicza polsko-czeskiego* opracowane na zlecenie polskiego Centralnego Urzędu Planowania i czeskiego Ministerstwa Gospodarki. Do priorytetowych należą projekty dotyczące:

- monitoringu środowiska przyrodniczego,

- zagospodarowania ścieków odprowadzanych do rzek granicznych,

- energetycznego wykorzystania zasobów wodnych,

http://rcin.org.pl

- prawnej regulacji zasad eksploatacji surowców mineralnych,

- zagospodarowania odpadów na pograniczu,

- głównych obszarów chronionych przyrody,

- rehabilitacji lasów,

- modernizacji istniejących i budowy nowych przejść granicznych,

- modernizacji układu komunikacji drogowej w dostosowaniu do potrzeb ruchu międzynarodowego z wyposażeniem w urządzenia obsługi,

- przystosowania do wzmożonego ruchu samochodowego dróg prowadzących do projektowanych przejść granicznych,

- zsynchronizowania elektryfikacji linii kolejowych po obu stronach granicy.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Zbigniew KUCZYŃSKI
Świdnickie Towarzystwo
Partnerstwa Miast

WSPÓŁDZIAŁANIE TRANSGRANICZNE (na podstawie dotychczasowych doświadczeń wynikających z realizacji układu partnerskiego zawartego między Świdnicą i Biberach)

1. Geneza i ramy organizacyjne

W roku 1991, w wyniku działań władz miasta Biberach n.Riss (Niemcy - Badenia-Wirtembergia) i Świdnicy (Polska - Dolny Śląsk), został podpisany układ o partnerstwie. Działania te zostały zainicjowane przez stronę niemiecką. Układ obejmuje współdziałanie miast w dziedzinach:

- kultury,
- kultury fizycznej,
- wymiany grup młodzieży,
- wymiany doświadczeń w funkcjonowaniu służb miejskich i władz samorządowych,
- integracji mieszkańców obu miast na płaszczyźnie towarzyskiej.

Miasto Biberach ma układy partnerskie z czterema miastami w Europie (Wlk. Brytania, Francja, Włochy i Polska) oraz z miastem w Gruzji. Współdziałaniem zajmuje się w nim Związek Partnerski, składający się z pięciu grup działania, skupiających łącznie ok. 300 mieszkańców miasta, a współpracą oficjalną - Urząd Miasta w Biberach.

Do realizacji zadań związanych z działaniami wynikającymi z podpisanego układu, Rada Miasta w Świdnicy powołała, w oparciu o człon-

http://rcin.org.pl

ków Komisji Kultury, Oświaty i Kultury Fizycznej Rady Miejskiej, Komitet d/s Partnerstwa. Realizacją zadań na płaszczyźnie oficjalnej zajmuje się Urząd Miejski.

Wobec pojawiających się, tu i ówdzie, w mieście opinii o potrzebie rozszerzenia formuły Komitetu d/s Partnerstwa w kierunku otwarcia na uczestnictwo mieszkańców Świdnicy nie związanych z władzami samorządowymi, a także w związku z wciąż rosnącym zakresem działań, powstała idea powołania, na wzór istniejącego w Biberach Związku Partnerskiego, podobnego gremium w Świdnicy. Nie bez znaczenia była tu również inspiracja strony niemieckiej oraz przekazane w tej mierze jej doświadczenia. W dniu 15.09.1993 r. 21 osób zadecydowało o powołaniu Świdnickiego Towarzystwa Partnerstwa Miast. Spotkanie to było zebraniem założycielskim dla Towarzystwa. Zaakceptowano projekt statutu i wybrano władze Towarzystwa. Towarzystwo zadeklarowało wolę kontynuowania, wypracowanych przez Komitet d/s Partnerstwa, dotychczasowych form współpracy między miastami. Powołanie Towarzystwa spotkało się z zadowoleniem ze strony niemieckiej.

Obecnie pracujemy ponadto nad sformułowaniem zasad układu partnerskiego z miastem Police n.Metuji w Czechach i jesteśmy otwarci na dalsze propozycje ze strony innych miast europejskich w celu nawiązania innych, owocnych kontaktów. Członkowie Towarzystwa działają społecznie i jedynym ich profitem jest satysfakcja z poczynań dla wspaniałej idei współpracy.

2. Formy działania

Członkowie Towarzystwa prowadzą korespondencję ze Związkiem Partnerskim w Biberach, spotykają się w celu omówienia wspólnych działań, współuczestniczą w formułowaniu korespondencji oficjalnej i współpracują z Urzędem, wymieniając doświadczenia i informacje o działaniach Towarzystwa. Promujemy swoją działalność i inicjatywy związane z partnerstwem poprzez informację dla mieszkańców Świdnicy w mass mediach, a także wymieniamy te informacje ze Związkiem Partnerskim w Biberach. Zarząd Towarzystwa gromadzi materiały związane z całokształtem spraw dotyczących partnerstwa od 1991 r. Członkowie Towarzystwa spotykają się raz w miesiącu, a zarząd w miarę potrzeb. Kontynuujemy dotychczasowe formy współpracy, proponujemy nowe inicjaty-

http://rcin.org.pl

wy i uzgadniamy corocznie szczegóły dotyczące współpracy na rok następny. Członkowie Związku Partnerskiego z Biberach i Towarzystwa Partnerstwa Miast czynnie współuczestniczą w planowaniu i realizacji imprez miejskich, a także ułatwiają indywidualne kontakty nowych grup pragnących je nawiązać oraz osób indywidualnych.

3. Dziedziny współpracy

1. Wymiana grup młodzieży. Nawiązały się kontakty wzajemne wielu szkół średnich z obu miast. Ściśle współpracują ze sobą skauci z Biberach i harcerze ze Świdnicy. Kontakty te zacieśniają się i owocują wieloma wspólnie planowanymi inicjatywami, a także konkretnymi działaniami.

2. Wymiana grup sportowcow. Grupy te uczestniczą w meczach, turniejach, obozach w obu miastach. Wymieniają one również doświadczenia w swoich dziedzinach działania.

3. Ścisłe kontakty nawiązały ze sobą straże pożarne. Ich członkowie uczestniczą w zawodach pożarniczych, a także zapoznają się z metodami działania i również wymieniają doświadczenia w tym zakresie.

4. Nawiązane zostały kontakty władz kościelnych z Biberach i Świdnicy.

5. Wśród młodzieży świdnickich szkół średnich są organizowane olimpiady języka niemieckiego. Zwycięzcy są honorowani nagrodami przez władze miasta w Biberach, a także przebywają tam na kursach doskonalących.

6. Przy okazji imprez kulturalnych jest prezentowany dorobek plastyków: amatorów i profesjonalistów w różnych dziedzinach. Prezentacje te nierzadko są połączone ze sprzedażą tych prac.

7. Na licznych imprezach występują zespoły muzyczne i taneczne z obu miast.

8. Z okazji głównych imprez miejskich pojawiają się stoiska z wyrobami charakteryzującymi oba miasta. Inicjatywa ta cieszy się dużym powodzeniem wśród mieszkańców.

9. W imprezach miejskich uczestniczą delegacje oficjalne, delegacje organizacji partnerskich, a także rozwijają się kontakty mieszkańców na płaszczyźnie towarzyskiej.

http://rcin.org.pl

4. Korzyści wynikające ze współpracy

Wzajemne poznawanie się władz obu miast, ich mieszkańców, grup, a także serdeczne indywidualne kontakty towarzyskie, prowadzą do zacieśniania więzów między miastami. Miasto Biberach wspomaga rzeczowo świdnicką służbę zdrowia i straż pożarną. Władzom miejskim udało się wymienić wiele interesujących publikacji. Grupy goszczące w miastach partnerskich pożytecznie i sympatycznie spędzają czas, a także wzbogacają swoje doświadczenia w duchu współpracy i porozumienia europejskiego. Placówki kulturalne, muzea, a także inne organizacje mające swój wkład w kontakty partnerskie, bardzo wysoko sobie je cenią i starają się je z roku na rok poszerzać o nowe, ciekawsze inicjatywy. Nie bez znaczenia jest nabieranie nowych doświadczeń w zakresie organizacji imprez i innych działań miejskich od strony niemieckiej. Imprezy w Biberach są bardzo dobrze zorganizowane i warto na podstawie tych zasad doskonalić działania własne.

5. Występujące trudności

Trudności, które się pojawiają w naszych wzajemnych kontaktach to:

- niedostateczna znajomość obu języków,
- niedostateczny standard świdnickiej bazy noclegowej,
- niezadowalająca ilościowo baza gastronomiczna w naszym mieście,
- niesatysfakcjonujący w większości przypadków standard mieszkaniowy mieszkańców Świdnicy.

Czasami występują również (ale należy je traktować raczej jako nieporozumienia) trudności we właściwej i precyzyjnej interpretacji niektórych inicjatyw. Wymaga to bardzo żmudnej i drobiazgowej korespondencji. Różne cykle przygotowań do realizacji przedsięwzięć (w Biberach - dość długie) wynikają z różnic mentalności Niemców i Polaków. Niemcy słyną z perfekcji organizacyjnej, my zaś raczej ze skłonności do improwizacji. Nie stanowi to jednak zasadniczego problemu w naszych wzajemnych kontaktach.

http://rcin.org.pl

6. Perspektywy

Realizacja układu partnerskiego zawartego z miastem Biberach przynosi różne korzyści dla naszego miasta. Sądzimy, że mieszkańcy Biberach są również zadowoleni z naszych kontaktów. Mamy nadzieję, że w perspektywie kontakty, zarówno z Biberach, jak i z innymi miastami europejskimi, będą się jeszcze bardziej zacieśniać i poszerzać, przynosząc dalsze pozytywne efekty, a także wiele satysfakcji ich uczestnikom i realizatorom.

Idea współpracy transgranicznej, zapoczątkowana dzięki zmianom politycznym w Europie Środkowo-Wschodniej, jest ze wszech miar godna realizacji i dalszego propagowania. Stanowi ona dla Polaków nadzieję na zintegrowanie się z zachodnią częścią Europy, dla której, do niedawna, byliśmy partnerem dość niedostępnym i mało znanym.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Adam IWANEK
Przewodniczący Międzynarodowego
Stowarzyszenia Gmin Słowacko-Polskich
Rejonu Beskidzkiego z siedzibą w Rajczy
Wójt Gminy Rajcza

WSPÓŁPRACA PRZYGRANICZNA GMIN POLSKICH I SŁOWACKICH

Od chwili powstania samorządów lokalnych, tj. od maja 1990 r., rozpoczęły się intensywne kontakty przedstawicieli gmin przygranicznych na granicy polsko-czechosłowackiej. Do tej pory takie kontakty były rzadkością, a w obszarze przygranicznym północno-zachodniej Słowacji i województwa bielskiego w okresie powojennym w ogóle nie istniały. Nowe realia polityczne, które zaistniały w Polsce od 1990 r., pozwoliły samorządom lokalnym na swobodne nawiązywanie kontaktów z samorządami innych państw. Bardzo silnie wystąpiły one na terenie Żywiecczyzny i słowackich powiatów Cadca i Dolny Kubin. Na wstępie były to dwustronne kontakty przestawicieli gmin przygranicznych. Efektem tych różnych spotkań były takie same wnioski - brak przejść granicznych. Porównując polskie i słowackie gminy w obszarze przygranicznym można zauważyć występowanie takich samych problemów po obu stronach granicy; podobny niski poziom rozwoju gospodarczego, taki sam wysoki współczynnik bezrobocia, podobne problemy w dziedzinie ochrony środowiska. Położenie w strefie przygranicznej było dotychczas hamulcem rozwoju gospodarczego gmin. Upatrując szansę na rozwiązanie problemów poprzez współpracę w obszarze przygranicznym, gminy słowackie i polskie utworzyły Międzynarodowe Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich.

http://rcin.org.pl

Zebranie założycielskie odbyło się 9 czerwca 1992 r. W lipcu Stowarzyszenie zostało zarejestrowane w Sądzie Wojewódzkim w Bielsku Białej, a we wrześniu odbyło się pierwsze Walne Zebranie, które dokonało wyboru władz i podjęło uchwały wyznaczające program działania Stowarzyszenia. Członkami Stowarzyszenia jest obecnie 17 gmin polskich i 12 gmin słowackich.

Otwarte, dzięki naszym wspólnym działaniom, 30 czerwca 1992 r., przejście kolejowe w Zwardoniu ułatwiło współpracę gmin należących do Stowarzyszenia. W ramach Stowarzyszenia tworzą się regionalne więzi polsko-słowackie, powstają różne formy współpracy, dąży się do stworzenia warunków dla regionalnego przepływu ludzi, towarów i usług.

Najważniejszy postulat, który Stowarzyszenie wysuwa aktualnie, to budowa i otwieranie nowych przejść granicznych. W strefie zainteresowań Stowarzyszenia jest budowa nowych przejść w Korbielowie (gmina Jeleśnia), Glince (Ujsoły), Zwardoniu (Rajcza) i Jaworzynce (Istebna). Turystyczny i towarowy ruch samochodowy oraz towarowy ruch kolejowy między przylegającymi do siebie przygranicznymi gminami polskimi i słowackimi odbywa się obecnie kilkusetkilometrowym objazdem poprzez Republikę Czeską! Hamuje to rozwój lokalnej, polsko-słowackiej współpracy. Efekt pracy Stowarzyszenia to decyzja o uruchomieniu, od maju 1994 r., towarowego ruchu kolejowego przez Zwardoń oraz decyzja o rozpoczęciu w 1994 r. budowy Międzynarodowego Przejścia Osobowo-Towarowego w Zwardoniu-Myto.

Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich zorganizowało już kilka spotkań prywatnych przedsiębiorców i rzemieślników polskich i słowackich połączonych z prezentacją przedsiębiorstw działających w strefie przygranicznej. Doszło do nawiązania kontaktów przedsiębiorców polskich i słowackich, lecz aby zaistniała pełna współpraca gospodarcza potrzebne są towarowe przejścia graniczne, których w tym rejonie brak. Mam nadzieję, że obietnice zostaną dotrzymane.

Konkretnym przykładem strat ponoszonych przez nasze gminy z powodu braku przejść towarowych jest niemożność wyeksportowania krótką drogą wyrobów mleczarskich. Nowa granica Czech i Słowacji oddzieliła północno-zachodnią Słowację od zakładów mleczarskich, które pozostały po stronie czeskiej. Natomiast na Żywiecczyźnie mamy nadprodukcję mleka.

http://rcin.org.pl

Mając nadzieję na szybkie otwarcie wyżej wymienionych przejść, Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich przystąpiło do tworzenia biur współpracy gospodarczej polsko-słowackiej po obu stronach granicy. Biura te zajmują się promocją towarów i usług, ułatwianiem kontaktów gospodarczych w strefie przygranicznej oraz pomocą prawną. Gminy Żywiecczyzny i północno-zachodniej Słowacji liczą też na realizację w niedalekiej przyszłości scenariusza dużego, międzynarodowego otwarcia, który wynika z podziału Czechosłowacji i zależy od decyzji polityczno-gospodarczych rządów Polski i Słowacji. W tym scenariuszu gminy Żywiecczyzny mogą stać się bowiem obszarem tranzytu kolejowego i samochodowego w międzynarodowym ruchu osobowym i towarowym na osi Warszawa - Śląsk - Bratysława - Wiedeń - Budapeszt i dalej na południe, co może wywrzeć istotny wpływ na gospodarkę tych gmin.

Trwają prace nad powstaniem polsko-słowackiej koncepcji transportu kolejowego. W jej ramach powinno nastąpić określenie roli ciągu komunikacyjnego Zwardoń - Milówka - Żywiec, z przejściem drogowym i kolejowym w Zwardoniu. Transport przez Zwardoń może odgrywać pierwszoplanową rolę ponieważ umożliwia najbliższe połączenie między Warszawą, Górnośląskim Okręgiem Przemysłowym, Bratysławą, Wiedniem, Budapesztem i południową Europą. Rozwój zdarzeń według tego scenariusza wiąże się z przebudową układu drogowego oraz powstaniem infrastruktury transportowej. Urzeczywistnienie scenariusza dużego międzynarodowego otwarcia ustawiłoby gminy Żywiecczyzny i północno-zachodniej Słowacji w zupełnie nowej, znaczącej pozycji w skali regionu, kraju oraz międzynarodowej. Spowodowałoby to powstanie nowych miejsc pracy, ożywienie w ruchu osobowym oraz wymianie handlowej. Stałoby się także istotnym czynnikiem aktywizującym ruch turystyczny.

Walne Zgromadzenie Międzynarodowego Stowarzyszenia Gmin Słowacko-Polskich podjęło uchwałę o potrzebie budowy nowych dróg łączących Polskę i Słowację. Wójtowie Gmin Żywiecczyzny przyjęli zasadę, że nastąpi koordynacja wszystkich prac nad nowymi planami przestrzennego zagospodarowania gmin, aby ułatwić opracowanie projektu nowych połączeń komunikacyjnych między Polską a Słowacją oraz projektu obsługi ruchu tranzytowego.

Gminy słowackie i polskie dużą wagę przywiązują do współpracy w dziedzinie ochrony środowiska. Stowarzyszenie, wspólnie z Żywieckim Parkiem Krajobrazowym, doprowadziło do ścisłej współpracy pomiędzy Żywieckim Parkiem Krajobrazowym, Babiogórskim Parkiem Narodowym

http://rcin.org.pl

i słowackimi parkami ochrony przyrody, tj.: Kusyckim i Orawskim. Gminy należące do Stowarzyszenia złożyły sobie wzajemne zapewnienie o informowaniu się o problemach z zakresu ochrony środowiska oraz o unikaniu lokalizacji zakładów uciążliwych dla przyrody w strefie przygranicznej. Po uzyskaniu środków zamierzamy opracować wspólny projekt ochrony przyrody, który zsynchronizuje działania gmin po obu stronach granicy.

Kolejnym tematem, którym wspólnie zajmują się gminy słowackie i polskie, to staranie się o przywrócenie do życia idei *Konwencji Praskiej* z 1925 r., która pozwalała na swobodny ruch turystyczny w obszarze przygranicznym Polski i Czechosłowacji. Wystąpienie w tej sprawie, poparte uchwałą Walnego Zebrania Stowarzyszenia, skierowaliśmy do odpowiednich ministerstw. Otrzymaliśmy odpowiedź, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych zwróciło się do Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki z wnioskiem o opracowanie nowego dokumentu w tej sprawie, zgodnego z aktualnym przebiegiem granic i nową sytuacją polityczną. Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich, poprzez doprowadzenie do współpracy parków ochrony przyrody po obu stronach granicy, ma już gotowe projekty międzynarodowych górskich tras turystycznych.

Gminy słowackie i polskie rozwój turystyki uważają za jeden z podstawowych kierunków rozwoju gospodarczego. W lutym 1993 r. odbyła się pierwsza masowa, wspólnie zorganizowana impreza turystyczna. XXV Ogólnopolski Rajd Chłopski, który odbywa się cyklicznie, był zarazem I Międzynarodowym Rajdem Polsko-Słowackim. Impreza, w której wzięło udział 1500 uczestników z Polski i Słowacji, odbyła się po obu stronach granicy, a główną konkurencją był bieg narciarski ze Zwardonia do słowackiej gminy Skalite; równolegle odbywało się wiele wspólnych imprez kulturalnych. Stowarzyszenie zorganizowało również polsko-słowacki sejmik turystyczny, w którym uczestniczyło około 100 wójtów, burmistrzów i słowackich starostów. W lutym 1994 r. odbył się już II Międzynarodowy Rajd Polsko-Słowacki, który przyciągnął jeszcze więcej turystów z Polski i Słowacji.

Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich organizuje wiele wspólnych imprez kulturalnych, rekreacyjnych i sportowych. Dużą wagę przywiązujemy również do kontaktów młodzieży polskiej i słowackiej. Organizujemy wspólne spotkania, imprezy i zawody sportowe, w których młodzież bardzo chętnie uczestniczy. Wspólną cechą wszelkich kontak-

http://rcin.org.pl

tów mieszkańców i przedstawicieli władz lokalnych gmin polskich i słowackich jest wzajemna życzliwość i chęć współpracy.

Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich jest organizacją skupiającą samorządy po obu stronach granicy, a jego działania znajdują poparcie i życzliwe zainteresowanie przedstawicieli administracji rządowej obu państw. Wśród wspólnych zamierzeń gmin polskich i słowackich na przyszłość jest utworzenie wspólnej polsko-słowackiej izby gospodarczej, wspólnej szkoły średniej, szkolącej między innymi kadry dla banków, oraz wspólnego radia samorządowego, którego audycje byłyby nadawane w języku polskim i słowackim. Czynione są już starania o zrealizowanie tych zamierzeń.

Międzynarodowe Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich doprowadziło do pierwszej w dziejach powojennego parlamentu Polski wyjazdowej sesji Komisji Spraw Zagranicznych Sejmu RP, która miała miejsce 22 kwietnia 1993 r. w Bielsku-Białej. W czasie tej sesji poinformowaliśmy członków Komisji o naszych problemach i przedstawiliśmy je w formie wniosków do władz naszego państwa. Naszym zdaniem należy:

1) zaktywizować politykę w kierunku sprzyjającym wykorzystaniu wszelkich szans dla gmin przygranicznych, wynikłych z faktu powstania dwóch niezależnych państw na południowej granicy naszego kraju,

2) docenić i przywrócić znaczenie gospodarcze i kulturowe historycznemu, drogowo-kolejowemu szlakowi komunikacyjnemu, łączącemu, poprzez Żywiecczyznę, Polskę z krajami południowej Europy,

3) zwiększyć ilość przejść granicznych umożliwiających lokalną współpracę gospodarczą, kulturalną i ekologiczną w strefie przygranicznej Polski i Słowacji,

4) przywrócić do życia ideę *Konwencji Praskiej* z 1925 r., udostępniając tym samym szlaki turystyczne Beskidów po obu stronach granicy dla turystów polskich i słowackich,

5) wspomóc starania gmin występujących wspólnie o środki finansowe na realizację projektów ekologicznych w strefie przygranicznej,

6) informować Stowarzyszenie Gmin Słowacko-Polskich o efektach polityki zagranicznej, mających wpływ na kształtowanie się stosunków polsko-słowackich.

Od zrealizowania powyższych wniosków jest uzależniony dalszy rozwój rozpoczętej już współpracy po obu stronach granicy.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

mgr Barbara SIEŃKO
Filia UMCS w Rzeszowie
Wydział Ekonomiczny

WKRACZANIE KAPITAŁU ZAGRANICZNEGO NA POLSKI OBSZAR EUROREGIONU KARPATY

Zarysowujący się proces rozwoju społeczno-gospodarczego prowadzi do internacjonalizacji działalności produkcyjno-usługowej wielu podmiotów gospodarczych. Dokonuje się on m.in. w wyniku przepływu międzynarodowego kapitału i nowych lokalizacji różnych typów jednostek przemysłowo-usługowych. Intensyfikacja tego procesu w układach regionalnych jest bardzo silnie uzależniona od lokalnych i regionalnych uwarunkowań stwarzających dogodne możliwości napływu kapitału. Działania te szczególnie ważną rolę odgrywają na terenie Europy Środkowej, która znajduje się w fazie przekształceń gospodarczo-ustrojowych i przechodzenia do gospodarki rynkowej (Kortus 1992, Zioło 1994).

Specyficzne uwarunkowania w tym zakresie występują na obszarach przygranicznych, zwłaszcza tworzących transgraniczne struktury euroregionalne. W zależności od charakteru granicy, a głównie od jej szczelności czy określonego stopnia liberalizacji, istniejącego ustawodawstwa, zagospodarowania infrastrukturalnego, potencjalnych rynków zbytu i zasobów finansowych, mogą być one bardziej lub mniej atrakcyjne dla wkraczania kapitału zagranicznego czy powstawania nowych podmiotów gospodarczych z udziałem kapitału zagranicznego.

Równocześnie zakładamy, że obszary przygraniczne odznaczają się określonymi warunkami, które mogą przyciągnąć na swój teren działalność inwestycyjną. Natomiast ich rozmiary mogą świadczyć o określonym

http://rcin.org.pl

stopniu atrakcyjności tych obszarów dla napływu kapitału, a w konsekwencji o możliwościach rozwoju tego terenu.

Na obszarach przygranicznych Polski Południowo-Wschodniej (województwa: chełmskie, zamojskie, przemyskie, krośnieńskie) liczba spółek joint ventures zwiększyła się, z 9 w 1990 r., do 61 w 1992 r. Ich potencjał, w stosunku do potencjału demograficznego tego terenu, jest jednak niewielki. Udział zlokalizowanych tu spółek, w stosunku do ogólnej liczby tego typu spółek na terenie kraju, jest stosunkowo niewysoki, gdyż wynosi zaledwie 0,9%, podczas gdy skupia się tu 4,3% ludności Polski.

Większymi rozmiarami inwestycji z udziałem kapitału zagranicznego odznaczają się województwa sąsiednie (lubelskie, rzeszowskie) powiązane z nimi funkcjonalnie poprzez, ukształtowane na ich terenie, znaczące centra regionalne (Lublin, Rzeszów). Na ich terenie skupia się 1,5% ogólnej liczby spółek, mieszka zaś 4,7% ludności.

Oznacza to, iż na terenie Polski Południowo-Wschodniej bardziej atrakcyjne dla wkraczania kapitału są obszary z wykształconymi regionalnymi centrami wzrostu aniżeli ich subregionalne, peryferyjne obszary. Można więc mówić, iż do tej pory obszary peryferyjne regionu lubelskiego, będące zarazem obszarami przygranicznymi (województwa: chełmskie i zamojskie) są znacznie mniej konkurencyjne w zakresie napływu kapitału aniżeli obszary centralne województwa lubelskiego i Lublina. Podobna sytuacja występuje na terenie regionu rzeszowskiego. Bardziej atrakcyjne dla napływu kapitału zagranicznego jest województwo rzeszowskie aniżeli peryferyjne w stosunku do niego, a zarazem przygraniczne, obszary województw: przemyskiego i krośnieńskiego (Sieńko, Zioło 1992, 1993).

W świetle przedstawionych rozważań, a także w wyniku szeregu badań empirycznych dotyczących wybranych dziedzin życia społeczno-gospodarczego i powiązań przestrzennych (Kitowski, Zioło 1993), można postawić tezę, iż w obecnych warunkach geopolitycznych i na obecnym etapie rozwoju integracji gospodarczej obszary przygraniczne są raczej peryferyjnymi strukturami regionalnymi, aniżeli jakąś odrębną kategorią gospodarczo-przestrzenną.

Teza ta znajduje także swoje potwierdzenie na terenie polskiego obszaru Euroregionu Karpackiego. Na koniec 1992 r. ogólna wartość inwestycji zagranicznych w spółkach joint ventures na terenie woje-

http://rcin.org.pl

wództw: przemyskiego i krośnieńskiego była stosunkowo niewielka i wynosiła 18,9 mln zł. Zdecydowaną przewagę w tym zakresie miało województwo rzeszowskie, na terenie którego inwestorzy zagraniczni ulokowali 119,2 mld zł. Oznacza to, iż w zakresie atrakcyjności dla kapitału zagranicznego stosunkowo najsłabszymi walorami odznaczało się województwo przemyskie (6,9 mld zł) i krośnieńskie (12,0 mld zł), czyli peryferyjne obszary regionu rzeszowskiego. Natomiast większą siłą przyciągania charakteryzowało się województwo rzeszowskie.

Na obszary o niskiej atrakcyjności lokalizacji w pierwszym rzędzie wkracza kapitał drobny, który dopiero dokonuje wstępnej penetracji warunków do dalszego rozwoju. Potwierdza się to także na terenie województw: krośnieńskiego i przemyskiego. Dominującą rolę odgrywają tu stosunkowo niewielkie inwestycje kapitału zagranicznego. Spośród 27 spółek najpoważniejsze znaczenie miało 8, które zainwestowały ponad 1 mld zł. Łącznie spółki tej kategorii zainwestowały 77,8% ogólnego kapitału. Najliczniej reprezentowane były natomiast małe spółki, które zainwestowały do 0,1 mld zł; reprezentowało je 10 podmiotów gospodarczych, kóre łącznie zainwestowały tylko 1,9% ogólnych nakładów. Należy podkreślić, iż odmienne tendencje w tym względzie zarysowały się na terenie województw: przemyskiego i krośnieńskiego (tab. 1).

Tabela 1

Struktura kapitału zagranicznego zainwestowanego w województwie krośnieńskim i przemyskim, wg stanu na 1992 r.

Grupy wielkościowe zainwestowanego kapitału (w mln zł)	Liczba spółek joint ventures			Struktura kapitału (w %)		
	razem	krośn.	przem.	razem	krośn.	przem.
do 50	9	7	2	1,1	1,3	1,0
50 - 100	1	-	1	0,5	-	1,4
100 - 300	2	1	1	1,9	1,9	1,9
300 - 500	4	1	3	10,2	3,8	21,2
500 - 1000	3	1	2	8,5	4,7	15,3
1000 - 2000	6	3	3	44,6	36,1	59,2
ponad 2000	2	2	-	33,2	52,2	-
Razem	27	15	12	100,0	100,0	100,0

Źródło: Sieńko B., Zioło Z., 1993

http://rcin.org.pl

W badaniach kapitału zagranicznego ważnym problemem jest określenie kierunków jego napływu. Szczególnie korzystny jest bowiem napływ kapitału z państw ekonomicznie rozwiniętych, które mają dobrze ukształtowaną infrastrukturę marketingową i produkowane w Polsce towary włączane są w jej obieg. Pozwala to wnosić, iż uruchomiona działalność będzie się rozwijać i w większym stopniu przeciwstawiać konkurencji na rynku. Na terenach analizowanych województw kapitał zagraniczny napłynął z 11 państw. Dominujące znaczenie w tym zakresie miał kapitał amerykański, którego inwestycje wynosiły 19,8% ogólnej wartości nakładów, a następnie kapitał austriacki (18,8%), ukraiński (18,6%) i holenderski (15,5%). Łącznie z tych czterech wymienionych państw napłynęło 72,7% ogólnej wartości inwestycji zagranicznych (tab. 2). Natomiast na terenie województwa rzeszowskiego dominującą rolę odgrywał kapitał amerykański, który obejmował 92,1% ogółu inwestycji zagranicznych.

Tabela 2

Kierunki napływu kapitału zagranicznego na teren województw: krośnieńskiego i przemyskiego, wg stanu na 1992 r.

Kraje	Liczba spółek joint ventures			Struktura kapitału (w %)		
	razem	krośn.	przem.	razem	krośn.	przem.
Ukraina	5	3	2	18,6	28,1	2,0
Niemcy	4	2	2	3,0	0,6	7,3
Holandia	2	2	-	15,5	24,5	-
Francja	3	2	1	10,3	11,8	7,6
USA	4	4	-	19,8	31,2	-
Rosja	1	1	-	0,1	0,1	-
Grecja	1	1	-	2,4	3,7	-
Austria	4	-	4	18,8	-	51,5
Szwecja	1	-	1	2,6	-	7,2
Włochy	1	-	1	6,1	-	16,7
Belgia	1	-	1	2,8	-	7,7
Razem	27	15	12	100,0	100,0	100,0

Źródło: Sieńko B., Zioło Z., 1993

Na uwagę zasługuje fakt, iż wśród powstających spółek joint ventures znalazły się również podmioty z udziałem kapitału ukraińskiego (5 spółek) i rosyjskiego (1 spółka). Wydaje się, iż jest to dobry początek budowy aktywnych więzi gospodarczych ze wschodnimi partnerami.

http://rcin.org.pl

Lokalizacja prezentowanych spółek jest związana głównie z ośrodkami miejskimi. Wśród 27 podmiotów, 24 zostały zlokalizowane w ośrodkach miejskich, a tylko 3 na obszarach wiejskich. Wśród miast najbardziej atrakcyjne okazały się takie dominujące jednostki jak: Krosno (5 podmiotów gospodarczych), Sanok i Jarosław (po 3) i Przemyśl (2). Lokalizacją jednej spółki mogą się jeszcze pochlubić Jedlicze, Przeworsk, Lubaczów i Cieszanów.

W świetle przedstawionych uwag można wstępnie sformułować tezę, iż w miarę wzrostu potencjału społeczno-gospodarczego danej jednostki miejskiej, rośnie jej atrakcyjność dla lokalizacji kapitału zagranicznego.

Zarysowane rozmiary i kierunki napływu kapitału zagranicznego na teren polskiego obszaru Euroregionu Karpackiego mogą w najbliższym czasie ulec zmianom. Należy pamiętać, że jest to dopiero zainicjowany proces, który jest we wstępnej fazie penetrowania obszaru w zakresie występujących na jego terenie warunków dla rozwoju działalności gospodarczej. Dalsze tempo napływu kapitału zagranicznego oraz rola, jaką będzie on spełniał w procesie zmian struktury gospodarczej (głównie własnościowej), będzie w dużej mierze uzależniona od stabilizacji polityki gospodarczej i liberalizacji granic dla przepływu towarów, surowców, kapitału, ludzi i technologii. Oznacza to, iż na obszarach przygranicznych, jeżeli zamierza się je zintensyfikować poprzez kapitał zagraniczny, należy stworzyć odmienną strategię rozwoju, powiązaną z krajowymi strukturami transgranicznymi.

http://rcin.org.pl

Literatura

1. Kitowski J., Zioło Z. (red.), 1993, Czynniki i bariery rozwoju rejonów przygranicznych, Sekcja Gospodarki Przestrzennej Komisji Nauk Ekonomicznych - Oddz. PAN w Krakowie, Wydział Ekonomiczny Filii UMCS w Rzeszowie, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w Warszawie, Kraków-Rzeszów-Warszawa,

2. Kortus B., 1992, *Zmiany położenia geoekonomicznego i geopolitycznego Polski w Nowej Europie*, (w:) Geografia przemysłu w warunkach nowego systemu gospodarowania (red. Z.Zioło), COMSN, Komisja Geografii Przemysłu PTG, Kraków-Warszawa,

3. Sieńko B., Zioło Z., 1992, *Problemy wkraczania kapitału zagranicznego na teren województwa rzeszowskiego*, Sprawozdania z naukowych posiedzeń komisji PAN Oddz. Kraków (w druku),

4. Sieńko B., Zioło Z., 1993, *Rozmiary i struktura napływu kapitału zagranicznego jako wyraz atrakcyjności obszarów przygranicznych Polski Południowo-Wschodniej,* (w:) Czynniki i bariery rozwoju rejonów przygranicznych (red. J. Kitowski, Z. Zioło), Sekcja Gospodarki Przestrzennej Komisji Nauk Ekonomicznych - Oddz. PAN w Krakowie, Wydział Ekonomiczny Filii UMCS w Rzeszowie, Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w Warszawie, Kraków-Rzeszów-Warszawa,

5. Zioło Z., (red.), 1994, Funkcjonowanie przedsiębiorstw przemysłowych w zmieniających się warunkach gospodarowania, COMSN, Komisja Geografii Przemysłu PTG, Kraków-Warszawa.

http://rcin.org.pl

Mariusz NATOŃSKI
Sejmik Samorządowy
Województwa Rzeszowskiego

FUNKCJE INTEGRUJĄCE PRASY SUBLOKALNEJ

Po 1989 r. jednym z istotniejszych zjawisk społecznych na terenie naszego województwa było odrodzenie się tzw. patriotyzmu lokalnego, w jego pozytywnym rozumieniu, i bardzo wyraźne upowszechnienie się idei tzw. małych ojczyzn. W procesie tym niezwykle istotną rolę odgrywały samorządy gmin.

Chciałbym przedstawić jeden z aspektów tego zjawiska - tworzenie się tzw. prasy sublokalnej, którą rozumiem jako prasę nieprofesjonalną, o zasięgu kolportażu mniejszym niż województwo, oraz plany związane z funkcjonowaniem pism lokalnych po przyłączeniu Rzeszowszczyzny do Euroregionu Karpackiego.

Jak piszą znawcy przedmiotu w *Zeszytach Prasoznawczych,* zmiany polityczno-ustrojowe zachodzące w Polsce w ciągu ostatnich 4 lat odcisnęły swoje piętno także na rynku prasowym. Przyprowadzone w krótkim odstępie czasu, ustawami z dnia 30 maja 1989 r. i 11 kwietnia 1990 r., dwie nowelizacje prawa prasowego stworzyły warunki do powstania nowych tytułów prasowych.

Wspomniane uregulowania prawne umożliwiły wydawanie gazet samorządom gmin oraz bezpośrednio społecznościom lokalnym - świadomym tradycji własnej prasy, przeświadczonym o więzach łączących mieszkańców miast, gmin dawnego powiatu czy regionu. Inicjatywy te, mające najczęściej charakter spontaniczny, podejmowane są częstokroć przez ludzi o niewielkim doświadczeniu w pracy dziennikarskiej lub wręcz nie parających się dotąd taką działalnością.

http://rcin.org.pl

Prasa lokalna pełni niezwykle istotną rolę w integracji małych społeczności. Bardzo ważna okazała się umiejętność dostrzegania wielkich problemów niewielkich miasteczek i wsi. Pisma te inspirowane potrzebą opisywania najbliższej rzeczywistości umacniają poczucie terytorialnej wspólnoty.

Gazety sublokalne można podzielić na trzy zasadnicze grupy. Pierwszą grupę stanowią gazety wydawane pod patronatem samorządów, które informują o pracy lokalnych władz. Druga grupa to gazety wydawane przez niezależne spółki wydawnicze lub stowarzyszenia działające na terenie gminy. Trzeci typ gazet to pisma tworzone przez pojedyncze osoby lub małe grupy mieszkańców. Działalność emerytowanej dziennikarki z małego miasteczka Leżajska przekonała nas, iż można przez kilka lat regularnie wydawać pismo stanowiąc jednoosobową redakcję, gdy za cały sprzęt musi wystarczyć maszyna do pisania.

Na Rzeszowszczyźnie, obejmującej ok. 4400 km^2 i mającej 740 tys. mieszkańców, ukazuje się 21 nieprofesjonalnych pism lokalnych. Pierwsze pisma powstały już we wrześniu 1989 r. i większość z nich istnieje do dziś. Trzeba przyznać, iż wbrew pozorom, pisma funkcjonujące na naszym terenie są dość stabilne; w ciągu ostatnich lat upadły zaledwie trzy tytuły.

Przeciętne pismo obejmuje swym zasięgiem 3-4 gminy. Teren kolportażu pokrywa się często z terenem dawnego powiatu, choć zdarzają się także pisma zaledwie jednej wsi lub dzielnicy. Większość pism to regularnie wydawane miesięczniki. Wydawcami są najczęściej stowarzyszenia przyjaciół miejscowości, władze samorządowe, rzadziej spółki lub osoby prywatne. Z nakładem bywa różnie: od 300 do 10 tys. egzemplarzy.

W pierwszej fazie tego swoistego "wybuchu" pism lokalnych wydawało się, iż będą one atomizować społeczeństwo, dzielić na małe środowiska skupione wokół własnych problemów. Tymczasem już w roku 1990 redaktorzy i wydawcy pism lokalnych zaczęli integrować swoje środowisko, organizując spotkania kilku redakcji czy grupy wydawców. Początkowo odbywały się one całkowicie nieformalnie. Jedynym celem była wzajemna wymiana informacji o możliwościach wydawniczych i finansowaniu poszczególnych pism. "Podpowiadano" sobie sposoby obniżania kosztów, metody poszukiwania dodatkowych pieniędzy i sposoby prowadzenia efektywnego kolportażu gazet.

http://rcin.org.pl

Po 2 latach przedstawiciele pism zdecydowali się powołać *Regionalne Stowarzyszenie Prasy Lokalnej*, nad którym patronat objął Sejmik Samorządowy Województwa Rzeszowskiego. Celem powołania Stowarzyszenia była integracja pism lokalnych, zmierzająca do najbardziej efektywnego wykorzystania ich potencjału i możliwości organizacyjnych, informacyjnych i popularyzatorskich w tworzeniu nowoczesnych form komunikacji społecznej w środowiskach loklanych. Dla realizacji tego celu Stowarzyszenie podejmuje następujące zadania:

- działalność szkoleniową,

- systematyczną organizację wymiany informacji i materiałów publicystycznych między redakcjami,

- wymianę doświadczeń w zakresie organizacji, finansowania, warsztatu i dystrybucji pism,

- promocję pism w profesjonalnych środkach komunikacji społecznej,

- regionalną dystrybucję reklam dla pism wchodzących w skład Stowarzyszenia,

- nawiązywanie kontaktów i różnych form współpracy z pismami i organizacjami spoza województwa.

Od momentu powołania Stowarzyszenia wyraźnie nasiliła się wzajemna współpraca gazet. Dość regularnie odbywają się tzw. *Sejmiki Prasy Lokalnej*. Zmienił się nieco charakter spotkań. Oprócz wzajemnej wymiany doświadczeń i doraźnej pomocy bardzo istotne dla tych środowisk okazały się szkolenia i warsztaty dziennikarskie. Stworzono wspólny rynek reklam, określono wzajemne prawa do przedruków, podjęto inicjatywy istotne dla społeczności całego województwa. Powstało swoiste lobby, z którego opinią musi liczyć się tzw. władza; lobby zdolne bezpośrednio wpływać na społeczności lokalne, grupować osoby aktywne wokół istotnych zadań. Nie sposób przecenić siły jego oddziaływania.

Kiedy rok temu Sejmik Samorządowy podjął temat przyłączenia naszego województwa do Euroregionu Karpaty dyskusja ujawniła pewne opory społeczne związane z historycznie uzasadnionymi i głęboko zakorzenionymi animozjami społeczności tego trudnego pogranicza. Wystarczy przytoczyć wynik głosowania nad tą sprawą 56 delegatów gmin; 17 osób było za przystąpieniem do Euroregionu Karpackiego, 15 osób przeciw, a pozostali delegaci gmin wstrzymali się od głosu. Przyłączenie

http://rcin.org.pl

Rzeszowszczyzny do Euroregionu Karpackiego zdecydowało się więc faktycznie 2 głosami.

Mając już świadomość tego stanu rzeczy uznaliśmy za bardzo ważne podjęcie długofalowych działań zmierzających do wzajemnego poznania się społeczeństw podzielonych przez wiele lat trudną do przekroczenia granicą państwową i jeszcze istotniejszą granicą wzajemnej nieufności i pamięcią o niełatwych losach.

Sądzimy, iż funkcjonowanie pism lokalnych i zrzeszającego je Stowarzyszenia będzie w tym względzie bardzo pomocne. Chciałbym przy tym wyraźnie podkreślić, iż nie zamierza się w tym celu prowadzić jakiejkolwiek akcji propagandowej. Naszym zamiarem jest tylko ułatwienie wzajemnych kontaktów, umożliwienie spotkań, bezpośrednich dyskusji i rozmów. W najbliższym czasie zamierzamy zgromadzić informacje o niskonakładowych, lokalnych pismach ukazujących się na Ukrainie. W tym celu planujemy spotkania przedstawicieli gazet lokalnych województwa rzeszowskiego i jednego z rejonów Ukrainy. Może to zaowocować nawiązaniem codziennej współpracy między pismami o podobnym charakterze, wymianą tekstów i informacji, a także bezpośrednimi kontaktami już w mniejszym gronie - dwu, trzech zaprzyjaźnionych redakcji z obu stron granicy.

Jeżeli nasze wstępne zamierzenia przyniosą spodziewane efekty, to chcielibyśmy przynajmniej raz w roku organizować ogólne sejmiki - spotkania pism lokalnych z obu stron granicy. Częstsze spotkania i wymianę konkretnych informacji pozostawiamy bezpośrednim kontaktom zainteresowanych redakcji.

Mówiąc o funkcjonowaniu prasy lokalnej na Rzeszowszczyźnie mówiłem o powstałym w ramach tego środowiska swoistym lobby. Jego inicjatywa i oddziaływanie okazało się niezwykle cenne w mobilizowaniu społeczności lokalnych wokół ponadgranicznych problemów np.:

- ochrony środowiska,
- budowy wiejskich wodociągów i kanalizacji,
- upowszechniania nieprofesjonalnych zjawisk kultury.

Podobne wspólne problemy na pewno odnajdą przedstawiciele pism bez względu na umiejscowienie redakcji po którejkolwiek ze stron granicy. Problemy ochrony środowiska, zatrucia wody czy powietrza nie dadzą sie wszak odgrodzić granicami. Za kilka lat rozpocznie się budowa auto-

http://rcin.org.pl

strady A-4; na pewno narosną problemy wokół jej przebiegu, wykupu działek, budowy infrastruktury itp. Trudno sobie też wyobrazić by kończyła się ona na granicy Polski. Nie przeceniając oddziaływania niskonakładowych tytułów, opis korzyści wynikających ze wspólnych przedsięwzięć, konkretnych znanych sobie osób może zachęcić do podobnych działań, może przerodzić się we wspólne zamierzenia.

Bezpośrednie uczestniczenie omawianego lobby prasowego w przełamywaniu wielowiekowych stereotypów i głębokiej nieufności w budowaniu wzajemnych kontaktów powinno zaowocować choć częściową zmianą mentalności. Pisma lokalne cieszą się sporym zaufaniem swoich odbiorców, gdyż ich redaktorzy są mocno wrośnięci w środowisko o którym piszą i na ogół nie podlegają koniunkturalnym wahnięciom politycznym. Mamy jednak świadomość, iż, nawet przy pełnym powodzeniu naszych zamierzeń, trwałych efektów należy spodziewać się dopiero za 20-30 lat.

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

Dr Roman KULIKOWSKI
Instytut Geografii i Przestrzennego
Zagospodarowania PAN
Warszawa

AKTYWIZACJA NADGRANICZNYCH OBSZARÓW WIEJSKICH (na przykładzie gminy Fredropol)

Podstawą niniejszego opracowania są obserwacje i materiały statystyczne zgromadzone podczas badań terenowych prowadzonych w ramach polsko-francuskiego seminarium geograficznego *Languedoc-Mazowsze*, które odbyło się, na przełomie maja i czerwca 1993 r., w Krasiczynie. Badania miały charakter ankietowy i objęto nimi 8 wsi położonych we wschodniej części gminy Fredropol, w bezpośrednim sąsiedztwie wschodniej, polsko-ukraińskiej granicy państwowej i przejścia granicznego w Medyce[1].

Ankiety przeprowadzono z sołtysami wsi, wybranymi rolnikami, wójtem, przedstawicielami miejscowej Rady Gminy, pracownikami byłego państwowego gospodarstwa rolnego i - działających na terenie gminy Fredropol - prywatnych zakładów rzemieślniczych oraz przedstawicielami tamtejszej inteligencji.

Gmina Fredropol, położona kilkanaście kilometrów na południowy-wschód od Przemyśla, jest jednostką typowo rolniczą. Dominują tu drobne gospodarstwa indywidualne o przeciętnych rozmiarach, wynoszących 3-4 ha, z dość intensywną produkcją rolniczą na dobrych glebach (uprawa pszenicy, buraków cukrowych, ziemniaków i roślin pastewnych)

[1] Wg T.Komornickiego (*Ruch osobowy na polskich przejściach granicznych - analiza zmian 1980-1991*, Geografia w Szkole, nr 5, 1992, ss. 304-308), w 1980 r. przejście w Medyce przekraczało w obu kierunkach 1,0 mln osób, a w 1991 r. już 5,7 mln.

http://rcin.org.pl

oraz chowem bydła i trzody chlewnej. W części południowej, gdzie dominują mało urodzajne gleby szkieletowe, znaczne obszary pokrywają lasy, zaś bardziej ekstensywne rolnictwo tego obszaru charakteryzuje się większym udziałem łąk i pastwisk w ogólnej powierzchni użytków rolnych oraz chowem bydła z udziałem owiec. Tereny te posiadają ponadto, mało wykorzystywane dotychczas, wysokie walory przyrodnicze dla rozwoju agroturystyki i rekreacji. Dotyczy to szegółnie doliny rzeki Wiar, której wody, na tym odcinku, ciągle należą do najwyższej klasy czystości.

Złożona przeszłość historyczna tego obszaru, w tym także zmiany przynależności państwowej i intensywne przemieszczania się ludności, są przyczyną dużego jej zróżnicowania pod względem narodowościowym, wyznaniowym i kulturowym. Do czasu masowych wysiedleń z końca lat czterdziestych dominowała tu ludność pochodzenia ukraińskiego, stanowiąca blisko 80% ogółu mieszkańców. Obecnie, według danych Urzędu Gminy, ma tu miejsce wysoka dominacja ludności polskiego pochodzenia, z udziałem 65 rodzin pochodzenia ukraińskiego i 7 małżeństw mieszanych. Pod względem wyznaniowym, na terenie gminy Fredropol przeważają wyznawcy religii rzymsko-katolickiej, przy znacznym udziale unitów i prawosławnych. Wyznaniową mozaikę tutejszej ludności dobrze ilustruje przyklad parafii Kormanice, na terenie której zamieszkują przedstawiciele 7 wyznań (obok wyżej wymienionych - babtyści, zielonoświątkowcy, świadkowie Jechowy i in.). Zróżnicowanie wyznaniowe wydaje się tu o tyle ważne, że przedstawiciele różnych wyznań, w trakcie ankietowania, deklarowali różne stanowisko odnośnie stopnia "otwartości" wschodniej granicy kraju. Unici i prawosławni byli np. za natychmiastowym i pełnym otwarciem ruchu granicznego, natomiast przedstawiciele wyznania rzymsko-katolickiego (głównie Polacy) za jej częściowym otwarciem i dokładniejszą kontrolą ruchu, który już istnieje, stwierdzając, nie bez racji, że pełne otwarcie granicy, przy istniejącej, znacznej różnicy w poziomie rozwoju ekonomicznego obszarów położonych po obu jej stronach, może być przyczyną powstania wielu patologii związanych z kontrabandą.

W ciągu ostatnich kilkudziesięciu lat liczba mieszkańców badanych wsi ulegała istotnym zmianom. W północnej i środkowej części gminy ludności przybywało, w południowej zaś (górzystej i lesistej) niektóre wsie uległy prawie całkowitej likwidacji. Na przykład wsie: Kopyśno i Sopotnik zamieszkuje obecnie tylko 3 mieszkańców.

http://rcin.org.pl

Do niedawna wielu mieszkańców badanej gminy znajdowało zatrudnienie w pobliskim Przemyślu. Podobnie jak na całym obszarze południowo-wschodniej Polski udział ludności dwuzawodowej był tu wysoki i wahał się, w poszczególnych wsiach, od 30 do 50% ogółu zatrudnionych. W ostatnich latach, w wyniku redukcji zatrudnienia w większości okolicznych zakładów i przedsiębiorstw państwowych, znaczna liczba chłopo-robotników utraciła pracę. Zmiany, jakie w tej dziedzinie się ostatnio dokonały, dobrze ilustruje wypowiedź jednego z ankietowanych sołtysów, który zjawisko to opisał w sposób następujący: "Kilka lat temu do Przemyśla, w godzinach porannych, odjeżdżały z naszej wsi 4 autobusy, a ludzie oczekujący na przystanku nie mogli się w nich swobodnie pomieścić. Obecnie z tej samej wsi odjeżdżają do Przemyśla 2 autobusy z dużą ilością wolnych miejsc". Następują więc tu niekorzystne zmiany polegające na przekształcaniu wsi o charakterze wielofunkcyjnym w monofunkcyjne. Będzie to zapewne proces krótkotrwały, niemniej w chwili obecnej stanowi on poważne ograniczenie dochodów znacznej liczby rodzin wiejskich zamieszkujących te obszary.

Według informacji Urzędu Gminy, w maju 1993 r. było zarejestrowanych 400 bezrobotnych, w tym 200 osób, które utraciły już prawo do zasiłku. Informacja ta pozostawała jednakże w znacznej sprzeczności z następną, która mówiła o tym, ze na terenie badanej gminy bardzo trudno jest o najemną siłę roboczą.

W trakcie prowadzonych rozmów wielokrotnie informowano nas o okresowych wyjazdach zarobkowych na Zachód młodych mieszkańców gminy (głównie do Niemiec, Francji, Grecji i Szwecji). Zjawisko to, choć występujące w ograniczonej skali, wydaje się być istotnym źródłem dochodów tych, krórych ono dotyczy.

Znacznie bardziej powszechnym zjawiskiem są natomiast krótkotrwałe wyjazdy ludności badanych wsi na Ukrainę i przyjazdy przybyszów spoza wschodniej granicy. Oficjalnie deklarowane motywy tych podróży to najczęściej: odwiedziny krewnych, turystyka, i udział w uroczystościach religijnych. W rzeczywistości dominują tu jednak cele handlowe (niekiedy łącznie z wyżej wymienionymi). Największe natężenie przyjazdów ma miejsce do wsi charakteryzujących się dużym udziałem ludności pochodzenia ukraińskiego. Na przykład we wsi Młodowice liczbę przyjazdów "turystów" z Ukrainy szacowano na ok. 1 tys. osób rocznie; niektórzy gościli w tej wsi po kilkanaście razy w roku. Na terenie gminy znajduje się znany ośrodek pielgrzymkowy - Kalwaria Pacławska.

http://rcin.org.pl

W 1992 r , w czasie organizowanych tam uroczystości religijnych (12-15 sierpnia), wprowadzono, staraniem lokalnych władz, praktyczną swobodę przekraczania granicy, otwierając tzw. zielone przejście we wsi Małkowice. Na ok. 3 tys. "pielgrzymów" z Ukrainy, którzy przybyli na te uroczystości, niewiele ponad 100 osób dotarło do klasztoru. Reszta udała się natomiast do Przemyśla w celach handlowych.

Wśród zalet "otwarcia" podkreślano przede wszystkim możliwość kupowania tanio (niekiedy o 50% taniej niż na rynku) towarów przywożonych zza wschodniej granicy. Towary te kupowane są albo na targowisku w Przemyślu, albo bezpośrednio we wsiach, do których przyjeżdżają Ukraińcy. Część mieszkańców gminy sama zajęła się handlem przywożonymi towarami, odkupując je od przybyszów, a następnie sprzedając z zyskiem na targowiskach w mieście. We wsiach o przewadze ludności pochodzenia ukraińskiego dochody z handlu, prowadzonego z przybyszami ze Wschodu, szacowano na 20-30% całkowitego dochodu rodzin ich mieszkańców. Z uwagi na duże różnice cen na obszarach położonych po obu stronach granicy państwowej, zwłaszcza w końcu lat osiemdziesiątych, bardzo intratne finansowo były wszelkie kontakty handlowe. Obecnie, jako wysoce opłacalny jest oceniany handel barterowy (np. bistor za nawozy chemiczne), a zwłaszcza handel metalami kolorowymi, który dostarczał dużych dochodów, choć społeczność lokalna niewiele na tym korzystała, ponieważ właścicielami punktów skupu metali kolorowych byli mieszkańcy dużych ośrodków miejskich położonych w innych regionach kraju (np. Warszawa, Kraków, Górny Śląsk i in.). Ciągle jeszcze wielu właścicieli pojazdów mechanicznych w gminie zaopatruje się w paliwo, które jest przywożone do Polski przez kierowców ukraińskich, choć ostatnio, z racji na znaczne podwyżki cen paliw u wschodniego sąsiada, nie jest ono tak powszechne, jak jeszcze kilka lat temu. Jeden z ankietowanych potwierdził np. zakup 1500 l oleju napędowego, a uczestnicy badań byli świadkami przelewania 500 litrów paliwa ze zbiorników ukraińskiego autobusu do beczek jednego z gospodarzy.

Według szacunków wójta badanej gminy na jej teren przyjeżdża rocznie ok. 10 tys. Ukraińców, a na Ukrainę wyjeżdża około 1 tys. mieszkańców gminy. Wójtowie sąsiednich gmin: Przemysla, Żurawicy i Medyki szacują, że w całym regionie przemyskim handel z przybyszami ze Wschodu oraz handel produktami przez nich przywożonymi dostarcza środków utrzymania dla 20-30 tys. osób.

http://rcin.org.pl

Do negatywów "otwarcia" granicy zaliczano: wzmożony napływ taniego alkoholu i zwiększone jego spożycie. Sygnalizowano również wzrost przestępczości. Odnotowano także zjawisko nielegalnego zatrudniania Ukraińców do prac budowlanych i choć w Urzędzie Gminy takich pracowników nie rejestrowano, to takie przypadki rejestrowaliśmy sami w trakcie badań terenowych. Wzmożony ruch graniczny jest także powodem negatywnych zjawisk natury ekologicznej, zwłaszcza w rejonie samego przejścia i wzdłuż głównych ciągów komunikacyjnych prowadzących w głąb kreju. Pomimo wyżej wymienionych, negatywnych zjawisk związanych ze wzmożonym ruchem granicznym większość ankietowanych podkreślała jednak celowość i potrzebę współpracy lokalnej z ludźmi zamieszkującymi obszary położone po drugiej stronie granicy. Mieszkańcy wsi Młodowice np. podawali konkretny przykład takiej współpracy; w odległej o 2 km, ale położonej po drugiej stronie granicy, wsi Niżankowice jest młyn, obecnie dla nich niedostępny. Zmusza to ich do korzystania z młyna w Przemyślu, oddalonego od tej wsi o blisko 15 km.

Wiele problemów, które tu jedynie zasygnalizowano, wymagają dalszych szczegółowych badań i pomimo tego, że badania naukowe obszarów przygranicznych, prowadzone pod kierunkiem prof.A.Stasiaka, są poważnie zaawansowane, to w zakresie problematyki ujmowanej lokalnie nadal odczuwa się pewien ich niedosyt. Znaczenie takich badań jest też potwierdzane niejednokrotnie pilną potrzebą opracowania ogólnej koncepcji zagospodarowania przestrzennego obszarów przygranicznych, traktowanej jako jeden z ważnych elementów ogólnej koncepcji przestrzennego zagospodarowania kraju.

http://rcin.org.pl

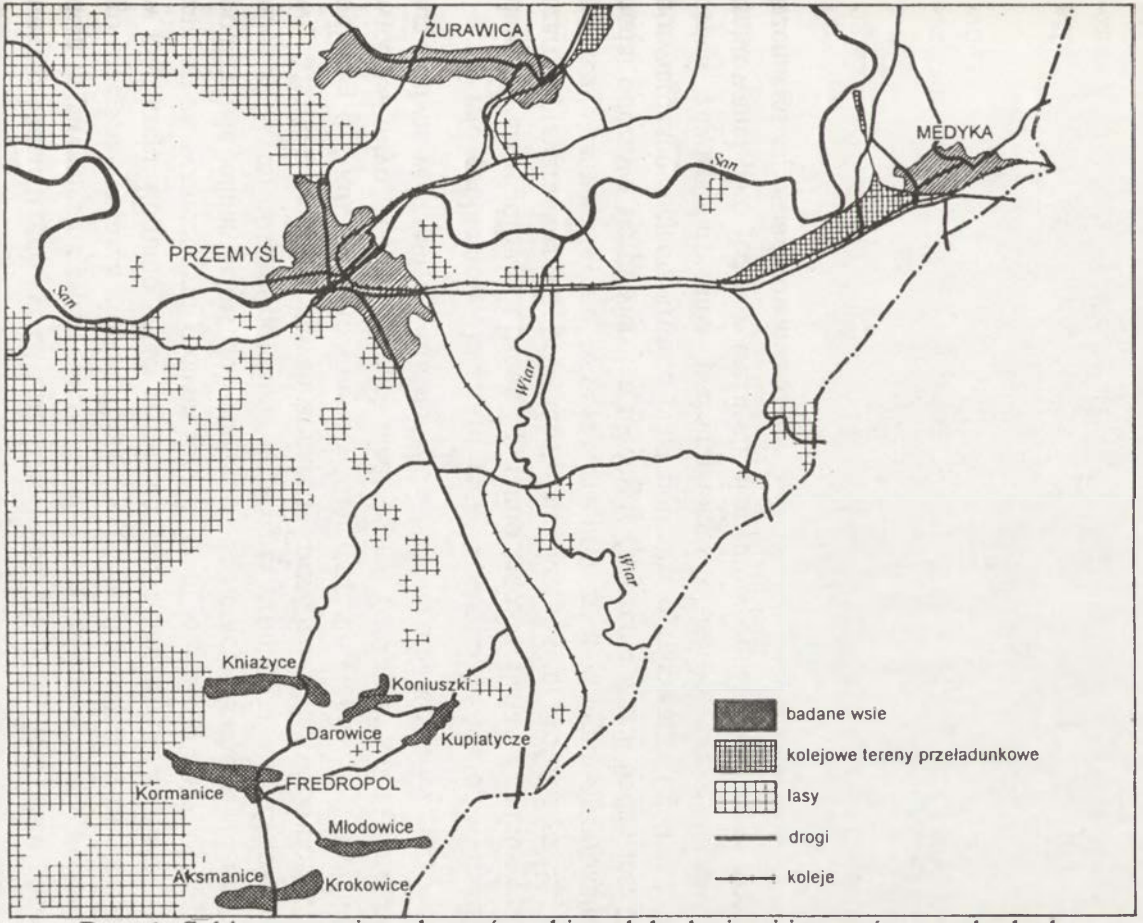

Ryc. 1. Szkic sytuacyjny obszarów objętych badaniami i terenów przyległych

http://rcin.org.pl

Bogdan KAWAŁKO
Wicewojewoda Zamojski

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI MIESZANEJ DO SPRAW WSPÓŁPRACY PRZYGRANICZNYCH WOJEWÓDZTW-OBWODÓW POLSKI I UKRAINY

Pod względem podziału administracyjnego polsko-ukraiński obszar transgraniczny po stronie polskiej tworzą województwa: chełmskie, zamojskie, przemyskie, krośnieńskie, a po ukraińskiej obwody: wołyński i lwowski (ryc. 1).

Pierwsze kontakty pomiędzy administracjami sąsiadujących regionów dotyczyły kwestii przekraczania granicy i budowy przejść drogowych. Wkrótce jednak okazało się, że istnieje o wiele więcej ważnych problemów, które wymagają rozstrzygnięć na szczeblu administracji regionalnej, bądź też sygnalizowania ich władzom centralnym obu krajów.

Te pierwsze kontakty skłoniły sąsiadujące regiony Polski i Ukrainy do poszukiwania odpowiednich formuł współpracy. Zdecydowano, że najbardziej odpowiednią formułą będzie porozumienie władz administracyjnych sąsiadujących województw i obwodów Polski i Ukrainy. W ten sposób w dniu 18 grudnia 1991 r. w Tomaszowie Lubelskim, w obecności przedstawicieli obu Rządów, doszło do podpisania przez wojewodów i przedstawicieli Prezydenta Ukrainy na obwody: wołyński i lwowski *Porozumienia o współpracy przygranicznej województw-obwodów Polski i Ukrainy*.

Celem *Porozumienia* było przede wszystkim inspirowanie szerokiej współpracy ekonomicznej podmiotów gospodarczych, instytucji społecznych i mieszkańców obszarów przygranicznych oraz tworzenie warunków organizacyjno-prawnych dla takiej współpracy. Zadanie, jakie posta-

http://rcin.org.pl

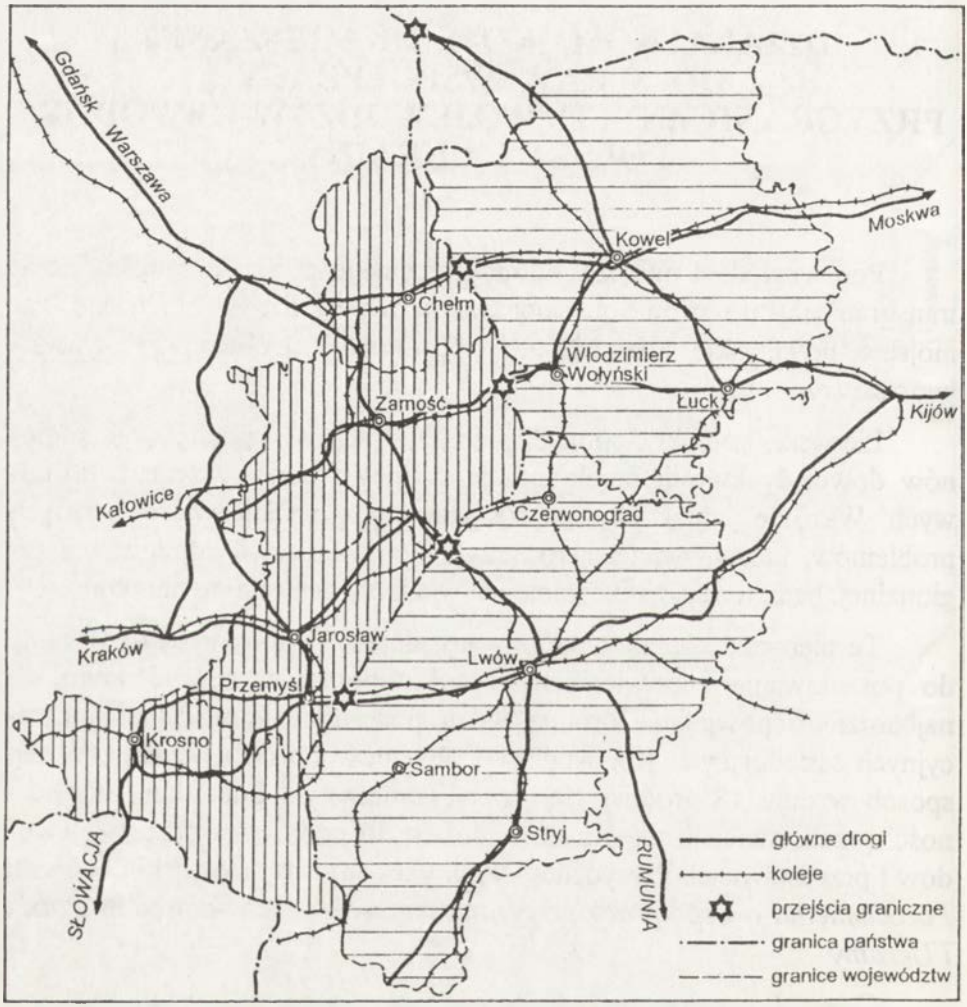

Ryc. 1. Polsko-ukraiński obszar transgraniczny

http://rcin.org.pl

wili sobie również sygnatariusze *Porozumienia*, to sygnalizowanie i wręcz inspirowanie władz centralnych obu krajów do podejmowania decyzji i uchwał sprzyjających współpracy transgranicznej. Do realizacji ustaleń zawartych w *Porozumieniu* powołano Komisję Mieszaną, której przewodniczy od ponad dwóch lat wicewojewoda zamojski Bogdan Kawałko, zaś Urząd Wojewódzki w Zamościu prowadzi Sekretariat Komisji. Należy podkreślić, że *Porozumienie o współpracy przygranicznej województw-obwodów Polski i Ukrainy* zostało podpisane dużo wcześniej niż *Porozumienie między Rządem RP a Rządem Ukrainy o Współpracy Międzyregionalnej* (24.05.1993 r.). Jako Przewodniczący Komisji Mieszanej pragnę podzielić się refeksjami na temat jej prac.

Wypracowaliśmy formułę systematycznych spotkań przedstawicieli władz administracyjnych województw i obwodów, które odbywają się już od ponad dwóch lat i, jak wynika z przyjętego we Lwowie programu prac, będą również kontynuowane w przyszłości. Zwrócenie uwagi na wypracowanie systematyczności jest o tyle istotne, że w początkowej fazie, ze względu na niedotrzymywanie terminów przez stronę ukraińską, a zwłaszcza obwód lwowski, trudno było zapewnić regularność spotkań. Strona ukraińska próbowała również uczynić z Komisji forum zawierania konkretnych umów handlowych pomiędzy wybranymi firmami polskimi i ukraińskimi, co z kolei nie interesowało i nie leżało wręcz w kompetencjach wojewódzkich władz administracyjnych. Komisja ma za zadanie tworzyć ramy współpracy, a nie wspierać tę czy inną firmę.

Na posiedzeniach omawiano i rozstrzygano na bieżąco ważne dla naszej współpracy problemy. Na początku skoncentrowano się na załatwianiu kilku doraźnych, ale wówczas bardzo ważnych problemów, jak chociażby uporządkowania i organizacji funkcjonowania przejść granicznych, usprawnienia telekomunikacji w rejonach przygranicznych, czy też nawiązania pierwszych kontaktów gospodarczych pomiędzy podmiotami gospodarczymi i udział w targach oraz giełdach handlowych i produkcyjnych.

Rozwiązywanie tych doraźnych problemów doprowadziło członków Komisji do przekonania o potrzebie bardziej kompleksowego, systemowego i długofalowego podejścia do współpracy transgranicznej. Mam tutaj na myśli potrzebę stworzenia:

- programu zagospodarowania przestrzennego obszarów transgranicznych,

http://rcin.org.pl

- kompleksowego systemu wymiany informacji gospodarczych,
- programu transgranicznego wykorzystania obszarów chronionych.

Nie trzeba chyba przekonywać, że realizacja tego typu przedsięwzięć wymaga współpracy już nie tylko regionalnej administracji rządowej, ale również jednostek naukowo-badawczych, samorządów i innych organizacji społecznych. Potrzebne jest tutaj również wsparcie merytoryczne i finansowe rządów obu krajów.

Zdając sobie sprawę z konieczności systemowego podejścia do problemów współpracy transgranicznej z jednej strony, a ze złożoności problematyki z drugiej strony, rozpoczęto działania zmierzające do nadania naszej współpracy charakteru kompleksowego i długofalowego. Pierwszym krokiem w tym kierunku było powołanie Regionalnego Centrum Współpracy Transgranicznej, które w przyszłości powinno realizować część tematów o charakterze programowym. Tym niemniej uważam, że jesteśmy dopiero na początku drogi zmierzającej do stworzenia systemowego i kompleksowego programu współpracy transgranicznej.

Podsumowując dotychczasowe efekty pracy Komisji jestem zdania że dobrze działaliśmy przy rozwiązywaniu spraw doraźnych, wynikających z bieżącej sytuacji; teraz jednak przychodzi kolej na rozwiązania systemowe. Niewątpliwie ważne będzie tutaj pełniejsze włączenie przedstawicieli samorządów terytorialnych województw i obwodów przygranicznych w nasze prace. Takie postanowienie podjęliśmy we Lwowie. Liczymy również na pomoc naszych władz centralnych i rządów, zwłaszcza ze strony Rządowej Polsko-Ukraińskiej Komisji Mieszanej do Spraw Handlu i Współpracy Gospodarczej. Widzimy również potrzebę, co zresztą sygnalizowaliśmy naszym władzom centralnym, i co chyba w najbliższym czasie powinno stać się faktem, powołania Rządowej Polsko-Ukraińskiej Komisji do Spraw Zagospodarowania Przestrzennego Obszaru Transgranicznego. Praca tych instytucji byłaby na pewno bardzo pomocna w realizacji naszych lokalnych inicjatyw.

Podpisując w 1991 r. *Porozumienie* zdawaliśmy sobie sprawę, że współpraca rządów administracji regionalnych naszych krajów, choć niezbędna, nie jest, a nawet nie może być jedyną formą współpracy transgranicznej. Nigdy nie zamykaliśmy drogi do innych porozumień i form współpracy regionalnej wychodząc z założenia, że różnorodność może nas tylko wzbogacić i przyczynić się do wszechstronnego rozwoju. Komisja Mieszana jest i winna, moim zdaniem, pozostać forum grupującym

http://rcin.org.pl

wszystkie regiony leżące wzdłuż wspólnej polsko-ukraińskiej granicy i rozwiązującym możliwie największą liczbę wspólnych problemów wynikających z naszego sąsiedztwa.

Patrząc z ponad dwuletniej perspektywy na prace Komisji Mieszanej jestem przekonany, że podpisując w grudniu 1991 r. *Porozumienie o współpracy przygranicznych województw-obwodów Polski i Ukrainy* dokonaliśmy kroku w odpowiednim kierunku. Uważam, że formuła *Porozumienia* jest nadal aktualna. Wzmocnienia wymagają natomiast wszystkie działania zmierzające do nadania jej charakteru systemowego i długofalowego. Wyrazem tego są zresztą, przyjęte ostatnio we Lwowie, dokumenty, tj. *Oświadczenie* sygnatariuszy *Porozumienia* i *Program* działań Komisji.

W przyjętym *Oświadczeniu* sygnatariusze stwierdzili, że *Porozumienie* pozostanie nadal trwałą formą współpracy między administracjami rządowymi województw i obwodów przygranicznych nie ograniczającą w żaden sposób innych możliwości współpracy stron. Pozytywnie ocenili oni również efekty dotychczasowych prac Komisji Mieszanej, jako organu wykonawczego *Porozumienia*.

Przyjęty jednocześnie z *Oświadczeniem Program* działań Komisji Mieszanej na lata 1994-1995 zakłada:

1) dalsze doskonalenie i podnoszenie jakości funkcjonowania istniejących przejść granicznych oraz podjęcie starań o utworzenie nowych przejść,

2) poprawę systemu transportu i telekomunikacji w strefie przygranicznej,

3) promocję wszelkich form polsko-ukraińskiej współpracy z wykorzystaniem:

- organizowanych targów, giełd i wystaw,
- baz danych o podmiotach gospodarczych,
- środków masowego przekazu,

4) organizację seminariów na temat wybranych problemów współpracy transgranicznej,

5) budowę kompleksowego systemu informacji i alarmowania na wypadek nadzwyczajnych zagrożeń,

http://rcin.org.pl

6) opracowanie metod i zasad transgranicznego wykorzystania obszarów chronionych w zakresie ochrony środowiska i zachowania jego walorów naturalnych,

7) realizację projektów badawczych przez Regionalne Centrum Współpracy Transgranicznej dotyczących:

- zagospodarowania przestrzennego regionów przygranicznych,
- transgranicznego wykorzystania obszarów chronionych,
- opracowania polsko-ukraińskiego słownika terminów i definicji z zakresu planowania przestrzennego, ekonomii i współpracy transgranicznej,

8) budowę systemu pozyskiwania i przekazywania informacji prawno-ekonomicznych i handlowych dla potrzeb wzajemnej współpracy gospodarczej,

9) opracowanie kierunków i form współpracy w płaszczyznach pozagospodarczych: kulturalnej, sportowej, społecznej,

10) współdziałanie dotyczące uporządkowania gospodarki ściekowej w dorzeczach Bugu i Sanu oraz w likwidacji źródeł zanieczyszczenia powietrza.

http://rcin.org.pl

Dr Mieczysław KOWERSKI
Urząd Wojewódzki w Zamościu
Wydział Gospodarki i Planowania

TRANSGRANICZNA WSPÓŁPRACA GOSPODARCZA WOJEWÓDZTWA ZAMOJSKIEGO

1. Krótka charakterystyka województwa zamojskiego

Położone we wschodniej Polsce, graniczące z Ukrainą, województwo zamojskie zajmuje obszar 7 tys. km², na którym zamieszkuje 493 tys. osób. Jest to region typowo rolniczy, najsłabiej zurbanizowany w Polsce. W 9 małych miastach, z których największe - stolica województwa Zamość, liczy 66 tys. mieszkańców, zamieszkuje łącznie 149 tys. ludzi, tj. 30% ogółu ludności województwa. Jest to region o zdeformowanych strukturach demograficznych i zaawansowanych procesach starzenia się ludności wiejskiej. Ze względu na swoje peryferyjne położenie i rolniczy charakter zawsze charakteryzował się wysokim ujemnym saldem migracji.

Podstawowym źródłem utrzymania ponad połowy mieszkańców województwa jest rolnictwo. Na Zamojszczyźnie występują bardzo dobre warunki naturalne dla produkcji rolnej. Pod względem waloryzacji rolniczej przestrzeni produkcyjnej województwo zamojskie zajmuje drugie miejsce w kraju. Warunkom naturalnym nie odpowiada struktura agrarna gospodarstw, które są małe (średnia powierzchnia ok. 5,8 ha użytków rolnych) i niedoinwestowane oraz infrastruktura wiejska, która charakteryzuje się brakiem wielu sieci wodociągowych, kanalizacyjnych, gazociągowych oraz niedostatecznym nasyceniem dróg. Tym niemniej Zamojszczyzna jest największym w kraju producentem pszenicy, buraków cukrowych, lnu, chmielu i tytoniu.

W gospodarce pozarolniczej funkcjonuje około 18 tysięcy podmiotów gospodarczych. Jednakże zdecydowana większość z nich to małe,

http://rcin.org.pl

najczęściej jednoosobowe firmy prowadzone przez osoby fizyczne i w przeważającej mierze zajmujące się handlem.

Podstawową gałęzią przemysłu jest przetwórstwo rolno-spożywcze, które dostarcza ok. 60% produkcji przemysłowej województwa. Zlokalizowane w województwie zakłady przetwórcze dostarczają m.in. ok. 8% krajowej produkcji cukru, 11% tłuszczy roślinnych, 2% mięsa, 2% masła. Na Zamojszczyźnie zlokalizowane są również duże elewatory i zakłady przetwórstwa owocowo-warzywnego. Do innych ważniejszych gałęzi przemysłu należy meblarstwo, dziewiarstwo oraz produkcja materiałów budowlanych.

Warto podkreślić, że Zamojszczyzna to region o wysokiej jakości środowiska naturalnego z licznymi rezerwatami przyrody i Roztoczańskim Parkiem Narodowym oraz zabytkami zamojskiej Starówki, uznanymi przez UNESCO za obiekty Światowego Dziedzictwa Kulturowego.

2. Znaczenie współpracy transgranicznej dla restrukturyzacji i rozwoju regionu zamojskiego

Województwo zamojskie sąsiaduje na odcinku 142 km z dwoma obwodami ukraińskimi: na północy z wołyńskim, a na południu z lwowskim. Sąsiedztwo z Ukrainą stwarza duże, nie wykorzystywane w systemie scentralizowanym, szanse bezpośredniej współpracy gospodarki Zamojszczyzny ze znacznymi obszarami gospodarki ukraińskiej:

a) Zamojszczyzna ma szansę stania się jedną z ważniejszych bram współpracy ze Wschodem. Stwarza to duże możliwości czerpania korzyści z obsługi towarowej i turystycznej, transportu samochodowego i kolejowego; to także możliwości pośrednictwa w wymianie towarowej wschód-zachód;

b) aktywne uczestnictwo we współpracy międzynarodowej stwarza możliwości dywersyfikacji struktury gospodarczej województwa poprzez tworzenie nowych, nie występujących i nieznanych dotychczas form działalności;

c) położenie województwa stwarza również możliwości przyciągania kapitałów i inwestorów, zarówno krajowych, jak i zagranicznych;

d) w konsekwencji położenie to daje szansę zwiększenia liczby miejsc pracy i rozwiązywania problemów na lokalnych rynkach pracy.

http://rcin.org.pl

3. Infrastruktura dla współpracy transgranicznej

Nadając współpracy transgranicznej rangę jednego z ważniejszych czynników restrukturyzacji i rozwoju regionu, od kilku lat podejmowane są liczne działania zmierzające do poprawy i rozbudowy infrastruktury dla współpracy transgranicznej. Dzisiaj można już powiedzieć, że podstawowe elementy tej struktury zostały stworzone. Jest to wynik, podejmowanych w ostatnich latach, działań zmierzających do jej kompleksowego rozwoju. Do ważniejszych przedsięwzięć w tym zakresie należało:

a) przekształcenie w 1992 r. punktu uproszczonego ruchu granicznego Hrebenne-Rawa Ruska w przejście międzynarodowe, przez które w 1993 r. przejechało 200 tys. pojazdów i przekroczyło je 850 tys. osób. Otwarcie tego przejścia w istotny sposób odciążyło przejście Medyka-Mościska, gdzie dzięki temu w 1993 r. zanotowano mniejszy ruch;

b) podjęcie rozbudowy punktu uproszczonego ruchu granicznego Zosin-Uściług w celu przekształcenia go docelowo w międzypaństwowe przejście drogowe. W chwili obecnej trwają starania o zmianę kategorii przejścia;

c) rozbudowa drogi krajowej nr 17 do granicy Państwa w Hrebennem, polegająca na poszerzeniu i modernizacji nawierzchni oraz budowie obwodnic w Zamościu i Tomaszowie Lubelskim. Droga nr 17 jest historycznym i najkrótszym szlakiem drogowym łączącym Warszawę ze Lwowem. Wzdłuż tej drogi powstają obecnie stacje paliw, lokale gastronomiczne i parkingi;

d) utworzenie w Zamościu Oddziału Urzędu Celnego;

e) poszukiwanie, wspólnie ze Wschodnią Dyrekcją Okręgową Kolei Państwowych, inwestorów skłonnych zagospodarować bocznice i bazy zlokalizowane wzdłuż szerokotorowej Linii Hutniczo-Siarkowej Hrubieszów-Huta Katowice. Dotychczas jedną z baz w Szczebrzeszynie wydzierżawiła Śląska Giełda Towarowo-Pieniężna, koncentrując się na jej wykorzystaniu w handlu ze Wschodem;

f) wprowadzono automatyczne połączenia telefoniczne z Łuckiem, Lwowem i 80 miastami Ukrainy.

4. Umowy międzynarodowe

W początkowym okresie współpracy transgranicznej administracja województwa zamojskiego, starając się nawiązać współpracę gospodarczą z Ukrainą, zawarła umowy dwustronne z Izbami Handlowymi we

http://rcin.org.pl

Lwowie i Łucku, a także z administracją obwodową i miejską obwodu sumskiego. Efektem tych porozumień były wzajemne misje handlowo-gospodarcze.

Potrzeba skoordynowania działań w zakresie współpracy z sąsiadującymi obwodami: lwowskim i wołyńskim, była inspiracją do zawarcia, w dniu 18 grudnia 1991 r., wielostronnego porozumienia o wszechstronnej współpracy przygranicznej pomiędzy władzami administracyjnymi województw: chełmskiego, zamojskiego, przemyskiego i krośnieńskiego i obwodów: wołyńskiego i lwowskiego. Porozumienie to jest podstawowym dokumentem regulującym zasady współpracy województwa zamojskiego z ukraińskimi sąsiadami.

5. Zakres wymiany gospodarczej

W latach 1992-93 zaobserwowano wzrost wymiany handlowej firm województwa zamojskiego z przedsiębiorstwami ukraińskimi. Jej poziom szacujemy na około 15 mln USD rocznie, a więc około 4% całkowitych obrotów Polski z Ukrainą. Jest to, wziąwszy pod uwagę ogólny potencjał gospodarki Zamojszczyzny (1,3% ludności kraju, 0,5% produkcji przemysłowej kraju), udział bardzo duży. Eksport na Ukrainę stanowi jednocześnie niemal jedną czwartą eksportu województwa zamojskiego. Tym samym, już w chwili obecnej, Ukraina jest dla Zamojszczyzny ważnym partnerem gospodarczym i handlowym.

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na specyfikę handlu z Ukrainą, a zwłaszcza z sąsiadującymi obwodami: wołyńskim i lwowskim. Otóż większość obrotów handlowych w 1992 r. oraz w pierwszej połowie 1993 r. przybierała charakter transakcji barterowych. Również obecnie wymiana barterowa odgrywa ważną rolę, chociaż w ostatnich miesiącach notujemy wzmożony import dewizowy ze strony "drobnych hurtowników" sąsiadujących miast ukraińskich, którzy kupują w Polsce towary codziennego użytku i żywność, zaspakajając bardzo niezrównoważony rynek ukraiński.

Rodzaje i wartości kontraktów barterowych zawieranych z firmami ukraińskimi odzwierciedlają strukturę podmiotową gospodarki województwa. W tej formie wymiany dominują małe firmy prywatne, najczęściej handlowe. Zazwyczaj zawierają one małe, jednorazowe kontrakty, o wartości nawet od 500 dolarów do kilkudziesięciu tysięcy dolarów, chociaż "zdarzył" się również kontrakt na wartość 5 mln dolarów. Również przedmiot wymiany zmienia się szybko, tak jak zmieniają się

http://rcin.org.pl

potrzeby rynków po obu stronach granic. Firmy zamojskie, w ramach wymiany barterowej, eksportują na Ukrainę głównie odzież, obuwie, bieliznę, papierosy oraz całą gamę artykułów rolno-spożywczych, takich jak: pszenica, ziemniaki, owoce, piwo, cukier. Z kolei z Ukrainy w zamian sprowadzane są materiały budowlane (głównie marmur i inny kamień), nawozy sztuczne, drewno, artykuły metalowe i sprzęt gospodarstwa domowego. A oprócz tego, w niewielkich ilościach, sprowadza się bardzo wiele różnych towarów, o przeróżnym zastosowaniu.

Można się zastanawiać, jakie były przyczyny tak szerokiego zakresu wymiany barterowej prowadzonej z Ukrainą i jak długo to zjawisko będzie trwało?

Oczywiście, co jest bezdyskusyjne, na pierwszym miejscu trzeba postawić przygraniczne położenie województwa i bliskie, nawet rodzinne, kontakty ludności mieszkającej po obu stronach Bugu.

Drugą, niemniej oczywistą przyczyną, jest bardzo trudna sytuacja płatnicza naszych wschodnich sąsiadów i jednocześnie bardzo duży nie zaspokojony popyt konsumpcyjny, przy stosunkowo bogatym rynku surowcowym. Czynniki te w sposób naturalny wskazują na barter, jako najodpowiedniejszą formę wymiany.

Kolejną przyczyną, która jest, moim zdaniem, prawidłowością okresu przejściowego do gospodarki rynkowej, i która spowodowała wzrost transakcji barterowych, jast fakt, że jest to bardzo odpowiednia forma handlu dla małych prywatnych podmiotów, o małym kapitale, ale prowadzonych przez ludzi przedsiębiorczych, nie obawiających się ryzyka, firm szybko reagujących na zmieniające się warunki na rynku, posiadających dobre rozeznanie skali popytu i podaży, zarówno w Polsce, jak i za granicą. A liczba takich podmiotów wzrasta na Zamojszczyźnie bardzo szybko. Wystarczy powiedzieć, że w latach dziewięćdziesiątych liczba firm prywatnych w województwie uległa niemal potrojeniu. Dla podmiotów o małym kapitale, ale o dużym potencjale przedsiębiorczości, wymiana barterowa jest dobrą formą "przetarcia" się na szlaku prowadzącym do gospodarki rynkowej. Tym bardziej, że jest ona również stosunkowo łatwa z formalnego punktu widzenia i nie wymaga dużej mitręgi biurokratycznej. Dzisiaj możemy powiedzieć, że w województwie zamojskim szereg firm prywatnych "dobrze zdało egzamin" ze współpracy transgranicznej. Są one prowadzone przez przedsiębiorców skłonnych do rozszerzania wymiany handlowej z Ukrainą nie tylko w formie barterowej, ale również dewizowej, a także gotowych do prowadzenia współpracy kapitałowej.

http://rcin.org.pl

6. Międzynarodowe Targi Zamojskie

Dynamizowaniu bezpośredniej współpracy podmiotów polskich i ukraińskich służą, organizowane od 4 lat w Zamościu, pod patronatem Wojewody Zamojskiego, targi handlowo-promocyjne. Dotychczas odbyło się 7 tego typu imprez, w których uczestniczyło ok. 550 firm krajowych i zagranicznych. We wszystkich edycjach brali udział przedstawiciele władz i przedsiębiorstw z sąsiadujących obwodów: wołyńskiego i lwowskiego.

Targom towarzyszą seminaria poświęcone w szczególności formom współpracy gospodarczej z Ukrainą, aktualnym przepisom prawnym z zakresu handlu zagranicznego oraz sytuacji gospodarczej Ukrainy. Wykładowcami są przedstawiciele polskiego Ministerstwa Współpracy Gospodarczej z Zagranicą, Konsul Handlowy RP we Lwowie oraz przedstawiciele administreacji i gospodarki Ukrainy. Seminaria i targi zyskały również aprobatę Ambasady Ukrainy w Polsce, czego dowodem jest uczestnictwo w tych imprezach przedstawicieli ambasady, z Ambasadorem Nadzwyczajnym i Pełnomocnym Giennadim Udovenką.

Dla większości polskich firm (w tym i licznie uczestniczących przedsiębiorstw zamojskich) targi były znakomitą okazją do zapoznania się z potencjalnymi możliwościami gospodarki ukraińskiej i nawiązania bezpośrednich kontaktów.

7. Perspektywy i kierunki rozwoju transgranicznej współpracy gospodarczej

Transgraniczna współpraca gospodarcza winna w jeszcze większym stopniu stać się czynnikiem sprzyjającym restrukturyzacji i dynamizującym rozwój Zamojszczyzny. Wraz z poprawą ogólnej sytuacji gospodarczej na Ukrainie województwo zamojskie powinno osiągać coraz większe korzyści wynikające ze swojego położenia. W dalszym ciągu rozwijana będzie infrastruktura transgraniczna. W miejsce wymiany barterowej w coraz większym stopniu winna wchodzić współpraca kapitałowa. Działania administracji państwowej województwa oraz organizacji gospodarczych będą zmierzać do nadania współpracy transgranicznej charakteru systemowego i długofalowego.

http://rcin.org.pl

Dr Andrzej MISZCZUK
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
Instytut Nauk o Ziemi
Lublin

KONCEPCJE FUNKCJONOWANIA I ZAGOSPODAROWANIA ŚRODKOWO-WSCHODNIEGO OBSZARU PRZYGRANICZNEGO POLSKI

Wstęp

Przemiany polityczne i społeczno-ekonomiczne, które zostały zapoczątkowane w krajach Europy Środkowo-Wschodniej na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych stworzyły szansę rozwoju dla wschodnich obszarów przygranicznych Polski. Otwarcie wschodniej granicy naszego kraju może, poprzez budowanie transgranicznych więzi społeczno-ekonomicznych o charakterze lokalnym, regionalnym, krajowym i międzynarodowym, przyczynić się do aktywizacji gospodarczej obszarów położonych dotychczas peryferyjnie.

By w pełni tę szansę wykorzystać należałoby opracować kompleksową strategię rozwoju i przestrzennego zagospodarowania regionów przygranicznych w skalach ponadkrajowych, krajowych, regionalnych i lokalnych (A. Stasiak 1992). W prezentowanym opracowaniu autor stara się odpowiedzieć na pytanie czy powstały takie strategie w odniesieniu do środkowo-wschodniego obszaru przygranicznego Polski, który tworzą cztery województwa, a mianowicie: bialskopodlaskie, chełmskie, lubelskie i zamojskie. Strategie te zostały pogrupowane na podstawie dwóch kryteriów, tj.:

http://rcin.org.pl

Ryc. 1. Euroregion "Bug"

http://rcin.org.pl

- zasięgu przestrzennego,
- zakresu tematycznego.

W oparciu o pierwsze kryterium wyodrębniono koncepcje o charakterze: ponadgranicznym, regionalnym, ponadlokalnym i lokalnym.

Zasięg regionalny mają koncepcje obejmujące cztery wcześniej wspomniane województwa, ponadregionalny - wykraczające poza ten obszar, ponadlokalny - odnoszące się do pojedynczych województw, a lokalny - ujmujące kilka lub kilkanaście gmin.

Na podstawie drugiego kryterium wydzielono koncepcje: wielotematyczne (kompleksowe) i monotematyczne.

1. Koncepcje ponadregionalne

Wydaje się, że szczególnie obiecującą koncepcją ponadregionalną o charakterze kompleksowym jest, znajdująca się w początkowej fazie badań, *Strategia ekonomiczno-społecznego rozwoju Euroregionu "Bug"*.

Impulsem do rozpoczęcia prac nad powołaniem Euroregionu było Porozumienie Regionalne zawarte w 1992 r. pomiędzy wojewodami: bialskopodlaskim, chełmskim, lubelskim i tarnobrzeskim oraz prezydentem m. Lublina, przy współudziale Ministra Przekształceń Własnościowych i Ministra - Kierownika Centralnego Urzędu Planowania, w sprawie restrukturyzacji i prywatyzacji gospodarki na obszarze tych województw. Do porozumienia w 1992 r. dołączył wojewoda wołyński (Ukraina), w 1993 r. wojewoda brzeski (Białoruś), a w 1994 r. gotowość współpracy wyraził wojewoda zamojski. W ten sposób, początkowo międzywojewódzkie Porozumienie nabrało charakteru międzynarodowego (polsko-ukraińsko-białoruskiego).

Obszar objęty zasięgiem Euroregionu (ryc. 1) charakteryzuje wiele cech wspólnych, takich jak: podobieństwo środowiska geograficznego, istniejąca przez kilka wieków wspólnota terytorialna w ramach jednego państwa i wynikający z tego faktu sposób zagospodarowania przestrzennego, podobne procesy oraz struktury demograficzne, a także ogólny niedorozwój społeczno-gospodarczy, wynikający z peryferyjnego położenia po obu stronach szczelnie zamkniętej granicy polsko-radzieckiej (A. Miszczuk 1993).

http://rcin.org.pl

Ryc. 2. Transgraniczne obszary chronione
w rejonie środkowo-wschodniej Polski (G.Rąkowski 1992)

http://rcin.org.pl

Formalny proces powoływania Euroregionu "Bug" odbywa się na szczeblu administracji rządowej. Jej zadaniem jest stworzenie ogólnych ram współpracy, które wypełni aktywność władz samorządowych, podmiotów gospodarczych, formalnych i nieformalnych grup społecznych oraz poszczególnych jednostek.

W celu ułatwienia transgranicznej współpracy gospodarczej, w ramach prac nad Euroregionem, podjęto badania koncepcyjno-wdrożeniowe nad powołaniem Funduszu Restrukturyzacji Regionalnej, Rozrachunkowej Izby Barterowej, polsko-białorusko-ukraińskiej Szkoły Bankowej i Szkoły Menedżerów oraz Banku joint-venture. Powstaje także koncepcja usprawnienia funkcjonowania infrastruktury komunikacyjnej.

Równolegle podejmowane są prace nad opracowaniem *Strategii ekonomiczno-społecznego rozwoju Euroregionu*. Jej pierwszym etapem będzie diagnoza stanu zagospodarowania oraz sposobu funkcjonowania gospodarki Euroregionu oraz poznanie celów i oczekiwań, jakie wiążą z instytucją Euroregionu wszystkie potencjalne podmioty współpracy. W dalszych etapach zostaną skonstruowane scenariusze rozwoju Euroregionu w przyszłości, a na ich podstawie powstanie strategia, łącznie z instrumentarium realizacyjnym.

Drugą koncepcją o zasięgu ponadregionalnym, tym razem jednak o charakterze monotematycznym, jest koncepcja *Systemu transgranicznych obszarów chronionych (TOCH) o wiodącej funkcji turystycznej w rejonie wschodniej granicy Polski*, opracowana przez G. Rąkowskiego (1993) w ramach współpracy Instytututu Ochrony Środowiska i Instytutu Turystyki. Celem tej koncepcji jest ochrona najcenniejszych, pod względem przyrodniczym i krajobrazowym, obszarów w rejonie wschodniej granicy Polski, zacieśnienie współpracy, w zakresie przyrody i turystyki, pomiędzy Polską i jej wschodnimi sąsiadami oraz rozwijanie turystyki na terenach przygranicznych, dające szansę wyjścia ze stagnacji ekonomicznej województwom i gminom "Ściany Wschodniej" oraz przygranicznym terenom państw ościennych.

W związku z tym proponuje się powołanie ośmiu Transgranicznych Obszarów Chronionych, z tego trzech (*Przełom Bugu*, *Polesie Zachodnie* i *Roztocze*) na obszarze zainteresowań autora (ryc. 2). W strukturze przestrzennej każdego TOCH należy wyodrębnić trzy strefy, a mianowicie:

http://rcin.org.pl

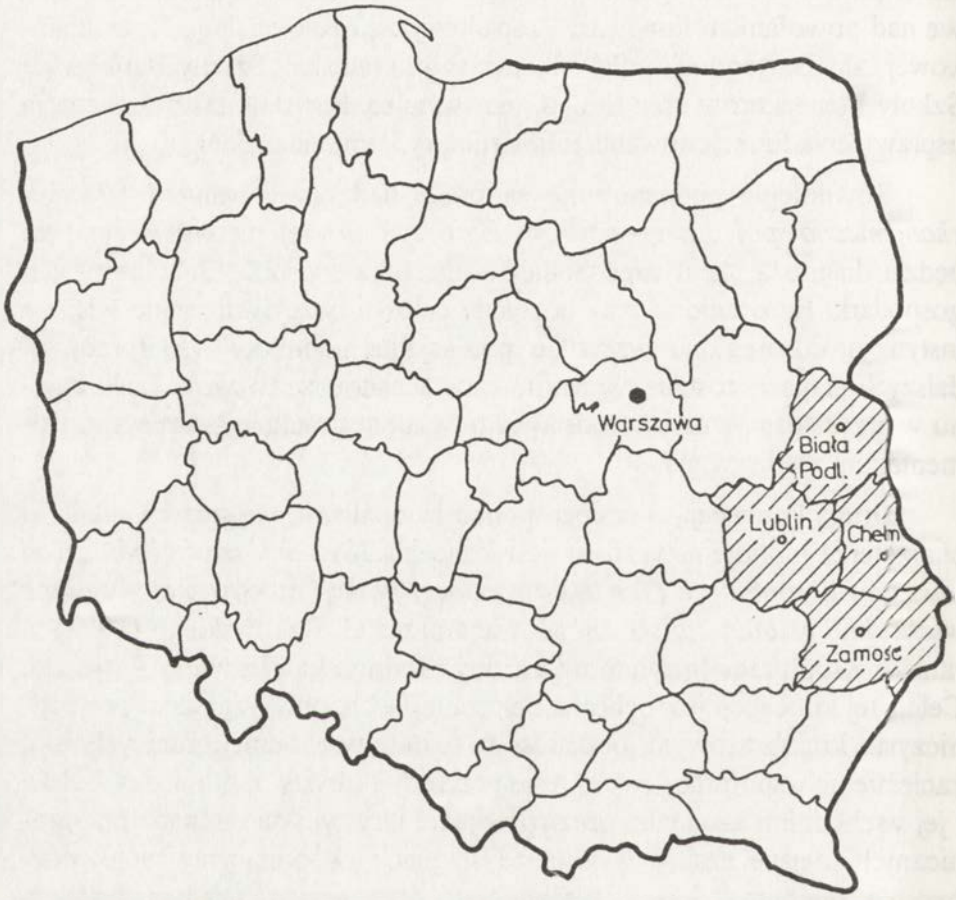

Ryc. 3. Region Lubelski

http://rcin.org.pl

- strefę ochrony ścisłej, w której całkowicie zakazana jest działalność gospodarcza, a turystyka może mieć tylko charakter specjalistyczny,

- strefę ochrony krajobrazowej, o dopuszczalnej gospodarce leśnej, tradycyjnej gospodarce rolnej i turystyce kwalifikowanej,

- strefę rekreacyjno-gospodarczą, w której dozwolone są różne rodzaje działalności gospodarczej, prowadzonej zgodnie z zasadami ekorozwoju.

2. Koncepcje regionalne

W grupie regionalnych koncepcji o charakterze kompleksowym na uwagę zasługuje *Strategia rozwoju regionalnego dla województw: lubelskiego, chełmskiego, zamojskiego, bialskopodlaskiego*, opracowana przez Regionalną Grupę Koordynacyjną Lancashire Enterprises PLC, przy współpracy urzędów wojewódzkich i administracji samorządowej.

Strategia ta koncentruje się na dwóch istotnych dla regionu lubelskiego (ryc. 3) zagadnieniach, którymi są:

1) rozwiązywanie problemów związanych z rozwojem gospodarki i przedsiębiorczości poprzez:

a) prywatyzację i restrukturyzację przedsiębiorstw,

b) tworzenie nowych miejsc pracy,

c) rozwój kluczowych sektorów gospodarki, zwłaszcza rolnictwa i turystyki,

d) podnoszenie jakości zasobów ludzkich w regionie dzięki kształceniu w szerszym zakresie i na lepszym poziomie;

2) rozwijanie zdolności regionu do sterowania rozwojem gospodarczym, poprzez:

a) rozwój możliwości i powiązań organizacyjnych,

b) ulepszenie systemów monitorowania i analizowania gospodarki regionu,

c) usuwanie lub zmniejszanie ograniczeń, zwłaszcza finansowych i infrastrukturalnych, w rozwoju regionu.

Wspomniane powyżej cele mogą być realizowane pod warunkiem wspólnych działań władz poszczególnych województw tworzących region lubelski. Zapewnieniu współpracy ma służyć Porozumienie Regionalne, w efekcie którego powstanie Grupa Koordynacyjna d/s Rozwoju Regional-

http://rcin.org.pl

nego, składająca się z przedstawicieli poszczególnych urzędów wojewódzkich.

Dla ulepszenia celów strategii niezbędna jest realizacja następujących programów:

1) powołanie Regionalnego Ośrodka Informacyjno-Badawczego, dostarczającego niezależnych i dokładnych danych dla monitoringu koniunktury gospodarczej regionu oraz angażującego się w analizę polityki gospodarczej,

2) utworzenia Regionalnego Funduszu Rozwoju i Instytucji, wypełniającego lukę w zakresie finansowania pojedynczych projektów, przy jednoczesnej współpracy z istniejącymi bankami,

3) zorganizowanie Holdingu Państwowych Aktywów Produkcyjnych, wspomagającego urzędy wojewódzkie w prywatyzacji podległych im przedsiębiorstw, ale w sposób i w tempie najbardziej adekwatnym do sytuacji społeczno-gospodarczej regionu,

4) powołanie Regionalnej Agencji Inwestycji i Handlu, zachęcającej do inwestowania w regionie środków pochodzących z zagranicy bądź z innych regionów,

5) stworzenie Regionalnego Porozumienia d/s Szkoleń i Zatrudnienia, składającego się z biur pracy, kuratoriów, szkół i ośrodków szkoleniowych, wypracowującego wspólny zestaw szkoleń i zatrudnienia,

6) zorganizowanie Zarządu Regionalnej Inicjatywy w Turystyce, obejmującej przedstawicieli urzędów wojewódzkich, oraz Zespołów Rozwoju Turystyki, składających się z tour - operatorów, dla oceny i rozwijania turystycznych priorytetów w regionie,

7) powołanie Ośrodka Rozwoju Wiejskiego, którego zadaniem jest podniesienie poziomu zarządzania i wydajności produkcji w rolnictwie, rozwijanie przetwórstwa rolnego oraz zdywersyfikowanie gospodarki wiejskiej,

8) wspieranie Rozwoju Małych i Średnich Przedsiębiorstw poprzez wzmacnianie regionalnej infrastruktury, tworzenie obiektów usług doradczych i informacyjnych oraz techniczne asystowanie w tworzeniu i rozwijaniu małych i średnich firm.

Wydaje się, że *Strategia...*, w przeciwieństwie do wcześniej scharakteryzowanych koncepcji, ma charakter aprzestrzenny i abstrahuje od przy-

http://rcin.org.pl

granicznego położenia Regionu Lubelskiego. Jej zaletą jest bez wątpienia podkreślanie konieczności współdziałania województw, natomiast przesadna jest chyba trochę wiara w celowość i efektywność tworzenia nowych bytów instytucjonalnych.

Monotematycznym rozwinięciem schrakteryzowanej powyżej koncepcji jest *Strategia rozwoju turystyki w Regionie Lubelskim* (obejmującym obszar województw: lubelskiego, chełmskiego, bialskopodlaskiego i zamojskiego), opracowana w 1993 r. przez Zespół Lubelskiego Zarządu Turystyki Regionalnej/Lancashire Enterprises PLC. Celem tej strategii jest zbudowanie podstawowych struktur rozwoju turystyki w Regionie Lubelskim w ciągu najbliższych pięciu lat poprzez:

- zaplanowanie ogólnego kierunku rozwoju turystyki na poziomie regionalnym,

- określenie kluczowych problemów rozwoju turystyki w aspekcie regionalnym,

- ustalenie priorytetów rozwoju w odniesieniu do programów turystycznych i projektów indywidualnych,

- zapewnienie turystyce rangi przemysłu, zarówno w regionie jak i poza jego granicami,

- zapewnienie podstawy ubiegania się o wsparcie i środki płynące z sektora państwowego i prywatnego.

Strategia rozwoju turystyki w Regionie Lubelskim, w przeciwieństwie do *Strategii rozwoju regionalnego*, zawiera szczegółową diagnozę zasobów turystycznych środkowo-wschodniego obszaru przygranicznego Polski, z uwzględnieniem zarówno atutów jak i słabości.

W oparciu o diagnozę zostały sformułowane następujące priorytetowe programy działania:

1) program marketingowy w odniesieniu do Regionu Lubelskiego, budowany zarówno na poziomie lokalnym, jak i krajowym oraz międzynarodowym,

2) program budowy systemu informacji turystycznej na szczeblu krajowym i regionalnym,

3) program rozwoju infrastruktury turystycznej, z rozbiciem na:

- obszary o znaczeniu turystycznym, wymagające renowacji lub rozbudowania,

http://rcin.org.pl

- pojedyncze atrakcje turystyczne,

4) program rozwoju turystyki wiejskiej,

5) program budowy - odpowiedniej do zapotrzebowania i uwzględniającej możliwości ekologiczne - bazy noclegowej,

6) program pomocy i szkoleń dla firm turystycznych prowadzących działalność na obszarze Regionu Lubelskiego.

3. Koncepcje ponadlokalne

W województwach tworzących Region Lubelski powstają także różne koncepcje funkcjonowania i rozwoju gospodarki oraz zagospodarowania przestrzennego.

Najbardziej aktywne w tym zakresie są władze województwa bialskopodlaskiego. Wynika to z faktu specyficznego położenia tego województwa na głównej osi komunikacyjnej Europa Zachodnia - Rosja. W związku z czym, nawet w warunkach prawie pełnej izolacji obszarów przygranicznych wzdłuż granicy polsko-radzieckiej, tutaj odbywała się ożywiona wymiana zarówno osobowa jak i towarowa.

Już w 1991 r. opracowano:

1. *Główne problemy zagospodarowania i pożądane kierunki rozwoju województwa bialskopodlaskiego* oraz

2. *Zarys strategii aktywizacji gospodarczej obszaru województwa bialskopodlaskiego.*

Oba opracowania zawierają szczegółową charakterystykę uwarunkowań województwa, wynikających z istniejących zasobów, struktury funkcjonalno-przestrzennej i położenia geopolitycznego. W oparciu o diagnozę stanu proponowanych jest pięć wariantowych strategii, a mianowicie:

1) strategia rozwoju drobnej przedsiębiorczości, którą można określić mianem strategii rozwoju "własnymi siłami",

2) strategia uprzemysłowienia słabo dotychczas nasyconego przemysłem województwa, korzystnie położonego wobec potencjalnych rynków zbytu i nieobciążonego koniecznością restrukturyzacji przemysłu,

http://rcin.org.pl

3) strategia aktywizacji strefy pogranicznej, czemu sprzyja tranzytowe położenie województwa, możliwości zaspokojenia popytu występującego na Białorusi, a zwłaszcza w obwodzie brzeskim,

4) strategia rozwoju urbanizacji poprzez wzrost liczby mieszkańców i wzbogacanie funkcji miast istniejących oraz tworzenie nowych miast, w pierwszej kolejności we wschodniej części województwa,

5) strategia rozwoju gospodarki żywnościowej, zdeterminowana potencjałem bialskopodlaskiego rolnictwa i możliwościami jego wykorzystania.

Ogólna strategia aktywizacji gospodarczej składa się z przestrzennie zróżnicowanych wspomnianych wyżej wariantów.

W 1994 r. ukończono *Studium rozwoju województwa bialskopodlaskiego*. Zostało ono wykonane przez niemieckie firmy kunsultingowe: UBW Unternehmensberatung i Euroregio Team GmbH.

Najważniejszym kierunkiem rozwoju województwa bialskopodlaskiego - w świetle tego opracowania - jest rozbudowa województwa w centrum transportowo-gospodarcze. W tym celu proponuje się powołanie w rejonie Terespola i Małaszewicz Ośrodka Obrotu Towarów (OOT). Ośrodek taki charakteryzuje się tym, że:

- obok usług transportowych i magazynowych przejmuje również funkcje dystrybucyjne i zarządzające,

- oferuje ruch połączony (drogi, koleje, drogi),

- minimalizuje koszty przy mniejszych ilościach przesyłek,

- oferuje większą elastyczność w przepływie towarów poprzez wykorzystanie transportu kombinowanego.

OOT jest miejscem lokalizacji nie tylko przedsiębiorstw transportowo-spedycyjnych, ale również świadczących usługi typu: depozyt kontenerów, mycie i naprawa samochodów, naprawa i wypożyczanie wózków widłowych itp.

Niejako naturalnym sąsiedztwem dla OOT powinien być ośrodek przemysłowy z przedsiębiorstwami produkcyjnymi, które wymagają transportu i są innowacyjnym, technicznym i technologicznym uzupełnieniem OOT. Niezbędne jest także istnienie ośrodka usługowego oferującego usługi bankowe, telekomunikacyjne, restauracyjno-hotelowe czy medycz-

http://rcin.org.pl

ne oraz utworzenie parku lotniczo-przemysłowego w wyniku przekształcenia lotniska w Białej Podlaskiej w Aeroville.

Wszystkie te przedsięwzięcia są traktowane jako podstawowy impuls dla rozwoju województwa bialskopodlaskiego. Nie oznacza to jednak, że jedyny. Autorzy omawianego opracowania uważają, że tranzytowe położenie województwa może zdynamizować rolnictwo o ile zostanie wzbogacona oferta produkcji roślinnej o owoce i warzywa, zioła o wysokich walorach ekologicznych oraz uda się stworzyć miejscowy łańcuch przetwórstwa, tak by przykładowo nie wywozić ziemniaków, a np. mączkę ziemniaczaną, chipsy, puree czy alkohol.

Usytuowanie województwa stwarza także dogodne warunki dla rozwoju turystyki, tak krajowej jak i międzynarodowej, przy czym szczególnie preferowaną formą powinna być agroturystyka.

W województwie chełmskim strategia rozwoju jest jeszcze w początkowej fazie opracowywania. Podobnie jest w województwie lubelskim, chociaż tutaj powstało już opracowanie zatytułowane *Strategiczne kierunki rozwoju województwa lubelskiego na tle uwarunkowań przestrzennych (studium do planu regionalnego)*, stwarzające pewne ramy dla budowania szczegółowej strategii.

Na podstawie analizy uwarunkowań sformułowano strategiczne zasady rozwoju województwa:

1. w krótkim okresie czasu, takie jak:

- aktywizacja gospodarcza, pobudzanie przedsiębiorczości, nawiązywanie współpracy promocyjno-kapitałowej,
- łagodzenie konfliktów i kolizji ekologicznych, zwłaszcza w zakresie degradacji i obciążeń środowiska przyrodniczego,
- interwencyjna ochrona socjalna wybranych dziedzin społecznych i stref najbiedniejszych.

Zasady te powinny się urzeczywistniać dzięki realizacji następujących zadań wiodących:

a) kształtowanie Lublina jako ośrodka rangi krajowej i międzynarodowej poprzez:

- tworzenie centum marketingowo-konsultingowego,
- zorganizowanie wschodniego centrum handlowego i ewentualnie strefy bezcłowej,
- przystosowanie lotniska w Świdniku dla obsługi cargo,

http://rcin.org.pl

b) pobudzanie rynku pracy,

c) działalność informacyjną, promocyjną i reklamową na rzecz regionu,

d) przygotowanie programów ochrony ekologicznej dla najwartościowszych obszarow chronionych,

e) przygotowanie warunków restrukturyzacji przestrzenno-gospodarczej województwa,

f) wspieranie rozwoju przemysłu przetwórstwa rolnego,

g) tworzenie (organizowanie) ośrodków inkubacji przedsiębiorczości,

h) rozbudowę i unowocześnienie systemów telekomunikacji,

i) identyfikację pól interwencji i stref biedy,

2. w długim okresie czasu:

- otwieranie regionu i gospodarki na międzynarodową i międzyregionalną współpracę gospodarczą i naukowo-kulturalną,

- rozwiązanie problemów o randze regionalnej, stanowiących bariery i ograniczenia rozwoju województwa,

- respektowanie uwarunkowań przestrzennych w rozwoju regionu i działalności gospodarczej.

Realizacja tych zasad będzie możliwa dzięki takim przedsięwzięciom jak:

a) rozszerzenie zakresu usług, ich rangi oraz korzyści z położenia Lublina i województwa na międzynarodowych trasach komunikacyjnych, a zwłaszcza:

- otworzenie historycznej rangi szlaków komunikacyjnych zwłaszcza Kijów - Lublin - Zachód Europy, w tym budowa nowego równoleżnikowego krajowego układu drogowego i kolejowego z mostem przez Wisłę w rejonie Piotrawina - Kamienia,

- budowę lotniska oraz bazy spedycyjnej transportu,

- rozbudowę bazy materialnej nauki, lecznictwa specjalistycznego, informatyki, kultury (mass media w tym RTV),

- rozbudowę obiektów i systemów bankowo-handlowych, hoteli, bazy wystawienniczo-targowej,

- upowszechnianie nowoczesnej technologii,

http://rcin.org.pl

b) rozwinięcie działalności technopolu i inkubatorów przedsiębiorczości,

c) zorganizowanie regionalnego systemu zaopatrzenia w wodę,

d) koordynacja polityki przestrzennej w strefach o wzmożonych procesach przekształceń i rozwoju,

e) regionalna polityka osadnicza (deglomeracja, rozwój małych i średnich miast, tożsamość kulturowa osadnictwa),

f) wspieranie i zasilanie sfery społecznej,

g) wzrost miejsc pracy,

h) interwencja i zasilanie obszarów problemowych, wspieranie inicjatyw lokalnych w zakresie wspierania przedsiębiorczości.

W województwie zamojskim w 1992 r. opracowano *Program rozwoju i restrukturyzacji Regionu Zamojskiego*. W opracowaniu tym w sposób szczegółowy dokonano diagnozy stanu istniejącego, koncentrując się szczególnie na zdefiniowaniu głównych barier rozwojowych województwa, by następnie określić strategiczne cele restrukturyzacji tego obszaru, którymi są:

1. optymalne wykorzystanie walorów naturalnych i położenia regionu, a także wyposażenie go w instytucje, środki produkcyjne oraz infrastrukturę techniczną porównywalną ze standardami europejskimi tak, aby możliwe stało się aktywne włączenie województwa w system międzynarodowej współpracy na zasadzie partnerstwa;

2. wykreowanie samodzielnego ekonomicznie i kulturalnie regionu, posiadającego do spełnienia jednocześnie funkcje w układzie międzynarodowym, jak i krajowym;

3. stworzenie sprawnego regionalnego systemu gospodarczego, otwartego, kompetentnego, dającego maksymalny efekt synergetyczny, a także stwarzający impuls do podejmowania nowych pożądanych efektów gospodarczych;

4. zmiana proporcji w układzie głównych czynników regionotwórczych: z typowo monofunkcyjnych i surowcowych na rzecz produkcji finalnej o najwyższym stopniu przetworzenia;

5. odegranie specjalnej roli we współpracy ze Wschodem.

http://rcin.org.pl

Dziedzinami szczególnego zainteresowania są rolnictwo, ekologia i turystyka, zaś zadaniami wiodącymi:

- rozbudowa drogowego przejścia granicznego w Hrebennem,

- budowa zbiornika wodnego w Nieliszu,

- utworzenie specjalnych stref ekonomicznych wzdłuż drogi kołowej Warszawa - Zamość - Tomaszów Lubelski - Hrebenne, w strefie Linii Hutniczo - Siarkowej oraz w rejonie Biłgoraja,

- kompleksowe wykorzystanie i zagospodarowanie Linii Hutniczo - Siarkowej,

- opracowanie lokalnych programów ożywienia dla Zamościa, Biłgoraja, Hrubieszowa i Tomaszowa Lubelskiego.

4. Koncepcje lokalne

Z inicjatywy Chełmskiego Sejmiku Samorządowego i Urzędu Wojewódzkiego w Chełmie powstała koncepcja "Pasmo", obejmująca swym zasięgiem gminy Dorohusk, Chełm, Kamień, Rejowiec Fabryczny i Siedliszcze oraz miasta: Chełm i Rejowiec Fabryczny, leżące wzdłuż szlaków kolejowo-drogowych Lublin - Chełm - Dorohusk (przejście graniczne kolejowo-drogowe) (ryc. 4). Proponuje się wspólne zagospodarowanie przestrzenne obszaru tych gmin i podział funkcjonalny na pięć stref:

1) strefę bezpośredniej obsługi międzynarodowego ruchu turystycznego i turystyki przygranicznej,

2) strefę dominacji przeładunku, przemysłu i składów,

3) strefę dominacji przemysłu budowlanego,

4) strefę o przeważającej funkcji turystyczno-rekreacyjnej,

5) strefę produkcji żywności dla Chełma jako ośrodka obsługującego międzynarodowy ruch turystyczny i wymianę towarową.

Drugą koncepcją lokalną jest, znajdująca się w początkowej fazie badań, *Strategia rozwoju i zagospodarowania przestrzennego Aglomeracji Lubelskiej*, obejmująca swym zasięgiem przestrzennym miasta: Lublin, Bełżyce, Bychawę, Lubartów, Łęczną, Nałęczów, Piaski i Świdnik oraz 27 gmin wiejskich (ryc. 5).

http://rcin.org.pl

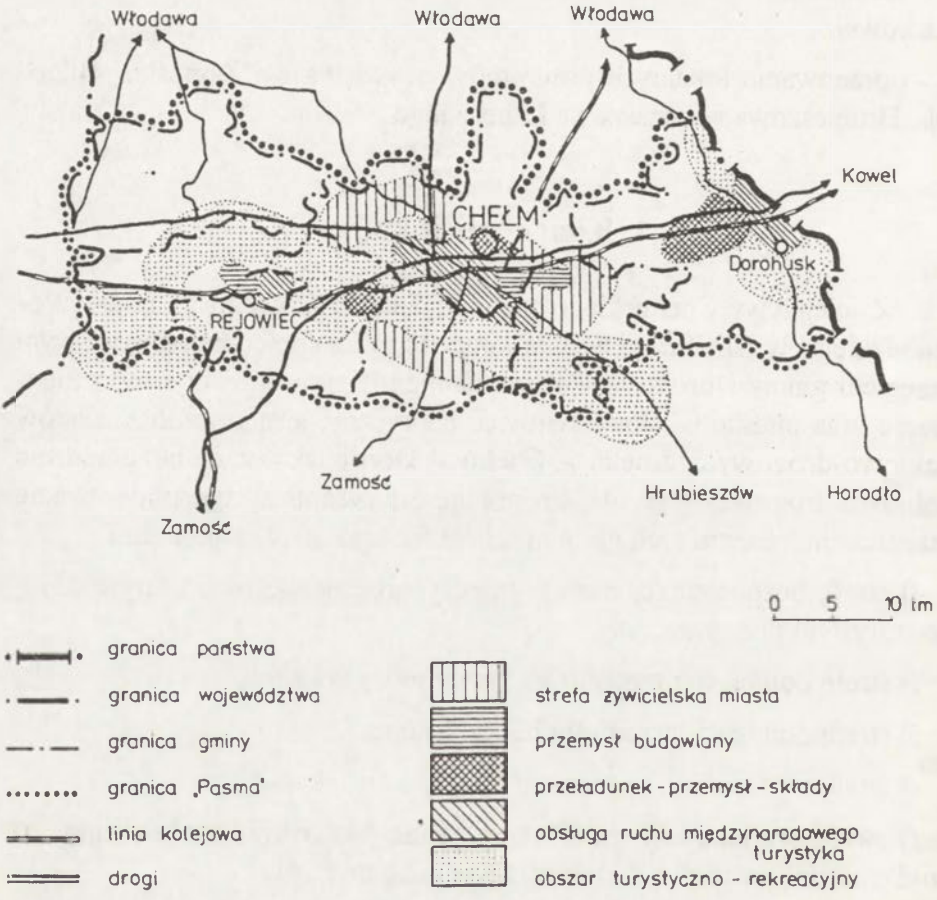

Ryc. 4. Struktura przestrzenna obszaru funkcjonalnego "Pasmo"

http://rcin.org.pl

Ryc. 5. Aglomeracja lubelska

http://rcin.org.pl

Podsumowanie

Przemiany ekonomiczne i polityczne w Europie Środkowo-Wschodniej, powstanie nowych państw na terenie byłego Związku Radzieckiego i otwarcie wschodniej granicy Polski stworzyły nową szansę rozwoju dla, położonych dotychczas peryferyjnie, obszarów województwa lubelskiego i zamojskiego. By ją wykorzystać konieczne jest wypracowanie właściwej strategii rozwoju. Krótki przegląd koncepcji funkcjonowania i zagospodarowania, powstających dla tego obszaru, nasuwa kilka wniosków:

1) nie powstała jeszcze kompleksowa strategia rozwoju regionu, uwzględniająca jego specyfikę,

2) różne jest zaawansowanie prac w poszczególnych województwach, przy czym charakterystyczny jest ich brak spójności w ramach regionu,

3) najlepsze opracowania monotematyczne dotyczą rozwoju turystyki,

4) większą aktywność w procesie opracowania strategii rozwoju wykazuje administracja państwowa niż samorządowa.

Sytuacja ta jest w dużym stopniu skutkiem regresu myśli teoretycznej i niemal całkowitego zaniku podmiotów polityki regionalnej w Polsce w latach dziewięćdziesiątych (J. Szlachta 1993).

Literatura

1. Miszczuk A., 1993, *Zarys koncepcji nadbużańskiego regionu transgranicznego*, (w:) P.Eberhardt, T.Komornicki (red.) Problematyka Wschodniego Obszaru Pogranicza, IGiPZ PAN, Warszawa, s. 215-226,

2. Rąkowski G., 1993, *System transgranicznych obszarów chronionych (TOCh) o wiodącej funkcji turystycznej w rejonie wschodniej granicy Polski*, IOŚ - IT, Warszawa,

3. Stasiak A., 1992, *Wybrane problemy zagospodarowania przestrzennego obszarow pogranicza zachodniego i wschodniego Polski*, Geografia w szkole, nr 2, s. 67-72,

4. Szlachta J., 1993, *Rozwój regionalny Polski w warunkach transformacji gospodarczej*, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa.

http://rcin.org.pl

Jerzy ZALEWSKI
Wicewojewoda Bialskopodlaski

WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA WOJEWÓDZTWA BIALSKOPODLASKIEGO

Województwo bialskopodlaskie, z uwagi na graniczne położenie, utrzymuje kontakty głównie z Republiką Białorusi. Łączą nas dobrosąsiedzkie więzy gospodarcze i kulturalne. Szczególnie ściśle współpracujemy z obwodem brzeskim. Współpraca ta rozwija się na różnych płaszczyznach i w wielu dziedzinach. Są to kontakty przedstawicieli administracji rządowej, samorządów terytorialnych i gospodarczych oraz przedsiębiorstw handlowych, produkcyjnych i usługowych.

1. Współpraca gospodarcza

Od 1986 r. podmioty gospodarcze naszego województwa prowadzą z partnerami białoruskimi bezdewizową wymianę towarową. Późniejsze zmiany przepisów prawnych nadały tej wymianie status działalności handlu zagranicznego.

Rok 1991 okazał się rokiem przełomowym w zakresie nawiązania współpracy handlowej i kulturalnej naszego województwa z republiką Białorusi. W maju 1991 r. podpisano porozumienie pomiędzy Komitetem Wykonawczym Obwodowej Rady Delegatów Ludowych w Brześciu a władzami województwa bialksopodlaskiego, wyrażające wolę współpracy w nowych realiach ekonomicznych. Obie strony zadeklarowały w nim między innymi rozwijanie wzajemnie korzytnej współpracy gospodarczej na zasadach bezpośrednich kontaktów, handlu przygranicznego, wspólnej produkcji, leasingu, transakcji eksportowo-importowych po-

http://rcin.org.pl

między przedsiębiorstwami i organizacjami obwodu brzeskiego i województwa bialskopodlaskiego.

Na podstawie tego porozumienia zostały utworzone stałe punkty informacyjne w Białej Podlaskiej i Brześciu. Można w nich uzyskać aktualne informacje o:

- przepisach prawnych obowiązujących w obu państwach,
- zasadach prowadzenia działalności gospodarczej,
- przedsiębiorstwach zainteresowanych współpracą.

W styczniu 1993 r. powstała Polsko-Białoruska Izba Handlowo-Przemysłowa, której członkiem jest Wojewoda Bialskopodlaski. Podstawowym zadaniem Izby jest promocja stosunków gospodarczych pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Białorusi. W województwie stale rośnie liczba podmiotów gospodarczych prowadzących handel z Białorusią (z kilkunastu w 1990 r. do ponad 150 w roku ubiegłym). Po obu stronach granicy są tworzone wspólne przedsiębiorstwa. Bialskopodlaskie firmy budowlane są generalnymi wykonawcami budynków mieszkalnych na terenie obwodu brzeskiego.

Od 1991 r. w Białej Podlaskiej i Brześciu są organizowane targi przygraniczne. W Białej Podlaskiej odbyło się dotychczas 9 edycji, a w Brześciu 2 (zorganizowane przez bialskopodlaską agencję konsultingową "Bialcon", we współpracy z oddziałem Białoruskiej Izby Przemysłowej). Targi cieszą się dużym zainteresowaniem zwłaszcza wśród rozpoczynających samodzielną wymianę handlową. Są one okazją do prezentowania swoich wyrobów i nawiązywania kontaktów. Wystawcy zwracają uwagę na potrzebę stworzenia podstaw prawnych do zbywania wystawianych za granicą towarów bez konieczności uiszczania ceł i podatków granicznych.

W związku z trudną sytuacją na przejściach granicznych podjęto w tym zakresie szereg inicjatyw. Dokonuje się modernizacji i rozbudowy przejść drogowych w Kukurykach i Terespolu. Po stronie polskiej oddano niedawno do użytku wspólne, polsko-białoruskie drogowe przejście graniczne Sławatycze-Domaczewo. Rozpoczęto starania o budowę terminalu celnego przeznaczonego do kompleksowej odprawy towarów przewożonych przez granicę, który zostanie zlokalizowany prawdopodobnie w miejscowości Koroszczyn, 5 km od istniejącego przejścia towarowego w Kukurykach, bezpośrednio przy drodze międzynarodowej E-30 i planowanej trasie autostrady A-2.

http://rcin.org.pl

Stosownie do ustaleń między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Rządem Białorusi na przejściach w Kukurykach i Terespolu wprowadzono wspólną kontrolę graniczną. Roczne doświadczenia, pierwszego na wschodniej granicy Polski eksperymentu, potwierdziły zasadność takiej formy prowadzenia odpraw. Dla niewielskiej ilości osób, których działalność wymaga bardzo częstych wyjazdów za granicę, wojewodowie: bialskopodlaski i brzeski wydali specjalne przepustki uprawniające do przekraczania granicy na drogowym przejściu granicznym w Terespolu bez obowiązku oczekiwania w kolejce.

2. Ochrona środowiska

W 1993 r. odbyły się dwa spotkania przedstawicieli służb ochrony środowiska województwa bialksopodlaskiego z przedstawicielami analogicznych instytucji z Brześcia. Tematem rozmów była wstępna analiza możliwości zawarcia porozumienia w sprawie współpracy w zakresie ochrony środowiska. Prace nad projektem porozumienia na szczeblu obwód - województwo zostały wstrzymane w związku z informacją o przygotowywanym projekcie stosownego porozumienia Rządów Rzeczypospolitej Polskiej i Republiki Białorusi. Wybrane nadleśnictwa województwa bialskopodlaskiego gościły przedstawicieli odpowiednich jednostek z obwodu brzeskiego a przedmiotem ich zainteresowania była ochrona lasów.

Z powyższych spotkań i przeprowadzonych rozmów widzimy potrzebę negocjowania z Białorusią, a zwłaszcza z sąsiadującym obwodem brzeskim, zasad współpracy w zakresie:

1) ochrony przyrody (w tym lasów),
2) ochrony zwierząt,
3) ochrony powietrza,
4) poboru wód podziemnych z utworów jurajskich,
5) monitoringu regionalnego,
6) ochrony przed promieniowaniem,
7) ochrony przeciwpowodziowej.

http://rcin.org.pl

3. Planowanie przestrzenne

Na mocy porozumienia, zawartego 24.04.1992 r. między Rządem Rzeczypospolitej Polskiej a Rządem Republiki Białorusi, o głównych zasadach współpracy transgranicznej, a także na mocy porozumienia, podpisanego 21.07.1992 r. między Ministerstwem Gospodarki Przestrzennej i Budownictwa Rzeczypospolitej Polskiej i Państwowym Komitetem Architektury i Budownictwa Republiki Białorusi, zostały podjęte prace studialno-badawcze nad zagospodarowaniem przestrzennym obszaru transgranicznego Polski i Białorusi.

Opracowanie dotyczy skali makroregionu w pasie ok. 100 km od granicy oraz czterech obszarów funkcjonalnych, z których jeden obejmuje rejon Białej Podlaskiej, Brześcia i Włodawy. Zadanie to ze strony polskiej realizuje Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w Warszawie przy współudziale jednostek planistycznych z województw przygranicznych. Do tej pory odbyło się już 5 seminariów, w których uczestniczyli polscy i białoruscy specjaliści z dziedziny planowania przestrzennego. Umożliwiły one nie tylko sprawną realizację zaplanowanych zadań, ale również stworzyły warunki do swobodnej wymiany informacji i lepszego poznania ukształtowanych w obydwu krajach filozofii, metod i praktyki planowania oraz gospodarki przestrzennej. Na ostatnim seminarium, które odbyło się w dniach 16-20.05.1994 r. na terenie województwa bialksopodlaskiego temat makroregionu został zamknięty na etapie syntezy analiz działowych w układzie tematycznym oraz podjęte zostały prace nad analizą stanu istniejącego w obszarach funkcjonalnych.

4. Współpraca samorządów

Kontakty samorządów województwa bialksopodlaskiego z samorządami białoruskimi zapoczątkowała Polsko-Białoruska Konferencja Samorządowa, która odbyła się w kwietniu 1992 r. w Białymstoku. Uczestniczyli w niej m.in. przewodniczący zarządów bialskopodlaskich gmin oraz radni miejskiej i wojewódzkiej rady z Brześcia i Grodna. Konferencja była okazją do wzajemnego poznania się i wymiany doświadczeń na temat funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce i na Białorusi.

http://rcin.org.pl

W kwietniu 1993 r. brzescy radni zostali zaproszeni przez Prezydenta Białej Podlaskiej do udziału w posiedzeniu bialskopodlaskiej rady, a w czerwcu w podobnej, wyjazdowej sesji w Brześciu, uczestniczyli radni Białej Podlaskiej. Na sesjach omówiono możliwości wzajemnej pomocy i współpracy.

Od stycznia 1993 r., z inicjatywy prezydentów: Białej Podlaskiej i Brześcia, Ośrodek Telewizji "Brześć" zrealizował cykl ośmiu programów pt. *Sąsiedzi* prezentujący nasze województwa w telewizji brzeskiej. Samorząd Białej Podlaskiej udzielał pomocy przy ich realizacji.

Kontakty samorządów, nawiązywane z inicjatywy obu stron, nie mają charakteru współpracy gospodarczej. Służą raczej wymienie doświadczeń i tworzeniu właściwego klimatu do przyszłego współdziałania.

5. Kultura, kultura fizyczna

Wymiana kulturalna z Białorusią jest realizowana w oparciu o aktualizowane na początku każdego roku kalendarzowego porozumienie władz kulturalnych województwa bialskopodlaskiego i obwodu brzeskiego. Swym zakresem obejmuje współpracę:

1) wojewódzkich instytucji kultury:

- bibliotek i muzeów,
- organizację imprez i wymianę zespołów;

2) skojarzonych gmin.

Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna w Białej Podlaskiej współpracuje z Obwodową Biblioteką w Brześciu w kilku obszarach tematycznych związanych z działalnością regionalną oraz wymianą doświadczeń w zakresie wiedzy zawodowej. Efektem tej współpracy jest wzajemna wymiana informacji, wzbogacenie zbiorów obu bibliotek, a także sporządzenie bibliografii, np. *Piśmiennnictwo o Białorusi wydane w Rzeczypospolitej Polskiej*.

Muzeum Okręgowe w Białej Podlaskiej współpracuje z Muzeum im. Suworowa w Kobryniu, natomiast Muzeum im. J.I.Kraszewskiego w Romanowie z Miejską Biblioteką w Pińsku.

Regionalny Ośrodek Kultury i Miejski Dom Kultury w Białej Podlaskiej prowadzą wymianę głównie z brzeskimi instytucjami kultury. W ra-

http://rcin.org.pl

mach tej współpracy białoruskie zespoły artystyczne biorą udział w imprezach organizowanych na naszym terenie. Na zasadzie wymiany nasze zespoły uczestniczą w prezentacjach artystycznych w ramach imprez organizowanych w obwodzie brzeskim.

Współpraca w dziedzinie kultury fizycznej opiera się na bezpośrednich kontaktach z Obwodowym Komitetem Sportu i Kultury Fizycznej w Brześciu. Polega ona na wymianie informacji dotyczących organizacji i zarządzania kulturą fizyczną oraz kojarzeniu podmiotów realizujących przygraniczną wymianę sportową dzieci i młodzieży.

Kluby i sekcje sportowe z naszego województwa uczestniczą w zawodach sportowych organizowanych w obwodzie brzeskim, a strona białoruska w imprezach na terenie województwa bialskopodlaskiego. Ponadto na trasie Biała Podlaska - Brześć jest organizowany Maraton Zwycięstwa, którego dziesiąta edycja odbędzie się w 1994 r.

Współpraca z obwodem brzeskim przynosi mieszkańcom naszego województwa wymierne korzyści. Są to m. in. :

1) możliwość zbytu nadwyżek wytwarzanych produktów,

2) możliwość zaopatrzenia rynku lokalnego w tańsze artykuły,

3) rozwój bazy hotelowej i gastronomicznej zorientowanej na obsługę turystyki (w Białej Podlaskiej w ciągu dwóch lat przybyło ok. 200 miejsc noclegowych),

4) wspólne przedsiębiorstwa utworzone na terytorium Białorusi stanowią bazę do zdobywania rynków zbytu w innych państwach byłego ZSRR,

5) możliwość poznania i stosowania w praktyce zasad obowiązujących w handlu zagranicznym; zdobyte doświadczenia i kontakty mogą być wykorzystane do pośredniczenia w handlu zagranicznym EWG-WNP.

http://rcin.org.pl

Dr. Marek PRONIEWSKI
Biuro Planowania Regionalnego
Białystok

PROBLEME DER ENTWICKLUNG UND DER BEWIRTSCHAFTUNG DER GRENZGEBIETE VON NORD-UND OSTPOLEN

1. Geopolitische Lage der Nord- und Ostmakroregion Polens im Grenzgebiet und ihre Verkehrsverbindungen mit West- und Osteuropa bilden günstige potentielle Voraussetzungen für eine Wirtschafts- und Handelszusammenarbeit (Waren-, Dienstleistungs- und Kapitalfluß) und kulturelle Beziehungen mit den benachbarten - seit kurzem unabhängingen - Staaten: Weißrussland, Litauen, dem Kaliningrader Distrikt der Russischen Föderation und den Ostseeländer.

2. Die Makroregion charakterisiert sich durch einen niedriegen Bewirtschaftungsgrad, was in den folgenden Bereichen sichtbar ist:

- in einer, besonders im Grenzgebiet, fortschreitenden Depopulation und der damit zusammenhängenden demographischen Deformierung;

- in einer niedrigen Konkurrenzfähigkeit der Wirtschaft, die aus der bishier schwachen Investierung und in der Regel aus der gestalteten monofunktionellen Struktur dieser Wirtschaft erfolgt;

- in der dominierenden Funktion der Nahrungsmittelwirtschaft, deren ökonomische Kondition, insbesondere der Landwirtschaft, schwach ist;

- in der schwachen Ausstattung mit der geselschaftlichen Infrastruktur und dem Mangel an wirtschaftlicher Infrastruktur, darunter an Marktinfrastruktur;

http://rcin.org.pl

- in der Unterentwicklung der Dienstleistungen für die Bevölkerung und die Landwirtschaft in den Verhältnissen des desintegrierten ländlichen Siedlu.ngsnetzes.

3. Die Analyse der gesellschaftlich - wirtschaftlichen Veränderungen im Prozeß der wirtschaftlichen Transformierung der Makroregion weist auf bestimmte Tendenzen der strukturellen Wandlungen und ihre gesellschaftlichen Folgen hin:

a) negative Prozesse:

- die höchste Arbeitslosigkeitsrate im Landesmaßstab, Ende 1993 betrug sie durchschnittlich 21% (im ganzen Land 15,7%) und wies eine Zuwachstendenz in den Woiwodschaften von Olsztyn und Suwałki (28% - 29%) aus;

- eine höhere als durschnittlich im Lande Konkursdynamik der Unternehmen aus dem Grunde der schlechten ökonomisch - finanziellen Ergebnisse, insbesondere der Landwirtschaftlichen Staatsgüter und der Bedienungseinheiten der Landwirtschaft;

- Rückgang der industriellen Produktion und der Beschäftigung, ohne Restrukturierungsänderungen, hauptsächlich in der Textilindustrie (die führende in Region);

- Rückgang der landwirtschaftlichen Produktion im Grenzgebiet.

b) positive Faktoren:

- das Herausbilden in Białystok und in Olsztyn (in geringeren Ausmaß in Suwałki und Łomża) der Hauptkettenglieder von Konzentration der privaten Unternehmungsäktivität und der Institutionen, die ihre Entwicklung unterstützen;

- eine schneller Produktionszuwachs in der Lebensmittelindustrie;

- das Erschließen der westeuropäichen Märkte durch die Holz- und Papierindustrie;

- die Entwicklung der mobilen und gut gebildeten Nachwuchskader;

- ein hohes Naturpotential als Grundlage für das Erfüllen der ökologischen Funktion zu Gunsten der anderen Regionen des Landes und Europas.

http://rcin.org.pl

4. Als Konsequenz der Eröffnung der Wirtschaft und der Grenzen wird Zuwachs der Warenbeförderung, der Verlagerung von Personen - auch in der Raumstruktur - insbesondere entlang des nicht aktuellen Verkehrsweges Nordosten - Südwesten stattfinden. Für die neuen Ostseerepubliken (Litauen, Lettland, Estland), den Kaliningrader Distrikt Rußlands und auch für Finnland und das Gebiet von Sankt Petersburg bietet Polen die kürzesten Verbindungen mit ganz West- und Südwesteuropa (Konzeption eines internationalen Weges Via Baltica) an.

5. Die internationalen Rahmverträge bilden eine Grundlage für den Abschluß der Vereinbarungen, die ausgewählte Bereiche der wirtschaftlichen Zusammenarbeit betreffen, darunter der den Gegenstandsumfang und die Mechanismen der Finanzabrechnungen präzisierenden Protokolle. In dem Vordergrund treten unter anderem die mit Rußland (am 22. Mai 1992), Weißrußland (am 23.Juni 1992) und Litauen unterzeichneten Staatsverträge. In diesen Dokumenten sind besonders die Artikel hervorzuheben, die die Interregional- und Übergrenzzusammenarbeit betreffen.

6. Allgemeine Erkundung der Bedürfnisse der Grenzmärkte auf dem Hintergrund des Wirtschafts- und Dienstleistungspotentials weist auf die Richtungen der Zusammenarbeit hin, hauptsächlich auf dem Gebiet:

- der Landwirtschaft und der Nahrungsmittelwirtschaft, der Bildung der gemeinsamen Produktions- und Handelsunternehmen;

- der Wissenschaft, der Kultur und des Bildungswesens (z.B. die Bildung der gemeinsamen "Business" Schulen);

- die Eröffnung der Grenzübergänge und der Bewirtschaftung der touristischen Transitwege;

- des Natur- und Umweltschutzes (z.B. des Urwaldes von Białowieża, des Urwaldes von Augustow, der Rominter Heide, des Flußgebietes von Narew mit Stausee Siemianówka, des Flußes Bug).

7. Die Suche nach den die Entwicklung der Makroregion von Nord- und Ostpolen stimulierenden Faktoren weist auf die Notwendigkeit der Anerkennung der Naturvorräte und -vorzüge dieses Gebietes für eine Grundbasis der gesellschaftlich - wirtschaftlichen Entwicklung hin (die Grünen Lungen Polens).

http://rcin.org.pl

Der Makroregioncharakter, unterschiedliche Voraussetzungen, darunter auch ökologische, determinieren die Richtigkeit der Aufnahme der folgenden Hauptrichtungen der Entwicklung:

- der Landwirtschaft, mit einen großen Anteil der integrierten und ökologischen Landwirtschaft; der Agrar- und Lebensmittelindustrie auf der Basis der Lokalbodenschätze;

- der Touristik - in hohem Ausmaß der fachlichen und qualifizierten Touristik;

- des Kurortheilwesens;

- der Waldwirtschait, die hochgradig auf die Ausnutzung der Schutzfunktionen des Waldes und deren Nebenproduktion eingestellt ist;

- die Industriebereiche, die mit den Anforderungen des Umweltschutzes und der oben genanten Funktionen im Umfang und der Technologie nicht kollidieren;

- des Ausbaus der wirtschaftlichen Infrastruktur, die Anlegung der Unternehmungstätigkeit aller Art fördert und zugleich die Existenzbedingungen der Dorfbevölkerung erhöht.

8. Die Perspektive der wirtschaftlichen Entwicklung der Makroregion im Rahmen der Bildung der Marktwirtschaft besteht einerseits in der Ausnutzung ihrer inneren Vorräte und der Möglichkeiten in den naturlichen, wirtschaftlichen und menschlichen Vorräten, andererseits in den äußeren Verkehrsverbindungen, die die Entwicklung der Grenzzusammenarbeit voraussetzen, besonders im Bereich der Handels- und Kooperationstätigkeiten sowie des Kapital- und Informationsflußes.

http://rcin.org.pl

Prof. dr hab. Andrzej WERWICKI
Uniwersytet Łódzki
Instytut Geografii Ekonomicznej
i Organizacji Przestrzeni

FUNKCJONOWANIE SFERY DZIAŁALNOŚCI USŁUGOWYCH W ZACHODNIM I WSCHODNIM REGIONIE PRZYGRANICZNYM POLSKI

Pierwsze oznaki zainteresowania się geografów problematyką obszarów przygranicznych pojawiają się w Polsce w drugiej połowie lat siedemdziesiątych. Wówczas, we wrocławskim środowisku akademickim, pod auspicjami Komisji Nauk Ekonomicznych Oddziału Wrocławskiego PAN, podjęto badania nad sytuacją społeczno-gospodarczą zachodnich obszarów przygranicznych Polski. Wyniki przeprowadzanych badań zebrano w dwóch publikacjach: *Rozwój społeczno-ekonomiczny obszarów przygranicznych* (1979) oraz *Problemy rozwoju społeczno-gospodarczego obszarów przygranicznych* (1983). Autorami zamieszczonych tam opracowań byli m. in.: S. Ciok, B. Cwierz, A. Malicki, M. Musiał i A. Zagożdżon. Publikacje te, mimo okresu swego powstania dzięki metodologicznemu charakterowi zachowują do dzisiaj wartość naukową i mogą służyć jako pewien przewodnik dla obecnych badań obszarów przygranicznych Polski. Szkoda, że sprawami sfery działalności usługowej zajmują się one tylko marginalnie.

Badania wschodnich obszarów nadgranicznych, zwanych często "ścianą wschodnią", prowadzone w latach osiemdziesiątych w Białostockim Ośrodku Badań Naukowych miały nieco inne nastawienie niż wrocławskie. Wschodnia granica Polski była w nich niejako traktowana jako "koniec świata", jako fakt geopolityczny, na który nie ma się żadnego wpływu, zaś prowadzone badania miały na celu określenie sposobów aktywizacji gospodarczej obszarów z nią sąsiadujących. Problematyką usługową na tym terenie zajmował się K. Szczęśniak wraz z zespołem.

Zmiana charakteru granic politycznych będąca odbiciem zmian systemowych zachodzących w krajach Europy środkowo-wschodniej powołała do życia zupełnie nowe, dotąd nie spotykane w obszarach przygranicznych zjawiska gospodarcze i społeczne. Konieczność ich identyfikacji w powiązaniu z zachodzącymi zmianami politycznymi i ekonomicznymi spowodowała wzrost zainteresowania polityków i naukowców regionami przygranicznymi. W wyniku zatwierdzenia przez Komitet Badań Naukowych projektu badawczego pn. *Podstawy rozwoju zachodnich i wschodnich obszarów przygranicznych Polski* od 1992 r. głównym ośrodkiem badań regionów przygranicznych w Polsce stał się Zakład Przestrzennego Zagospodarowania Instytutu Geografii i Przestrzennego Zagospodarowania PAN w Warszawie.

http://rcin.org.pl

Równolegle, pod auspicjami Sekcji Gospodarki Przestrzennej Komisji Nauk Ekonomicznych Oddziału PAN w Krakowie oraz Wydziału Ekonomicznego Filii UMCS w Rzeszowie wraz z Instytutem Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej w Warszawie, skupiła się grupa badaczy zajmujących się problematyką pogranicza południowo-wschodniego. Wyniki badań i analiz przeprowadzonych w IGiPZ PAN publikowane są sukcesywnie w kolejnych biuletynach pt. *Podstawy rozwoju zachodnich i wschodnich obszarów przygranicznych Polski*, wydawanych w ramach wspomnianego projektu badawczego KBN i redagowanych przez A. Stasiaka z zespołem. Grupa Krakowsko-Rzeszowska natomiast opublikowała wyniki swych prac pod redakcją J. Kitowskiego i Z. Zioły w tomie pt. *Czynniki i bariery rozwoju rejonów przygranicznych* (1993). Problematyka obszarów przygranicznych Polski południowo-zachodniej, podobnie jak dawniej, pozostaje w zakresie zainteresowań Uniwersytetu Wrocławskiego. Najpoważniejszą aktualną publikacją z tego ośrodka jest studium S. Cioka (1990a).

1. KLASYFIKACJA OBSZARÓW PRZYGRANICZNYCH

W literaturze fachowej dotyczącej terenów położonych wzdłuż granic zauważa się wyróżnianie 2 rodzajów obszarów pogranicznych:

a) regionów przygranicznych (Potrykowski M., Miros K., Rajman I., Stasiak A., 1992) określanych też mianem "obszarów przygranicznych" (Ciok S., 1990, Stasiak A., 1992) lub "rejonów przygranicznych" (Kitowski J., Zioło Z., 1993), na które składają się województwa położone wzdłuż granic;

b) stref przygranicznych (Ciok S., 1990, Werwicki A., 1992), złożonych z miast i gmin sąsiadujących bezpośrednio z granicą, lub 20-30 km szeroka strefa przylegająca do granicy obejmująca gminy i miasta (Stasiak A., 1992).

Z geograficznego punktu widzenia poszczególni autorzy, czy zespoły wyróżniają regiony (strefy) przygraniczne zależnie od własnych potrzeb badawczych. S. Ciok (1990) nazywa obszarem przygranicznym południowo-zachodnim województwa gorzowskie, zielonogórskie, jeleniogórskie i wałbrzyskie. J. Kitowski i Z. Zioło (1993) mówią o rejonach przygranicznych Polski południowo-wschodniej w rozumieniu pasa obejmującego województwa chełmskie, zamojskie, przemyskie, krośnieńskie i nowosądeckie, zaś M. Potrykowski i K. Miros (1994) wyróżniają za A. Stasiakiem tylko zachodnie i wschodnie obszary przygraniczne, z których pierwszy obejmuje województwa szczecińskie, gorzowskie, zielonogórskie i jeleniogórskie, zaś drugi - województwa elbląskie, olsztyńskie, suwalskie, białostockie, bialskopodlaskie, chełmskie, zamojskie, przemyskie i krośnieńskie.

http://rcin.org.pl

O ile merytoryczno-funkcjonalna terminologia dotycząca regionów i stref przygranicznych, mimo różnorodności, nie powoduje zamieszania, to ich geograficzne nazewnictwo jest mylące i wymaga uporządkowania.

Dwie są podstawy możliwego do przyjęcia proponowanego niżej podziału obszarów przygranicznych na regiony przygraniczne. Pierwszą z nich jest sąsiedztwo w zasadzie z jednym tylko z państw ościennych Polski. Odstępstwem w tym względzie będą tylko województwa "narożne" stykające się z dwoma różnymi krajami na znacznej długości swych granic i dlatego zaliczane do dwu sąsiadujących ze sobą regionów, a także objęcie krótkiej granicy z Litwą przez region graniczący w zasadzie z Obwodem Kaliningradzkim. Drugą podstawę podziału stanowią wewnętrzne cechy społeczno-ekonomiczne wydzielonych regionów, które w każdym z włączonych do nich województw bywają jakoś do siebie zbliżone. Pozwalają więc na pewne, względnie prawidłowe określenie ich cech wspólnych. Oto proponowany podział na regiony przygraniczne:

1. Zachodni region przygraniczny, sąsiadujący z Niemcami i obejmujący 4 województwa: szczecińskie, gorzowskie, zielonogórskie i jeleniogórskie, mające wiele cech wspólnych.
2. Południowy region przygraniczny obejmujący dwa subregiony:
   a) południowo-zachodni, graniczący z Czechami i składający się z 5 województw: jeleniogórskiego, wałbrzyskiego, opolskiego, katowickiego i bielsko-bialskiego,
   b) południowy, graniczący ze Słowacją i obejmujący 3 województwa: bielsko-bialskie, nowosądeckie i krośnieńskie.
3. Północno-zachodni region przygraniczny położony wzdłuż morskiej granicy Polski i obejmujący 5 województw: szczecińskie, koszalińskie, słupskie, gdańskie i elbląskie.
4. Wschodni region przygraniczny obejmujący 3 subregiony:
   a) północno-wschodni, sąsiadujący z Obwodem Kaliningradzkim i Litwą; obejmuje on 3 województwa: elbląskie, olsztyńskie i suwalskie,
   b) centralno-wschodni, położony wzdłuż granicy z Białorusią i obejmujący tylko 2 województwa: białostockie i bialskopodlaskie,
   c) południowo-wschodni, graniczący z Ukrainą, na który składają się 4 województwa: chełmskie, zamojskie, przemyskie i krośnieńskie.

Spośród wyróżnionych regionów przygranicznych, jak dotąd, tylko 2 nie doczekały się odrębnych opracowań: północno-zachodni i południowo-zachodni.

http://rcin.org.pl

2. CZYNNIKI WARUNKUJĄCE ROZWÓJ USŁUG W REGIONACH PRZYGRANICZNYCH

Rozwój usług jest wynikiem oddziaływania szeregu czynników o różnym zasięgu aktywności. Dzieląc je z tego punktu widzenia możemy wyróżnić co najmniej dwie ich grupy: czynniki zewnętrzne i czynniki miejscowe.

2.1. Czynniki zewnętrzne lub "typowe"

Czynniki zewnętrzne lub "typowe" (V. Kamińska, Z. Zioło, 1993) oddziałują jednakowo na obszarze całego kraju, nie tylko stref przygranicznych, czy innych jego części. Są to ogólne czynniki rozwoju gospodarczego. W ich obrębie można wyróżnić czynniki międzynarodowe i narodowe, mające zazwyczaj charakter prawny i wynikający z zawartych umów międzynarodowych lub ustawodawstwa krajowego.

2.1.1. Czynnikami międzynarodowymi o zasięgu oddziaływania przekraczającym granice państwowe, oddziałującymi na rozwój sfery usług w regionach przygranicznych są w pierwszym rzędzie zasady ruchu transgranicznego osób i towarów. Zawarcie w 1990 r. przez Polskę umowy z Niemcami o bezwizowym ruchu transgranicznym osób oraz o swobodzie przepływu towarów miało ogromny wpływ na kształtowanie się sfery usług w Polsce, zwłaszcza na rozwój handlu. Otworzyła ona nowe kanały dystrybucji, poprzez które, na rynek cechujący się dotąd stałymi niedoborami towarów konsumpcyjnych, zaczęły napływać różnorodne towary, rzadko dotąd spotykane w handlu uspołecznionym; często sprzedawane tylko w specjalnych sklepach za dewizy, a więc dostępne jedynie dla wąskiej grupy ludzi nimi dysponujących. Równocześnie napływ lepszych gatunkowo towarów zachodnich, lepiej opakowanych, spowodował ograniczenie popytu na wyroby krajowe, które powoli traciły również swe dotychczasowe rynki zbytu w krajach RWPG, dla których przeważnie były produkowane. W ten sposób otwarcie polskiego rynku na produkty krajów Wspólnoty Europejskiej, wraz z rozpadem RWPG, stały się przyczyną kryzysu w całym polskim przemyśle, a tym samym także główną przyczyną ogólnego kryzysu transformacyjnego. Stał się on jednym z podstawowych czynników, który ograniczył zapotrzebowanie na przewozy towarów, zwłaszcza towarów masowych, które równocześnie okazały się za drogie na ich dotychczasowych rynkach zbytu. Regiony przygraniczne, a zwłaszcza strefy przygraniczne, które charakteryzują się zawsze istnieniem wielkich ośrodków transportowo-przeładowczych, poważnie odczuły zmniejszone zapotrzebowanie na swe usługi, szczególnie w rejonach portów morskich,

http://rcin.org.pl

jak i kolejowych stacji przeładunkowych położonych wzdłuż wschodniej i południowej granicy kraju (Małaszewice i Żurawica-Medyka). Rezultatem zaistniałej sytuacji było zwiększone bezrobocie w obszarach przygranicznych, stwarzające armię ludzi poszukujących jakiegoś zajęcia. Masowy napływ tanich zachodnich towarów konsumpcyjnych na rynek polski miał negatywny wpływ nie tylko na kondycję naszego przemysłu. Spowodował on także częściowy zanik pewnych rzemiosł, m. in. takich jak zegarmistrzowskich, szewskich i krawieckich, które ostały się tylko w większych skupiskach ludności. Nie bez wpływu na sferę działalności usługowych w całym kraju, w tym zwłaszcza w regionach przygranicznych, był napływ kapitałów, których obsługa wymagała rozbudowy sieci placówek usług finansowych, jedynych obok handlu wykazujących w ostatnich latach tendencje wzrostowe. Przy omawianiu relacji transgranicznych sąsiadujących ze sobą państw nie sposób pominąć takiego czynnika, jakim jest atrakcyjność regionów czy stref przygranicznych jednego państwa w odczuciu mieszkańców drugiego (Z. Zioło, 1992). Zjawisko to wyraźnie zaznacza się zarówno w zachodnim jak i wschodnim regionie przygranicznym. Atrakcyjność kontaktów transgranicznych dla Niemców wynika z cen niższych w Polsce niż w Niemczech, dla naszych obywateli polega na szerszej ofercie towarowej strony Niemieckiej. We wschodnim regionie pogranicznym atrakcyjność dla obu stron wynika z korzystnych relacji wymiany dóbr na dewizy i odwrotnie, stymulujących rozwój handlu przygranicznego, a także przemysłu.

2.1.2. Drugą grupę czynników zewnętrznych w stosunku do gospodarki regionów przygranicznych stanowią tzw. czynniki narodowe, wynikające z ogólnych tendencji rozwojowych kraju, zwłaszcza z ustawodawstwa regulującego jego transformację gospodarczą z systemu nakazowo-rozdzielczego na system rynkowy. Pierwszą próbą w tym zakresie, jeszcze w obrębie tzw. reformy gospodarczej zainicjowanej na początku lat osiemdziesiątych, była Ustawa o działalności gospodarczej z końca 1988 r., która zrównywała pod względem prawnym wszystkie formy własności, wprowadziła uproszczoną procedurę ewidencyjną podmiotów gospodarczych, zawęziła znacznie dotychczasowy zakres monopolu państwowego na prowadzenie działalności gospodarczej w wielu dziedzinach oraz wprowadziła swobodę jej podejmowania. Jak wynika z analizy zmian w liczbie prywatnych podmiotów gospodarczych we wszystkich przebadanych strefach przygranicznych (V. Kamińska, Z. Zioło, 1992, A. Werwicki, 1993, 1994), prawdopodobnie na skutek nieufności obywateli wobec rzeczywistych intencji ustawodawcy, ustawa z 1988 r. do momentu przejęcia władzy przez ugrupowania solidarnościowe, nie przyczyniła się do wzrostu liczby prywatnych podmiotów gospodarczych. Nastąpiło to dopiero po jej nowelizacji w 1990 r., która wprowadziła całkowitą swobodę prowadzenia wszelkiej działalności gospodarczej. Równocześnie Sejm uchwalił ustawę o prywatyzacji przedsiębiorstw

http://rcin.org.pl

państwowych, stanowiącą podstawę prywatyzacji państwowych i spółdzielczych przedsiębiorstw handlowych oraz ustawę likwidującą monopol państwa w handlu zagranicznym i hurtowym. Wraz z nowym prawem lokalowym, wprowadzającym swobodę ustalania wysokości czynszów za lokale, ustawy te stworzyły prawne przesłanki całkowitej swobody prowadzenia działalności handlowej, która na początku spowodowała pewne zjawiska patologiczne w tym zakresie w postaci "wybuchu" ulicznego handlu detalicznego oraz przemytu transgranicznego, z drugiej jednak strony uwolniły handel zagraniczny od dotychczasowych ograniczeń monopolistycznych i dewizowych. Swoboda przekraczania granic państwowych oraz wewnętrzna wymienialność złotego zadecydowała ostatecznie o raptownym rozwoju handlu detalicznego zarówno tego normalnego, sklepowego, jak zwłaszcza bazarowego, w którym zatrudnienie znaleźli bezrobotni, szczególnie liczni w niektórych strefach przygranicznych.

Wśród czynników o krajowym zasięgu oddziaływania na poziom rozwoju działalności usługowych, zwłaszcza w odniesieniu do takich działów jak: nauka, oświata, służba zdrowia itp. wymienić trzeba politykę państwa w zakresie finansowania sfery budżetowej. Dotychczasowe działania w tym względzie wskazują, że polityka jest zachowawcza w zakresie liczby odpowiednich placówek oraz ich personelu, przy równoczesnym ograniczaniu dotacji na płace i działalność bieżącą placówek. W tym zakresie regiony pogranicze w niczym się nie różnią od reszty kraju. Racjonalizacja podstaw finansowania placówek sfery budżetowej może w niedalekiej już przyszłości poważnie zmienić istniejącą obecnie sytuację.

2.2. Czynniki miejscowe (krajowe), regionalne i lokalne

Zasięg ich oddziaływania ograniczony jest do pewnych, ściśle określonych obszarów, a niekiedy tylko miejscowości. Mają one zazwyczaj charakter społeczno-ekonomiczny, lub też infrastrukturalny. Najważniejszym dla rozwoju usług czynnikiem jest zamożność mieszkańców regionów i stref przygranicznych, wynikająca z kilku podstawowych faktów. Pierwszym z nich jest oczywiście ogólna sytuacja gospodarcza kraju, która jednak, zależnie od regionalnej czy też lokalnej struktury funkcjonalnej obszaru, może być mniej lub bardziej korzystna. Dla przykładu, w regionach przygranicznych zachodnich i północnych, w ramach ogólnego kryzysu transformacyjnego powodującego wszędzie zamykanie zakładów przemysłowych, sytuację pogarsza stan miejscowego rolnictwa. Jest to bowiem obszar zdominowany do niedawna przez wielkie Państwowe Gospodarstwa Rolne, które na skutek braku dotacji, z jakich korzystały przez całe dziesięciolecia, popadły w zadłużenie i zbankrutowały. Większość miejscowej ludności, nota bene mało aktywnej

http://rcin.org.pl

ekonomicznie, powiększyła i tak wysoki wskaźnik bezrobocia. Sytuację pogarszał wysoki na ogół procent lesistości regionów zachodnich i północnych. W regionach wschodnich, im bardziej na południe, tym państwowych gospodarstw rolnych było mniej, a tym samym w rolnictwie dominowały gospodarstwa indywidualne. W związku z powyższym wskaźnik bezrobocia był w nich niższy niż w regionach północnych i zachodnich, choć i tak wysoki. Z drugiej jednak strony, poza województwami zamojskim i częściowo przemyskim, posiadających lepszą glebę, ludność wiejska tych regionów była raczej uboga i prowadząc gospodarkę autarkiczną prawie nie uczestniczyła w korzystaniu z usług handlowych i bytowych (A. Werwicki 1983). Można to wszystko uznać za czynniki negatywne dla rozwoju usług. Nie na próżno wschodnie regiony pogranicze były od dawna określane mianem "ściany wschodniej" oznaczającym obszar gospodarczo ubogi, cechujący się masowym odpływem ludności, zwłaszcza młodych kobiet.

Regionalne czynniki ekonomiczne i ludnościowe miały na pewno negatywny wpływ na rozwój usług w większości obszarów zaliczanych do zachodnich i wschodnich regionów przygranicznych. Ten generalnie niekorzystny stan łagodziły lokalnie czynniki infrastrukturalne, w postaci istnienia przejść granicznych oraz dobrych połączeń kolejowych i drogowych z nimi. Niekiedy, korzystny wpływ na rozwój usług wywierało istnienie rezerw lokalowych dla prowadzenia takiej działalności.

Spośród wymienionych czynników infrastrukturalnych największe niewątpliwie znaczenie dla rozwoju usług, w tym zwłaszcza handlu, miało istnienie przejść granicznych. One decydowały bowiem o możliwości korzystania z istniejących w ich pobliżu placówek usługowych. Na obszarze zachodniego regionu przygranicznego wpływ istnienia przejść granicznych był szczególnie widoczny w odniesieniu do handlu, zwłaszcza bazarowego. Większość bowiem istniejących na tym obszarze bazarów, zlokalizowanych było w bezpośrednim sąsiedztwie przejścia granicznego i obsługiwało niemal wyłącznie klientów z zagranicy. Z punktu widzenia ich oczekiwań ustalane były nawet ceny (w DM). Najbardziej typowymi pod względem lokalizacji były bazary w Świnoujściu, Słubicach, Gubinie, Łęknicy i Zgorzelcu, w których łącznie skupiło się około 2/3 wszystkich bazarowych stoisk handlowych funkcjonujących wzdłuż granicy zachodniej. Pozostałe bazary były również zlokalizowane w miejscach o dobrych połączeniach drogowych z przejściami granicznymi, w niedalekiej od nich odległości w strefie przygranicznej (ryc. 1). Poza nią nie stwierdzono istnienia żadnego znaczniejszego targowiska (A. Werwicki, H. Powęska, 1993). We wschodnich regionach przygranicznych, z uwagi na niemożność pieszego przekraczania granicy, bazary obsługujące handel transgraniczny zlokalizowane były w miastach posiadających dobre połączenia kolejowe z przejściem granicznym, niekoniecznie położonych w obrębie regionu przygranicznego (ryc. 2).

http://rcin.org.pl

Inna też była zasada ich funkcjonowania. Bazary wschodniego pogranicza nie obsługiwały tak jak na zachodzie klienteli zagranicznej, lecz stanowiły swego rodzaju giełdę towarową, na której towary przywiezione przez obywateli zza wschodniej granicy, były sprzedawane ludności polskiej. Otrzymane złotówki zamieniali oni następnie na dolary, które wywozili za granicę. Z czasem, dla zwiększenia efektywności swej działalności handlowej przybysze ze wschodu zaczęli za otrzymane złotówki kupować polskie towary i wywozić je do siebie. Wpłynęło to na zwiększenie geograficznego zasięgu ich aktywności handlowej, a to dlatego, że w głębi kraju, gdzie też funkcjonowały wielkie bazary (np. Warszawa, Łódź) ceny uzyskiwane za przywieziony towar były wyższe, niższe zaś ceny zakupywanych następnie towarów polskich. Taki handel był typowy dla handlarzy zmotoryzowanych, oraz osób przybywających do Polski autokarami. W ostatnim czasie aktywność bazarowa uległa nieco ograniczeniu. Liczba funkcjonujących bazarów zmalała, a ponadto, mniej na nich handlarzy tak polskich jak i zagranicznych. Przyczyny takiego stanu rzeczy należy upatrywać w kryzysie ekonomicznym, jaki przeżywają kraje WNP; w braku towarów, które można by z zyskiem sprzedać w Polsce, handlarze coraz częściej przywożą ze sobą walutę, za którą kupują w Polsce hurtowo towary, sprzedawane później we własnym kraju. Na takich klientów są zorientowane 3 wielkie bazary położone na południe od Łodzi: w Tuszynie, Rzgowie i w Głuchowie. Łącznie na przełomie 1993/1994 funkcjonowało na nich ok. 5000 placówek handlowych, prowadzących głównie sprzedaż hurtową produktów tekstylnych, dziewiarskich, odzieżowych i obuwniczych wytwarzanych w Łodzi i jej okolicach. W ciągu 5 lat istnienia w Polsce tak silnie jak nigdy przedtem, rozwiniętego handlu bazarowego, przeżył on co najmniej trzy odmienne etapy funkcjonowania: powstania od zera w 1990 r., rozkwit w latach 1992-1993, oraz od początku 1994 r. etap dostosowywania się do wielkości podaży i popytu na oferowane towary.

Czynnikiem infrastrukturalnym, który wywarł niewątpliwie wpływ na rozwój usług w Polsce były rezerwy lokalowe, lub ich brak w połączeniu z wysokością nowo ustalanych czynszów. Stanowiły one czynnik oddziałujący lokalnie, zasadniczo niemal wyłącznie w miastach, tylko niekiedy występujący w większych ośrodkach gminnych, przeważnie posiadających starą miejską metrykę. W ramach istniejącej bazy lokalowej można wyróżnić trzy jej rodzaje. Pierwszy z nich stanowiły normalne lokale sklepowe użytkowane aktualnie przez handel, do niedawna głównie uspołeczniony. Drugim zaś były stałe kioski uliczne pełniące rolę sklepów w miejscowościach odczuwających ich deficyt, występujące głównie na wsi oraz w peryferyjnych częściach szybko rozbudowujących się miast, w których budowa infrastruktury usługowej nie nadążała za budownictwem mieszkaniowym. Trzecim składnikiem bazy lokalowej handlu były

http://rcin.org.pl

małe lokale sklepowe znajdujące się w obrębie starej zabudowy czynszowej, nie użytkowane przez handel uspołeczniony z racji ich nieprzystosowania do jego potrzeb.

Lokale sklepowe użytkowane przez handel uspołeczniony były zazwyczaj duże, zwłaszcza w miastach dużych oraz w tych, które wskutek zniszczeń wojennych utraciły stare zasoby lokalowe. Swoboda ustalania czynszów, często wygórowana, w początkowym okresie transformacji handlu utrudniała przejmowanie takich sklepów przez prywatnych użytkowników. Dodatkowo, nieuregulowane często prawa własności utrudniały przejmowanie lokali sklepowych przez prywatnych przedsiębiorców. Raptowny przyrost liczby zarejestrowanych placówek prywatnego handlu wiązał się najczęściej z wykorzystaniem dla celów handlowych, starych, małych lokali sklepowych, użytkowanych ostatnio jako mieszkania. W ten sposób ożywił się na przykład handel we wsiach gminnych oraz w miastach środkowej i zachodniej Polski, cechujących się lepiej zachowaną starą substancją budowlaną, a więc także w zachodnim i północnym regionie przygranicznym. Regiony centralno-wschodni oraz południowo-wschodni pozbawione były takiej infrastruktury z dwóch przyczyn. Dominowało w nich bowiem niegdyś budownictwo drewniane podatne na zniszczenie, a omawiane regiony przygraniczne wykazywały najwyższe wskaźniki zniszczeń wojennych. Powojenną odbudowę nie interesowały drobne lokale sklepowe; budowano duże pawilony, po jednym we wsi, lub po kilka w mieście i tak już zostało aż do naszych czasów. Na tym obszarze konieczność rozprowadzenia rosnącej stale masy towarowej, napływającej z zagranicy, musiała więc znaleźć inne rozwiązanie. Stało się nim ustawianie wzdłuż ulic tymczasowych stoisk handlowych handlu obwoźnego i naręcznego, stopniowo zamienianych na stoiska stałe, kioski lub też tzw. szczęki, czyli ogromne metalowe kufry, które po otwarciu zewnętrznej ściany, zamieniały się w zadaszone stoisko handlowe. W ciągu 1991 r. wysiłki władz miejskich, nie tylko zresztą w regionach przygranicznych, doprowadziły do powstania uporządkowanych targowisk, na które swoje kioski i szczęki przenieśli również sprzedawcy uliczni. We wschodnim regionie przygranicznym z dawna istniała tradycja targów, które teraz, po reanimacji, osiągnęły niespotykaną dotąd skalę, powodując swego rodzaju orientalizację handlu w tym obszarze.

3. ROLA USŁUG W KSZTAŁTOWANIU SYTUACJI NA RYNKU PRACY REGIONÓW PRZYGRANICZNYCH POLSKI

Zatrudnienie w sektorze publicznym w obu przebadanych regionach przygranicznych w latach 1987-1992 spadło z 2 134,1 tys. osób do 1 518,6 tys., a więc o 28,8%, czyli więcej niż średnio w Polsce (27,4%). Złożył się na to podobny do ogólnopolskiego spadek zatrudnienia w przemyśle, przy równoczesnym znacznie

http://rcin.org.pl

wyższym niż średnio w Polsce (49,2%) spadku zatrudnienia w rolnictwie państwowym (54,1%), które na niemal całym badanym obszarze stanowiło silnie rozwinięty dział gospodarki uspołecznionej. Wyższe niż średnio w Polsce były także spadki zatrudnienia w sferze działalności usługowych o 0,6%. Powyższe dane wskazują więc na ogólną recesję gospodarczą, jaką w latach 1989-1992 przeżyły obszary przygraniczne; cytowane wskaźniki procentowe wskazują jednak, że kryzys w sferze działalności usługowych jako całości był nie tak głęboki jak w produkcji. Równocześnie jednak nastąpił wzrost udziału osób zatrudnionych w usługach sektora publicznego w stosunku do całego zatrudnienia w tym sektorze: w Polsce ogółem z 48,0% do 51,8%, a w regionach przygranicznych z 50,3% do 55,0%. Trzeba jednak przy tym pamiętać, że w usługach zwłaszcza materialnych, nastąpił w tym okresie poważny wzrost zatrudnienia w prywatnym handlu i rzemiośle, nie objęty przez analizowane liczby. Wysoki ogólnie udział działalności usługowych w bilansie zatrudnienia w sektorze publicznym tak w Polsce jak i w regionach przygranicznych oznacza nie tyle wysoki poziom ich rozwoju ile większą ich odporność na sytuację kryzysową niż to miało miejsce w przemyśle, rolnictwie i budownictwie, w których spadek zatrudnienia zaczął się już na początku lat osiemdziesiątych. Dane za 1992r., dotyczących przeprowadzonej analizy zmian w zatrudnieniu, są więc w odniesieniu do działalności produkcyjnych znacznie niższe niż w latach przedkryzysowych. Mimo różnic ekonomicznych i społeczno-kulturalnych występujących niewątpliwie między poszczególnymi regionami przygranicznymi, wszystkie one, w zakresie zmian w wielkości i strukturze zatrudnienia w sektorze publicznym w latach 1987-1992, wykazują duże podobieństwa, wskazujące, że dokonujące się w nich przekształcenia w sferze działalności usługowych były zasadniczo wynikiem działania czynników narodowych, zaś wpływ czynników regionalnych czy lokalnych ograniczony był niemal wyłącznie do stref przygranicznych.

3.1. Zatrudnienie w sferze działalności usługowych w zachodnim regionie przygranicznym Polski

Zgodnie z przyjętym wcześniej podziałem obszarów pogranicznych, jako region zachodni uważa się tutaj województwa: szczecińskie, gorzowskie, zielonogórskie i jeleniogórskie. Ich wspólne cechy to wysoki stopień lesistości oraz duży niegdyś udział uspołecznionej gospodarki rolnej. Poza szczecińskim i jeleniogórskim o znacznym poziomie rozwoju przemysłu, pozostałe dwa województwa regionu cechowały się słabym stopniem uprzemysłowienia. Wskazuje to na ważną rolę, jaką w życiu regionu pełniły usługi jako dziedzina stwarzająca miejsca pracy poza sferą produkcyjną. W 1987 r. w usługach sektora publicznego zachodniego regionu

http://rcin.org.pl

przygranicznego pracowało ogółem 438 100 osób, zaś w 1992 r. o 97 178 osób mniej. Niemal 78% zanotowanego ubytku zatrudnienia wystąpiło w sferze usług materialnych, głównie w handlu (spadek o 47,5%) oraz w transporcie (spadek o 35,9% stanu z 1987 r.), dwóch najgłówniejszych pracodawców w tej sferze. Spadek zatrudnienia w transporcie wynikał z braku zapotrzebowania na przewozy masowe ze strony upadającego przemysłu, a także ze strony handlu zagranicznego (Szczecin), przy czym procentowy wskaźnik tego spadku był jednakowy w miastach i gminach. Podobnie rzecz kształtowała się w przypadku handlu uspołecznionego, w którym na skutek postępującej prywatyzacji szybko ubywało pracowników sektora publicznego. O ile w odniesieniu do spadku zatrudnienia w transporcie można powiedzieć, że ludzie, którzy utracili w nim pracę w większości przypadków powiększyli rzeszę bezrobotnych, o tyle w odniesieniu do pracowników handlu można przypuszczać, że większość z nich, zwłaszcza ludzie młodzi, pozostali w tej branży, działając bądź to na własny rachunek, bądź też pracując u prywatnych przedsiębiorców. Liczbę bezrobotnych powiększyli bowiem tylko ludzie starsi. Zatrudnienie malało także w usługach komunalnych, na skutek ograniczenia dotacji budżetowych na ich finansowanie. Dotyczyło to głównie miast, gdzie ten typ usług był bardziej rozwinięty. Można przypuszczać, że i ci ludzie powiększyli również grono bezrobotnych. Stosownie do wcześniejszych ustaleń autora (A. Werwicki, 1987), do usług materialnych zaliczono także usługi finansowe: banki i ubezpieczenia. W latach 1987-1992 był to jedyny dział omawianej sfery usług, w którym zatrudnienie rosło, głównie jednak w miastach (ok. 67%). Jak kształtowało się w tym czasie zatrudnienie w rzemiośle dokładnie nie wiadomo, gdyż w istniejących statystykach było ono liczone wraz z pracownikami przemysłu. Wiedząc, że był to okres upadku tzw. spółdzielni pracy, można przypuszczać, że i w tym dziale usług liczba zatrudnionych malała. Powstające bowiem prywatne zakłady rzemieślnicze były często efemeryczne, a ponadto rzadko tylko zatrudniały najemną siłę roboczą.

Zatrudnienie w sferze usług niematerialnych należących głównie do tzw. sfery budżetowej, kształtowane było głównie przez politykę socjalną (oświata i służba zdrowia, w których spadek zatrudnienia w analizowanym okresie był nieduży) oraz wynikało z wielkości dotacji państwowych na poszczególne działy. Ogólnie rzecz biorąc spadek zatrudnienia w omawianej sferze był w miastach stosunkowo niewielki (ok. 15%), zaś gminy często wykazywały wzrost liczby zatrudnionych w administracji, powodujący, że cała sfera wykazywała rosnące zatrudnienie. Analizując załączoną tabelę (tab. 1) zauważa się, że najbardziej poszkodowane (pod względem zatrudnienia) były takie działy usług niematerialnych jak nauka i rozwój techniki (spadek o ok. 45%), kultura fizyczna, turystyka i wypoczynek (spadek o ok. 50%), kultura i sztuka (spadek o ok. 30%) oraz gospodarka mieszkaniowa (spadek o ok. 30%). Wszystko to

http://rcin.org.pl

działy dotąd opierające swą działalność o dotacje budżetowe: bezpośrednie jak np. nauka oraz kultura fizyczna i wypoczynek, lub pośrednie jak kultura i sztuka bazująca w gminach także na dofinansowaniach ze strony gminnych spółdzielni Samopomoc Chłopska. Zastanawiający jest powszechny wzrost zatrudnienia w administracji, sądownictwie, organizacjach politycznych i społecznych, w których zdawałoby się, iż powinno ono spadać. Wzrost ten widoczny jest zarówno w skali kraju jak i poszczególnych rejonów pogranicznych, ale dotyczy niemal wyłącznie gminnych jednostek terytorialnych. Niezależna od budżetu działalność w sferze usług niematerialnych zaczyna się dopiero kształtować i jak dotąd nie ma znaczącego wpływu na wielkość zatrudnienia. Na podstawie danych dotyczących zatrudnienia w zachodnim regionie przygranicznym można szacować, że w latach 1987-1992, na skutek ograniczeń zatrudnienia w obu omawianych sferach działalności usługowych, bez pracy zostało około 75 tys. osób, a więc o połowę mniej niż w sferze działalności produkcyjnych. Według danych GUS w dniu 31 XII 1992 r. w analizowanym regionie przygranicznym, przy stopie bezrobocia wynoszącej 15,3, zarejestrowanych było 179,3 tys. bezrobotnych, przy czym najniższą stopę bezrobocia miało woj. szczecińskie (13,0), niższą od ogólnopolskiej, najwyższe zaś, wyższe od niej miały woj. gorzowskie i jeleniogórskie (tab. 2). Taki rozkład wartości wskazuje, że natężenie ruchu transgranicznego (port, główne przejścia drogowe), wpływa modyfikująco na wysokość stopy bezrobocia w kierunku jej obniżenia.

3.2. Zatrudnienie w sferze działalności usługowych we wschodnim regionie przygranicznym Polski

Jest to największy region przygraniczny, na który składają się 3 subregiony, każdy graniczący z innym sąsiadem i każdy cechujący się nieco inną sytuacją ekonomiczną. Najbardziej kryzysowa sytuacja panuje w subregionie północno-wschodnim, graniczącym z Obwodem Kaliningradzkim i Litwą. Obejmuje województwa elbląskie, olsztyńskie i suwalskie. Ogólny spadek zatrudnienia w latach 1987-1992 wyniósł w nim średnio 32,2%, a na obszarach wiejskich - aż 41,1% (tab. 3). Głównym sprawcą takiej sytuacji był upadek PGR-ów, powodujący niemal 60% obniżenie zatrudnienia w rolnictwie uspołecznionym - wyższe o 10% niż średnio w Polsce. Spadek zatrudnienia w przemyśle subregionu był natomiast niższy niż średnio w Polsce i niższy niż w zachodnim regionie przygranicznym. Podobna była sytuacja w sferze działalności usługowych, zwłaszcza w sferze usług materialnych, zatrudnienie w których spadło o ponad 52 tys. (38,8%) - o 6% więcej niż w zachodnim regionie przygranicznym. Głównym sprawcą tej sytuacji było ograniczenie działalności transportu (49,2% spadku zatrudnienia) oraz niemal 50% spadek zatrudnienia w handlu uspołecznionym.

http://rcin.org.pl

Poważny, znacznie wyższy niż średnio w Polsce był także spadek zatrudnienia w gospodarce komunalnej (27,5%), mający miejsce głównie w miastach. Na tle tych upadających działów działalności usługowej, podobnie jak w innych regionach przygranicznych, rzuca się w oczy wzrost zatrudnienia w usługach finansowych (40,4%), który choć nie tak wysoki jak średnio w Polsce i w zachodnim regionie przygranicznym, stawia pod tym względem subregion północno-wschodni w czołówce subregionów stanowiących wschodni region przygraniczny. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że rozwój usług finansowych dokonywał się głównie w miastach, nie zaś w gminach przeżywających największą recesję.

W sferze usług niematerialnych ograniczenie zatrudnienia było stosunkowo mniejsze, niższe niż w zachodnim regionie przygranicznym. Składały się na to dwa czynniki: względna, choć nieco obniżona, stabilność kadr w oświacie i służbie zdrowia, których pracownicy stanowili około 70% ogółu zatrudnionych w obu analizowanych przekrojach czasowych, a także ponad 20-procentowy wzrost zatrudnienia w administracji. Wysokie procentowe wskaźniki spadku zatrudnienia dotyczyły natomiast nauki, kultury fizycznej, turystyki i wypoczynku oraz kultury i sztuki, działów, które w strukturze zatrudnienia stanowiły w 1987 r. mniej niż 9% a w 1992 r. tylko 3% ogółu pracowników usług niematerialnych. W tym względzie w subregionie północno-wschodnim powtarza się sytuacja z regionu zachodniego, będąca zresztą wynikiem oddziaływania tych samych czynników: zasad funkcjonowania sfery budżetowej i pryncypiów polityki społecznej.

Ogólny spadek zatrudnienia w usługach, po odliczeniu od niego prawdopodobnego wzrostu liczby osób zaangażowanych w prywatnym handlu i rzemiośle, można w subregionie północno-wschodnim szacować na około 40-50 tys. osób, co wraz ze spadkiem zatrudnienia w sferze produkcji daje wielkość około 150-160 tys. osób pozbawionych pracy w latach 1987-1992. Zarejestrowana liczba bezrobotnych w omawianym subregionie wynosiła w 1992 r. - 189,6 tys. osób (tab. 2), co powodowało, że stopa bezrobocia (24,2%) była w nim najwyższa na obszarach przygranicznych Polski, niemal dwukrotnie wyższa od średniej ogólnopolskiej.

Subregiony graniczące z Białorusią i Ukrainą są bardzo do siebie podobne pod względem ekonomicznym. W obu dominowało zawsze rolnictwo indywidualne, zatrudnienie w którym nie było ujmowane w statystykach, dotyczących sektora publicznego, stanowiących podstawę niniejszej analizy. Pomimo wysokich procentowych wskaźników spadku zatrudnienia (ponad 50%) w rolnictwie uspołecznionym, rzeczywisty jego spadek był stosunkowo nieduży i w subregionie centralno-wschodnim wyniósł w latach 1987-1992 zaledwie 9 tys. osób, a w subregionie południowo-wschodnim około 20 tys. osób. W porównaniu z odpowiednimi liczbami ilustrującymi spadek zatrudnienia w przemyśle tych

http://rcin.org.pl

subregionów (odpowiednio 20 tys. i 37 tys.) jest on stosunkowo niewielki, podczas gdy w subregionie północno-wschodnim spadek zatrudnienia w rolnictwie uspołecznionym (52 tys. osób) był niemal dwukrotnie wyższy niż w przemyśle (29 tys.).

W porównaniu z tymi wielkościami, skala zmian w liczbie osób zatrudnionych w sferze działalności usługowych wygląda niepokojąco, a ponadto wskazuje również na znacznie większe niż w innych regionach przygranicznych znaczenie usług w gospodarce pozarolniczej subregionów centralno-wschodniego i południowo-wschodniego. Podobnie jak w innych obszarach przygranicznych, szczególnie duży spadek zatrudnienia cechował usługi materialne. W subregionie centralno-wschodnim wyniósł on około 26 tys. osób, a więc stanowił ok. 38% ogółu osób, które utraciły pracę. W subregionie południowo-wschodnim odpowiednie cyfry to 43 tys. osób i 35%. Upadek handlu uspołecznionego spowodował w omawianych subregionach odpowiednio spadek zatrudnienia o 13,4 tys. i 25 tys. osób, zaś spadek zapotrzebowania na masowe przewozy towarowe na kierunku wschód-zachód i odwrotnie - spadek zatrudnienia w transporcie odpowiednio o 10,7 tys. i 18,0 tys. osób. Spadek zatrudnienia cechował również gospodarkę komunalną, jednak w liczbach bezwzględnych był on znacznie mniejszy niż w handlu i transporcie. Wzrost zatrudnienia w usługach finansowych, typowy także dla innych regionów przygranicznych, dotyczył w analizowanych subregionach, tak jak i w subregionie północno-wschodnim, tylko miast, podczas gdy w gminach, podobnie jak w całej Polsce, usługi finansowe cechował również spadek zatrudnienia.

Sfera usług niematerialnych w subregionach centralno- i południowo-wschodnim cechowała się większą stabilnością zatrudnienia, z uwagi na wspomnianą już wcześniej sytuację dotyczącą sposobów finansowania oświaty i służby zdrowia, przy dominacji ich zatrudnienia w ogólnej liczbie osób czynnych w omawianej sferze usług. Wysokie procentowo, choć niewielkie liczbowo były, jak wszędzie, spadki zatrudnienia w nauce, kulturze i sztuce, w kulturze fizycznej, turystyce i wypoczynku oraz w gospodarce mieszkaniowej. W subregionie północno-wschodnim, jako jedynym w kraju, wykazywała ona pewien niewielki wzrost zatrudnienia. Wzrostem zatrudnienia cechowała się także administracja wraz z sądownictwem i organizacjami politycznymi: o 30% w subregionie centralno-wschodnim oraz o 9,3% w subregionie południowo-wschodnim. W obu przypadkach wzrost dotyczył zwłaszcza gmin, co było zgodne z tendencją ogólnopolską.

Na podstawie danych zawartych w tabeli 3 można wnioskować, że w subregionie centralno-wschodnim, po odliczeniu prawdopodobnego zatrudnienia w prywatnym handlu i rzemiośle, rzeczywistą liczbę osób, która utraciła pracę w latach 1987-1992 można szacować na około 18-20 tys. w usługach i 38 tys. osób w produkcji. W

http://rcin.org.pl

subregionie południowo-wschodnim odpowiednie liczby to: 35-40 tys. i 75 tys. osób. Prawidłowość dokonanych obliczeń i szacunków potwierdza tabela 2, zawierająca dane dotyczące wielkości bezrobocia. Z nich również wynika, że subregiony centralno-wschodni i południowo-wschodni cechowały się stopami bezrobocia niższymi od średniej krajowej, przy czym szczególnie niska była ona w subregionie centralno-wschodnim. Trzeba jednak pamiętać, że były to obszary ukrytego bezrobocia, szczególnie wysokiego w woj. krośnieńskim.

Uogólniając przytoczone rozważania na temat zmian w zatrudnieniu usługowym w latach 1987-1992 w obszarach przygranicznych trzeba stwierdzić, że w zasadzie zależały one od czynników ogólnokrajowych, typowych nie tylko dla regionów przygranicznych. Pewien wpływ czynników regionalnych można zauważyć jedynie w odniesieniu do zmian zatrudnienia w usługach transportowych, które choć generalnie sterowane przez czynniki ogólnokrajowe, występowały zwłaszcza wyraźnie w obszarach przygranicznych, w których urządzenia przeładunkowe były szczególnie silnie rozbudowane.

4. PLACÓWKI USŁUGOWE W STREFACH PRZYGRANICZNYCH

Bliskość granicy, słabo odczuwalna w wymiarze całych regionów przygranicznych, czy nawet poszczególnych województw regiony te tworzących, daje wyraźnie znać o sobie w strefach przygranicznych, a więc w jednostkach terytorialnych przylegających bezpośrednio do niej. Na rozwój ekonomiczny miast i gmin przygranicznych wpływają już nie tylko tendencje ogólnokrajowe, wynikające z podstawowych czynników oddziałujących na sytuację gospodarczą kraju, wyraźnie zauważalne w przeprowadzonej wcześniej analizie regionów przygranicznych. Odczuwalny wpływ wywierają czynniki lokalne, w tym zwłaszcza te, które wynikają z bliskiego sąsiedztwa granicy. Wśród nich szczególną rolę odgrywa bliskość przejść granicznych.

4.1. Handel i gastronomia

Bliskość przejść granicznych wpływa nie tylko na rozmieszczenie bazarów, jak to już w innym miejscu niniejszego opracowania stwierdzono, lecz także na rozwój normalnego handlu sklepowego, co ma zwłaszcza miejsce w zachodniej strefie przygranicznej. Potwierdzeniem tego może być fakt, że pomimo złagodzenia ograniczeń w rozwoju prywatnych podmiotów gospodarczych, już w 1988 r., ich liczba malała aż do momentu otwarcia granic. W latach 1986-1990, zarówno w zachodnim jak i we wschodnim regionie przygranicznym liczba placówek handlowych rosła wówczas tylko w większych i nieco bardziej dynamicznie rozwijających się

http://rcin.org.pl

miastach przygranicznych takich jak: Kostrzyn, Słubice, Police i Dziwnów na zachodzie oraz Bartoszyce i Hrubieszów na wschodzie (A. Werwicki, H. Powęska 1993a i 1993b). Szybszy rozwój placówek handlu sklepowego zaczął się w strefach przygranicznych dopiero po 1990 r., kiedy kształtowały się nie tylko nowe podstawy prawne jego funkcjonowania lecz otwarte zostały także granice dla swobodnego ruchu transgranicznego ludzi i towarów. Jednostki terytorialne zachodniej strefy przygranicznej, posiadające stale czynne przejścia graniczne, już w 1991 r., a w większości przypadków także w 1992 r. - 11 na 13 istniejących - wykazywały wyraźny wzrost liczby funkcjonujących stałych placówek handlowych typu sklepowego: z 3344 w 1990 r. do 8484 w 1992 r., przy czym największe tempo wzrostu liczby sklepów cechowało miasta: Szczecin - z 1732 do 5178 (trzykrotny wzrost); Słubice - z 582 w 1990 r. do 1421 w 1992 r. oraz Gubin, Kostrzyn i Zgorzelec o nieco mniejszym tempie przyrostu ilości sklepów. Zmiany w liczbie sklepów jednostek terytorialnych posiadających przejścia graniczne o ograniczonym ruchu nie były już tak wyraźnie progresywne. Po powszechnym wzroście ich liczebności w 1991 r., niekiedy bardzo dużym (Dziwnów, Gryfino, Police i Trzebiatów), w 1992 r. dalsze tendencje wzrostowe wykazały już tylko mniejsze jednostki (Cedynia, Pieńsk, Widuchowa a także Trzebiatów). W jednostkach terytorialnych zachodniej strefy przygranicznej, nie posiadających przejść granicznych, na 7 istniejących, tylko 4 wykazały wzrost sklepów w 1991 i 4 w 1992 r. Wskazuje to, że w miastach i gminach nie posiadających stałych przejść granicznych wzrost liczby sklepów wynikał raczej z tendencji ogólnokrajowych sterujących rozwojem handlu, polegających na szybkim powiększeniu się ilości sklepów w 1991 r., po którym to roku, zaczął się okres przystosowywania się ich liczebności do istniejącego popytu na oferowane przez nie towary. Przemiany w liczbie placówek handlu sklepowego w ośrodkach posiadających stałe przejścia graniczne w zachodniej strefie przygranicznej dokonywały się według 2 schematów: rozwoju progresywnego - typ A (Kostrzyn, Słubice) oraz rozwoju recesyjno-progresywnego - typ B. W pozostałych jednostkach zachodniej strefy przygranicznej przemiany te dokonywały się według schematu przemian niestabilnych - typ D (ryc. 3).

Zmiany w liczbie placówek handlu sklepowego w jednostkach terytorialnych tworzących wschodnią strefę przygraniczną nie wykazywały takich wyraźnych prawidłowości jak w strefie zachodniej. Wynika to prawdopodobnie z dwóch przyczyn. Po pierwsze, jednostki posiadające stałe przejścia graniczne były przeważnie małe, często nie posiadające praw miejskich, co wyraźnie odbiło się na przebiegu i tempie zmian. Na 10 jednostek omawianego typu, 3 z nich wykazało wyraźny wzrost liczby sklepów już w latach 1986-1990. Były to Bartoszyce, Hrubieszów i Medyka-Żurawica. W latach 1991-1992, prócz nich wzrost liczby

http://rcin.org.pl

sklepów wykazały także Czeremcha i Dorohusk. Równocześnie 4 inne jednostki (Braniewo, Sejny, Kuźnica Białostocka i Terespol) cechowały się spadkiem liczby sklepów w całym analizowanym okresie (dla Lubyczy Królewskiej brak jest danych na omawiany temat). Tak więc w obrębie jednego typu jednostek przygranicznych - posiadających stałe przejścia graniczne, zmiany w liczbie sklepów kształtowały się wg 4 schematów rozwoju: 1) progresywnego - typ A (Bartoszyce i Hrubieszów - oba miasta były kiedyś siedzibami powiatów), 2) recesyjno-progresywnego - typ B (Dorohusk i Czeremcha), 3) przemian niestabilnych (Medyka-Żurawica) i 4) przemian recesyjnych (Braniewo, Sejny, Kuźnica Białostocka i Terespol).

Dla jednostek terytorialnych z przejściami granicznymi o ograniczonym ruchu, przebieg zmian w liczbie sklepów jest znany tylko dla 6 spośród istniejących 8. Lipsk i prawdopodobnie Frombork cechowały się przez cały analizowany okres powiększającą się ilością sklepów, a więc rozwijały się wg schematu A - progresywnego. Według schematu B - recesyjno-progresywnego rozwijał się handel w Gródku, Michałowie i Białowieży, przy czym przyrost liczby sklepów był w nich niewielki. Gołdap natomiast cechował schemat niestabilnych przemian w liczbie sklepów. Z tego przeglądu wynika, że pozytywny wpływ na rozwój handlu sklepowego miało sąsiedztwo z Białorusią, wzdłuż granicy z którą dodatnie saldo tego rozwoju miały jednostki z przejściami granicznymi o ograniczonym ruchu oraz sąsiedztwo z Ukrainą, wzdłuż granicy z którą dobrze rozwijały się jednostki z przejściami o stałym ruchu.

W większości jednostek nie posiadających przejść granicznych, ogółem w całej wschodniej strefie przygranicznej było ich aż 51, zmiany w liczbie sklepów następowały według schematu B - recesyjno-progresywnego - po spadku ich liczby w latach 1986-1990 nastąpił okres stałego ich przyrostu, przeważnie liczbowo niewielkiego. W dawnych miastach powiatowych natomiast, wykazujących zazwyczaj znaczne przyrosty ilości sklepów, przebieg zmian w ich liczbie dokonywał się często również wg schematu A - progresywnego (Węgorzewo, Hajnówka, Sokółka). Sąsiedztwo transgraniczne miało w ich przypadku mniejszy wpływ na postępujący rozwój handlu sklepowego niż wielkość miasta oraz jego położenie na szlakach łączących przejścia graniczne z centrum Polski, podobnie jak to miało miejsce w odniesieniu do lokalizacji targowisk, o czym już wcześniej wspominano.

Przebieg procesu zmian w liczbie placówek gastronomicznych w obu omawianych strefach przygranicznych był podobny jak w przypadku zmian w ilości sklepów, z tą jednak różnicą, że już w latach 1986-1990 znacznie więcej jednostek terytorialnych wykazało przyrosty liczby punktów gastronomicznych, zwłaszcza w zachodniej strefie przygranicznej. W czterech spośród 13 jednostek posiadających stałe przejścia graniczne, przebieg procesu zmian dokonywał się według schematu progresywnego. Były to Kostrzyn, Słubice, Szczecin i Zgorzelec. Zmiany w liczbie placówek

http://rcin.org.pl

gastronomicznych w dalszych 9 jednostkach dokonywały się według schematu recesyjno-progresywnego: w siedmiu z nich progresja zaczęła się już w 1991 r., w pozostałych dwóch - w 1992 r. Szczególnie silny wzrost liczby zakładów gastronomicznych w tej grupie jednostek wykazało Świnoujście. Wśród 7 jednostek posiadających przejścia graniczne o ograniczonym ruchu, Police i Trzebiatów cechowały się wzrostem liczby placówek gastronomicznych już w okresie 1986-1990, przy czym Trzebiatów cechował się zmianami według schematu progresywnego, natomiast Police według schematu progresywno-recesyjnego, podobnie jak to miało miejsce w odniesieniu do zmian w liczbie sklepów. Dalsze 3 jednostki w omawianej grupie cechował rozwój według schematu recesyjno-progresywnego (Dziwnów, Gryfino i Pieńsk). W grupie jednostek bez przejść granicznych w Górzycach i Przewozie liczby placówek gastronomicznych zmieniały się według schematu progresywnego, zaś w Boleszkowicach i Cybince - według schematu recesyjno--progresywnego. W pozostałych trzech jednostkach zmiany te były niestabilne.

Rozwój liczebny placówek gastronomicznych we wschodniej strefie przygranicznej postępował w sposób mniej regularny, podobnie jak to miało miejsce w zakresie wzrostu liczby sklepów. Generalnie można powiedzieć, że w większych jednostkach terytorialnych (dawnych miastach powiatowych) wzrost liczby placówek gastronomicznych zaczął się już przed 1990 r. i trwał nieprzerwanie do końca analizowanego okresu. Miał on więc charakter progresywny. Typowymi przykładami są tu Hrubieszów w grupie jednostek posiadających przejście graniczne oraz Węgorzewo, Hajnówka i Lubaczów - bez przejść. W Bartoszycach i Sejnach posiadających stałe przejścia graniczne oraz w Sokółce (bez przejścia) wzrost liczby placówek zaczął się od 1991 r., a w Kuźnicy Białostockiej, Czeremsze, Terespolu i Dorohusku, dopiero od 1992 r. Taki terminarz można łączyć z późniejszym na wschodzie niż wzdłuż granicy zachodniej otwarciem wielu przejść granicznych. W grupie jednostek posiadających przejścia graniczne o ograniczonym ruchu, jak i wśród jednostek bez takich przejść trudno prześledzić jakąś regułę, która kształtowała by liczbę posiadanych przez nie placówek gastronomicznych. Prawdopodobnie wynikała ona z lokalnych potrzeb. Nie miała natomiast związku z bliskością granicy, nadal pilnie strzeżoną, grodzoną i bronowaną, jak to poprzednio miało miejsce.

4.2. Rzemiosło oraz usługi transportowe i spedycyjne

Liberalizacja podejścia władz do drobnej wytwórczości rzemieślniczej, jaka miała miejsce już na początku lat osiemdziesiątych, mająca na celu zwiększenie tą drogą masy artykułów konsumpcyjnych, wywarła niewątpliwy wpływ na wcześniejszy wzrost liczby placówek rzemieślniczych, znacznie wyprzedzający otwarcie granic.

http://rcin.org.pl

Stąd ich rozmieszczenie w strefach przygranicznych nie wykazuje większego związku z obecnie istniejącymi przejściami granicznymi. Przed 1990 r. wzrost liczby placówek rzemieślniczych wykazywały głównie byłe miasta powiatowe. W zachodniej strefie przygranicznej były to: Gubin, Kostrzyn, Słubice, Zgorzelec, obecnie posiadające stałe przejścia graniczne. Przyrost liczby placówek rzemieślniczych nastąpił wówczas także w Gryfinie, Policach, Trzebiatowie, mających obecnie przejścia o ograniczonym ruchu, jak również w Boleszkowicach, Cybince, Mieszkowicach i Przewozie, pozbawionych jakichkolwiek przejść. Podobnie sytuacja wyglądała we wschodniej strefie przygranicznej, w której spośród 10 miejscowości posiadających stałe przejścia graniczne, nieprzerwany wzrost liczby placówek rzemieślniczych wykazywały tylko Bartoszyce i Hrubieszów. W Dorohusku i Braniewie, po 1991 r. zaczął się już spadek liczby funkcjonujących placówek rzemieślniczych, odzwierciedlających tendencję ogólnopolską, wynikającą ze zmniejszonego zapotrzebowania na usługi naprawcze. Podobnie kształtowała się sytuacja jednostek składowych wschodniej strefy przygranicznej, posiadających przejścia graniczne o ograniczonym ruchu, lub nie mających ich wcale. Zatem, progresywny schemat rozwoju liczby placówek rzemieślniczych cechował tylko niektóre miasta obu omawianych stref przygranicznych, częste były natomiast jednostki, w których zmiany w liczbie placówek usługowych następowały według schematu C - dynamiczno-recesyjnego, odwrotnie niż to miało miejsce w przypadku handlu.

Badania, jakie przeprowadzono w strefach przygranicznych: zachodniej i wschodniej, objęły także próbę analizy rozwoju usług transportowych i spedycyjnych, mających związek z obsługą ruchu transgranicznego pojazdów i towarów.

Na podstawie danych uzyskanych dla lat 1990-1992 można wnioskować, że w zachodniej strefie przygranicznej liczba jednostek świadczących usługi transportowe rozwijała się niemal wyłącznie w jednostkach posiadających stałe czynne przejścia (9 na 13 jednostek) oraz w jednostkach terenowych posiadających przejścia graniczne o ograniczonym ruchu, w tym zwłaszcza w dawnych miastach powiatowych: Gryfino, Police i Trzebiatów. Rozwój ten należy wiązać ze wzrostem zapotrzebowania na taksówki osobowe ze strony klientów niemieckich, wracających do domu z zakupami z przygranicznych bazarów, co zaobserwowano szczególnie wyraźnie w Słubicach. Rozwój placówek zajmujących się przewożeniem towarów, był w zachodniej strefie przygranicznej znacznie mniej dynamiczny, dotyczył prawdopodobnie tylko peryferycznie położonych jednostek pozbawionych przejść granicznych i wynikał z lokalnego zapotrzebowania.

We wschodniej strefie przygranicznej, z racji innego rozmieszczenia i charakteru klienteli bazarów, nie było takiego zapotrzebowania na transport osobowy, stąd wzrost liczby placówek świadczących usługi transportowe był znacznie powolniejszy i

http://rcin.org.pl

dotyczył w pierwszym rzędzie niektórych dawnych miast powiatowych, cechujących się lokalnym zapotrzebowaniem na te usługi (Braniewo, Hrubieszów) i posiadających własne stałe przejścia graniczne. W innych jednostkach tej grupy rozwój usług transportowych nastąpił dopiero po 1991 r. (Terespol, Dorohusk). W jednostkach mających przejścia graniczne o ograniczonym ruchu, podobnie jak i w tych pozbawionych przejść granicznych, obserwuje się losowe niejako rozmieszczenie jednostek świadczących usługi transportowe, prowadzących prawdopodobnie głównie przewóz towarów. Brak danych dla województwa przemyskiego, nie pozwala na ścisłe określenie, jaka w tej hierarchii była pozycja Przemyśla. Na podstawie obserwacji można przypuszczać, że stopień jego wyposażenia w usługi transportowe był wyższy niż w innych jednostkach o podobnym położeniu przygranicznym.

Usługi spedytorskie są najbardziej związane z przejściami granicznymi. Obsługują one bowiem zarówno ruch towarów jak i ludzi. Przy 13 stałych przejściach granicznych zachodniej strefy przygranicznej zarejestrowano ogółem 35 stanowisk firm spedytorskich prowadzących usługi w zakresie wypełniania niezbędnych dokumentów przewozowych, 16 stanowisk firm ubezpieczeniowych oraz 26 kantorów wymiany walut oraz placówek bankowych. Zatem na 1 przejście przypadało średnio po 2,5 placówki usług ściśle spedytorskich, 2 placówki usług finansowych oraz po 1 stanowisku usług ubezpieczeniowych. Stacje benzynowe istniały tylko w obrębie 4 przebadanych przejść granicznych. Równocześnie jednak istniało 11 stacji paliw przy drogach wiodących do przejść granicznych.

Przy 10 stałych przejściach granicznych wschodniej strefy przygranicznej funkcjonowały 34 stanowiska firm spedycyjnych, 9 stanowisk firm ubezpieczeniowych, 19 stanowisk świadczących usługi finansowe oraz 15, nieobecnych przy granicy zachodniej, punktów sprzedających vouchery podróżne obywatelom zagranicznym. Stacji paliw przy przejściach granicznych wschodniej strefy przygranicznej nie było wcale. Zarejestrowano tylko 7 stacji przy drogach do nich wiodących.

Na żadnym z przebadanych przejść granicznych obu stref przygranicznych nie stwierdzono istnienia punktu napraw pojazdów mechanicznych. Niektóre, największe z nich, posiadały tylko coś w rodzaju kanałów pozwalających zajrzeć kierowcy pod spód samochodu.

Kończąc rozważania na temat wyposażenia stref przygranicznych w usługi i jego związku z istnieniem lub brakiem przejść granicznych trzeba przypomnieć, że badaniami objęto tylko podstawowe rodzaje usług materialnych: handel, rzemiosło, usługi transportowe i spedytorskie, które uznano na wstępie, za mogące wykazywać największe powiązania z przejściami granicznymi i ich aktywnością, a ponadto, reprezentujące najbardziej sprywatyzowane działy usług, podlegające już prawom konkurencji, a tym samym najlepiej ilustrujące ich związki ze strefami przygranicz-

http://rcin.org.pl

nymi. W zakresie tendencji rozwojowych handlu i gastronomii zauważa się najsilniejsze powiązania z istnieniem stałych przejść granicznych, tak w zakresie istnienia stałych placówek handlowych i gastronomicznych, jak i powstania wielkich niekiedy bazarów, choć o funkcjach odmiennych, jeśli chodzi o strefę zachodnią i wschodnią. Tempo wzrostu handlu i gastronomii w jednostkach posiadających przejścia graniczne o ograniczonym ruchu nie było już tak zdecydowane: często w ostatnim z analizowanych przekrojów czasowych (1992) wykazujące chwiejność, co może wskazywać, że ich rozwój przy obecnym standardzie oferty towarowej, ogranizacji pracy itp. zbliżył się ku końcowi. Zwłaszcza dotyczy to handlu bazarowego. W jednostkach przygranicznych nie mających przejść granicznych zauważa się związek poziomu rozwoju handlu i gastronomii jedynie z lokalnymi potrzebami.

Mały natomiast związek z istnieniem i aktywnością przejść granicznych wykazało rzemiosło. Zmiany w liczbie placówek usług rzemieślniczych wykazują na ogół łączność z panującymi w całym kraju tendencjami rozwojowymi, nie zaś z obsługą ruchu transgranicznego. Najbardziej wyraźnym tego przejawem jest brak stacji naprawy pojazdów samochodowych w bezpośrednim sąsiedztwie przejść granicznych. Również przedsiębiorstwa dystrybucji paliw płynnych nie spieszą się z otwieraniem swych stacji w bliskim ich sąsiedztwie.

Usługi ze sfery niematerialnej są znacznie mniej podatne na lokalne koniunktury. Z przeprowadzonej wcześniej analizy zmian zatrudnienia w poszczególnych rodzajach usług niematerialnych wynika jednak, że niektóre z nich przeżyły nie tylko ograniczenia w liczbie pracowników, lecz także w liczbie placówek. Pierwszym z nich jest działalność kulturalna. Transformacja zasad jej finansowania spowodowała z jednej strony upadek większości domów i klubów kultury, z drugiej całkowitą likwidację tzw. klubo-kawiarni, których działalność była poprzednio w znacznym stopniu finansowana przez gminne spółdzielnie Samopomoc Chłopska. Podobna sytuacja zaistniała w sporcie i organizacji wypoczynku. Recesja w przemyśle, który dotąd w znacznej mierze sponsorował działalność klubów sportowych oraz wielu domów wypoczynkowych spowodowała, że wiele klubów przestało istnieć, a ich urządzenia sportowe zamieniły się w place bazarowe lub bazy prywatnych przedsiębiorstw. Wiele domów wczasowych, pozbawionych właściciela czy sponsora, przy ogólnej pauperyzacji społeczeństwa i wprowadzeniu odpłatności za pobyt w nich, zmuszona została do zaniechania swej działalności. Wszystko to dotyczyło całego kraju, a więc także badanych stref przygranicznych. Ograniczenie działalności domów wypoczynkowych spowodowało także zmniejszenie zapotrzebowania na usługi gastronomiczne, handlowe i rzemieślnicze, co nie pozostało bez wpływu na przebieg procesów zmian w liczbie odpowiednich placówek usługowych.

http://rcin.org.pl

Szczupłość danych ogólnopolskich i regionalnych informujących o zmianach w liczbie różnorodnych placówek usługowych w minionym pięcioleciu, jak również brak opracowań odnoszących się do systemowych i strukturalnych przemian w sferach działalności usługowych, zachodzących pod wpływem procesów transformacji gospodarki polskiej, nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, na ile omówione w niniejszym opracowaniu tendencje rozwojowo-transformacyjne zachodzące w regionach i strefach przygranicznych w zakresie poziomu rozwoju i rozmieszczenia różnorodnych placówek usługowych mają charakter ogólnopolski, na ile zaś wynikają z lokalnych uwarunkowań, wynikających z bliskiego sąsiedztwa granic państwowych, które przestały być nieprzekraczalnymi barierami, a stały się obszarem penetracji gospodarczej i rozwoju nowych funkcji.

Niezależnie od stwierdzonej specyfiki przebiegu procesów gospodarczych strefy przygraniczne mają także pewien kapitał naturalny, pozwalający oczekiwać, że w przyszłości odegra on rolę stymulującą rozwój pewnych rodzajów usług dotąd słabo rozwiniętych. Na skutek, a może dzięki, peryferyjnemu położeniu w stosunku do wielkich skupisk ludnościowych i centrów przemysłowych, regiony przygraniczne zachowały wiele walorów przyrodniczych, które mogą w przyszłości przyciągnąć ludzi i inwestorów gotowych rozwinąć na ich obszarze działalność rekreacyjno-wypoczynkową i turystyczną. Niezależnie od ekonomicznej atrakcyjności stref przygranicznych wszystko to może w przyszłości stać się podstawą do ich gospodarczej aktywizacji i przełamania panującego w nich obecnie zastoju gospodarczego.

LITERATURA

1. Boel van de S., 1994, The challenge to develop a border region: German-Polish cooperation, European Spatial Research and Policy.
2. Ciok S., 1979, Zmiany funkcji granicy i jej wpływ na przeobrażenia w strefie przygranicznej (na przykładzie Zgorzelca), [w:] Rozwój społeczno-ekonomiczny obszarów przygranicznych, Kom. Nauk. Ekon. PAN, Oddział we Wrocławiu.
3. Ciok S., 1983, Propozycje zakresu badań poziomu życia ludności na obszarach przygranicznych, [w:] Problemy rozwoju społ. gospod. obszarów przygran., Kom. Nauk. Ekonom. PAN, Oddz. we Wrocławiu.
4. Ciok S., 1983, Struktura społeczno-ekonomiczna i funkcjonalna obszarów przygranicznych Polski, [w:] Problemy rozwoju społ.-gospod. obszarów przygran., Kom. Nauk Ekonom. PAN, Oddz. we Wrocławiu.
5. Ciok S., 1990, Problematyka obszarów przygranicznych Polski południowo-zachodniej. Studium społeczno-ekonomiczne. Studia Geograficzne 48, Uniw. Wrocł.

http://rcin.org.pl

6. Cwierz B., 1979, Określenie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego gmin przygranicznych w makroregionie południowo-zachodnim, [w:] Rozwój społ.-ekonom. obszarów przygran., Kom. Nauk Ekonom., PAN, Oddz. we Wrocławiu.
7. Cwierz B., 1983, Propozycje zakresu badań poziomu życia ludności na obszarach przygranicznych, [w:] Problemy rozwoju społ.-gospod. obszarów przygran., Kom. Nauk Ekonom.., PAN, Oddz. we Wrocławiu.
8. Czynniki i bariery rozwoju rejonów przygranicznych. Praca zbiorowa, 1993. Kraków-Rzeszów-Warszawa.
9. Jarosz A., Żołdak M., 1993, Turystyka jako czynnik aktywizacji wielofunkcyjnego rozwoju wiejskich rejonów przygranicznych, [w:] Czynniki i bariery rozw. rej. przygran.
10. Jelonek A., 1993, Problemy wyludniania się wsi w rejonach przygranicznych, [w:] Czynniki i bariery rozw. rej. przygran.
11. Kapusta F., Stasiak A., 1983, Stan rolnictwa indywidualnego zachodnich obszarów przygranicznych, [w:] Problemy rozwoju społ.-gospod. obszarów przygran., Kom. Nauk Ekonom., PAN, Oddz. we Wrocławiu.
12. Kamińska V., Zioło Z., 1993, Rozwój indywidualnej działalności gospodarczej w województwach przygranicznych Polski południowo-wschodniej, [w:] Czynniki i bariery rozw. rej. przygran.
13. Kulikowski R., 1994, Problemy rozwoju rolnictwa na zachodnich i wschodnich obszarach przygranicznych Polski, [w:] Podstawy rozw. zach. i wsch. obszarów przygran. Polski, Biul. Nr 5.
14. Leimgruber W., 1983, Granice polityczne jako czynnik integracji regionalnej. Przykład Bazylei i Ticino, [w:] Geografia polityczna, PZLG 4/1983.
15. Lijewski T., 1994, Przemysł na obszarach przygranicznych Polski, [w:] Podstawy rozw. zach. i wsch. obszarów przygran. Polski, Biul. Nr 5.
16. Lijewski T., 1994, Warunki rozwoju turystyki na obszarach przygranicznych Polski, [w:] Podstawy rozw. zach. i wsch. obszarów przygran. Polski, Biul. Nr 5.
17. Malicki A., 1983, Wpływ prawa na funkcjonowanie obszaru przygranicznego, [w:] Problemy rozwoju społ.-gospod. obszarów przygran., Kom. Nauk Ekonom. PAN, Oddz. we Wrocławiu.
18. Musiał M., 1979, Strategie i kierunki rozwoju obszarów przygranicznych, [w:] Rozwój społ.-ekonom. obszarów przygran., Kom. Nauk Ekonom. PAN, Oddz. we Wrocławiu.
19. Podstawy rozwoju zachodnich i wschodnich obszarów przygranicznych Polski, biuletyny
    Nr 1. Materiały z konferencji "Problematyka zachodniego obszaru pogranicza", Zielona Góra 1992, Warszawa 1993;
    Nr 2. Problematyka wschodniego obszaru pogranicza, Warszawa 1993;
    Nr 3. Problemy polsko-ukraińskiej współpracy przygranicznej, Warszawa-Kijów 1993;
    Nr 4. Rolnictwo zachodnich i wschodnich obszarów przygranicznych Polski, Warszawa 1993;
    Nr 5. Węzłowe problemy współpracy przygranicznej, Warszawa 1994.
20. Potrykowski M., Miros K., 1994, Charakterystyka geograficzna zachodniego i wschodniego regionu przygranicznego, [w:] Podstawy rozw. zach. i wsch. obszarów przygran. Polski, Biul. Nr 5.

http://rcin.org.pl

21. Rajman J., 1993, Problematyka demograficzna i osadnicza w badaniach regionów przygranicznych Polski, [w:] Czynniki i bariery rozw. rej. przygran.

22. Stasiak A., 1993, Wybrane problemy rozwoju ludnościowego przygranicznego regionu zachodniego Polski, [w:] Podstawy rozw. zach. i wsch. obszarów przygran. Polski, Biul. Nr 1.

23. Werwicki A., 1987, Geografia usług makroregionu funkcjonalnego Warszawy, Dokum. Geogr. Nr 1.

24. Werwicki A., 1994, Transformacja sieci handlu i usług na obszarach przygranicznych Polski, [w:] Podstawy rozw. zach. i wsch. obszarów przygran., Biul. Nr 5.

25. Werwicki A., 1983, Warszawski makroregion funkcjonalny na tle zróżnicowań dochodów i wydatków ludności w 1978 r., Biul. Informac. IGiPZ PAN, zeszyt 43.

26. Werwicki A., Powęska H., 1993a, Rejony przejść granicznych jako obszary koncentracji handlu i usług - granica zachodnia, [w:] Podstawy rozw. zach. i wsch. obszarów przygran. Polski, Biuletyn Nr 1.

27. Werwicki A., Powęska H., 1993b, Rejony przejść granicznych jako obszary koncenatracji handlu i usług - granica wschodnia. Opracowanie dla projektu badawczego 6 6130 92 03, maszynopis, IGiPZ PAN.

28. Wielofunkcyjny rozwój obszarów wiejskich na terenach przygranicznych. Studium na przykładzie gminy Myślibórz, 1993, Fr. Ebert-Stiftung, IRWIR. PAN, Warszawa.

29. Winiarski B., 1979, Problematyka zagospodarowania zachodnich obszarów przygranicznych Polski, [w:] Rozwój społ.-ekonom. obszarów przygran., Kom. Nauk Ekonom. PAN, Oddz. we Wrocławiu.

30. Woźniak M., Zioło Z., 1993, Zróżnicowanie poziomu rozwoju społeczno-gospodarczego oraz typologia miast i gmin woj. krośnieńskiego w 1991 r., [w:] Czynniki i bariery rozw. rej. przygran.

31. Zagożdżon A., 1979, Niektóre problemy rozwoju osadnictwa w strefie przygranicznej południowo-zachodniej Polski, [w:] Rozwój społ.-ekonom. obszarów przygran., Kom. Nauk Ekonom. PAN, Oddz. we Wrocławiu.

32. Zioło Z., 1993, Potencjał społeczno-gospodarczy i struktura funkcjonalna województw i centrów regionalnych obszarów Polski południowo-wschodniej, [w:] Czynniki i bariery rozw. rej. przygran.

33. Zioło Z., 1993, Uwarunkowania rozwoju obszarów przygranicznych Polski, [w:] Czynniki i bariery rozw. rej. przygran.

http://rcin.org.pl

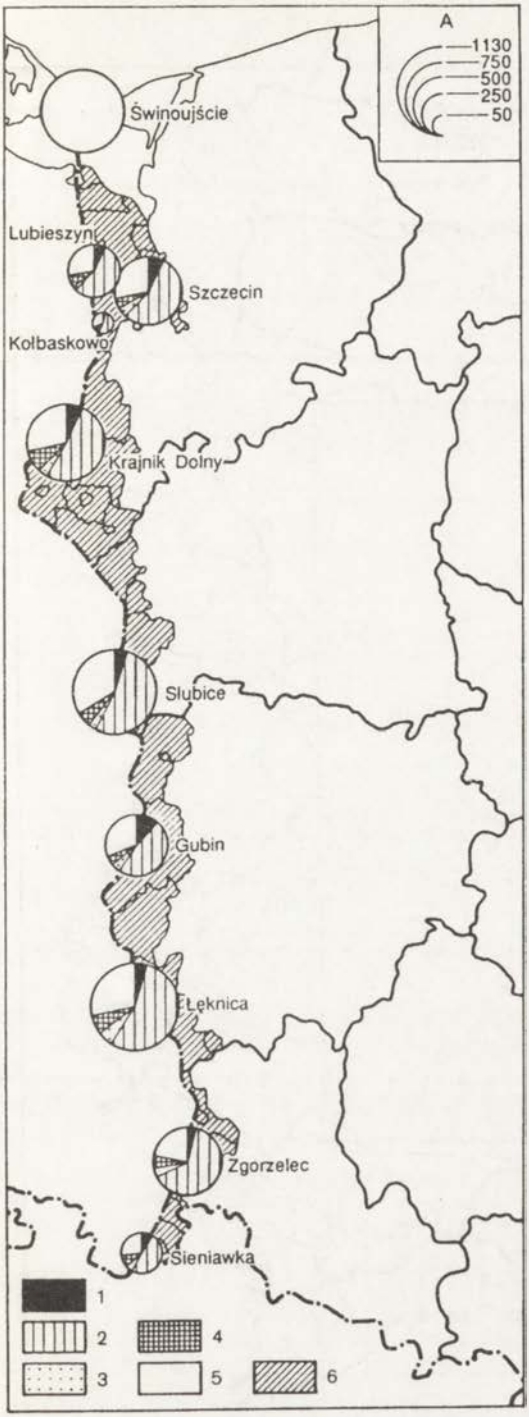

Placówki handlowe:
1 - spożywcze,
2 - bieliźniane i odzieżowe,
3 - obuwnicze i skórzane,
4 - gospodarstwa domowego,
5 - pozostałe;
6 - przygraniczne

Ryc. 1. Rozmieszczenie i wielkość bazarów zachodniego regionu przygranicznego w 1992 r.

http://rcin.org.pl

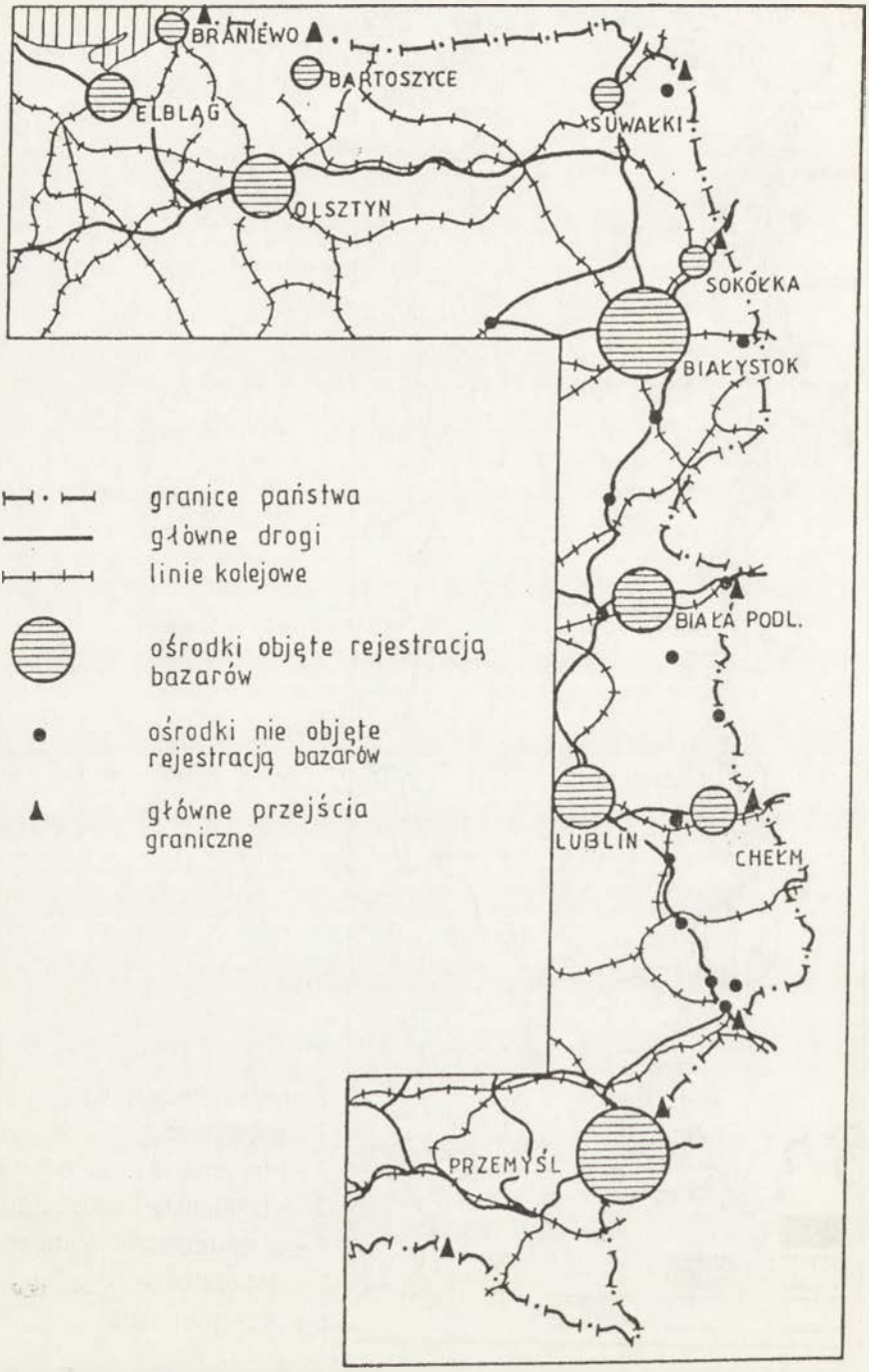

Ryc. 2. Rozmieszczenie i wielkość bazarów wschodniego regionu przygranicznego w 1993/94 r.

http://rcin.org.pl

A. Schemat rozwoju progresywnego

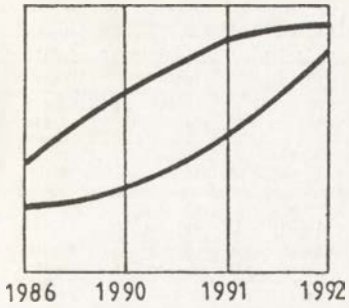

B. Schemat przemian recesyjno - progresywny

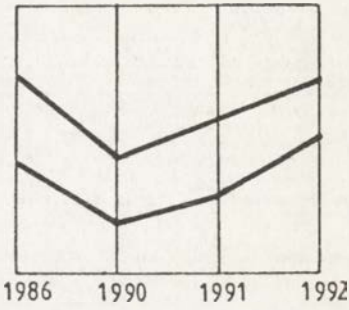

C. Schemat przemian progresywno-recesyjnych

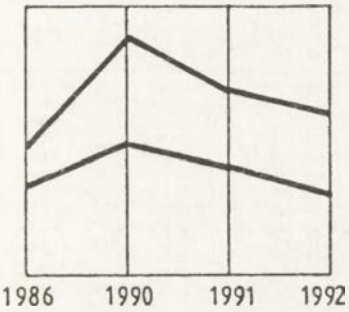

D. Schemat przemian niestabilnych

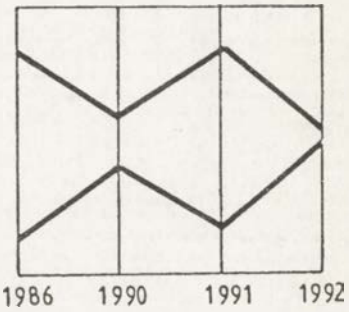

E. Schemat przemian recesyjnych

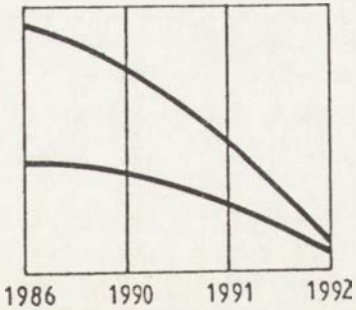

Ryc. 3. Schematy przemian w liczbach placówek handlu sklepowego i rzemiosła usługowego

http://rcin.org.pl

Tabela 1

Zmiany w liczbie zatrudnionych w sektorze publicznym w latach 1987-1992

Zatrudnienie A – 1987 B – 1992 C = B–A w % A		Polska ogółem						Zachodni region przygraniczny					
		ogółem		miasto		wieś		ogółem		miasto		wieś	
		liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C
Ogółem	A	12 029 211	-27,4	10 025 071	-27,6	2 004 140	-26,2	908 394	-27,8	735 897	-27,3	172 497	-29,9
	B	8 736 150		7 256 100		1 480 050		655 760		534 794		120 966	
Sfera produkcji ogółem	A	6 244 177	-32,6	5 069 743	-32,9	1 174 434	-31,	470 294	-33,1	346 947	-32,1	123 347	-35,7
	B	4 207 461		3 400 570		805 891		314 838		235 580		79 258	
w tym:													
przemysł	A	4 278 614	-27,3	3 870 423	-29,5	408 191	- 6,5	289 812	-26,1	257 762	-28,2	32 050	- 8,2
	B	3 108 799		2 727 230		381 569		214 551		185 130		29 421	
rolnictwo	A	800 556	-49,2	225 931	-58,0	574 625	-45,9	102 690	-51,7	29 284	-62 1	73 406	-47,6
	B	406 974		95 948		311 026		49 562		11 110		38 452	
Usługi materialne ogółem	A	2 807 391	-31,8	2 503 351	-38,5	304 040	-26,3	231 832	-32,5	206 890	-30,8	24 942	-47,0
	B	1 913 569		1 689 340		224 229		156 410		143 184		13 226	
w tym:													
transport i łączność	A	843 057	-41,7	742 027	-41,4	101 030	-44,0	79 300	-35,9	73 147	-35,9	6 153	-36,7
	B	491 237		434 622		56 615		50 816		46 920		3 896	
handel	A	1 298 496	- 46,9	1 083 840	-46,3	214 656	-50,2	96 758	-47,5	85 748	-47,4	11 010	-48,5
	B	689 447		582 533		106 914		50 780		45 112		5 668	
finanse i ubezpieczenia	A	132 794	+56,7	114 796	+68,1	17 998	-16,4	9 431	+63,7	8 816	+66,7	615	+20,2
	B	208 078		193 025		15 053		15 434		14 697		739	
gospodarka komunalna	A	350 669	-21,6	339 853	-22,1	10 816	- 5,4	28 429	-16,7	27 475	-16,4	954	-22,o
	B	275 094		264 855		10 239		23 691		22 955		736	
Usługi niematerialne ogółem	A	2 977 643	-12,2	2 451 977	-11,6	525 666	-14,6	206 268	-10,5	182 060	-14,3	24 208	+ 15,1
	B	2 615 120		2 166 190		448 930		184 512		156 030		28 482	
w tym:													
nauka i technika	A	129 178	-45,6	123 902	-46,5	5 276	-25,1	1 452	-45,5	1 277	-46,8	175	-36,0
	B	70 218		66 269		3 949		791		679		112	
oświata i wychowanie	A	1 062 028	- 1,8	781 861	- 0,8	280 167	- 4,7	77 035	- 3,1	60 445	- 2,1	16 590	-7,0
	B	1 042 494		775 564		266 930		74 629		59 196		15 433	
ochrona zdrowia i opieka społ.	A	837 661	- 4,9	756 857	- 4,8	80 804	- 6,4	64 139	- 7,5	58 367	- 8,4	5 772	+ 1,8
	B	796 551		720 820		75 661		59 352		53 475		5 877	
kultura i sztuka	A	113 852	-27,4	96 466	-25,5	17 386	-39,5	7 734	-25,7	6 624	-24,0	1 110	-36,0
	B	82 602		71 911		10 697		5 746		5 036		710	
kultura fiz,,turystyka i wypocz.	A	123 452	-49,5	114 357	-51,6	8 495	-44,8	12 100	-48,2	10 804	-47,7	1 296	-52,o
	B	60 342		55 649		4 693		6 269		5 647		622	
gospodarka mieszkaniowa	A	222 688	-27,5	219 399	-27,5	3 289	-31,3	14 954	-31,6	14 735	-32,4	219	+25,1
	B	161 358		159 098		2 260		10 234		9 960		274	
administracja,sądownictwo, organ.	A	296 633	+13,9	247 567	+ 3,1	49 066	+68,5	21 657	+13,1	18 849	+ 1,9	2 808	+88,2
	B	337 885		255 189		82 696		24 498		19 212		5 286	

Źródło: 1987 r. - Departament zatrudnienia GUS; 1992r. -Zatrudnienie w gospodarce narodowej w 1992, w: Informacje i opracowania statystyczne GUS, Warszawa 1993; obliczenia własne

http://rcin.org.pl

Tabela 2

Bezrobotni zarejestrowani w regionach przygranicznych Polski w dniu 31.12.1992 r.

Jednostka terytorialna	Liczba bezrobotnych w tys.		Stopa bezrobocia
	ogółem	zwolnieni z przyczyn zakładu pracy	
Polska ogółem	2509,3	603,6	13,6
Zachodni region przygraniczny			
ogółem	179,3	38,5	15,3
w tym woj.:			
szczecińskie	50,9	13,0	13,0
gorzowskie	45,0	5,7	18,7
zielonogórskie	42,3	9,9	14,1
jeleniogórskie	41,1	9,9	17,4
Północno-wschodni subregion przygraniczny			
ogółem	189,6	45,9	24,2
w tym woj.:			
elbląskie	46,8	10,0	22,6
olsztyńskie	87,6	21,9	24,3
suwalskie	56,0	14,0	25,7
Centralno-wschodni subregion przygraniczny			
ogółem	56,3	14,2	11,3
w tym woj.:			
białostockie	38,6	9.2	11,4
bialskopodlaskie	17,7	5,0	11,1
Południowo-wschodni subregion przygraniczny			
ogółem	114,0	30,5	13,3
w tym woj.:			
chełmskie	12,8	3,5	10,2
zamojskie	31,2	4,3	11,4
przemyskie	31,3	10,0	15,1
krośnieńskie	38,7	12,7	14,9

http://rcin.org.pl

Zatrudnienie A -1987 B -1992 C = B-A w % A		Subregion północno-wschodni						subregion centralno-wschodni						subregion południowo-wschodni					
		ogółem		miasto		wieś		ogółem		miasto		wieś		ogółem		miasto		wieś	
		liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C	liczba	C
Ogółem	A	525 314	-32,2	386 775	-29,0	138 539	-41,1	270 339	-26,0	211 771	-25,3	58 568	-28,6	430 060	-28,7	295 196	-26,6	134 864	-33,2
	B	356 012		274 428		81 584		200 007		158 173		41 834		306 823		216 637		90 186	
Sfera produkcji ogółem	A	264 739	-40,4	165 493	-35,1	99 246	-49,2	115 448	-33,5	91 746	-32,8	23 702	-36,3	209 492	-35,8	141 146	-32,4	68 346	-42,8
	B	157 701		107 326		50 375		76 762		61 655		15 107		134 509		95 399		39 110	
w tym:																			
przemysł	A	123 116	-24,2	110 232	-26,4	12 884	- 5,6	72 737	-27,5	65 709	-27,6	7 029	-26,3	127 598	-29,0	105 621	-30,3	21 977	-22,6
	B	93 318		81 159		12 159		52 753		47 572		5 181		90 652		73 650		17 002	
rolnictwo	A	90 033	-58,0	18 089	-60,9	71 944	-57,3	17 971	-51,3	6 698	-61,8	11 273	-45,0	38 507	-52,6	9 342	-48,8	29 165	-54,0
	B	37 813		7 075		30 738		8 754		2 557		6 197		18 264		4 854		13 410	
Usługi materialne ogółem	A	136 257	-38,3	119 195	-37,8	17 062	-41,7	79 802	-32,6	59 707	-29,2	20 095	-42,2	113 325	-37,9	81 011	-34,7	32 314	-45,8
	B	84 115		74 171		9 944		53 911		42 288		11 623		70 384		52 885		17 499	
w tym:																			
transport i łączność	A	40 736	-49,2	37 319	-49,3	3 417	-47,6	26 568	-40,3	17 123	-39,4	9 445	-42,0	40 181	-44,8	28 123	-43,4	12 058	-48,3
	B	20 712		18 923		1 789		15 961		10 388		5 478		22 163		15 926		6 237	
handel	A	59 361	-47,3	49 296	-46,6	10 065	-50,9	34 540	-38,7	26 766	-35,2	7 774	-50,8	47 785	-52,5	32 361	-51,4	15 424	-54,7
	B	31 279		26 333		4 946		21 179		17 353		3 826		22 709		15 721		6 988	
finanse i ubezpieczenia	A	6 156	+40,4	5 298	+50,6	858	-22,5	3 816	+37,2	2 934	+51,3	882	- 9,8	5 663	+31,0	3 968	+51,6	1 695	-17,3
	B	8 642		7 977		665		5 236		4 440		796		7 418		6 015		1 403	
gospodarka komunalna	A	18 073	-27,5	17 544	-28,6	529	+11,0	7 343	-20,2	7 170	-19,2	173	-59,0	10 479	-20,5	9 752	-19,4	727	-35,2
	B	13 106		12 519		587		5 861		5 790		71		8 334		7 863		471	
Usługi niematerialne ogółem	A	124 318	- 8,1	102 087	- 9,0	22 231	- 4,3	75 089	- 7,7	60 318	-10,1	14 771	+ 2,3	107 243	- 5,0	73 039	- 6,4	34 204	- 1,8
	B	114 196		92 931		21 265		69 334		54 230		15 104		101 930		68 353		33 587	
w tym:																			
nauka i rozwój techniki	A	943	-56,5	849	-54,7	94	-73,4	769	-56,0	697	-61,7	72	-15,3	647	-38,3	603	-35,0	44	-84,1
	B	410		385		25		328		267		61		399		392		7	
oświata i wychowanie	A	49 566	- 4,6	34 955	- 0,7	14 611	-13,9	28 672	- 0,6	19 335	- 2,9	9 337	- 7,8	41 919	- 0,2	21 286	+ 5,1	20 633	- 5,6
	B	47 284		34 724		12 560		28 503		19 892		8 611		41 838		22 363		19 475	
ochrona zdrowia i opieka społeczna	A	36 995	- 8,6	34 174	- 7,9	2 821	-17,5	24 016	- 5,4	21 803	- 4,6	2 213	-12,3	35 727	- 2,9	28 297	- 1,3	7 430	- 9,2
	B	33 816		31 489		2 327		22 724		20 783		1 941		34 690		27 947		6 747	
kultura i sztuka	A	4 632	-33,9	3 631	-31,4	1 001	-42,3	2 475	-27,8	1 829	-29,7	646	-22,3	3 045	-28,3	2 024	-17,0	1 021	-50,8
	B	3 063		2 490		573		1 788		1 286		502		2 184		1 680		504	
kultura fiz., turystyka i wypoczynek	A	5 546	-57,6	4 811	-55,6	735	-70,7	2 140	-65,0	1 984	-64,1	156	-76,3	2 864	-65,7	2 554	-65,2	310	-69,7
	B	2 350		2 135		215		750		713		37		982		888		94	
gospodarka mieszkaniowa	A	6 952	+ 5,4	6 745	+ 6,5	207	-29,5	6 064	-38,3	5 833	-26,3	231	-88,3	6 349	-26,8	6 140	-25,5	209	-66,5
	B	7 328		7 182		146		3 744		3 717		27		4 647		4 577		70	
administracja, ssiolnictwo, organizacje	A	14 950	+22,4	12 245	+ 5,8	2 705	+97,3	7 901	+30,0	6 293	- 1,5	1 608	+141,7	14 529	+ 9,3	10 015	- 5,2	4 514	+41,3
	B	18 296		12 953		5 337		10 274		6 386		3 884		15 874		9 491		6 383	

Źródło: jak w tabeli 1.

Tabela 3 Zmiany w liczbie zatrudnionych w sektorze publicznym w latach 1987-1992 we wschodnim regionie przygranicznym

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl

http://rcin.org.pl